


41089

The image shows the front cover of an antique book. The main surface is covered in a dark green marbled paper with a complex, swirling pattern of lighter green and white. The spine, visible on the left, and the corners are bound in a dark brown leather. A small, rectangular white paper label is stuck to the top left corner of the cover, featuring the number '41089' printed in a blue, serif font. The book shows signs of age and wear, with some scuffing and loss of the marbled paper, particularly in the center and towards the bottom.

# O P I S

STAROŻYTNEY POLSKI,

przez

TOMASZA SWIECKIEGO

MECENASA PRZY NAYWYŻSZYM SĄDZIE

KRÓLESTWA POLSKIEGO,

PODŁASKANINA.

TOM DRUGI.



---

Quis est quem non moveat rerum gestarum:  
memoria consignataque Antiquitas.

*Cicero.*

---

W WARSZAWIE 1816.

---

Nakładem i Drukiem Zawadzkiego i Węckiego  
JEGO KRÓLEWSKIÉY MOŚCI Nadwornych  
Drukarzy i Księgarzy.

Dla zapobieżenia fałszowanych Edycy, e-  
xemplarze tylko z podpisem Księgarni której  
nakładem dzieło to wychodzi, uznane są za pra-  
wne. Wszelkie inne bez podpisu, podług pra-  
wa dochodzone będą.

*Wł. W. W. W. W.*

## RUŚ CZERWONA.

**K**R A Y ten iednę z nayobszerniejszych i nayżyźniejszych prowincyą Polską niegdyś składający, pod nazwiskiem Województw Ruskiego i Betzkiego, dzielił się iescze w Ruskim Województwie na Ziemie: Lwowską, Przemyślską, Sanocką, Halicką, Chełmską i Lidaczewską, ta ostatnia na Seymie koronacyynym Jana III 1672 roku utworzoną i urzędnikami ziemskimi nadaną została, niektórzy starożytni nasi dziejopisowie pod nazwiskiem Rusi Czerwonéy Wołyń i Podole załączają, my obszerne te kraie pod oddzielnemi ich tytułami opiszemy.

Graniczyła Ruś Czerwona na północ z Litwą czyli Polesiem Brzeskim Litewskim, na wschód z Wołyńskim i Podolskim Województwami aż do rzeki Dniestru, za Dniestr na południe przeszedłszy z Bukowiną i Wołoszczyzną, daléy pasmem gór Karpackich Tatry nazywanych, ku zachodowi idąc z ziemią Siedmiogrodzką do źródła prawie Prutu i góry zwanéy Srebrna, ztąd z Węgrami tymże pasmem gór postępując do góry Beskid, z pod którey podług opisu Długosza rzeki San i Dniestr Polskie



a oraz Tyssa Węgierska swój początek biorą; na téy to góry Beskid wierzchołku mowi Ładowski na kar: 150, miał się znajdować kamień z napisem Ruskim od Leona Xiążęcia Ruskiego położony, na znak granicy niegdyś Rusi i Węgier, a inni dokładają, iż się tu troywęgielna schodziła Polski Rusi i Węgier granica, i znak ten na tę pamięć zrobiono, a górę tę Rozrog nazwano, kray ten od Długosza nazwany ziemią obiecaną mlekiem i miodem płynącą, co oznacza iż obfituie w wszelkie do wygody życia ludzkiego aż do zbytku płody, na Polesiu Chełmskim od granic Litewskich iest nieco zapełniony błotami i lasami, lecz około Chełma spuszczaąc się ku południowi zaczynają się pszenicórodne pagórki w Bełzkim, co do żyzności i położenia ziemia podobna sąsiedzkiemu Wołyniowi. Przemyślska i Lwowska pagórkami więcéy naieżona na zyzne ziemie, wiele tu iest miejsc warzeniem soli sławnych. Żydaczewska ziemia za Dniestrem acz górzysta iednak nie iest naynieurodzaynieysza. Halicka za Dniestrem której szczególnie Powiat Kołomyiski Pokuciem nazywa się; względem początku nazwiska téy krainy, niepewne są domysły autorów, naypewnieysze iest zdanie, że Powiat ten iako za miasteczkiem Kutty leżący Pokuciem nazwany. Opowiemy późniéy iak powiat ten był niekiedy lennym prawem Woje-

wodom Wołoskim dawany, w kukuruzę, kawony, winne grona szczególniey obficie, na lewym brzegu Dniestru powiat Trembowelski Halickiey ziemi żyzny, a na iego rozległych równinach piękne stada koni i wołów hodują się. Pastwiska około Pomorzan, Złoczowa, oraz pod Oczakowem Sarnicki za najsławniejsze w Polsce wymienił, na których niegdyś wielkie stada koni hodowano. Roślina Czerwiec której ziarka czerwone przez Ładowskiego opisane farbę karmazynową wydaie, rodzi się tu na Rusi, Wołyniu, i Podolu; w Włoszech przez kilka wieków naszego Czerwca na farbę używano, a Miechowita poświadcza, iż za iego czasów do Florencyi i Genui handlowano Czerwcem, Królowie Polscy do sześć tysięcy czerwonych złotych z samego cła wychodzącego dochodu mieli. Kruszec srebra i złota w wielu miejscach gór Karpackich postrzegano, świadczą dawni autorowie, na kartach Zanoniego znaki miedzi na górze niedaleko źródeł Stryia, złote u Strumienia Złotego wbieg mającego do rzeki Prut na górze Diabla zwaney, srebra na górze Srebrney, zkąd niedaleko Prut początek swój bierze, przy zamku Tustaw także niegdyś znajdowano złoto, świadczy Rzeczyński, Rudy żelazne, gipsy, alabastry wapna i gliny na garki, cegłę, kafle wyborne w obfitości tu znajdują się.

*Góry znaczniejsze odległe od Karpatów, to na Rusi Długosz wspomina.*

*Chełm*, na téy górze był zamek od którego cała ziemia wzięła imię.

*Halicz*, góra gliniasta Dniestrem oblana, od której miasto i ziemia a potem królestwo Halickie wzięło swoje imię.

*Łysa góra*, nad Lwowem panująca na której zamek był Królewski, wyższym zwany.

*Pothylic*, nad rzeką tegoż imienia na której górze mówi Długosz był niegdyś zamek zapewne za Xiążąt Ruskich.

Rzeki większe przerzynają Ruską Ziemię.

*San*, bierze swój początek z pod góry Beskid i doliny zwaney od Długosza Huska Potonina, przepływa ziemię Sanocką i Przemyślską i wpada w Wisłę naprzeciw Sandomierza.

*Dniestr*, od Greków i Rzymian nazywany *Tyras* wypływa iak mówi Długosz z pod teyże samey góry Beskid źródło tu blisko zamku zwanego Sobień w miejscu nazwanym Dębowica dla nadzwyczajney wielkości Dęba z pod którego mówi tenże autor Dniestr, San i Tyssa albo Ciszka rzeka do Węgier spływająca początek swój biorą. Dniestr przerzynając ziemię Halicką oddziela Podole i Braclawskie z Pobereżem od Wołoszczyzny, wpad swój ma

w morze czarne pod Białogrodem od Turków Akerman zwanym.

*Stryi*, którego źródła mówi Długosz są w górach przy wsi wysoka, wbiega do Dniestru pod Zydaczewem. Ta to rzeka niegdyś dzielić miała Słowian Polskich od przed Dnieprskich, ta służyła za granicę dyecezyi wprzód Pragskiej a potem Krakowskiej.

*Prut*, początek jego w górach Pokucia naszego, przerzyna Powiat Kołomyjski, dalej płynie Wołoszczyzną wbiega do rzeki Dunaju.

*Bug rzeka*, wypływa niedaleko Zamku Oleska i przerzynając Bełzką i Chełmską ziemię idzie przez Podlasie i Mazowsze pod Serockiem łącząc swe wody z Narwią. Bug sławny zeyściem się woyska Bolesława Chrobrego z Ruskiemi, i klęską onych po której zdobycie Kijowa nastąpiło; oddzielał niegdyś Słowian Polakom holdujących od Słowian przed Dnieprskich.

*Potlew rzeczka*, ma początek u wsi Zubrza iak mówi Długosz płynie koło Lwowa i uyscie iey w Bug niedaleko Buska. Kray ten od Słowian zasiedlony, nosił do czasu Mieczysława I nazwisko Chróbacyi czerwonej, nadto mieszkali tu także narody Słowiańskie Wiatyczanów i Radymiczanów między Sanem i Bugiem; podług świadectwa Naruszewicza w tom: II historyi Polskiej na kar: 53 siedzące, które iak świadczy Nestor i Długosz będąc téy samey krwi co i Polacy



onymże hołdowali: Stryi i Bug rzeki odgraniczały ich od Słowian przed Dnieprskich Rusi hołdujących, nim nawet było erygowane biskupstwo Krakowskie, Otto Cesarz Granice dyecezyi Pragskiey aż u tych rzek zakreślił.

Za panowania Mieczysława I. w roku 986 Włodzimierz wielki jedynowładca Kijowski opanował Czerwińsk czyli Chrobacyą Czerwoną wziął Przemyśl, włożył daninę na Radymiczanów i Wiatyczanów, a nie mając żadney przeszkody od Mieczysława, aż u Buga i Sanu kres zaborom swoim położył.

W roku 1018 Bolesław Chrobry oparłszy swą szablę na murach Kijowa, zemścił się naiazdu kraiów oycowskich i Rus czerwoną tegoż roku nazad Polsce odzyskał. 1036 roku w czasie zamięszania po śmierci Mieczysława II. Jarosław Xiążę Nowogrodzki korzystając z zamieszek Polski, potęgę swoją na dawne kresy Włodzimierza posunął, lecz Bolesław Śmiały Król Polski przywrócił dawne panowanie Polski nad temi kraiami, Przemyśl zdobył 1071 roku i Kijów opanowawszy, Xiążąt Ruskich do hołdu przymusił, lecz pod Władysławem Hermanem wybić się już zaczęli ciż Xiążęta z uległości Polakom, a Chrobacya dotąd, teraz już Rus Czerwona w roku 1100 między dzielnicę Xiążąt tych podzieloną została. Pierwszym Xiążęciem Halickim

był Michajło Świętopelk co i na Kijowie oraz Włodzimierzu panował, Wasilkowi i Wołodarowi dostało się Przemyślskie; odtąd następni Xiążęta związkami krwi często z Xiążętami Polskimi spokrewniani, w uległości onymże spokojnie zostawali. Rok dopiero 1185 nowe w tym kraju przyniosł zdarzenie, które Węgrom narodowi za Tatrami siedzącemu, dało wpływ do nieiakich praw na tej ziemi, a potem różnych o nią z Polską umów i sprzeczek stało się powodem.

Roku 1182, kiedy Mścisław i Włodzimierz Xiążęta na Rusi czerwonej panujący zakłócili się z sobą, Kazimierz Sprawiedliwy monarcha Polski dopomógł Mścisławowi do utrzymania się na Xięstwie Halickim, a Włodzimierz został przymuszony szukać przytułku w Węgrzech; na przykrzył się wkrótce Mścisław okrucieństwem swemi Rusinom i w roku 1185 od nich otrutym został, to dało powód Włodzimierzowi do poszukiwania praw swoich, lecz Bela III Król Węgierski wolał raczej na miejsce pretendenta tego, syna swego Andrzeja do Halicza przysłać, niedługo ten jednak tam utrzymał się, i od tegoż samego Włodzimierza w r. 1188 wypartym został, a to za pomocą Kazimierza Sprawiedliwego, wdzieranie się Węgrów do Rusi w podeyrzeniu mającego wdzięczny Włodzimierz towarzyszył Leszkowi Białe-

mu synowi Kazimierza w potrzebie nad rzeką Mozgawą 1196 roku, nakoniec bezpotomnie życie w Haliczu zakończył.

Leszek Biały jako Pan zwierzchni rozrządzając Xięstwem Halickim oddał ten kraj Romanowi Mscisławowiczowi lecz nie znalazł tę przychylności co w zmarłym Włodzimierzu, Roman albowiem w roku 1205 na niazd Ziem Polski dobroczyńcy swego targnął się, i po niezmiernych zniszczeniach bitwą pamiętną u Zawichostu nad Wisłą stoczył, w której zбитy zupełnie od Polaków sam trupem poległ. Andrzej król Węgierski korzystając z nienawiści jaką mieli Haliczanie do Mscisława Mscisławowicza, brata zabitego Romana, w roku 1214 wspomniawszy na swój niegdyś trzyletni pobyt w Haliczu, wyprawil tam syna swego Kolomana i dla niego o koronę u Innocentego III Papieża postarał się, i z Salomeą córką Leszka Białego Xiążęcia Polskiego onegoż zaślubił, niepomogło to jednak Kolomanowi nowemu Halicza królowi do utrzymania się na świeżo utworzonym Tronie, Mscisław za pomocą Polowcow odzyskał Halicz wtymże roku, i koronowaną parę odesłał do zamku Terezska i tam w więzieniu zamknął. W dwa lata Koloman z żoną przez Negocyacye Oycy otrzymał wolność, a Mscisław spokojnie w Haliczu aż do śmierci w roku 1222 zaszłę, panował. Odtąd

Koloman nie miał następców korony, ani praw swych do Halicza nigdy niepopierał. W sześć wieków dopiero one jakim sposobem wskrzeszono, żyjące pokolenia na to patrzyły. Dostało się Xięstwo Halickie po śmierci Mscisława Danielowi Romanowiczowi, za którego przeszła Dniepr straszna horda Tatarów w roku 1240 i okropne Rusi i Polscze przyniosła zniszczenia; Daniel pełny nienawiści za zabicie oycy ku Polakom, przewodniczył Tatarom przy naysćiu Polski, a w roku 1244 Lublin zabrał, i tam dotąd pamiętną przy zamku okrągłą wieżę zmurował, nadto w roku 1246 przez Opizona Legata Papieżkiego w Drohiczyźnie na Króla koronowanym został, tenże Daniel 1260 roku Tatarom do zdobycia zamku i pamiętnej rzezi w Sandomirzu dopomógł, a w roku 1266 życia dokończył, po śmierci jego wziął rządy Lew syn, a w roku 1268 Lwow miasto założył, i w roku 1287 naysławniejszey wyprawie Tatarów do Polski której wszyscy Xiążęta Ruscy towarzyszyli, był przytomny. — Ruskie kraie ochronione były od zniszczenia lecz msciwi Tatarowie studnie w powrocie swym zatruc starali się i tym złośliwym sposobem wiele ludu na Czerwonej Rusi wygubili. Rok 1301 przerwał pasmo życia Leona który pozostawił dwóch synów Włodzimierza i Leona, ci obadwa w bitwach z Gedyminem Wielkim Xiążę-



ciem Litewskim 1321 roku stoczonych pierwszy pod Włodzimierzem drugi pod Kijowem na placu polegli, siostra ich Maria zaślubiona była Troydenowi Xiążęciu Mazowieckiemu, a kiedy Kijow, Łuck i Włodzimierz osobne Xięstwa uległy orężowi Litewskiemu, Rus Czerwona opanowana od dwóch Czarzyków Tatarskich odzyskała Pana w Bolesławie Xiążęciu Mazowieckim synu Tróydena i Maryi Xiężniczki Ruskiej. R. 1327 zjechał Troyden do Lwowa, zaprowadziwszy wtenczas z sobą wiele familij Mazowieckiej na Ruś, w krótkce jednak niepodobał się nowym poddanym swoim, i w roku 1340 trucizną od nich zadaną tak mocną że go na sztuki rozsądziła życie i państwo postradał.

Kazimierz Wielki Król Polski spokrewniony z zmarłym dopiero Bolesławem iak tylko go wieść doszła w Krakowie o śmierci Bolesława zawarł ugodę z Ziomowitem Bratem zmarłego zapewniającą mu Xięstwo Bełzkie, a sam zgromadziwszy woysko Narodowe w miesiącu Kwietniu ruszył pod Lwow, opasał miasto i do poddania się przymusił z warunkiem iż obrządki Religijne kraiove szanowanemi będą. Zamki obadwa ieszcze pod tenczas drewniane obiał i popalił, a skarby Xiążęce z złota, srebra, klejnotów między któremi dwa krzyże złote z znaczną częścią drzewa Krzyża Sgo, tudzież dwie korony bogato wro-

ine kamienie ozdobione, szaty i tron Xiążęcy zabrał, w krótcie też bez trudności ziemie: Przemyślską, Lubaczewską, Sannocką, Halicką, Trębowelską i Tustan opanował, świadczy Naruszewicz w Historii Polskiej Tomie VII kar: 99. i zrobiwszy iak Kromer mówi zjazd z kraiowych obywateli uformował Polską Prowincyą, postanowiwszy w niey Woiewodów, Kasztelanów, Starostów i Sędziów, późnię w roku 1356 miasto Lwow przywilejami i prawem Magdeburgskim obdarzył. Mięszkańcom wolność wyznań i różne swobody nadał, i na wyludnioną dotąd okropnemi Xiążąt Ruskich woynami i niazdami Tatarskiemi ziemię, osady Niemców, Ormianów sprowadził, iak świadczy uczony Łoyko, liczyła ta ziemia pod ten czas zamków tylko ośm, resztę kraiów okropne po napadach Tatarskich wystawiały pustynie.

Kiedy dom Austriacki zajął te kraie liczono miast królewskich 40 prócz Szlacheckich i Duchownych, i tak łącząc na cztery wieki tę piękną prowincyą z Polską, mądrym rozporządzeniem dał iey zakwitnąć w ludność i dostatki ten rządny, sprawiedliwy i prawdziwie Wielki Król, zszedł on bezpotomny z tego świata w roku 1370. Ludwik Król Węgierski Siestrzeniec iego objął Tron Polski, ten z okazji Xiążąt Litewskich trzymających Wołyńskie Xięstwo

z obowiązkiem hołdu koronie Polskiej u-  
 dał się z woyskiem na Ruś, żyzność zie-  
 mi, téy piękney krainy mówi Długosz za-  
 paliła w nim chęć oderwania tego kraiu od  
 Polski, oddał go więc w roku 1377 wrzą-  
 dy Władysławowi Xiążęciu Opolskiemu,  
 a wkrótce zrobił z nim inną umowę to iest  
 wypuściwszy Ziemię Dobrzyńską i Kujawy,  
 Ruską prowincyą swoiemi Węgierskiemi  
 Starostami obsadził, umarł Ludwik w Tyr-  
 nawie 1382 r. smutną po sobie uzurpacyi Ru-  
 si, a ieszcze smutnieyszą nadanego różnych  
 wolności stanowi szlacheckiemu przywileiu  
 co otworzył otchłań nieszczęść naszych zo-  
 stawivszy pamiątkę, Polacy wzięli na tron  
 córkę iego nieśmiertelney wdzięczności,  
 Polakom godną Jadwigę. Ta to Heroina  
 w 19 latach wieku swego poszła na czele  
 woyska Polskiego złożonego z ochotników  
 w 1390 roku na Ruś, i powyganiewszy z  
 niey Węgrów lubo własnych swych roda-  
 ków iako uzurpatorów Prowincyi do no-  
 wey iey oyczyzny należącey, posiadanie  
 téy spokojne Polsce na cztery wieki za-  
 pewniła; Ta mowę Heroina iak świadczą  
 Historycy owcześni, pełna wdzięków, na-  
 uki i przymiotów Pani, czyniąc ofiarę z  
 skłonności swéy do Wilhelma Xiążęcia Au-  
 stryackiego dla interesu oyczyzny, poślu-  
 biła sobie dzikiego podówczas ieszcze naro-  
 du Litewskiego Xiążęcia Jagellę, i poda-  
 iąc iemu swą rękę, iż tak rzekę świętą

sprzęgła wieden węzeł dwa wielkie narody, co w następnych wiekach tak ogromne składając królestwo w moc i potęgę w Europie tyle słynęły; Ta ieszcze Pani, męza swego Jagellę słodką namową skłoniła, iżby dzwigając założenie Akademii Krakowskiej, przysposobił naród do tego światła wiakie w wiekach następnych zaiśniał. Życie powinna wdzięczność dla niey po wszystkie wieki dopóki tylko krwi i potomków Polaka stanie; ten był ostatni przypadek Rusi Czerwoney względem swych odmian, Jadwiga odzyskawszy tę Prowincyę iako własność korony, uwieczniła possessyą oney narodowi Polskiemu aż do roku 1772.

Ziemia Ruska pograniczna Węgrom dała rozciągłość większą stosunkiem Polski z tym Państwem, a z powodu że iego królowie zwykli byli dotąd wzniecać pretensyą swą do tey Prowincyi, zawarty został w roku 1403 w Zalathsack Dyecezyi Agram d. 3 Kwiet: iak świadczy Łoyko między stronami obu tych królestw traktat, mocą którego Panowie Węgierscy i Polscy odnawiając dawne między sobą przyiaźń i związki posiadłości swoje i spokoyność nawzajem sobie zatwierdzają, ztym warunkiem iż niedadzą nawet pomocy swym królom iezeliby z nich który chciał wsczynać wojnę przeciwko drugiemu narodowi. „*Si autem aliquis Regnorum praedictorum Rex*



*ut pote noster adversus ipsos, aut eorum adversus nos insurgeret, et nobis aut ipsis quevras movere intenderet, extunc nos Regi nostro, contra ipsos non debemus praestare subsidia, et ipsi Regi eorum contra nos, et jam non facient pari modo. Et ut praescripta per successores nostros irrefragabiliter teneantur, praesentes appositorum sigillorum nostrorum*” Tak w oryginalne opisany ten warunek czyta się u Dogiela Tomie I. kar: 40. 41.

Zaszła w prawdzie z Zygmuntem Królem Węgierskim i Cesarzem w roku 1412 w Lubowli Władysława Jagelły umowa, gdzie ugodzono się na podział Multan i Wołoszczyzny, a Rusi posiadanie ubezpieczone do śmierci Jagelle z warunkiem iż umowa ta przez lat 5 ieszcze po śmierci kontraktujących trwać ma, i że w czasie tym nad postanowieniem ostatecznym pracować miano. Następne domu Austryackiego z Jagiellońskim traktaty przemilczając pretensyi swych do Rusi, Polskę przy spokojnym posiadaniu krajów tych utwierdziły.

Lubo urządzenia Kazimierza W. zaprowadzenie Niemieckich osad których przemyślne plemie dotąd w Podgorza siedzibach pozostało, wymurowanie zamków obwód i obwarowanie miast murami od napadów nieprzyjacielskich, nadanie swobód, tolerancya i zachowanie wolności

wyznań dało początki zakwitnienia temu kraiovi, a Władysław Warneński przez przywilej 1443 roku równaiący Duchowieństwo Greckiego wyznania w swobodach z Duchowieństwem Łacińskim, tym więcéy umocnił związki narodowe (1).

- (1) W wieku X. Ruś przyięła wiarę Świętą Chrześcijańską i około roku 1000 Włodzimierz Xiążę Kijowski postanowił Metropolitę w Kijowie dla całej Rusi, z uległością Patryarsze Carogrodzkiemu jako głowie Kościoła Wschodniego, idącemu za nauką Focyusza, szukał iednak kościół Rzymski sposobów pojednania się z Wschodnim i pracowano około tego na Soborach Barskim w Apulii 1097 roku. Lateraneńskim 1139, 1215 i 1273 roku, nakoniec na Synodzie Florenckim 1439 lecz nigdy z zupełnym skutkiem, lubo Xiążęta panujący na Rusi iako to Jarosław Xiążę Kijowski około roku 1076 i Daniel nominowany na Króla Ruskiego za dozwoleniem Innocentego III. Papieża przez Opizona Legata w roku 1246 zdawali się oświadczać swoją do tego skłonność. Po zniszczeniu iedynowładztwa Kijowskiego Xiążat Ruskich przez Litwinów, Witołd Xiążę Litewski niechciał cierpieć uległości Patryarsze Carogrodzkiemu i Focyusz Greczyn Metropolita Kijowski w przytomności jego za przychylność do Carogrodu przez Biskupa Synodalnie z urzędu złożony został. 1443 r. Władysław Warneński Król równie wielki polityk iako i

Powszechne klęski iakie oycyznę naszą  
dotykały koniecznie i na ten kray zlewać  
się musiały, tym więcey ieszcze że granica-  
mi swemi bliski Turków, Tatarów i Ko-  
zaków, i tak Tatarzy w 91 Inkursyach na  
Polskę zniszczyli go, równie iak Wołyn i  
Podo

woiownik duchowieństwo Greckie z Łaciń-  
skim w prerogatywach porównał zupełnie  
i wszelkiemu prześladowaniu położył ta-  
mę. Była dotąd naywyższa iak się po-  
wiedziało Metropolia Rusi w Kijowie lecz  
kiedy Izydor Metropolita iezdził na Synod  
Florencki i do Unii z kościołem Zachodnim  
skłonił się, rozgniewało to Jwana Wasilewi-  
cza, iakoż w roku 1457 oddzielnego w Mo-  
skwie postanowił Metropolitę, miało to  
wpływ iuż do pomyslnych tego monarchy  
powodzeń w odebraniu Nowogroda Wiel-  
kiego i Pskowa. 1505 roku Helena Xiężni-  
czka Ruska, żona Alexandra króla, wyie-  
dnała u męża dla Jonasa Archymandryty  
Mińskiego Metropolia w Kijowie oraz po-  
twierdzenie kanonów Jarosława Xiążęcia  
Ruskiego, a w roku 1507 Zygmunt I. po-  
twierdził w Polsce swobody kościoła Grec-  
kiego, nie szli iuż od tey pory Władcy  
Ruscy za zjednoczeniem Florenckim. Do-  
piero to za Zygmunta III, który cały za-  
iął się gorliwością o wiarę Katolicką a od  
Jezuitów poduszczany przygotował wszy-  
stkie klęski Polski, naostatek iey zgubę;  
posłużyła do tego iego zamiaru następują-  
ca okoliczność, Jeremiasz Patriarcha Caro-

Podole. Czerwiński w opisie okolicy Ządniestrskiej na kar: 58 tak ie wylicza; za Bolesława Pudyka dwie, za Leszka Czarnego dwie, (te Rusi z powodu uległości Xiążąt Ruskich Tatarom nie tak wielkie klęski zadały), za Kazimierza W. cztery,

Łódzki około roku 1590 zjechał do Moskwy i tam osobnego installował Patriarchę. Rozgniewał się o to Michał Rahoza Metropolita Kijowski nad całą Rusią dotąd mający zwierzchność i zwołał do Brześcia Litewskiego Synody swych Biskupów na których w roku 1594, 1595 nakoniec 1597 postanowiono Unią z kościołem Rzymskim, lecz nie miała ta zaraz zupełnego skutku, Władcy Lwowski i Przemyślski odstąpili od nię, Konstanty Xiążę Ostrogski i wielu innych Panów na Rusi najmocnię sprzeciwili się. Odtąd zaczęły się wzajemne gwałty i przesładowania, to można powiedzieć dzieło Unii, podkopało zupełnie budowę wielkiego Królestwa, kiedy mieszkańcy jego przesładowani od Króla i Jezuitów, poszli szukać protekeyi u obcych. Ta to jest pierwsza epoka stronnictwa w Polsce i Partiiow ta wiecznych rozróżnień i nienawiści w wielkich familiach, iakoż zaraz w roku 1600 kiedy Michał Woiewoda Wołoski po wyrzuceniu zamtąd Jeremiasza hołdownika Polskiego zagroził granicom Polskim z woyska i twierdz pod ten czas egołoconym dla trwający w Inflantach wojny Szwedzkię, wielu możnych Polaków sprzyjało Michała zamiarom a to



za Władysława Jagelły dwie, za Aleksandra pięć, za Zygmunta I. ośmnaście, za Zygmunta Augusta sześć, za Henryka Walezyusza jedna, za Stefana Batorego trzy, za Zygmunta III czternaście, za Władysława IV cztery, za Jana Kazimierza pięć,

dla uwolnienia od prześladowania s. by religii Greckiej pragnąc się z nim złączyć, to niebezpieczeństwo tak daleko groziło oyczynie naszej świadczy Piasecki na kartach 225 że już nie odpadnienia iakowych Prowincyi ale utraty i podziału nawet całego Królestwa obawiano się. Zamoyski tylko wielki męstwem swym momentalnie wiszącą zgubę potrafił oddalić, lecz niestety! tajemna przyczyna zguby Polski w cielesię politycznym została, sił się przemożny zakon Jezuitów iakby w młodociane szczepie Polaków umysł duch prześladowania i dokazał tego, że w Polsce co dotąd kropli krwi dla różności w zdaniach religii nie przelano, już potym przez dwa wieki prawie strumieniami się lała. Chlubił się już w roku 1628 *Cosmy de Torres* Nuncyusz Papiezki w relacyi swej, że w Polsce już jest 2161 Cerkwi Uniackich, a tylko 1089 Disunickich. Władysław iednak IV. biegły w polityce i sztuce wojennej, Metropolite Kijowskiego, Biskupów Lwowskiego i Przemyńskiego swą protekcyą osłonił i swobodne onym odbywanie obrządków zapewnił; lecz po śmierci jego duch prześladowania nieustął, z tego zapaliła się straszna wojna Kozacka pod Chmielnickim

za Michała Wiśniowieckiego dwie, za Jana III cztery i za Agusta II dwie. Przydać do tego należy najazdy Wołoszy i Turków, za Jana Olbrachta, Alexandra i Zygmunta I. a pozabranéy przez Turków za Zygmunta III Wołoszczyźnie Ruś na pierwszym sztychu tak straszego sąsiada aż do roku 1699 to jest traktatu Karłowickiego zostawała, i dopiero to potym traktacie iak świadczy Czerwiński okolice Zadniestrskie zaludniać się i mieszkańcy z tajnych pomiędzy górami schronień na równiny schodzić i tam osiadać zaczęli. Zniszczył równie te kraie tyle sławny z nieszczęść dla

---

o zniszczenie Unii wołaiącym, przemieniono Ukrainę w pustynię, wycięte tam prawie wszystkie familie Szlacheckie straciły swe dziedzictwa, przypłacając za swoje i przodków swoich winę; nareszcie odpadła Ukraina Zadnieprska i z Kijowem nazawsze. Unia jednak i duch nawracania uparty nie skonał ieszcze w Polsce. Po Traktacie Grzymułtowskiem 1686 roku kończącym spory z Rosyą. Metropolita Rusi Polskiej w roku 1708, Biskup Lwowski 1700, Przemyślski 1692, Łucki 1702 do Unii przystąpili i onę nakoniec pod przewodnictwem Leona Kiszki Metropolity Ruskiego i Biskupa Włodzimirskiego na Synodzie w Zamościu 1720 roku umocnili. To jest krótka historia stosunków wiakich wyznanie Greckie w Polsce do téy epoki znaydowało się.

Polski, bunt z Kozakami Chmielnickiego, a napady jego aż do Wisły i Sanu iak wiele krwi rozlały, iak wiele spustoszeń okropnych tutaj zostawiły, dzieie ówczasowe nam to dokładnie opisały. Podział na ziemię gdzie zwykle odbywały się sądy w Województwie Ruskim iuż powyżey opisałem. Herb jego był Lew złoty w koronie złotéy na polu błękitnym, seymiki ziemi Lwowskiey, Przemyślskiey, Sanockiey, Zydaczewskiey odbywały się w Wiśni, Halickiey w Haliczu, Chełmskiey w Chełmie; popis Rycerstwa ziemi Lwowskiey u Glinian, Przemyślskiey u Medyki, Sanockiey u Sanoka, Chełmskiey u Chełmu, Halickiey u Halicza.

*Lwow*, stolica niegdyś Xięstwa a potym Prowincyi Ruskiey, przez Leona Xiążęcia okolo roku 1268 między gorami nad małą rzeczką Potlew zwaną, z gór zródło biorącą założone; ludne i handlowne od swych początków, ma trzy katedry Łacińską, Ruską i Ormiańską, od Kazimierza W. swobodami i nadaniem prawem własności gruntu 70 łanów Frankońskich uposażone, murem obwiedzione, wałem i przekopem, oraz dwoma zamkami wyższym na górze, i niższym przy mieście na miejscu niegdyś drewnianych przez tego króla zmurowanemi obwarowane, dwie tylko bramy miało Halicką i Krakowską i twierdzę w owych wiekach wystawiało, liczono iuż w tym

mieście za czasów Starowolskiego około 1500 domów wiele kościołów i gmachów pięknych, ogrody w kolo oraz winnice na wzgórzach otaczających z których do stu beczek wina w dziesięcinie Xiążęta Ruscy brali, mówi Rzeczyński na kar: 68, świadczyły o tym archiwa mieyskie, świadczy o tym także Cellarius. Stawy sąsiednie temu miastu wiele ryb, a naywięcey szczupaków sławnych wielkością dostarczają, w górach przyległych marmur, gips i alabaster znayduie się, kościół katedralny gdzie Infuła Arcy Biskupa perłami i klejnotami niezmierney ceny wysadzona mówi Cellarius znaydowała się, katedra Rуска z kościołem S. Jura na gorze iak mówi Bielski, 1268 r. od Jerzego iednego z Xiążąt Ruskich fundowana, (powieść ta przypada właśnie na rok założenia miasta przez Xięcia Leona) kollegium kanoników przy którym były szkoły od Professorów z Akademii Krakowskiey niegdyś rządzone, kollegium i szkoły Jezuitów, klasztory Dominikanów, Franciszkanów, Karmelitów, Bernardynów, i inne, z których niektóre dochodami i bogactwy wielkiemi sławne były. Ormianie północną część miasta tego zasiedli i piękny swóy kościół katedralny w nim mają. Zydzi w wschodniéy części oddzielnie zamieszkali.

Ormianów w Lwowie iest ten początek: kiedy Saraceni niszcząc Wschodnie



Państwo cisneli mieczem tameczne narody, przeniósł się wiele rodziny z Armenii na Ruś ieszcze za Xiążąt Ruskich. Kazimierz Wielki pozwoliwszy im sądzić się swoimi prawami przyciągnął ieszcze więcéy do Lwowa, i w roku 1366 będąc w tym mieście, dał wolność religii i Biskupowi ich Grzegorzowi pozwolił założyć katedrę, Bielski naliczył kościołów Ormiańskich 16 do téy katedry należących, to iest we Lwowie trzy, w Kamieńcu Podolskim trzy, w Łucku, w Zamościu, Horodence, Sniatynie, Brzezanach, Stanisławowie, Tysmienicy, Jazłowcu, Łyszczu, to więc tych przemyślnych mieszkańców ściągnęło do naszego kraiu, rzecz zasługująca na uwagę że Grecy, Łacinnicy, i Ormianie najmocniéy w przeszłych wiekach sprzeciwiali się w Lwowie obsiadaniu Ewangelików, wielu to miasto ludzi uczonych wydało, Jan Leopolda zwany dla gładkości ięzyka oyczystego powszechnie chwalony, Pisma Sgo wydaniem w roku 1561 wsławił się; Tomasz Dresner wydawca tylu dzieł o prawie Polskim, nauczyciel prawa w akademii Zamoyskiej i inni. Jarmarki tu sławne w czasie kontraktów na Świętą Agnieszkę za czasów panowania Polski odbywały się, na których wiele kupców z wschodu zgromadzało się. Gmachy wspanialsze Cellarius wyliczył, Ratusz, Zbrojownią i Ludwisarnią, Drukarnia sławna wydaniem

wielu dzieł Starożytnych autorów Polskich już za czasów Cellariususa słynęła. Dzieje miasta tego aż do Kazimierza W. już są znaiome, za panowania tego Króla 1350 r. Litwini pod zamek przez Kazimierza W. zmurowany podstąpili, lecz dobywać go nieośmielili się. Tatarzy także dla utrzymania się przytym kraiu po Xiążętach Ruskich nieiakię usiłowania czynili i miastu zagrozili, lecz męstwem Polaków zamachy ich zniszczone. Roku 1524 Turcy i Tatarzy na próżno to miasto oblegli. 1586 Stefan Batory Król Polski Senat w tym mieście z osób 40 w połowie kupców, a w połowie rękodzielników ustanowił. 1648 roku Chmielnicki Bogdan w 300 tysięcy kozaków i Tatarów to miasto obległ i zamek wyższy zdobył, miasto po wycierpianym kilkoniedzielnym oblężeniu pewną summą pieniędzy okupilo się; 1672 r. za panowania Michała Wiśniowieckiego Turcy oblegli Lwów dnia 27 Września, broniło się miasto aż do dnia 11 Października walecznie pod przewodnictwem Eljasza Łąckiego aż do przybycia posłów Polskich, przez których nieszczęśliwy Traktat w Buczacu w dni kilka zawarty wojnę tę ustąpieniem pamiętnym Kamieńca Podolskiego z całym Woiewodztwem zakończył, a miasto to i całą Ruś Czerwoną z niebezpieczeństwa grożącego wybawił, i dla Polski zachował, l'Abbé Proyard w opisie życia Stanisława

Lesczyńskiego mówi, iż Karól XII dnia 5 Września 1705 roku Lwów szturmem zdobył, garnizon wyciął, skarby Augusta II i obywatelskie zabrał.

*Janow, Jaworow, Dzierżawy* niegdys Króla Jana Sobieskiego gdzie iego ulubione mieszkanie było.

*Szkoło*, sławne wodami mineralnemi, które ieszcze na początku XVII wieku Syxtus lekarz rodem z Lwowa opisał i dzieło swe drukiem ogłosił.

*Kulikow*, ma fabryki koców i burkow przez Jeńcow Tureckich od króla Jana III tu osadzonych zaprowadzone.

*Gliniany*, miejsce sławne, gdzie przeznaczają rokosz Ludwika króla podniesiony, powieść ta przez pewnego stronnika Zebrzydowskiego aktualnego rokoshu przeciw Zygmuntowi III naczelnika iak dowodzi Naruszewicz w Tomie VI na kar: 145 zmyślona.

Po śmierci Zygmunta Augusta Ziemie Ruskie tu swój zjazd odbywały, 1648 roku woyska Polskie pod Mikołaiem Xiążęciem Ostrogskim i Alexandrem Koniecpolskim tu się przeciw Chmielnickiemu zbierały, roku 1649 Jan Kazimierz król przeciw Kozakom i Tatarom tu z woyskiem ściągnął, pod tym miastem odbywały się okazywania czyli Popis woyskowy Szlacheckiey ziemi Lwowskiey.

*Biały kamień*, przy źródłach Bugu.

*Złoczow*, Jana III niegdyś dziedzictwo gdzie zamek był piękny i obronny, tu w roku 1674 Stanisław Jabłonowski Woiewoda Ruski pobił Tatarów wojujących w pomocy Turkom przeciw Sobieskiemu.

*Zborow*, z zamkiem przez przemożną niegdyś familią Zborowskich po przeniesieniu się swym na Ruś zbudowanym, tutaj Jan Kazimierz przybywszy dla oswobodzenia Polaków przez Chmielnickiego oblężonych w roku 1649 sam otoczony od przemagających Tatarskich i Kozackich sił w wielkim znajdował się niebezpieczeństwie, udało mu się atoli Islan Gerey Hana Tatarskiego na swoją stronę przeciągnąć, i Chmielnickiego do ugody zmusić, który na dniu 19 Sierpnia tegoż roku publicznie (lubo iak przyszłość dowiodła nieszczerze) przeprosił Króla Polskiego i umowę podpisał.

*Danilów*, niedaleko granic Podlaskich od Cellariususa wspomniany.

*Jeziorna*, z Zamkiem niegdyś warownym.

*Grodek*, tu dokończył życia Władysław Jagiełło Król Polski i Wielki Xiąże Litewski roku 1433 iak mówią Dzieiopisowie słuchaniem słowika w wieczorną porę oziębił się i wiekiem nachylony wpadł w słabość nieuleczoną.



*Komarno*, sławne wielością i wielkością rybnych stawów.

*Zółkiew* z zamkiem niegdyś wspaniałym i obronnym, miasto od Stanisława Zółkiewskiego Hetmana W. Koronnego zbudowane na początku XVII wieku w kościele katedralnym spoczywają zwłoki tego wielkiego Bohatryra poległego na polach Wołoskich. Nad nadgrobkim onego odmalowana batalia pod Kluzynem i tryumfy jego, bitwy przez Sobieskiego pod Wiedniem, Strygomią i Chocimiem z Turkami stoczone, kunsztownie na ścianach tegoż Kościoła odmalowane. Jest tu zamek w którym Jan III Król prawnuk Zółkiewskiego i dziedzic tegoż miejsca często przemieszkiwał. Kościół Xięży Dominikanów na pamięć śmierci Marka Sobieskiego brata Króla Jana na wyprawie przeciw Tatarom poległego przez matkę zbudowany.

*Przemysł*, Stolica przedtym Xięstwa Ruskiego tego imienia, a potym ziemi (iako opowiada Cellarius pełno mający zamków szlacheckich dla obrony od inkursyi Tatarów pobudowanych) miasto nad rzeką Sanem, dwóch Biskupów Łacińskiego i Greckiego mieszkanie, Jarmarki ma sławne i mieszkańców handlem bawiących się. Zamek Królewski na wzgorzu nad miastem panujący, murem niegdyś otoczony i wieżami umocniony; było tu kilka klasztorów oraz kollegium Jezuickie. Domy mówi Cellarius

pięknie zbudowane przydawały ozdoby miastu. R. 986 miasto to iako osadę Słowian do Polski należących Włodzimierz Xiążę Ruski zabrał. 1018 r. Bolesław Chrobry Polszcze odzyskał, wzamięszaniach po Mieczysławie II Rusini to miasto powtornie opanowali. 1070 r. Bolesław Smiały po czterotygodniowym oblężeniu miasto dobył, zamek dla braku wody poddać się mu musiał. 1498 r. Stefan Wojewoda Wołoski splondrował i spalił, Tatarzy wielekroć razy okolice onego spustoszyli, mianowicie 1623 roku, w tøy to ziemi Kazimierz Wielki wiele osad Niemieckich lokował, których przemyślne plemię dotąd utrzymuje się handlem i rękodziełami.

*Jarostaw* nad rzeką Sanem ludne i handlowne, z zamkiem założone przez Jana z Melsztyna opasane murem od Rafała Kasztelana Przemyślskiego 1501 roku. Kollegium tu było niegdyś Jezuickie, sławne Jarmarki odprawiały się w tym mieście na święto Wniebowzięcia Najsów: Panny, te niegdyś iak świadczą Łubieński i Piasecki pierwsze w Europie po Frankfortskich nad Menem trzymały miejsce, tu z zachodu kupcy Włoch i Niemiec, od wschodu i południa z Turek, Rossyi, Persyi, Węgier i Multan oraz całej Polski z jeźdzali się.

W roku 1625 wsczał się w czasie tegoż jarmarku w sam dzień S. Bartłomieia w pośród drewnianych domów przypadkowy

tak wielki pożar, który całe miasto z towarami kupieckimi do 10 milionów złotych ówczasowych, a 40 milionów zł: Pol: te-  
 raźniejszych podług tabelli ewaluacyjney Czackiego szacowanemi strawił, ludzi 300 przeszło w tym pożarze zginęło; poczuli zapewne tę stratę długo handlujący w Europie, a boiaźń odtąd do drewnianych miast Polskich zjeżdżania się, oraz stan polityczny naszego kraju inż więcej tak wielkim jarmarkom w mieście i kraju naszym na zawsze przeszkodziły, przypadek ten nieszczęsny wierszem opisał Chlebowski iak świadczy Bentkowski w historyi Literatury Polskiej na kar: 292 w tomie I. 1656 roku; Karól Gustaw z Szwedami to miasto opanował, Puffendorf świadczy o bogactwach i obszerności tego miasta, iż tam całe wojsko Szwedzkie utrzymać się mogło. —

*Oleszyce*, w zamku tutejszym umarł Adam Sieniawski Hetman W. K. 1716 roku miejsce to lubił i ogród naypiękniejszy w Polsce założył.

*Krasiczyn*, piękny nad Sanem zamek tak go opisał Cellarius.

*Przeworsk*, miasteczko sprzedają płócien sławne.

*Próchnik*, zamek między Jarosławiem i Przemyślem.

*Łańcut*, gdzie pałac w kształt twierdzy niegdy od Stanisława Lubomirskiego

Wojewody Krakowskiego co po śmierci Chodkiewicza wojnę Chocimską ukończył zbudowany. Szwedzi 1656 roku to miasto opanowali i znacznie ogniem uszkodzili.

*Fulsztyn*, Siedlisko domu Herburtów.

*Dobromil*, sławne niegdyś Drukarnią, która nam się wydaniem dzieł Długosza lubo nie wszystkich przysłużyła.

*Białoboki*, *Sośnica*, *Dombrowa*, *Uhorce*, *Łaski*, Zamki szlacheckie dla obrony od napadów Tatarskich pobudowane.

*Wiśnia*, sławne niegdyś Seymikami Wojewodztwa Ruskiego miasto.

*Zydaczew*, niegdyś miasto stołeczne ziemi tegoż imienia.

*Mościska*, *Dubiesa*, *Kańczuga*, (po te miasta Stefan wojewoda Wołoski kraie Polskie za Jana Alberta zniszczył) od Cellarinsa wspomniane.

*Samborz*, miejsce sławne warzeniem soli, ekonomii niegdyś królów Polskich.

*Rzeszów*, z zamkiem niegdyś pięknym nad Wisłoką handlowe miasto ma tu wiele w okolicy swojej osad Niemieckich, tkaniem płótna bawiących się, od Kazimierza W. tu sprowadzonych.

*Halicz*, na górze nad Dniestrem, stolica Xięstwa Ruskiego potym Królestwa wskrzeszonego ód Kolomana Węgierskiego Królewica tu ukoronowanego, który ledwo lat trzy panując uwięziony od Mściława



Xiążęcia Ruskiego rzec się musiał korony i kraiu. W ostatku miasto to klęsk wielkich od Tatarów i Turków doznawszy, przez cztery wieki było stolicą ziemi Województwa Ruskiego na Powiaty Trembowelski i Kołomyjski podzieloney, Herb iéy był oddzielny zawierał w polu białym kawkę czarną w koronie złotéy z rozciągniętymi skrzydłami, w okolicy tego miasta wiele iest źródeł słonych wód, z których sól warzą, i od tego mówią dawni dzieiopisowicze miasto imię to przybrało.

*Zurawno*, nad Dniestrem rzeką powyżey Halicza, tu w roku 1676 w dziesięć tysięcy woyska bronił się Jan III Król od 24 Września ża do 17 Października z niewypowiedzianą walecznością 80 tysięcy Turkom pod Ibrahimem Baszą i 130 tysięcy Tatarom, nakoniec zmusił ich do zawarcia pokoju Zurawińskim zwanego którym dwie części Ukrainy odzyskano Polscze, trzecia została przy Turkach z Podolem. Król Jan okazał tu nieustraszone swoje męstwo, i w zupełnym braku prochów i żywności umiał wytrzymać nieprzyjaciela, któremu czas słotney iesieni przykrzyć się zaczął. Bantke pisze, iż Marcin Kąski Generał Artylleri przechodząc się w lochach podziemnych zamku Zurawińskiego znalazł trafunkiem mozdierz z którego puszczone bomby sprawiły mniemanie w Turkach iż się iakieś posiłki przedarły i skło-

niło ich nareszcie do szukania zgody, *Bandke* na kar: 421 Tom II.

*Jurow*, miasteczko obronne.

*Kaczowice*, także obronne nad rzeczką *Jurem*.

*Marcinow*, obronny.

*Uyście*, poniżej *Halicza* nad *Dniestrem* twierdza.

*Monaślerzysk*, nad rzeką *Kropcą* obronne na granicy z *Podolem*, *Wielki Czarnecki* w walce z *Tatarami* tu odebrał postrzał od kuli w głowę, i dla tego na podniebieniu blaszkę zawsze nosił, oraz ciężką miał wymowę, a gdy mu ktoś wymawiał że z prostego *Szlachcica* został *Senatorem*, odpowiedział: » ia nie z soli, ani z roli, ale z tego co mię boli urostem. *Bandke* na kar: 418.

*Brzezany*, nad rzeką *Lipą* z zamkiem niegdyś iak opisuie *Cellarius* warownym i pięknym przez sławnych bohatyrskimi czynami *Sieniawskich* zamieszkanym, miasto ludne i handlowne. Miasto to i przyległości *Zygmunt I.* darował *Mikołajowi Sieniawskiemu* *Hetmanowi* zwycięstwem pod *Obertynem* nad *Wołoszą* i *Tatarami* zasłużonemu.

*Zawałów*, nad tąż samą rzeczką zamek.

*Podhayce*, murem i basztami mocne miasteczko nad rzeką *Kropią*. Roku 1674 przez *Turków* i *Tatarów* bez skutku obleżone.

*Trembowla*, stołeczne Powiatu Ziemi Halickiej miasto przy granicach Podola z zamkiem, w czasie oblężenia przez Turków 1674 roku dowodził tu Samuel Chrzanowski i bronił się mężnie przeciw sile Seraskiera Ibrahima. Przestrzegła go żona, że 30 Szlachty zmawia się na poddanie zamku, stanąwszy z orężem w ręku od zamiaru ich odwiodł, lecz po zrobionym wyłomie sam się zachwiał i już o poddaniu się zamysłał, w ten czas stanęła przednim żona z dwoma nożami grożąc że utopi ieden nóż w nim a drugi w sobie, jeżeli twierdzy dalej bronić niebędzie, w krótce przybył Król Jan III na odsiecz i zniósłszy Nurdyna pod Lwowem uwolnił od oblężenia twierdzę.

*Obertyn*, z zamkiem pamiętne miejsce wielkim zwycięstwem przez Jana Tarnowskiego Hetmana Wielkiego Koronnego nad Piotrem Woiewodą Wołoskim 1530 roku odniesionym, Zygmunt I Król nadgradzając usługę jego naznaczył mu po dwa grosze z łanu co znaczną pod ten czas wynosiło sumę.

*Kulczyki*, zamek.

*Kąkolnik*, miasteczko z zamkiem.

*Rulzowce*, z zamkiem.

*Sniatyń*, na Pokuciu to jest w Ziemi Halickiej za Dniestrem nad rzeką Prutem miasto handel wiodące z Wołoszczyzną szczególniej na woły niekiedy woski i konie.

nie. Roku 1589 przez Turków w czasie jarmarku iak świadczy Solikowski na kar: 223 spalone kupcy w niewolą zabrani.

*Kołomyia*, nad Prutem stołeczne niegdys powiatu do ziemi Halickiey należącego, właściwie Pokuciem zwanego miasto, sławne z obfitości soli warzoney od kilku wieków; w roku 1485 w Poniedziałek po Nayśw: Pannie Narodzenia Kazimierz III Jagellończyk Król Polski pod rozbitym na polach tego miasta namiotem na przygotowanym tronie zasiadłszy przyjął hołd od Stefana Woiewody Wołoskiego i Boiarów iego. Stefan złożył wielką chorągiew pod nogi Królewskie i upadłszy na kolana przysięgę wykonał, toż iego Boiarowie uczynili i wieczną wierność za siebie i potomków swoich koronie Polskiey zaprzysięgli. Obchód ten uroczysty opisuie Bielski na kar: 427 formę zaś przysięg i hołdu zachował nam Przyłuski w dziele *de Provincijs Poloniae* w zbiorze Müzlera na kar: 386 Wielu Senatorów Polskich było przytomnych temu obrządkowi między innemi Maciey z Staréy Łomży Biskup Kamieniecki, Jakób Dembiński Kasztelan i Starosta Krakowski. W swym mieyscu powiemy iak wiele krwi kosztowało Polakom utrzymanie się przy panowaniu nad tą Prowincyą, która dopiero przez umowę w Buszy 1617 roku na zawsze od Polski pod panowanie Tureckie odpadła. Po odebra-



nym hołdzie dał Kazimierz w pomoc Woiewodzie Wołoskiemu 3000 Polskich Kopyników pod dowództwem Jana Karnkowskiego przeciw Bajazetowi Cesarzowi Tureckiemu który roki m wprzód iuz był Kilią i Białogrod opanował.

*Dobryłów*, nad Prutem pod górami Karpackimi iak mówi Kallimach przez Grzegorza z Sanoka Arcy - Biskupa Lwowskiego zbudowany, murami umocniony i przez tegoż mężnie po kilka razy od napadu Tatarów obroniony.

*Morcza*, nad rzeką Bystrzycą.

*Tysmienice*, miasteczko z zamkiem.

*Jezupol*, z zamkiem nad rzeką Bystrzycą.

*Katusz*, miasto umocnione.

*Kuty*, nad Prutem, od tego miasteczka są niektórzy tego zdania Pokucie wzięło swoje nazwisko.

*Stanisławow*, piękne imienia Potockich miasto, oraz obronne mówi Wyrwicz w Geografii Powszechney na kar: 226 fundowane przez Andrzeia Potockiego Woiewodę Kijowskiego a przez Syna iego Jozefa umocnione świadczy f ubieński.

*Sanok*, stolica niegdyś Ziemi, Woiewództwo Ruskie składający nad rzeką Sanem z zamkiem, tu się urodził ów sławny i uczony Grzegorz Sanoka co za świadcstwem Filipa Kalimacha, życie iego opisującego, pierwszym był zaszczepicielem lepszego gustu nadobnych nauk w Polsce,

» on mówi ten autor nayıpierwszy z brudu i nieczytości iakiemi Grammatycy umysł młodzieży skalali, zacząwszy ocierać, ozdobę i świetność dawnego ięzyka do Krakowa wprowadził. » Wstawił się nauką za panowania ieszcze Władysława Jagelły. Zofia Królowa przydała go za Poradzcę Władysławowi Warneńskiemu na Tron Węgierski powołanemu, odtąd mówi szanowny Sołtykowicz o stanie Akademii Krakowskiéy na kar: 218. Straciła Akademia nazawsze tego potrzebnego naukom męża. Towarzyszył on w wyprawie nieszczęsnéy przeciw Turkom pod Warną Władysławowi Królowi, a będąc przeciwnym iéy przedsięwzięciu, Juliana Kardynała co swe mi subtelnościami Teologicznemi do złamania przyśięgi skłonił tego króla, przeklestwy okrył, i na placu bitwy konaiącego wyrzuciwszy mu na oczy nie prawe iego rady porzucił. Hunniąd rządzca Węgier zaszczycił go swoim zaufaniem i synów mu swoich w dozor oddał, z których ieden Maciey był napotym Królem Węgierskim, oraz nauk i uczonych przyiacielem i Węgier prawodawcą. Przybył Grzegorz do Polski w charakterze Posła Węgierskiego, złożył potym ten obowiązek i w roku 1451 został Arcy-Biskupem Lwowskim, zszedł z tego świata 1477 roku. Wiele spraw iego mądrych i rad zdrowych dla oyczyzny oraz prac uczonych wyliczył Kalimach.

Mąż ten wielki zwyczaj był mawiać, że do utrzymania i ocalenia Rzeczypospolitej więcej znajduje się mocy w umyśle niż w ciele a to przekonania iak wiele nauki i oświecenie mają wpływu w pomnożeniu Dobra kraju. Sołtykowicz w cytowanym dziele na kar: 232.

*Krosno* miasto handlowe, składem niegdyś win węgierskich sławne, jarmarki tu były znaczne i mieszkańcy bogaci mowi Cellarius, rękodzielnie sukna sławne tu były podług świadectwa Zeilera w wieku XVII. piszącego.

*Romanow*, na granicach niegdyś małego Polski.

*Dynow*, nad Sanem umocnione.

*Lesko*, także niegdyś umocnione od napadu Tatarów.

*Belz*, niegdyś Województwa tego imienia stolica niedaleko od Buga iak świadczą historycy mocna twierdza. Województwo to pod imieniem Xięstwa wprzód przez Xiążąt Ruskich rządzone a potem od Kazimierza W. iakośmy już wyżej mówili Ziemiowitowi Xiążęciu Mazowieckiemu nadane od potomków tegoż aż do roku 1462 było posiadane i przez Kazimierza Jagiellończyka do korony zostało przyłączone, wiele tu jest nadań od Xiążąt Mazowieckich. Herb tego Województwa Gryf biały w Koronie złotej w polu czerwonym, seymiki odby-

wało w Belzie, popis rycerstwa pod tymże miastem.

*Busk*, przy wbiegu rzeki Potlew do Bugu, niegdyś warowne obroniło się napadowi Tatarów, 1516 roku, w którym iak świadczy Jostus Decius Sekretarz Zygmunta I. w dziele *de Vetustatibus Poloniae* księdze III fol. 115. Tatarzy z Rusi do 50 tysięcy niewolników uprowadzili.

*Pothylicz*, miasteczko pod górą tegoż nazwiska, na której za świadectwem Długosza był niegdyś zamek, tenże świadczy na kar: 215, iż w okolicy tego miasta drzewa sosnowe ścięte leżąc długo, z czasem przemieniaią się w krzemień.

*Olesko*, z zamkiem nad błotami, na górze iest to iedna z tych twierdz które Starostowie Węgierscy po śmierci Ludwika Króla Litwinom poddali, tu się urodził znany bohater Jan III. Król Polski.

*Podhorce*, z pałacem i ogrodem pięknym za czasów ieszcze Cellariusza Król Jan Sobieski i syn iego Jakub często tu przebywali.

*Brody*, między błotami dziedzictwo niegdyś Stanisława Koniecpolskiego Kasztelana Krakowskiego, oraz przez tegoż udziałana twierdza, w starożytności znakomita, szkoły publiczne tu były i Kollegiata, dziś sławne handlem i osadą żydów bogatych.



*Tyszowice* twierdza niegdyś, tu się związała na wsparcie nieszczęśliwego Jana Kazimierza, sławna w roku 1655 na dniu 29 Grudnia Konfederacya Polska była w ten czas opanowana przez Szwedów, Brandeburgczyków, Rosyą, Kozaków i Tatarów, a Rakoczy Xiążę Siedmiogrodzki już iey nowemi piorunami zagrażał, pierwsi co akt oney udziałali, byli Stanisław Potocki Wojewoda Krakowski Hetman W. K. Stanisław Lanckoroński Wojewoda Ruski Hetman Polny, Krzysztof Tyszkiewicz Wojewoda Czerniechowski, Andrzej Potocki Oboźny, Stanisław Staszewski Starosta Horodelski, Stanisław Domaszewski sędzia Łukowski. Lanckoroński był autorem tego związku a Stefan Czarnecki Kasztelan podówczas Kijowski i Jerzy Lubomirski wielki Marszałek Koronny duszą onego. Piotr Opaliński Wojewoda Podlaski pierwszy podniósł broń w Wielkiéy Polsce przeciw Szwedom.

*Chelm*, stolica ziemi tego imienia, katedry Grecka i Łacińska, ostatnia przeniesiona z Hrubieszowa do Krasnegostawu przez Macieja z staréy Łomży Biskupa za czasów Kazimierza Jagiellończyka.

*Horodło*, nad Bugiem tu w roku 1412 Władysław Jagiełło Król zwołał zjazd Litwy i Polaków, spoił obadwa narody mocniejszym iedności węzłem, Polacy herby swe z szlachtą Litewską podzielili,

przyimując obowiązek mieswania wspólnych zjazdów w Lublinie i Parczowie, nie miały te jednak formy ieszcze seymów iakie późniéy składano, gdyż Posłowie ziemscy dopiero iak wiadomo za Kazimierza Jagiellończyka do obrad przypuszczonemi zostali, warowano także, iż przyszłego Pana ieden naród bez drugiego obierać sobie niema, Bielski na kar: 272.

*Kryłów* nad Bugiem, ma rozwaliny staro-  
rego zamku, dziedzictwo niegdyś Kardyna-  
ła Radziejowskiego.

*Chanie*, dziedzictwo niegdyś Mikołaja Daniłowicza Podskarbiego W. K. kościół i pałac był tu wspaniały przez tegoż zbudowany. (2)

- 
- (2) Jakub Uchański z dawnéy familii Hrabiów na Służewie w ziemi Warszawskiéy, odebrał w młodości wychowanie staraniem Tęczyńskiego Kasztelana Krakowskiego, wydoskonalił się nymocniéy w nauce prawa i zności praw oyczystych. Królowa Bona zrobiła go Poradnikiem w swych interessach prawnych, w r. 1548 Dziekanem Płockim i Archydyakonem Warszawskim, nominowany w krótce został Referendarzem Koronnym, autor du Journalliteraire de Pologne 1756 r. z którego wypis życia tego wyięty mówi, że w tenczas nabrał skłonności do nauki Lutra i u Jana Trzecińskiego wielce biegłego w starożytności i zności teyże ięzyków wraz z Zebrzydowskim Dize-

*Hrubieszów*, nad rzeczką Hrubieszą miasteczko tu iak opowiada Niesiecki Paweł z Grabowa Biskup Chełmski z Chełma katedrę przeniósł, a Maciáy z staréy Łomży następca iego w Krasnymstawie ulokował.

---

wieckim co byli potym Biskupami, Przyłuskim i Modrzewskim na schadzkach bywał, Zygmunt August nominował go Biskupem Kujawskim, Papiéż Paweł IV uwiadomiony o wolnym zdaniu Uchańskiego nie chciał téy nominacyi potwierdzić.— Uchański mniéy zważaiąc na to obiał Diecezyą, pisał naprzeciw Bulli Papiéżkiéy że za iego sprawą bliskie rzeczy były iż Polska oddzielnego kościoła swego Patryarchę mieć mogła, roku 1564 Uchański został mianowany Arcy-Biskupem Gnieźnieńskim autór świadczy że godzién był téy dostojności dla swéy wielkiéy w prawie wszelkim biegłości i rzeczy oyczystych wiadomości. Czas zbywaiący poświęcał czytaniu dzieł, Biblioteka iego była wyborna. Postać ciała miał uymuiącą. Uchański zamyślał zebrać Synod w Piotrkowie i ogłosić niepodległość kościoła Polskiego, Comandoni Legat Papiéżki potrafił wprawić go w podeyrzenie u Króla zepsuł mu zaufanie i zniszczył zamiary.

Po śmierci Zygmunta Augusta Uchański zmienił sposób myślenia Gratiani na mieyscu Comandoniego przysłany potrafił panować nad iego umysłem mówi tenże autor, obiecał mu imieniem Stolicy Apo-

*Krasnystaw*, nad Wieprzem Kazimierz W. tutaj wielki staw kazał wykopać, iak świadczy Sarnicki na karcie 253 od którego to miasto miało wziąć nazwisko swoje, mówi Gwagnin iż za czasów onego mrowane, z zamkiem niegdyś obszernym i warownym, w którym Maxymilian Arcy-Xiążę Austryacki pretendent tronu Polskiego roku 1588 od Jana Zamoyskiego pod Byczyną poymany przez rok w niewoli prze-

---

stolskiéy Kapelusze Kardynalski i Komonizacyą, nadowód przytacza tenże autor znalezione podczas wojny Szwedziéy w wsi iednéy zruynowanéy listy tego Legata do Uchańskiego pisane: zawsze iuż i do końca życia był przeciw różnowierzącym. — Sławnego postanowienia de Pac inter Dissidentes co tyle rozlewu krwi wstrzymało podpisu odmówił i naywięcéy do wybrania na tron Henryka Xiążęcia Andegaweńskiego przyczynił się w roku 1574. Po usunięciu się tegoż Uchański trzymał stronę Maxymiliana Cesarza pod ten czas gdy sławnéy pamięci Stefan Batory Królem wybrany został. Miał on wielkie staranie o wychowanie młodzieży i swym nakładem w Pułtusk i Kaliszu wiele edukował Szlachty. Na Synodzie Piotrkowskim roku 1577 na którym uchwały Zboru Trydenckiego przyjęto powiększenie dochodów Akademii Krakowskiéy zachęciwszy do tego zbawiennego dzieła innych Biskupów wyiednał. — Zakończył swe życie w Łowiczu 1585 roku tamże pochowany.



siedział, przy którym iako assistujący dla straży bawił się Marek Sobieski Wojewoda Lubelski dziad Króla Jana. Katedra Łacińska, późniéy ztąd do Lublina przeniesiona, prócz wspaniałego kollegium Jezuitów przez Andrzeja Potockiego Kasztelana Krakowskiego fundowanego, Klasztor Franciszkanów i dwie Cerkwie Ruskie zdobią ieszcze to miasto.

*Ratno*, między błotami Prypecią rzeką oblana, zamek tu był niegdyś na wysokiej górze podług Gwagnina.

*Lubowla*, z zamkiem także niegdyś na górze wysokiej świadczy Gwagnin.

*Zamość* w pośród nayprzyjemniejszych równin przez nieśmiertelnéy pamięci Jana Zamoyskiego Kanclerza i Hetmana W. K. założone nowym Zamościem zwane, na pamięć starego co dał początek tyle zasłużonéy w oyczyźnie familii Zamoyskich, murem obwiedzione, wałami i przekopem umocnione, miasto na wzór Włoskich, z pod sieniami u domów zbudowane, akademja przez tegoż Wielkiego męża fundowana, mieszkańcy swobodami i wolnościami udarowani.

Bank, *mons pietatis* zwany dla pożyczania ubogim ustanowiony. Gmachy znaczniéjsze, kollegium akademickie, kościoły dwa Łacińskie, Ruski, i Ormiański, Zamek, Gęłda, Zbrojownia. Bramy tu są Lwowska i Janowska 1648 r. Chmielnicki z Kozakami

miasto to obległ i przez cztery tygodnie w oblężeniu trzymał, obroną miasta wstawił się podówczas zacny Weyher z swemi półkami z Prus Zachodnich, 1656 roku Karól Gustaw z Szwedami na próżno o zdobycie tego miasta kusił się.

*Narole*, nad rzeką Tanew cztery mile od Zamościa iak świadczy Grądzki miasto, to którego w roku 1648 wiele ludu przed Kozaków napadem schroniło się. Chmielnicki miasteczko to zburzył i 45 tysięcy ludzi w nim wyciął, świadczy o tym zdarzeniu Kochowski.

*Szebrzeszyn*, nad Wieprzem.

*Tomaszów*, imienia Zamoyskich do Ordynacyi należące, miasteczko miodami i wiśniakami sławne, niedaleko od tego miasta rzeka Wieprz swój początek bierze, fabryka fajansów znajduje się tutaj.

*Lipisko*, przy źródłach rzeki Tanew naprzeciw Narola, oyczyzna sławnego Dzieiopisa Sarnickiego.

*Łaszczewka*, *Tarnograd*, *Grabowiec*, przez Cellariusza wzmienione miasta.

## W O Ł Y Ń

## WOJEWODZTWO WOŁYŃSKIE

Podzielone niegdyś na powiaty Włodzimierski, Łucki i Krzemieniecki, używała w Herbie Orła Białego wpośród Krzyża umieszczonego, seymiki wyboru posłów w Łucku, popis Rycerstwa odbywał się pod tymże miastem, graniczyło na północ z Litwą czyli Polesiem Woiewodztwa Brzeskiego Litewskiego, na wschód z Ukrainą czyli Woiewodztwem Kijowskim, na południe z Podolem, na zachód z Woiewodztwem Ruskim i ziemią Chełmską.

Ziemia ta tak znaczną mająca rozciągłość podług Długosza i Naruszewicza z daniem tegoż idącego zawierała ieszcze w swych granicach Ziemię Chełmską. Piękną równiną i nieznaczną wzgorkowatością znową okrytą ziemią, a ku stronie Polesia najpiękniejszemi obrosłe lasami okrywaną i zdobią ten kray, płodność ziemi tak iest wielka iż zboża pospolicie układają w sterty, które iak mowi Rzączynski na kształt wież popolach sterczą, w takie sterty podwieście do trzysta kop zboża na iedną składają. Pszenica iak nayczystsza podług swiadcstwa tegoż naylepszy ma pokup w Gdańsku, prosa tak wielka rodzi

się obfitość iż w Ru: 1716. Szlachcic ieden z pod Ostroga 2400. korcy iageł posłał do Gdańska, które na opatrzenie w żywność 300 okrętów w Porcie natenczas stojących zakupiono, świadczy tenże Rzączynski zboże na Wołyniu naywięcey chowaią w ziemi wypaliwszy wprzod iamy i słomą obesałwszy, Ładowski w Historyi naturalney Królestwa Polskiego. Pod Krzemieniem i Wisniowcem srebrnego kruszcu znaydowano oznaki, świadczy Bielski widok Królestwa Polskiego na kar: 215. Rudy żelaza około Suraza w lasach i innych miejscach znayduią się tu wobfitości. Tak żyzną ziemię przerynaią rzeki większe.

*Styr* początek bierze niedaleko Oleska blisko zrzodeł Bugu i oblewaiąc Łuck i inne miasta wpada do Prypeci.

*Horyń* początki iego z pod Horynia niedaleko Wisniowca oblewa Jampol, Lachowce, Zastaw, Ostrog, Derasnie i w Polesiu Litewskim poniżey Dawidowa wbiega do Prypeci.

*Stucz* zrzodła pod Bazalią z wzgorzów oblewa Konstantynow, Lubar, Zwiahel i przepływaiąc gęste i piękne Polesia Wołyńskiego lasy, poniżey Bereznicy łączy się z Horyniem.

*Turzyśk* rzeka podług oznaczenia na karcie Zanoniego oddzielała ziemię Chelmską od Wołynia wbieg iey do Prypeci.



Gór w Kraiu tym niemasz, Długosz jedną tylko wylicza.

*Krzemieniec* cała skalista i gdzie mów ten Dziejopis wiele krzemieni znayduie się od których mieysce to wzięło swoje imie za czasow tego Dziejopisa, już był na tej gorze Zamek mocny.

W czwartym i piątym wieku po Chrystusie gdy Słowiańskie narody wysypały się z wschodu z za Wołgi rzeki, Wolhanie osiedli niegdyś nad tą rzeką utrzymuie Naruszewicz, posiadli ten kray. Długosz na kar: 18. w Tomie I. przywyliczeniu rzek Polskich powiada że gdzie rzeka Uczewpoc mieściną Grodkiem wbiega do Bugu, tam był niegdyś zamek Wołyń zwany, od którego cała ziemia Wołyńska wzięła swoje imie, Naruszewicz mieysce te niedaleko Hrubieszowa gdzie właśnie widziec i teraz Grodek i Wolice naznacza.

W Dziesiątym wieku kiedy Ihori syn jego Świętosław Xiążęta Ruscy Zadnieprscy, zaczęli zaglądać z tej strony Dniepru na siedziby narodow Słowiańskich, Konstanty Porfirogenit Cesarz Carogrodzki acz pokaleczonemi nazwiskami wymieni mieszkańących w tym kraiu Słowian, o których Naruszewicz w Tomie II. Historji Polskiej na kar: 416. domysla się że to byli Derewlanie, Dręgowiczanie około Drohiczyna Chełmskiego, nad Bugiem Wołyń-

cy, Krzywiczanie na Polesiu około Horynia rzeki, Łuczanie około Styra.

Kiedy Włodzimierz Xiąże Kijowski przy końcu Xgo. wieku podbił pod swe panowanie te narody, Wołyń w podziale pomiędzy Synow jego przybrał nazwisko Xięstwa Włodzimirskiego, jakoz w r. 1073. Bolesław Smiały Król Polski idąc dla podbicia Kijowa obległ w Łucku Ihora Xiążęcia Włodzimirskiego i zholdował go sobie, odtąd ta Ziemia prawem holdownictwa należeć poczęła do Polakow, około Ru: 1320. Gedymin Xiąże Litewski zwyciężywszy Xiążąt Ruskich nad rzeką Koroną pod Kijowem, gdzie Leon Xiąże Włodzimirski poległ, opanował Wołyń, Kijow i Ukrainę. Rozpierali się o własność tey ziemi pod Kazimierzem Wielkim i Ludwikiem z Litwinami Polacy. Władysław Jagiełło łącząc Litwę z Koroną Polską w jedno ciało, zakonczył woienne spory, lecz niedobrze ieszcze doyrzałe ciała politycznego spoienie dało okazyą za Kazimierza Jagiellonczyka, do niektórych sprzeczek i między Panami Litewskimi a Koronemmi kłótni. Zygmunt August na pamiętnym Seymie Unijowym, 1569 Ru: w Lublinie, Wołyń przyłączył do Korony i w Woiewoństwo przemienił, Woiewodę mianował, i miejsce w Senacie oznaczył, zatrzymał jednak Wołyń aż do ostatniego podziału Polski za prawo dla siebie Statut Litew-

ski, pisząc w Sądach wyroki językiem oczystym.

Łuck, nad rzeką Styrem z Zamkiem niegdyś obronnym ma dwie Katedry Biskupow Łacinskiego ( do którego Dyecezyi należały niegdyś Woiewodztw pięć to jest Wołyńskie, Podlaskie, Brzeskie Litewskie i Ruskiego. część, w których Xięstw 12. Bielski naliczył ) i Greckiego, z których Hypacy Pocię na pamiętnym 1595 Ru: w Brześciu Litewskim Synodzie do Unij przystąpił i w Rzymie złożył swe oświadczenie. Kollegium niegdyś Jezuickie, klasztory Xięży Bernardynow, Bonifratrów i Dominikanów, miasto to około Ru: 1000. jak wspomina Naruszewicz w Historji, Polskiej Tomie II. od Włodzimierza wzbudowane, 1073. Roku przez Bolesława Śmiałego oblezione wzięte i wraz z całym Wołyniem Polszcze zholdowane, pod panowaniem rozdrobnionych Xiążąt Ruskich w kłótniach ich i domowych niaiazdach rozmaitey doświadczało doli. Pod Litwinami w Rebellij Swiedrygełła przeciw Władysławowi Jagielle. 1431 Ru: prócz Zamku ogniem zniszczone. Odprawił się tu w Ru: 1429. na dniu 6. miesiąca Stycznia sławny zjazd Monarchów, na który Zygmunt Cesarz z Zoną swoją, Władysław Król Polski i Witold Xiąże Litewski przybyli, Zygmunt Cesarz nieszczerze Krolowi Polskiemu sprzyiający ofiarował tajem-

mnie Witoldowi Koronę i wzniecił tym sposobem między obudwoma nieporozumienie, a potym sławny spór, w którym wiadomo że Zbigniew Olesnicki Biskup Krakowski naygorliwiéy sprzeciwił się iż Witold pożądanego dla siebie tytułu Króla Litwy osiągnąć niepotrafił. Hojność Witolda i dostatki w traktowaniu na tym zieżdzie opisują Historycy, byli na tym zieżdzie Posłowie Cesarza Carogrodzkiego i wielu innych Xiążąt, przedmiotem naradzania tego miało być ułożenie środka oparcia się grożący już Ottomańskiej potędze.

*Sokal*, nad rzeką Bugiem z zamkiem mocnym gdzie klasztor Zakonu S. Franciszka na wyspie Bugu rzeki dla obrony od napadów Kozackich i Tatarskich w kształt twierdzy zbudowany.

*Włodzimierz*, z zamkiem nad rzeczką Ług, stolica niegdyś Xięstwa do którego cały Wołyń i Ziemia Chełmska należała, potym Powiatu, sławne Katedrą Grecką. Roku 1320 Gedymin Wielki Xiążę Litewski miasto to i Xięstwo, zabiwszy w wiadomey bitwie Xiążęcia Ruskiego tam panującego zabrał, roku 1365 Kazimierz Król Polski poszukując praw Korony Polskiej po opanowaniu Rusi Czerwonej, Włodzimierz i Xięstwo w granice swego Państwa przyłączył, Keystuta Xiążęcia Litewskiego w niewolę poymawszy; roku 1370 za pa-



nowania w Polsce Ludwika Króla Węgierskiego, tenże Keystut Xiążę Litewski z Lubartem bratem swoim naszedł Włodzimierskie Xstwo i zamek w Włodzimierzu zmurowany przez Kazimierza W. na górze w miejscu gdzie stał kościół katedralny Panny Maryi ustraszywszy niejakiegoś Pietrasza Komendanta do poddania się przymusił. Anonim Archydyakon dziejopis współczesny opowiada że gdy Kazimierz W. rzeczony zamek murować przedsięwziął, robiło około niego do trzechset ludzi, że wielkie mnóstwo koni i wołów przez dwa lata zwoziło potrzebne materiały, i że Król na tę fabrykę więcey aniżeli trzy tysiące grzywien srebra ze skarbu swojego wysypał, a czterema dniami przed śmiercią sześćset grzywien które bydz miały wzięte przez Waclawa z Tęczyna gmachu archytekta i przelożonego nad tą budową, lecz nim Waclaw wyjechał na Wołyn Król umarł, a pieniądze do skarbu złożone zostały; Litwini gmach ten nie dokończony rozburzyli, kamienia na kamienia niezostawując, Naruszewicz w historyi Polskiej w tomie VII. Roku 1431 w czasie rebelii Skirgełły przeciw Władysławowi Jagelle, miasto to ogniem spłonęło,

*Łokacze między Włodzimierzem i Łuckiem.*

*Pilawce*, na granicach Podola niedaleko źrzodeł rzeki Bohu. Tu po nieszczęsnych przegranych Polaków z Kiryżakami pod Korsuniem i złotemi wodami bitwach i pozabranii w niewolą Wielkiego Koronnego Mikołaja Potockiego i Marcina Kalinowskiego Polnego Hetmanów, zebrało się do 36 tysięcy Polaków pod dowództwem Regimentarzy: Xiążęcia Dominika Ostrogskiego cnotliwego Pana, lecz sztuki wojennej niewiadomego, Alexandra Koniecpolskiego w młodym wieku bez wojennego doświadczenia i Mikołaja Ostroroga człowieka biegłego w prawie lecz sztuki wojennej nieznaiącego. Xiążę Jeremiasz Wiśniowiecki Bohatyr wieku owego acz obrażony pominięciem siebie, iednak prywatną urazę poświęcił dobru publicznemu, ale rad iego zdrowych słuchać niechciano, Xiążę Dominik Ostrogski iak mówi Grądzki, mając wielu poddanych swoich pod znakami kozaków, żałował krwawey bitwy staczać, i był zdania tego, aby przez układy z kozakami wojnę zakończyć, Chmielnicki żartował sobie powtarzaiąc, iż kiedy Polakom pierzyna, łacina, i dziecina przywodzi, woyna im niepóydzie pomyslnic. Skutek to ziścił, zaledwo albowiem dnia 23 Września 1648 roku 6,000 Tatarów przed obozem Polskim pokazało się, najpierwsi wodzowie a potym całe woysko zo-

stawując bogaty łup dla kozaków pierchnęło. Chmielnicki zagony swe pod Lwów, Zamość, aż do Wisły niszcząc wszystko paląc i wycinając rozpuścił. Jak potym Polacy hańby téj zemścili się pod Beresteczkiem w mieyscu swym czytelnik dowie się.

*Ostrog*, miasto warowne z zamkiem, dzielnica niegdyś Xiążąt Ruskich, którzy do tego miasta imie Xiążąt Ostrogskich wzięli, Gwagnin wywodzi pochodzenie o-nych od Romana Xiążęcia zabitego w pamiętnéj bitwie pod Zawichostem, Niesiecki mówi iż Daniel Wasilewicz synowiec Daniela Króla Halickiego, pierwszy się Xiążęciem na Ostrogu pisać zaczął. Obszerność tego Xięstwa zamykała Zaslaw, Dubno, i inne wielkie na Wołyniu rozległości.

Wslawił się wielkimi Bohatyrskimi dziełami, na początku wieku XXI Konstanty Xiążę Ostrogski, 33 wstępnych bitw wygrał, iak mówi Niesiecki, a przywodziąc Litewskim zastępem nad rzeką Kropi-  
ną w Mścislawskim przeciw Rossyi i 1512 roku pod Wiśniowcem przeciw Tatarom nieśmiertelną sławą okrył się, zostawił dwóch synów Eliasza i Konstantyna. El-  
asz z Beatą Kościelecką miał tylko jedną córkę Helszkę czyli raczéy Elżbietę z nie-  
szczęść swych i przygód w dziejach naszych

53  
sławna. (3) Konstantyna dostatkami opisał  
Niesiecki, miał Xiążę ten intraty roczney

---

(5) Eliasz a w dzieiach Gornickiego nazywany Ilia Xiążę na Ostrogu Ostrogski poiął za Małżonkę w roku 1539 Beatę Kościelecką która na dworze Królowey Bony była chowaną z taką troskliwością, 'mówi tenże Gornicki iakby należała do Królewskiego rodu. Matka iey Katarzyna z Szląska podług tegoż świadectwa była faworytą Zygmunta I. z którą miał syna Janusza, ten nosił tytuł Xiążęcia, a oddany stanowi Duchownemu wprzód Biskupem Wileńskim a potym Poznańskim został. Tę Katarzynę wydał Król za Kościeleckiego Podskarbiego Wielkiego Koronnego człowieka z szczególnych talentów i biegłości w Ekonomice wielce od Dzieciopisów ówczasowych sławionego, iemu albowiem i Krzysztofi Szydłowieckiemu winien był Zygmunt I iż zastawszy Jana Alberta i Alexandra rozrzutnością skarb wyniszczony, mądrym rozporządzeniem i rostopną oszczędnością, przyszedł do wielkich dostatków, zapomoćą których w początkach zaraz pañowania pomyslnego urzãdzenia kraiu mógł położyć pierwsze zasady. Eliasz czyli Ilia o którym na początku zaczęliśmy mówić Xiążę Ostrogski zostawił Córkę jednę z wzmianioną Beatą Kościelecką spłodzoną Elżbietę czyli w dzieiach Gornickiego nazywaną Halską tę rozmaite życia przygody godną są w potomney pamięci zapisania. Po śmierci Ilii Xiążęcia pozostała Córka iego w opiece Zygmunta Augusta Króla o której



milion dwakroć sto tysięcy, co ewaluiąc podług tabelli Czackiego na dzisieyszą mo-

rękę ubiegało się wielu Panów Litewskich i Koronnych. Dymitr Xiążę Sanguszko niemogąc uzyskać dżwozenia od Matki, w towarzystwie Wasila Xiążęcia Ostrogskiego, zbrojno przybył do zamku Ostrogskiego i ten mocą opanowawszy pomimo złorzeczenia Matki ślub wziął z Córką, z którą unikając gniewu Królewskiego do Czech uniosł się. Wytoczyła się skarga przed sąd Królewski na obżalowanie Matki Xiężnéy Ostrogskiéy w Knyszynie, mówił przed Królem Czarnkowski od Xiężnéy, bronił niestawiającego Xiążęcia Dymitra Sanguszkę Odachowski Szlachcic Litewski. Mowy te obwdwie iako wzór wymowy Polskiéy czytać można w dzieiach Gornickiego, stanął nakoniec dekret na Xięcia Dymitra wyimuiący go z pod opieki prawa i ogłaszający wywołanym na zawsze z krajów, po ogłoszeniu którego Marcin Zborowski Kasztelan Kaliski doścignął Xięcia Sanguszkę i z nową zaślubioną małżonką w Jaromirzu miasteczku w Czechach gdzie gdy pierwszy odebrać uwiezioną Xiężnę, drugi bronić małżonki usiłuią, ostatni przyplacił życiem gdzie dołąd nadgrobek zdarzenie to zaświadcza w następnych słowach. „Hoc loco conditur corpus clari Lithvaniae Ducis Demetrii Sanguszko ex magnifica familia Olgerdij nati Capitanei Circafsiensis et Canioviensis quem Martinus Zborowski tradida it Anno 1554. Vid. Paprocki fol. 207. Zborowski odebraną Xiężnę odwiosł Matce

netę przeszło dziesięć milionów uczyni,  
Marszałkował u niego zwykle ieden z Wo-

która i z Córką, odtąd naywięcęy obawia-  
jąc się podobnych wypadków przy Królo-  
wey Bonie bawiła, jaż Łukasz Górka Pan  
mozny z Wielkieypolski uprosił u Króla,  
iżby mu Halska Xiężna w małżeństwo od-  
daną była, sprzeciwiała się postanowieniu  
Królewskiemu Xiężna Matka, tak iż zno-  
wuż sposobu dla doprowadzenia do skutku  
tego małżeństwa szukać musiano. Nay-  
ważnieyszą wymówką było Xiężney iż Sta-  
tut Litewski którym się rządził Wołyń na  
żeńiących się Polaków w Litwie ten kładł  
warunek, iż wzięte po żonie imiona czyli  
dobra za pewną naymnieyszą na włokę po-  
stanowioną cenę sąsiadom odstąpić byli w  
obowiązku, działy się te spory pod czas  
kiedy król z Warszawy na seym do Piotrkowa  
miał wyjeżdzać, któremi znudzony  
Król zdięty Xiężnie matce z palca pierścień  
posłał córce jako znak pozwolenia, nastą-  
pił zatym ślub z Łukaszem Gorką przeciw  
któremu matka protestowała i córki przez  
lat kilka oddać onemu niechciała i  
zawsze dla uniknienia gwałtu dworu Kró-  
lowey Bony pilnowała się, a po odjeździe  
tęże do Włoch w klasztorze w Lwowie  
zamknęła się i z Córką obsadziwszy ten lu-  
dźmi swemi zbroynemi, w roku 1559 Król  
na żądanie Łukasza Gorki dał rozkaz Pio-  
trowi Barzemu Staroście Lwowskiemu co  
późniey na Poselstwie w Hiszpanii umarł  
iżby oddał Xiężnę małżonkowi zaślubione-  
mu, przybył i Gorka z bracią i przyia-

iewodów któremu 70 tysięcy pensyi roczney płacił, asystujących Paniąt (iako na-

ciolmi swemi do Lwowa. Nieskutkowoły przyjacielskie Barzego u Xiężney przełożenia. dał zatym Król rozkaz Staroście przez Gornickiego Dworzanina na pismie posłany aby mocą przywieść iego postanowienie do skutku, postawił więc naprzod Starosta strażę u bramy aby nikogo nie wpuszczać do miasta, wcisnąc się jednak potrafił Sawicki Podlasiąnin Pisarz iako w ówczas mianowano czyli Sekretarz Xięcia Radziwiłła Woiewody Wileńskiego, znalaziono przy nim w Woyłoku listy Ruskim charakterem do Xiężney Ostrogskiéy pisane aby niedawała córki swey za Gorkę iezeli niechce stracić swéy majątności, ciągle albowiem Panowie Litewscy przy wyłączeniu Statutowym stawali, i to była istotna przyczyna całej o tę małżeństwo sprzeczki, wkrótce Xiążę Szymon Słucki wszedł do miasta w żebracym odzieniu i do klasztoru dostał się, a gdy Xiężna opatrzono w żywność i broń, trudno było przymusić do oddania Córki, Starosta odiać kazał wodę kanałem do klasztoru idącą, tym sposobem dopiero zmiękczona Xiężna wysłała Dworzaniua swego Zielńskiego oświadczając iż swą Córkę oddała za żonę Xięciu Szymonowi Słuckiemu iż w przypadku gwałtu puginałem który zawsze przy sobie nosi wprzód córce a potym sobie życie odebrać gotowa, niedostatek jednak znagli do wszystkiego i nazajutrz przyzwaławszy Starostę córkę oddała, którą on stojąc na słopniu iéy kolebki to iest karety iako wyrąza

zywa Niesiecki) było przy nim do dwóch tysięcy, Ostrog w budynki i ludność pomnożył, mężne czyny jego historia opisała. Unii z kościołem rzymskim najgorliwiej sprzeciwił się, syna swego Janusza wysyłając za granicę napomniiał iżby stroju polskiego nieporzucił i nie żenił się iak tylko z Polką lub Węgierką. Janusz Xiążę Ostrogski założyciel w roku 1609 Ordynacyi, zostawił przeszło 300 tysięcy Czer-

---

Gornicki do zamku odprowadził, napisano jednak listy do króla donosząc o zaślubieniu z Xięciem Słuckim a Matka Xiężna na sąd Królewski oddała się, w krótcie przyszły rozkazy aby Halska Xiężna pierwszemu małżonkowi oddaną została co znowuż z przymusem na zamku w Lwowie wykonano, nie było korzystnym dla Gorki iak świadczą dzieie to małżeństwo, piechciała albowiem żyć z nim zmuszona małżonka, żadnych dzieci nie miała, a po śmierci męża z pomieszaniem zmysłami na dwór Xięcia Konstantyna Ostrogskiego Stryia przybyła, i tam życia tylu oznaczonego losu osobliwościami dokonała, nielepszy był matki iey tak wielkich mądrości Pani i Królów wychowawcy koniec, zaślubił ją albowiem po owdowieniu powtórnie znakomienity w dzieiach naszych Albrycht Łaski Woiewoda Sieradzki, lecz dla niezwalzonego uporu zamknąć w zamku Kesmork w Węgrzech był przymuszony gdzie równie nędznie życia dokończyła.



wonych złotych w gotowiznie prócz klejnotów i sprzętów, Ordynacya ta stawiała niegdyś 600 ludzi na usługę Rzeczypospolitéy, schodząc bez potomka płci męskiey, mianował po sobie następcą Ordynacyi siostrzeńca swego Alexandra Xięcia Zasławskiego. W roku 1673 wygasł dom ten równie na Januszu Alexandrze iak świadczy Bielski po którym Hieronim Lubomirski i syn jego Józef Ordynatami byli, od których taż Ordynacya przeniosła się w dom Xiążąt Sanguszków, przez konstytucyą 1766 r. dobra téy Ordynacyi za Ziemskie są uznane, a właściciele zamiast utrzymania 600 ludzi do płacenia corocznie 200 tysięcy złotych polskich obowiązani, z którego to dochodu utrzymywano regiment aż do ostatniego podziału Polski.

*Bazalia*, od Bazylego Xiążęcia Ostrogskiego za czasów Sarnickiego zbudowana.

*Krasilów, Konstantynów*, miasta i zamki niegdyś Ordynacyi Ostrogskiey.

*Miropol, Ostrożek, Zwiachel*, nad Słuczem.

*Korzec*, oyczyste miasto niegdyś Xiążąt Koreckich, Dymitr Olgerdowicz zbudował tu zamek na skalę, poległ na wyprawie Witolda przeciw Tatarom 1399 r. od tego pochodzą Xiążęta Koreccy świadczy Niesiecki.

*Jampol...*

*Zasław*, gniazdo domu Xiążąt Zasławskich, pochodzenie swoje z jednego scze-  
pu co i Xiążęta Ostrogscy iak mówi Nie-  
siecki od Jerzego Xiążęcia na Zasławiu bra-  
ta Iwana od którego. poszli Xiążęta Ostrog-  
scy mającego, obadway ci mieli być  
synami Bazylego, żyli w XV wieku,  
po wygaśnieniu Xiążąt Ostrogskich obięli  
ich dobra i Ordynacyą, sami wygaśli przy  
końcu wieku XVII, spadek po nich prze-  
niósł się do Xiążąt Lubomirskich.

*Rochmanów*, przez Cellariusza miano-  
wane.

*Klewan*, otoczone murami z zamkiem  
starożytnem, dziedzictwo Xiążąt Czartory-  
skich na którym się ten dom pisze, Nie-  
siecki cytuję Dyploma 1458 r. na Klewań  
przez Swidrygeltę Wielkiego Xiążęcia Li-  
tewskiego, Michałowi Wasilewiczowi Xią-  
żęciu Czartoryiskiemu nadane, także przy-  
wiléy Władysława Warneńskiego 1444 r.  
Iwanowi, Alexandrowi i Michałowi Xią-  
żętom Czartoryiskim braciom i kuzynom  
swoim herb pogonią zatwierdzający, niezap-  
rzeczony dowód iż szanowny ten dom w  
oyczyźnie naszey, którego wielkie usługi  
Historya obecna zaświadcza iest szczepem  
drogiey nam krwi Jagiellońskiéy.

*Międzyrzec*, obronne niegdyś podług  
Starowolskiego Miasto, Kościół i klasztor  
Xięży Franciszkanów bardzo wspaniały,  
fundowany przez Janusza Xiążęcia Ostrog-

skiego, Kollegium Jezuitów, Anna z Xiążąt Ostrogskich Chodkiewiczowa założyła, gdzie złożone są zwłoki męża iey wielkiego wojownika Jana Karola Chodkiewicza Wojewody Wileńskiego Hetmana W. X. L. na wyprawie przeciw Turkom w obozie pod Chocimem dnia 24 Września 1621 r. zmarłego.

*Ołyka*, miasto i zamek między błotami gdzie Xiążąt Radziwillow w roku 1589 ustanowiona i przez seym approbowana Ordynacya. Xiążę Stanisław Radziwił Kanclerz W. X. Litewskiego Zamek, Kollegiatę, akademią i Bank dla ubogich *mons pietatis* zwany fundował tutaj, świadczy Cellarius 1951 roku kozacy nadaremnie to miasto oblegli.

*Wiśniowiec*, gniazdo niegdyś przemożnego domu Xiążąt Wiśniowieckich, wprowadzili oni swój ród od Korybuta iednego z synów Olgerda Wielkiego Xiążęcia Litewskiego, i iak utrzymuie Niesiecki iednego szczepu co i Xiążęta Zbarascy. Porycey i Woronieccy około Pereasławia z synów tegoż Korybuta rozrodzeni; posiadłości ich były wielkie na Ukrainie za Dnieprem, wyspy na Dnieprze, Tomakówka, i Chorczyca do nich należały, na których bronili wstępu Tatarom i powściągali niepokoynych kozaków, Grądzki i Niesiecki świadczą, iż Xiążę Jeremiasz Wiśniowiecki przyprowadził swey milicyi pod War-

szawę 12 tysięcy powodem do tego były za-  
targi z Kazanowskim o dobra Rumno na  
granicy Rossyjskiéy leżące, tenże Xiążę Je-  
remiasz był Wojewodą Ruskim prawdzi-  
wy Bohatyр wieku swego, sam ieden tyl-  
ko po zabraniu w niewolą Hetmanów, po-  
trafił się opierać Chmielnickiemu, tenże  
wprzygodach niebezpiecznych oyczyzny  
zwykł był mawiać: *Calamitas Patriae la-  
mentatio Jeremiae* Niesiecki wtomie IV na  
kar: 548.

W rozruchach tych i po odpadnięciu  
kozaków Zadnieprskich do Rossyi wszyst-  
kie swoje dobra 600 tysięcy liwrów czy-  
niące intraty iak świadczy P. Bizardein w  
dziele *Histoire de Dietes des Elections de  
la Pologne* utracił, tak iż syn iego Michał  
Xiążę Wisniowiecki co był potym Królem  
Polskim, bez majątku i w ubóstwie pozos-  
tawiony dobrodzieystwem Ludowiki Kró-  
lowéy i Karola Ferdynanda Królewica był  
wychowany i edukowany; osobliwszym  
rozporządzeniem Opatrzności na tron wy-  
brany posiadał do rządzenia Państwem,  
prawdziwe zdatności, zazdrością iednak  
możnych szczęścia iego zawistnych martwio-  
ny cztery lat tylko panując życia dokonał.  
Wygasała ta familia w roku 1747 na Micha-  
le Wisniowieckim Wojewodzie Wileńskim  
i Hetmanie wielkim Wielkiego Xięstwa Li-  
teńskiego, Sarnicki świadczy iż męztwo  
Bohatyrow tego domu za iego czasów w



wieku XVI. wieśniactwo w śpiewach swoich sławiło.

Pod Wiśniowcem jest miejsce pamiętnej bitwy z Tatarami w roku 1512 przez Hamienieckiego Hetmana i Konstantyna Xiążęcia Ostrońskiego szczęśliwie stoczonej.

*Krzemieniec* nad Ikwą rzeką, zamek na wysokiej i skalistej górze niegdyś Królowej Bony żony Zygmunta I. posiadłości.

*Dubno*, miasto obszerne i zamek przedtym do Ordynacji Ostrońskiej należało, sławne kontraktami które tutaj od r. 1774 czyli odpadnięcia Lwowa pod panowanie Austryackie odbywały się.

*Beresteczko* nad rzeką Styrem miasteczko na którego polach 1651 roku dnia 28 Czerwca sławna w dziejach narodu naszego z kozakami i Tatarami do 400 tysięcy pod dowództwem Chmielnickiego iak Grądzki dziejopis ówczesny i naoczny świadek, oraz inni historycy zgodnie świadczą liczonemi stoczona była bitwa. Polacy łącząc i szlachtę koronną na pospolite ruszenie przez Króla zawołaną liczyli do 100 tysięcy ludzi. Kontyngens Xiążęcia Pruskiego iako lennika korony pod dowództwem Walroda znajdował się. Jan Kazimierz Król przywodził środkiem i sam naczelnie komenderował, Mikołaj Potocki Hetman W. Koronny prawym, a Marcin Kalinowski Polny Hetman lewym

skrzydłem, obadwali Hetmani niedawno z niewoli Tatarskiéy wypuszczeni. Artylleryą dowodził Przyiemski, Jeremiasz Xiążę Wiśniowiecki Jazdą, trwała dzień cały naykrwawsza i nayzaciętsza walka, i aż nazaiutrz Jeremiasz Xiążę Wiśniowiecki szybkim natarciem swéy iazdy, Kalinowski Hetman Polny Koronny śmiałym naprzód postąpieniem, oraz Przyiemski Generał Artylleryi czyli pod tenczas starszy nad armatą zwany, trafnie kierowanemi wystrzałami naprzód Tatarów do ucieczki okropną w nich rzeź sprawiwszy zmusili, a potym Kozaków rozpędzili, legło na poboiowisku do 30 tysięcy Kozaków i Tatarów; Krakowska, Sandomirska Szlachta pięknie popisała się, Łęczycanie, Lublania i ziemi Chełmskiéy Szlachta z równym męstwem walczyli, i naywięcéy z tych Woiewództw wyginęło. Była też to walka decydująca w którey gdyby była przegrana, naypięknieysze pod ówczas ieszcze Królestwo zostałoby przez zbuntowanych, Ukraińców i okrutną dzicz Tatarską opanowanym, i do ostatnich swych granic zniszczonym. Niekorzystał iednak Jan Kazimierz z tego zwycięstwa i dozwoił Kozakom na dniu 5 Lipca uformować Tabor, pod którego zasłoną dowodzeni przez Dziezdalego bezpiecznie na Ukrainę uszli. — Chmielnicki i Han Tatarski co przód wiechali Grądzki powiada, iż Han Tatarski wy-

rzucając Chmielnickiemu przegraną, chciał go związanego Królowi odesłać, i ledwo ofiarowaną sobie summą pieniężną dał się ułagodzić. Niestłuchano rad Xiążęcia Jeremiasza Wiśniowieckiego radzącego ścigać nieprzyjaciela; Szlachta roziechała się do domów, a Król Jan Kazimierz do Warszawy, tym sposobem wypuszczono z rąk owoc zwycięstwa i dozwolono Chmielnickiemu w nowe uzbroić się siły, fatalny los już popychał Polskę ku otwartéy na iéy zgubę przepaści.

Zbaraz, miasto i zamek mieszkalne niegdyś Xiążąt Zbaraskich iednego co i Xiążęta Wiśniowieccy od Korybuta brata Jagelły pochodzącego rodu, Dom możny i niegdyś w oyczyźnie dobrze zasłużony. Krzysztof sławny za Zygmunta III pamiętnym do Stambułu Poselstwem. Ostatni z linii Janusz Xiążę Zbaraski Krakowski zszedł z tego świata roku. 1632. Roku 1649 przed przemagającą siłą Kozacką cofnęli się z pod Konstantynowa Polacy i na dniu 30 Czerw: tu pod Zbarażem staneli w 9000 ludzi pod dowództwem Firleia i iego kollegów Regimentarzami od Rzeczypospolitéy mianowanych, Chmielnicki w 180 tysięcy Kozaków i Tatarów otoczył na dniu 14 Lipca tę garstkę Polaków, których mężny acz obrażony za odebrane dowództwo Jeremiasz Xiążę Wiśniowiecki w odwadze pokrzepiał, trwało oblężenie dwa miesiące, dwa-

dzieńcia szturmów odparło pomyślnie a w 75 wycieczkach zemszczono się w krwi nieprzyjacielskiej za ich napady, głód straszliwy dokuczał oblężonym, przymuszeni byli iść konie, koty, szury i psy; z upadłych koni i poległych trupów zaraziło się powietrze i zatruli wody, mówi Bandke na kar: 350 krótkie wyobrażenie dzieiów Polskich w Tomie II, a Chmielnicki dopóty niechciał słyszeć o żadney kapitulacyi, ażby mu wydano Xiążęcia Wiśniowieckiego i Alexandra Koniecpolskiego. — Bronili się Polacy aż nakoniec strzała z obozu nieprzyjacielskiego z listem wypuszczona, uwiadomiła ich że Król ciągnie na odsiecz. Przybył wprawdzie Jan Kazimierz w 18 tysięcy ludzi pod Zborów, ale i sam od Chmielnickiego otoczony został, szczęśliwy gdy mu się udało Islan Geréy Hana Tatarskiego na swą stronę przeciągnąć, siebie i oblężonych w Zbarażu uratował, a Chmielnicki do zawarcia umowy skłonił się, który celniejsze punkta, że swobody Kozackie przywroczone będą do dawnego stanu, i że Horyń rzeka odgraniczać będzie ich kray, Unia zniesiona zostanie, a Metropolita Kijowski zasiądzie w senacie po Biskupie Chełmskim, o czym obszerniey w swym mieyscu opowiemy.



# P O D O L E.

## WOJEWODZTWO PODOLSKIE

Złożone niegdyś z powiatów Kamienieckiego, Latyczowskiego, i Czerwonogrodzkiego, nosiło w herbie Słońce złote w polu białym, Seymiki wyboru posłów i deputatów odbywały się w Kamieńcu, Popis rycerstwa czyli okazywanie u Balina iak świadczy Bielski w widoku Królestwa Polskiego. Graniczyło na północ z Wołyniem, na wschód rzeką Morachwą z Wojewodztwem Braclawskim do Ukrainy należącym, na południe rzeką Dniestrem z Wołochami i Multanami pod Panowanie Tureckie należącemi, na zachód z Wojewodztwem Ruskim czyli ziemią Halicką.

Na ziemi téy pominąwszy nieco wzgórkowate niwy Wołynia, wznoszą się większe wyniosłości, które u ich szczytu koronują przyjemne gaie, doliny najżyźniejsze, okryte buynemi roślinami, i sady napełnione owocorodnemi drzewiny. Góry miodoborskie mianowicie w położeniu swym pomiędzy rzekami Zbrucz i Smotrycz tysiące widoków romantycznych stawiają ciekawemu oku. Różnica strefy na Podolu od innych ościennych Prowincyi iest bardzo znaczna, kiedy te leżą pod śniegiem. Odziewa już zieloność błogie brzegi Dniestru,

wcześniej tu kwitną drzewa i dochodzą owoce, winograd, melony, kawony, morwy rodzą i utrzymują się bez starania. Ziemia uprawna bez wielkiej pracy nadzwyczajnie obfity wydaie plon, pastwiska i trawy są tak wielkie, że iak opisuie Rzą, czyński i Ładowski za ledwo rogi bydłu wiadać gdy się pasie. Zboża tutaj naywięcej obracają na wypalenie gorzałek i utuczenie wieprzów.

Góry nayznaczniejsze są tu Miodoborskie zwane, wznoszą się od błon Wołynia gdzie Boh i Bozch początek swój biorą, ciągną się na południe ku Dniestrowi. Wpółród skał tych to gór, wiią się rzeki.

*Zbrucz i Smotrycz*, do Dniestru wchodzące, w skałach nad Zbruczą kryją się złozyska warstw, alabastru, marmoru i gipsu. Wiele innych pomniejszych rzek przeryna tę krainę wszystkich wbieg do Dniestru, między któremi znaczniejsze:

*Studzienica i Morachwa*, co odgranicza Podole od Ukrainy.

*Dniestr*, którego początek opisaliśmy pod Czerwoną Rusią skrapia brzegi Podola, Rzeka ta acz bystra pomiędzy skałami płynie, iednak mogłaby być żeglowną od krajów w Galicyi, gdzie łodzie solne na podobieństwo Wrocławskich chodzą, ieden jest tylko zrzut czyli spad z góry pod Jampolem który łatwo mógłby być wyżłobionym a rzeką spławną zrobioną aż pod Aker-

man czyli Bratogrod gdzie iak świadczy Sarnicki na kar: 244 u Mützlera, za czasow Kazimierza Jagiellończyka był port, z którego p-zenicę Podolską na Archypelag do wyspy Cypr spławiano, tenże w księdze II dziejów mówi, iż wczasie młodości iego, Wenetowie przez uroczyście wyprawione poselstwo, prosili Zygmunta I. Króla iżby porty nad morzem czarnym, tak iak były za Kazimierza przywrócił a Cypr zbożem z Podola i Ukrainy mógł być tak zasilonym iak za przodków iego Królów Polskich. Za panowania Zygmunta Augusta króla Commandoni Kardynał (iak iego życiopsis Gratiani świadczy) zwiedził małe katarakty Dniestru pod Jampolem, i i ułożył projekt handlowy z Wenecyą, o którym wypisy ważney korrespondencyi przywiozł niegdy Xiądz Albertrandi iako opowiada Czacki o prawach Litewskich i Polskich w tomie I na kar: 211.

Nie brakuie temu kraiovi i na źródłach mineralnych, siarczyste w Antonowie przyległości Dunaiowców i Osochowcach, żelazne w Konstantynowie starym, Hrynkach blisko Teofilpola i Szumska świadczy o tym tenże autor podróży w górach Miodoborskich w r. 1809 wydaney.

*Podole*, iak opisuie Sarnicki rozciągało się przedtym aż do morza czarnego i uyscia Dniestru, gdzie potym uformowało się z kraiu zwyczajnie Pobereżem zwa-

nego Woiewodztwo Braclawskie, a ta część co jest na południe od Jahorlika rzeki do Tatarszczyzny potym należało. Nasz opis ogranicza się tylko po rzekę Morachwę iako granice niegdyś Wojewodztwa Podolskiego, o wzmienionym zaś i od Podola oderwanym iak utrzymują Sarnicki, Strykowski a za niemi Naruszewicz kraiu Pod tytulem Ukrainy mówić będziemy. Podole właściwe w IX wieku według zdania Naruszewicza i podobieństw wszelkich zasiedlone było przez Słowian zwanych Derewlanie, na których włożył poddaństwo Świętosław syn Ihora a oyciec Włodzimierza I. trzymali te ziemię Potomkowie tego monarchy aż do straszego wylewu Tatarów na początku XVII wieku, odtąd zdaje się że krainę tę opustoszałą, z ludzi i osad ogołoconą, Tatarzy przez swoje Baskaki czyli Rządce zawiadowali. Sarnicki świadczy w księdze VI że Tatarzy Podole podbili, i tam nazwiska osadom Bakota; Balaklén, Czapaklén, Kuzmien, Kaczybey, (leżą te mieysca iuż poniżej Jahorlika) ponadawali, kray iednak cały był okropną pustynią i takim go zastał Olgerd Wielki Xiążę Litewski, kiedy iak świadczy Koiatowicz na kar: 287, edycyi Gdańskiej w r. 1331 na Tatarów koczujących w Ukrainie po obu brzegach Dniepru i Podola rządzących przez Baskaków, wyprawił się i onych w bitwie wraz z trze-



ma Carzykami u Sinéy wody zniósł, a rozszerzył granice Litwy do morza Czarnego, Tatarów z Podola wygnał który iak opowiada Strykowski na polach Dobruckich nad Dunaiem osiadłszy, do iego czasów ięzyk słowiański i pamięć osad swych na Podolu przez Litwę zrugowanych zachowali. Olgerd kray ten Alexandrowi, Konstantemu, Teodorowi i Jerzemu synom Koryata Xiążęcia Nowogrodzkiego w rządy oddał, którzy wpustey i bez żadnego pod tenczas zamku, ziemi, mieysca Bakota i Smotrycz obwarowali, oraz w Kamieńcu twierdzę założyli, Naruszewicz przywodzi, iż podług Długosza iuż wr. 1218 Kamieniec iako osada Kamieńczanów Słowian exystował, być iednak może iż pierwsze wzmocnienie warownego tego od saméy natury mieysca Koryałowicze udziąta. Ze Podole było pustynią po naysciu od Tatarów zgadza się na to i uczony Łoyko w odpowiedzi swey na wywod praw mocarstw ościennych do Prowincyi zabranych Polskich. Jerzy Koryałowicz był wezwany wkrótce do rządów Wołoch i Multan i tam od krajowców zdradliwych w Soczawie zabity, Teodor po śmierci oycy Koryata na Xięstwo Nowogrodzkie nastąpił. Podole zostało się pod rządem Alexandra i Konstantego Xiążąt. Kazimierz Wielki łącząc Rus Czerwoną do Korony rozciągnął swo panowanie i na Podole, a

po różnych o ten kray z Litwą sprzeczkach aż do roku 1430, przyłączone nareszcie zostało do korony, i zdaie się z opisu Łoyka, iż roku 1434 zostało w Wojewodztwo zamienione rządząc się prawami Koronnemi.

Lubo najazdy Tatarskie często niszczyły ieszcze ten kray, iednak pod panowaniem Jagellów i Stefana Batorego kiedy na strzeżenie granic obmyślono z żołnierza kwarcianego zastonę, zakwitnął w miasta i osady. Wszczęte znieszczeniowych rozrożeń o Unię iuż pod Zygmuntem III kozackie bunt, ktore za Jana Kazimierza w wielki ogień wybuchnęły, zniszczyły to piękne Woiewodztwo, a w roku 1673 pod panowaniem Michała Wiśniowieckiego Turcy wypowiedzieli wojnę Polakom i dnia 4 Sierpnia przeszli Dniestr rzekę, dnia 29 Sierpnia opanowali Kamieniec Podolski i podsunęli się aż pod Lwów. Stanął nakoniec pamiętny traktat Buczacki na dniu 18 Października roku tegoż na następujące warunki, » iż Kamieniec i Podole mają zostać w ręku Tureckich, Ukraina kozakom oddana, a Polska ieszcze co rok 22 tysiące czerwonych złotych ma płacić Porcie Ottomańskiéy. Nie ścierpiał naród Polski takowego pokoju, wybuchnęła wkrótce woyna, a męztwo Jana Sobiewskiego tyle tylko dokazać potrafiło, iż przez traktat Żurawiński, 1676 roku hańbiące kondycye traktatu

Buczackiego zniszczone zostały, dwie części Ukrainy do Polski zwroczone, a trzecia pod kozakami holdującemi Turcyi pozostała. Tatarom, Lipkom czyli Litewskim wynieść się do Krymu pozwolono, i ci Tatarowie w wojnie Tureckiej 1683 i 1699 r. naywięcej Polakom szkodzili, mówi Bandke, prześladowanie wsczęte za Zygmunta III a kontynuowane za Jana Kazimierza naywięcej ich zniechęciło.

Nieuwolnił iednak traktat Zurawiński Podola z pod panowania Tureckiego, wybuchnęła w roku 1683 na nowo wojna w której Jan III Wiedeń oswobodzić z niebezpieczeństwa potrafił lecz Podola niezdołał Turkom odebrać, l'Abbé Coyer w Historyi Sobieskiego tom III, kar: 17 mówi iż po opanowaniu przez Machometa IV. Szlachta, Xięza i Zakonnicy ustąpili z podola, Turcy wszystkie ich wsie i miasta spalili tak, iż całe Podole istniało tylko w Kamieńcu, resztę przemieniło się w pustynie, i uprawiano tylko tę część ziemi która od stoku twierdzy do ruin Zwańca rozciągała się, iak wielkie poniosła Polska straty w téj nieszczęśliwój wojnie wiadomo z Historyi, a okropne spustoszenie Podola opisuie sam Król Jan III w liście do oycy Świętego u Załuskiego w tomie I na karcie 896 umieszczonym, z Złoczowa na dniu 13 Listop: 1684 r. datowanym, w którym wystawując trudne prowadzenie wojny z Tur-

kami i Tatarami, mówi iż całe Podole jest Pustynią, że lud tameczny chwycił się obrzędów Machometanskich i niewiernym stał się swemu kraiovi, że z tego powodu wiele ludności z Podola aby na nieprzyjaciela niepracowano uprowadzić kazał, większą część przeprowadzili Turcy za Dunaj a 2,000 Spahom z Benderu rozdali grunta, iak l'Abbé Coyer świadczy, tak więc trudne do opisanja zrobiły się pustynie; trwał ten stan nieszczęśliwy tych krajów aż do Traktatu Karłowickiego w roku 1699 za panowania Augusta II zawartego, którym wszystko do stanu iaki był przed wojną za Michała Wiśniowieckiego 1672 roku zaczęta, zwrócono, a tak Kamieniec i Podolskie Woiewodztwo powróciły się koronie Polskiéy. Od tego to dopiero traktatu, lubo te kraie ieszcze od napadów Tatarskich i zamieszkań Haydamackich nie były wolne, zdaie się iż wszystko tu odżyło i osady na zyznéy ziemi nową postać przybierać zaczęły.

*Kamieniec Podolski*, oblany rzeką Smotrycz, na skale miasto i twierdza, urwiska prostopadłe skał zagradaiają wszelki do niego przystęp, zamek zwany ziemny zasłania od zachodu, szczyt skały na którój zbudowano Kamieniec zajmuie Rynek porządnie obudowany; wielość z murowanych domów, ulice brukowane, kościoły piękne, iako to Katedra Biskupa Łacińskie-



go, klasztory Karmelitów bosych, Trynitarzów, Jezuitów, Panien Dominikanek oraz kilka Cerkwi Ruskich i kościoł Ormianów zdobią miasto i nadawały mu niegdyś pierwszeństwo wtórego rzędu miast naszego kraiu. Nad gmachami twierdzy wznosi się Meczet, zabytek ostatni panowania Turków, Bielski mówi, iż gdy za czasów Augusta II przez traktat Karłowicki wracali Turcy Kamieniec Polakom, warowano iżby miesiąca z meczetu niezrzucić, pobożny wynalazek dogodził ich żądaniu stawiając na xiężycu wyrobiony z miedzi Obraz Nays: Panny. Koiłowicz i Strykowski świadczą że około roku 1331 po zawoiowaniu Podola pod Tatarami przez Olgerda Wielkiego Xiążęcia Litewskiego przez Xiążąt Koryatowiczów rząd sobie tego kraiu powierzony mających Kamieniec i iego twierdza zbudowane zostały. Roku 1633 Kozacy i Tatarzy naszli Podole i oblegli Kamieniec, przez Koniecpolskiego Hetmana wypędzeni i porażeni zostali, roku 1656 Kamieniec Podolski od 120 tysięcy Kozaków obleżony został, a przez Polaków obroniony. — Roku 1672 dnia 18 Sierpnia obległ Wielki Wezyr Turrecki to miasto, a dnia 29 tegoż miesiąca Komendant General Podolskich Ziem nieprzyjawszy załogi od Jana Sobieskiego poddał to miasto Turkom, gdy przez iego nieostrożność magazyn prochowy na powie-

trze wyleciał, a Szlachcie schronionéy z żonami i dziećmi bombardowanie Tureckie przykrzyło się. Garnizon wolne otrzymał wyniszczenie a Szlachta z twierdzy oddalenie się, l'Abbé Coyer w Tomie I. na kar: 362 mówi iż Machomet IV odprawił wiażd na koniu do Kościoła Katedralnego w Kamieńcu tak iak Machomet II do kościoła S. Zofii po zdobyciu Konstantynopola. Jan Kazimierz Król spokojnie w Francyi po Abdykacyi mieszkający po odebraniu nowiny wzięcia Kamieńca Podolskiego, dotknięty smutkiem skończył życie, świadczy Bandke w Tom: II kar: 162. Od téy epoki zostawał Kamieniec pod panowaniem Turków aż do roku 1699 w którym gdy na mocy traktatu Karłowickiego Komendant Turecki oddawał go Marcynowi Kątskiemu Generałowi Artylleryi okazując prochy w lochach podziemnych już zapalił lont, i chciał dotknięciem iego do prochów siebie Polskiego Generała, i całą twierdzę na powietrze wysadzić, Kątski z niesłychaną przytomnością uchwycił ręką za lont zgasił go, osłupił Muzułmana pogrążonego w zadziwieniu, a zamach iego bezskutecznym zrobiwszy sobie i miasto ocalił. Więźniów na całe życie do robot i na zamknięcie skazanych w téy twierdzy za rządu Polskiego odsyłano.

*Paniowce*, zamek obronny nad rzeką Smotrycz od Jana Potockiego Woiewody

Bracławskiego zbudowany, znajdowały się tu szkoły Protestanckie i Drukarnia świadczy Niesiecki. Roku 1621 w czasie wojny z Turkami zwycięstwem Chocimskim sławney od Turków obleżony lecz niezdobyty, roku 1651 Kozacy i Tatarzy podeysciem zamek opanowali, i same miasto splondrowali świadczy Cellarius.

*Felsztyn*, obronne niegdyś miasto i zamek przy zrzodłach rzeki Smotrycz, osada Wielkopolanów dała początek temu miastu i zachowuje dotąd swoje ubiory świadczy o tym autor dzieła podróży w górach Miodoborskich, miasto to sławne iest jarmarkami.

*Satanow*, w okolicach tego miasta po skałach gór miodoborskich ukrywali się niegdyś Opryskowie tak zwani rozbóynicy w górach, świadczy Cellarius.

*Dunaioyce*, *Kitaygrad*, miasta i zamki niegdyś obronne.

*Studzienica*, nad Dniestrem była tu niegdyś wieś wielka, która, świadczy Bandke na kar: 310 Tomie II. chłopstwem samym broniła się przez trzy dni atakom całej siły Tureckiey w roku 1633 i niedobyli iey Turcy aż po stracie blisko tysiąca głów.

*Stryniowce*, niedaleko zrzódeł Bohu otoczone sadami, te sady mówi autor podróży w Miodoborskich górach są zaby-

tkiem Turków którzy tu iak wiadomo panowali.

*Proskorow*, z zamkiem miasto na obszernej równinie otoczone wzgórzami.

*Mohylow*, nad Dniestrem miasto i zamek niegdyś obronne ludne i handlowne (różne od tego co leży nad Dnieprem w Białej Rusi) skład handlu Multan i Wołoszczyzny i miejsce któredy przechodziły zwyczajnie towary z tych krajów do Berdyczowa.

*Grodek*, miasto z zamkiem.

*Kupin*, między górami piękne położenie iego podróżujący w górach Miodoborskich autor przyrównywa do okolic Dalekarlij w Szwecyi.

*Horynin*, od tego miejsca aż do Kupina ciągnie się równina naieżona wielu mogiłami.

*Czarnokozienice*, nad Zbruczem miasto i zamek którego dziś smutne gruzy; marmur, alabaster i gips w obfitości tu się znajdują.

*Krzywce*, niedaleko téy wsi w górach nad brzegami rzeczek Tarnawy i Studzienicy znachodzą się obszerne pieczary do których mówi Ładowski ciasne bardzo wniście wewnątrz tak pomięszane że w nich można zbłądzić, w ścianach są różnego rodzaju kamienie szkliste, alabastrowe marmorowe na których iak mówi Ładowski zdają się być wyrażone różne po-



staci. Pod wioską Ormiany, świadczy ten-  
 że autor znajdują się pieczary w których  
 ciała ludzkie w całości utrzymują się, pod  
 Boraczowem także lecz zawalone.

*Antonowka*, przy schyłku gór mówi  
 autor podróży w górach Miodoborskich  
 odkrywa oku w padole malarskim okazałą  
 siedzibę Antonowki, gdzie natura ukoń-  
 czyła wielki obraz Miodoborow, jest to  
 miejsce niedaleko Dunaiowcow sławne  
 pięknym mieszkaniem, rozlicznemi prze-  
 chadzkami i zbiorem pomników sławnych  
 oyczyzny naszej Bohatyrow.

*Szarawka, Werbki, Zynkow*, niegdyś  
 warowne miejsca.

*Krasnopol*. zamek bardzo mocny po-  
 dług świadectwa Cellariusza.

*Woronkowce, Kalusz, Kuryłowce*, mia-  
 sta mocne.

*Czerniowce*, podwójna twierdza nad  
 Morachwą rzeką oddzielająca Podole od  
 Woiewodztwa Braclawskiego.

*Flecze, Sulaki, Szarygrad*, umocnione.

*Międzyrzecz* czyli *Mezyrow*, nad rzeką  
 Row twierdza iak świadczy Cellarius.

*Bar*, w miejscu zwanym niegdyś Row  
 mówi Strykowski na kar: 588 Królowa  
 Polska Bona żona Zygmunta I. zbudowa-  
 ła to miasto i zamek na skale wpośród błot,  
 na pamięć Baru w Włoszech południowych  
 położonego do iey dziedzictwa wraz z Nię-

stwem niegdyś należącego, tu się zawiązała pamiętna Konfederacya 1768 roku.

*Chmielnik*, z zamkiem nad rzeką Bohem sławne porażką Tatarów.

*Konstantynow*, miasto i zamek za czasów Cellariususa mocno warowne.

*Latyczow*, stolica przedtym powiatu.

*Derasnia*, niegdyś obronne.

*Mikułyniec*, z zamkiem.

*Międzyboz*, zamek tutejszy mówi autor podróży w górach Miodoborskich liczy się w liczbie nayogromniejszych budynków w Polsce, Baszowie Tureccy których był długo mieszkaniem powiększyli go i w guście wschodnim ozdobili, w zupełnéy całości dotąd zachowany stawia wspaniałą starożytności widok.

*Usiatyn*, mieysce niegdyś mocne.

*Skala*, z zamkiem obronnym.

*Zwaniec*, niegdyś obronny nad Dniestrem tu Jan Kazimierz Król 1653 roku był obleżony przez Chmielnickiego i iedynie z ostatniego niebezpieczeństwa tak iak i pod Zborowem uiąwszy sobie Tatarów wyratować się potrafił.

*Janow*, *Czerwonograd*, *Jazlowiec*, zamki blisko granicy Multan niegdyś obronne.

*Potok*, na granicach Halickiey ziemi z zamkiem niegdyś warownym, w kościele Xięży Dominikanów spoczywają zwłoki Stefana Potockiego Woiewody Braclawskiego

sławnego w woynach za Zygmunta III bohatyra.

*Zaleszczyki*, założone przez Stanisława Poniatowskiego Kasztelana Krakowskiego oycy Stanisława Augusta króla, osadzone rękodzielnikami niemieckiego narodu, mianowicie sukien i szkła.

*Buczac*, z zamkiem mocnym, gniazdo niegdyś tyle sławnéy w dzieiach oyczy-  
stych familii Buczackich, miejsce gdzie w roku 1672 Michał Król Polski nieszczęśliwy pokóy z utratą Podola i Ukrainy z Turkami zawrzeć musiał, tu świadczy Sarnicki w zbiorze Mützlera na kar: 243 znajduią się żyły złote, które niegdyś wieśniacy wprze-  
zroczystym strumieniu spadaiącym z skały zbierali, co potym przez gnusność zanie-  
dbano, ztąd pochodzą sławne iuż za Sar-  
nickiego stada koni Buczackich.

*Dobrowody*, twierdza nad Strypią rzeką wspomniana przez Cellariususa.

*Okopy Świętey Tróycy*, twierdza nad Dniestrem przez Jana Sobiewskiego po opanowaniu przez Turkow Kamieńca iako świadczy Załuski udziałana, l'Abbé Coyer w historyi tom III na kar: 17 mówi, iż r. 1684 cała armia Królewska przez sześć niedziel nad udziałaniem téy twierdzy pracowała, a osadzony tam garnizon utrudniał na potym dowoz żywności Turkom do Kamieńca, a przez Stanisława Augusta z rozwalin dźwigniona.

*Batów* albo *Batoch*, miejsce pamiętne wielką klęską Polaków pod Hetmanem Kalinowskim. Chmielnicki nigdy rzetelnie nie dotrzymujący umów napadł przez syna swego Tymofeja do Wołoch na ożenienie się z córką Wojewody Wołoskiego ciągnącego, niespodziewanie skradłszy się przez lasy na oboz 9000 Polaków obozujących pod Batowem, Tatarzy dopomogli do otoczenia, bił się Hetman Kalinowski z rozpaczą i sam na placu poległ, bitwa trwała dwa dni to jest 1 i 2 Czerwca 1652 roku. Po zabiciu Hetmana zwycięstwo przy przemagających sile Kozaków i Tatarów. Zginął tu kwiat młodzieży Polskiej, do 5000 dostało się w niewolę, lecz co za okropnej dzikości pełen przykład, z umów między Kozakami i Tatarami jeńcy wojenni i ich okup do ostatnich należał. Kozacy niesyci zemsty, zapłacili za głowy będących w niewoli, a Nahaycy Tatarzy przez trzy dni na placu bitwy nieszczęśliwych bezbronne stojących wycinali niewolników Polskich; tak okropną śmiercią zginął tutaj Marek Sobieski brat króla Jana ręką Kantymira ścięty, na pamięć śmierci jego pełna żalości matka zbudowała kościół i klasztor iako mówiliśmy w Żółkwi, a brat Jan Sobieski Król Polski zemścił się śmierci okrutnej pradziada swego z matki Żółkiewskiego i brata Marka tu poległego w strumieniach krwi Mahome-



tańskięy i narodowi Polskiemu nienawistny dziczy.

1) Kończąc oblanęy tęy ziemi tylu potokami krwi Polaków i okrytey tylu z ich kości usypanemi mogiłami opis, dodaję ieszcze, iż wzdłuż Dniestru znayduie się wiele rozwalin, twierdz i zamków które zasłaniały tę krainę pod panowaniem Polski niegdys będącą, i składały nieiaką linią warowną; na granicach zaś Wołynia między Bohem i Bożkiem, są okopy czyli wał, które Turcy posiadając Podole przeciw Polakom wysypali, redutami umocnili i brzegi iego o brzegi wspomnionych rzek oparli. Ślady tych warowni dotąd są widoczne, świadczy tyle razy cytowany autor podróży w gorach Miodoborskich na kar: 49.

## U K R A I N A.

Ukraina uważana iako niegdys Prowincya do królestwa Polskiego należąca, składała się z trzech Wojewodztw, Kijowskiego, Czerniechowskiego, i Braclawskiego.

- 1<sup>o</sup> *Kijowskie* dzieliło się na Powiaty Kijowski, Owrucki i Żytomirski, oddzielne były dzierżawy Kozaków Sicz Zaporowska zwane.
- 2<sup>o</sup> *Czerniechowskie*, na Czerniechowski Nowogrodzki i Siewierski.

3° *Braclawskie*, na Braclawski, Winnicki i Zwinogradzki, do tego należały pola dzikie do morza Czarnego ku Oczakowu rozciągnięte z których iak dowodzi traktat Zygmunta I z Solimanem Sułtanem Tureckim, Tatarzy obowiązani byli za pastwisko Owiec i bydła płacić Królowi Polskiemu pewną kwotę pieniężną, a Sarnicki Polskie pastewniki opisując, oprócz Złoczewskich i Pomorzańskich mianuie pastewne błonia między Oczakowem i Owidówem jeziorem; graniczyła Ukraina za Dnieprem od wschodu niegdyś z Rosyą, od południa w polach dzikich końską wodą z Tartaryą mnieyszą aż do morza Czarnego, to iest z państwem niegdyś Tatarów Krymskich czyli Perekopskich daley morzem czarnym aż do uścia Dniestru pod Akermanem czyli Białogrodem, od zachodu rzeką Dniestrem z Multanami aż do wpadu Morachwy zkąd z Wojewodztwem Podolskim i Wotyńskim, na północ z Litwą to iest niegdyś Woiewodztwami Mińskim, Mścislawskim i Smoleńskim.

Opisuję Polski stan iaka była do połowy wieku XVII to iest do roku 1648 przed nie-szczęśliwą burzą za Jana Kazimierza. Na tę epokę niechay zawsze czytelnik raczy zwracać swoją uwagę. Opis tych krajów

pod tytułem Ukrainy chociaż to nazwisko właściwe iest onym, mało był używany, przez kraiopisarzy, opisali oni ją niegdyś albo pod tytułem dawnych Xięstw, albo pod nowszym podziałem na Wojewodztwa, ja położyłem tych trzy pod ieden tytuł dla tego, iż przekona się każdy, że nie tylko imie Ukrainy, to iest kraiu pobrzeżnego niegdyś Polski, ale nawet położenie, strefa, natura ziemi, ród mieszkańców i onych historia, w wszystkich wiekach iest nietylko ściśle połączona, ale iest istotnie iedna.

Z pobrzeżnych wzgórzów Podola i Wołynia, wstęp na blonia i stepy Ukrainy zwiastują ogromne niwy nie objęte okiem tu i owdzie uprawne otoczone gajami krzewiów, drzewa owocowe, między któremi góruie Czereśnia, a nayobficiey wyrasta gruszka, krzaki laskowe, bzowe i dereniowe umaiają pagorki, buyna trawa, którą zarastają stepy Ukrainy, tuczy niezliczone stada bydła, koni i owiec, których trzody tu i owdzie w pośród równin nieprzeyrzanych okiem pasące się igrając przyiemny daią widok, w południowéy Ukrainie ku uściom Dniepru i Dniestru sady morwowe, i iedwabnice szczęśliwie na nich się płodzą czekając tylko na swe rozmnożenie i upowszechnienie, winne latorośle, brzoskwinie utrzymują się bez osłony, słodkie wydając owoce, melony i arbuzy okrywa-

ią grzędy; uprawney mała pracą rolnika ziemi, niezliczona liczba rojów pszczół najwyżsienitszy biały wydają miód, zboża w dolach chowanego i powszechnie na gorzalki wypalonego niezmierna obfitość, lasów nie wiele ma Ukraina, a południowey iéy części zupełnie na nich zbywa.

Brzegi rzek udziały doliny, które powszechnie nazywają Jary, na stoczystościach ich zaległych tu wszędzie siedliska włościan między sadami, stawiają też odosobnienie Futory, przyjemny widok porządne ich zabudowania i wygodne siedlisko umaine w koło zarostami sadami, tam to osadnik czynny i przemyślny nieprzeszkadzony w swym działaniu od zazdrosnego sąsiada, usunięty od miast i pożerczego żydów plemienia, użytkuie z własnéy pracy, niezna przywar i nędzy wściśnionym towarzystwie ludzi rodzących się, a otoczony familią i dziećmi żywiąc ich pracą rąk swoich cieszy się, i na ich łonie spokojnie usypia.

Uważano nieraz, iż rys zachowany w budowie, ma stosunki z charakterem narodowym, mieszkania Włościan na Ukrainie są nikczemne, jednak lubo tym stronom zbywa na drzewie potrzebnym do budowy, wygodniejsze są iak innych mieszkańców Polski, lecz iak wiele iest ubogie i skromne ustronie włościana, tyle nawzajem są wspaniałe i pyszne siedliska możnych. Widzieć albowiem tam się dają Pa-



łace połyskujące złotem i przybrane w marmóry, i są tak piękne pomniki iakich ani Włochy co są kolebką sztuk, ani Anglia gdzie się tak wydoskonalił w wszelkich względach dobry gust, niewystawiają oku, świadczą o tym podróżni opisując Sofiiówkę miejsce blisko Humania, miasta Ukrainy w miarę przemysłu i handlu są nikczemnie zabudowane z drzewa, dla tego niszczone częstemi pożarami.

Powierzchnia Ukrainy składa poziom półkolisty, mówi szanowny autor w rysie Ukrainy zachodniej na kar: 20 wyniesiony na średniku, a zniżony gwałtownie ku przecięciu, co utwarza górę nieobietą, atoli okiem dla ogromu, strony północne i wschodnie owego półkoła, do którego można załączyć i Ukrainę za Dnieprem usunione od promieni słonecznych a wystawione na zsep ogromnych śniegów należą do strefy zimnej. Szczyt zaś to jest środek uważając ukraińskie, obwiewają wiatry, które nabywszy na przestrzeni stepów niewymierzonego pędu, działają nieustanną zmienność strefy, i nagle zimna po ciepłe następowanie, strony południowe i zachodnie Ukrainy odbierając wyziewy ciepłe wiatrów morza Czarnego, osłonięte górami Multan i Podola obdarzone są strefą umiarkowaną i stałą, tu to ziemia okryta winnicami i sadami wydaie morwy, brzoskwinie i różne najdelikatniejsze owoce, rodzi

w obfitości melony i kawony, przyjazna jest hodowaniu owiec piękniejszą wełną, na koniec rokosznym dla człowieka mieszkaniem.

*Przerzynają Ukrainę rzeki znaczniejsze.*

*Dniepr*, najwspanialszy pomiędzy rzekami na wschodzie, bierze swój początek w lasach Rosyi w Smoleńskim za Dorohobuzem przepływa białą Ruś i Ukrainę; są na nim poniżej Kudaka, 13 Katarakt czyli tak zwane Porohy, są to góry kamienne, z których woda z wielką gwałtownością spada, Kozacy pierwsi byli, którzy przepływali te niebezpieczeństwa żeglugi na łódkach, wpad tej rzeki do morza czarnego niedaleko Oczakowa. Za czasów panowania iedynowładzców w Kijowie floty Rosyi zbierano na tej rzece, do których łodzi z Prypeci i innych rzek wbieg do Dniepru mających Słowianie przystarczali. Carogrodowi puszczaniem się swym na morze Czarne nieraz zagrażali Kozacy, o których będzie w swym miejscu mowa, i z Dniepru puszczając się na morze w swych czaykach, miasta mniejsze Azyi niszczyli, przedmieścia Carogrodu plondrowali, i częstokroć Sułtana Tureckiego w jego Seraiu strachem i boiaźnią nabawiali. Dobroczynny monarcha żeglowną tę rzekę dla dobra kraiu udzielał. Wbieg mają od wschodu do Dniepru rzeki:

**Desna**, Czerniechowskie przepływa i niedaleko Kijowa do Dniepru wpada.

**Suła**, przy której wbiegu mówi Sarnicki, Bolesław Chrobry Król Polski na znak rozszerzonego swego panowania słup żelazny zabić kazał.

**Pszoła**, której wbieg do Dniepru niedaleko Krzemieńczuka.

**Worskla**, wpada do Dniepru pod Perewołoczna, nad tą rzeką Witołd wielki Xiążę Litewski idący wpomoc Takalmiszowi od Tatarów pod Idygejem wodzem Tamerlana prowadzonych został zbity, stracił wiele na placu rycerstwa Polskiego i Litewskiego, a sam zaledwo z pogromu uszedł.

**Orel**, przy mieście tegoż nazwiska do Dniepru wpada, Zeiler w opisie swym mówi, iż w okolicach nad tą rzeką znajduje się wiele drzewin wiśniowych pultrzeci stopy wysokich, lecz owoc przyjemny wielkości śliwy który w Sierpniu dojrzewa dających, można tam nawet widzieć gaie z tych drzewin na pół-mili ciągnące się.

**Samara**, w biegu do Dniepru przy mieście i twierdzy tegoż nazwiska, którą po zawartym w roku 1681 traktacie Grzymułtowski i nabytych dla Rosyi, Kijowie, Smoleńsku, i Czerniechowie, Xiążę Galiczyn, wracając z wyprawy przeciw Tatarom zbudował. Naruszewicz o Tauryce na kar 116. Zeiler mówi, iż ta rzeka płynie powolnie iest niezmiernie rybna i przerzy-

na okolice w której jest wiele lasów, a w nich mnogość pszczoł i zwierzyny, i ta mówi obfitość, była pomocą i pobudką Polakom do wystawienia twierdzy Kudak.

*Od zachodu następujące rzeki w Ukrainie do Dniepru wpadają.*

*Teterów* albo *Ciecierów*, poczyna się na granicach Wołynia i przerzynając Powiat Zytomirski poniżej Hornostajpola wpada do Dniepru.

*Irpień* albo *Pierna*, rzeka nad którą została bitwa Gedymina wielkiego Xiążęcia Litewskiego w roku 1320 z Xiążętami Ruskiemi, po której Litwini opanowali Kijów, do roku 1793 odgraniczała *territorium* Kijowskie do Rossyi należące od Polski.

*Ros*, rzeka pośród skał około Białej Cerkwi, Korsunia płynie, wpada do Dniepru poniżej Kaniowa.

*Tasmina*. rzeka przy wbiegu swym poniżej Czerkass do Dniepru, graniczyła do roku 1793 Polskę od Nowo-Serbii osady Rosyiskiej.

*Inguł mały*, źródła jego w stepach czyli dzikich polach Ukrainy, za Taśminą uyscie do Dniepru poniżej Tiahinki.

*Inguł wielki*, źródła jego w tychże stepach uyscia do rzeki Bohu.

*Boh*, wypływa z pod góry Zborna mogiła na Podolu, oblewa Międzybaż, Kon-



stantynów, Braclaw, Winnicę, Konieczpole, i przez dzikie pola na których przedtym Tatarzy koczowali, płynąc wbiega do Limanu, a tam wraz z Dnieprem łączy swe wody w morzu Czarnym. Na tej rzece w miejscu zwanym Kuczman był most Witolda, świadczy Sarnicki na kar: 243. w zbiorze Müzlera na kar: Foliniego widzieć to miejsce niedaleko wbiegu Kodemy rzeki.

*Czapczakley*, w polach gdzie niegdys Tatarzy za opłatą Królom Polskim iak się iuz mówiło swe pastwiska mieli, wbiega do Bohu, tu mówi Sarnicki na kar: 247 były za iego ieszcze czasów ruiny zamku Balakley które radzi iżby wzmocnić oraz inny zamek nad rzeką Russawą do Dniestru wpadającą pobudować, a tym sposobem dowodzi iżby można zapobiec napadom Tatarskim z tej strony na Polskę.

*Teligota*, jezioro w dzikich polach poniżej Jahorlika gdzie niedaleko drugie jezioro z którego za ustaniem się wód sól biorą.

Obdarzyło przyrodzenie ziemię Ukrainy rozmaita wielością zwierząt i ptaków z tych na szczególniejszą uwagę zasługują:

Suhak zwierze wielkości podobne do sarny, rogi ma ostre zółte i przezroczyste w pierścienie iakoby składane, sierść brunatną rdzawą pod brzuchem białą. Na czele stada (iak opisują Ładowski i Rzączyński) idzie ieden upatrując na wszyst-

ie strony, czy niemasz iakiego niebezpieczeństwa, a gdy postrzeże zwierze inne lub człowieka, gwizdaniem znak daie i cięka razem z trzodą na miejsca bezpieczne, Rzeczyński przywodzi iż Polacy na polach Ukrainy przeciw Tatarom obozujący polowaniem na tego zwierza bawią się. Miechowita opisuie iż Han Tatarów obstępować każe stada upatrzone wkoło pomiędzy wielkimi w stepach trawami, a ukrywający ludzi gdy uderzą w kotły, zwierz ten zalękniony tu i owdzie bląkaiąc się z łatwością bitym bywa.

Z rodzaju ptaków Sokoł żarłoczny ptak, lecz do unoszenia w myślistwie zdalny, a na żorawie, gęsi dzikie a nawet sarny do chwytania sposobny.

Po rozległych Ukrainy stepach wznoszą się liczne tu i owdzie usypane w różnych wiekach mogiły, odległe starożytności pomniki, wymowne krwawych na tej ziemi między narodami boiów i onych przechodów pamiątki. Nie wszystkie iednak są smutnym przykryciem pogrzebanych kości ludzkich, uczony Autor w piśmie podroź w górach Miodoborskich trojako dzieli one:

<sup>1</sup>wsze Mogiły przechodowe, te są w wymiarze prostym mało od siebie odległe i tak usypane że iedne z drugich widziane być mogą, służyły niegdyś przechodnim narodom za skazowkę

drogi w stepach, i dziś ieszcze niektóre szlaki na Ukrainie wedle nich są wymierzone.

2<sup>gie</sup> Mogiły pomnikowe w ogromie naywiększe wznoszone należą do stanowisk lub na pamiątkę wygranej bitwy.

3<sup>cie</sup> Mogiły poboiove z mnogich kości poległych w bitwie ludów przysypanych ziemią ułożone, między któremi wznosi się czasem znakomitszy wyniosłością ziemi przyległego iakiego sławniejszego wodza grobowiec.

Są na Ukrainie liczne wały, okopy w pośród pustyń mieysca niegdyś warowni woennych ludów; Sarnicki i Strykowski świadczą iż tam pokazywano za ich czasów Gedemina, Olgerda i Witołda Xiążąt Litewskich szańce i studnie, Xiążąt Wiśniowieckich którzy w tym kraiu za Dnieprem mieli swoje nayobszerniejsze włości, woienne warownie sterczą ieszcze w stepach nawet około niższego Dniepru gdzie Chorczyca a męstwo ich lud za czasów Sarnickiego w pieniach potomkom podawał. — Okopy Chmielnickiego niedaleko Ingulu wielkiego i Doroszenki nad rzeką Borowluk widzieć można oznaczone na karcie Zanoniego. Znakomitsze i po kilkanaście mil ciągnące się wały, wspomina uczony Czacki na kar: 14 w Tomie I. dzieła swego o prawach Litewskich i Polskich, ieden z nich nazywany jest od mieszkańców

Zmijowym, dawność jego jest wyższą od epok zapisanych w Historji, o tym Zmij są różne powieści na Ukrainie, Czacki mówi iż w roku 1800 w jednéj Mało-Rossyjskiej pieśni nuconej przez ślepego dziada znalazł porównanie pochwały Chmielnickiego z pochwałą Zmij zapewna jednego z najdawniejszych woioowników w południowej Polsce. W Ukrainie Zandnieprskiej czyli potym nazwaney Mało-Rossyjskiej widzieć się daie na karcie Zano-niego, znak dawnego zasypanego rowu poniżej Czerniechowa od Desny rzeki, cią-giem do rzeki Ostny pod miasto Nizyn. — Uczony Bandke w Tomie I. na kar: 11 świadczy iż od Biało-Cerkiewszczyzny aż ku Dnieprowi ciągnie się miejscami przer-wany i w płasczynę obrócony wał od mięszkańców tamecznych wałem Traia-na nazywany, częstokroć także zdarza się w tych okolicach iż znajdują pieniądze tego Cesarza, ale czy od Rzymian ten wał zrobiony czy późniejszy niemasz pe-wności.

Kto usypał więc te znakomite wojen-nych ludów ślady dociec trudno; iak wie-cie zasięgnąć można z podania Dzieiopisów najdawniejszych iakie ludy na tej ziemi prawdziwie oyczyzną krwawych wojen nazwać się mogący zamięszkały, pokazu-je się naprzód że Cymmerowie od rzeki Kuban aż do uysiów Dniestru po nad



morzem Czarnym siedliska swe rozciągali Herodot na 400 lat przed Chrystusem piszący mówi, że kiedy Scytowie napadli na ten naród wsczęła się między Cymmerami walka czyli bronić się naiezdnikom lub ustąpić z oyczyzny, w tey zabici zostali ich Królikowie i nad rzeką Dniestrem pochowani. Herodot świadczy że za iego czasów groby tych Królów iako też mury Cymmeryjskie i miasta nadbrzeżne widzieć ieszcze można było. Scytowie ten kray wypłoszywszy Cymmerów iuż potenczas posiadali; naród ten swoim ięzykiem nazywał się Skolotami przyszedł z Wołgi i Kamy rozciągnął się po obu stronach Dniepra i dał nazwisko Scytyi Europejskiej.

Nie trwożyły Greków dzikie Scytów legowiska brzegi morza Czarnego otaczających, mówi Naruszewicz o Tauryce na kar: 21 i za czasów Herodota iuż widło było osad Greckich handlem bawiących się, nad Dniestrem, Dnieprem i Bohem a Grecy mający osady nad Dniestrem (Tyrras) nazywali się Tyrytami, nad Dnieprem (Boristhenes) Borysthenitami. Miasto Olbia przez Milesianów założone, Czacki w dziele o prawach Litewskich Tom na kar: 210 opowiada iż przy wbiegu Bohu do Dniepru gdzie dziś widzimy gubernialne miasto Mikołajewsk leżało. Olbia sławna była niegdyś składem Lewanckiej

go handlu. Strabon Geograf współczesny Augustowi Cesarzowi mówi, iż przy uściu w morze Dniestru Hermonactis zwane, a 140 stajen postępując w górę tą rzeką miasta po prawej Nicosia a po lewej ręce Ophiusa. Miasta te iako i inne nad morzem Czarnym przez Greków zasiedlone, były wolne, niepodległe i bawiły się handlem. Tenże Strabon mówi iż Roxany zwodem swoim Tazem narod na północy między Donem i Dnieprem mieszkający posilkowali Scytów i że ich Mitrydat Król Pontu wezwany na pomoc od Królów Bospheru poraził, i kraie nad morzem Czarnym zhołdował. — Wtenczas to ten zwycięzca zamyślał przejść Dniepr i Dunaj i uderzyć na Rzymian, działo się to na lat kilkadziesiąt przed Chrystusem. — Rzymianie za czasów Nerona Dniestr przeszli, to jest około 62 roku po Chrystusie, Naruszewicz w Nocie 5 do księgi Tacyty, o Germanii przywodzi na to świadectwo z napisu starożytnego od Wulpi *in veteris Latio* dochowanego, prowadził tę wojnę Plautius Propretor Mezyi, przepędził królika Scytyjskiego za Dniepr, i znaczną wielością pszenicy potrzeby ludu Rzymskiego opatrzył, dowod że iuż pod te wieki kray ten był uprawnym.

Gotowie narod od morza Bałtyckiego z północy wędrowany, za czasów Valensa i Galliena Cesarzów Rzymskich około

roku 214 po Chrystusie opadli około morza Czarnego i Azowskiego.

Hunnowie około roku 376 zawoiowali Gotów a po śmierci Attyli króla swego złączyli się w jeden naród z niemi, mówi Naruszewicz o Tauryce na kar: 34, odtąd Ukraina została mieszaniną narodów.

Chazarowie pokrewni Hunnow plemię iedno co Turcy, Pieczyngi, Uzowie i Węgry przywlekli się w te kraie, pierwiastki ich były za rzeką Jaik nad morzem Kaspiskim.

Nakoniec za czasów Konstantyna Porfirogenita który iak świadczy Naruszewicz zaczął panować w Carogrodzie około roku 912. Rusini naród północny mieszkający około jezior Ładoga, Onega i Białe Ozero, dostawszy się z wolnych ludzi pod panowanie Ruryka zaczęli się pomykać ku południowi, podbijać Słowiany sąsiedzkie i posuwając się ku morzu Czarnemu aż do uścia Dniepru.

Pieczyngi dziki naród plemienia Turków i Hunnów już był osiadł w ten czas oba brzegi Dniepru wyżej i niżej Kijowa mówi Naruszewicz w Tauryce na kar: 51 aż do morza Czarnego. Tym czasem pomykali swe zdobycze Rusini, Ruryk Xiążę z Waregii kraiu około brzegów północno - wschodnich morza Bałtyckiego rozciągającego się do panowania nad niemi przyzwany, założył stolicę w Nowogrodzie wielkim i wysłał

słał swych towarzyszków aż do dolnego Dniepru, którzy zastali (iako świadczą wszyscy Hitorycy) miasto Kijow handlowne ludne i obszerne, założone iest zdaniem uczonego Naruszewicza od Chionitów Greków w ten czas kiedy oni zakładali poczęli podług świadectwa Herodota osady wolne handlowe nad Dniestrem, Dnieprem i Bohem i to iest podobniejszą do prawdy, anizeli bezgruntowne podanie innych że Kijow założony od Kija Xiążęcia Hunnów, i że zwany był niegdyś Hunnigradem. Wzmiankuje iuż to miasto Konstantyn Porfirogenit Cesarz i dziejopis, a Dytmar opisując iego wzięcie przez Bolesława Chrobrego mówi, iż to miasto miało mieszkańców Greków, Pieczyngów i Rusinów, że w nim było rynków ośm, a Cerkwi 400. Oskold i Dyr towarzysze Ruryka wybrani zostali na rządców od Kijowianów. Oleg opiekun Ihora Rurykowego syna zdobył Kijow, zamordował rządców iego, i okoliczne Słowiany, Wiatyczany, Radymiczany, Siewierzany, Drevlany dotąd wolne i niepodległe podbił i do Ruskiego Państwa przyłączył, ten to Ihor rozszerzył granice aż do Krymu i uściów Dniepru, zawarł traktat z Konstantynem Porfirogenitą Cesarzem Carogrodzkim, mocą którego pozwoilił obywatelom Tauryki łowienia ryb przy uściach Dniepru; opanowana więc została Ukraina



od Rusi, a Pieczyngowie pogiębieni i rozproszeni późnię pod Jarosławem Xiążęciem usunąć się musieli aż ku Wołoszyźnie. Około roku 998 Włodzimierz wielki Kaffę czyli Teodozyą miasto w Krymie leżące bogate i handlem zboża z Ateńczykami w starożytności iak świadczy Naruszewicz o Tauryce na kar: 26 sławne z bogactw złupiwszy, Cerkwie w Kijowie niemi przyozdobił, a wprzód nieco w Chersonie się ochrzcił i siostrę Bazylego Cesarza Carogradzkiego za żonę pojął.

Monarchiia Ruska której stolicę dopiero Włodzimierz stałą założył w Kijowie osłabioną została niepolitycznym oney podziałem pomiędzy 12 synów Włodzimierza wielkiego. Kłótnie pomiędzy temi dały powód Polakom do zemsczenia się za pobrane sobie sprzymierzonych przez Włodzimierza W. Słowian przeddnieprskich osady, panował w tenczas w Polsce waleczny Król Bolesław Chrobry, ten około r. 1018 poraził woyska ruskie nad rzeką Bugiem, Jarosława Xiążęcia znaglił do ucieczki z Kijowa, a miasto zdobył szturmem; z klasztoru S. Zofii niezmierne skarby zabrał, które tu niegdyś iak widzieliśmy wyżey, Włodzimierz W. Kaffę czyli Teodozyą splondrowawszy zgromadził, Świętopelka wygnanego przez Jarosława Xiążęcia na państwo przywrócił, wiele zamków i miast swoiemi ludźmi osadził, i trzy poselstwa

iak mówi Naruszewicz w *Historji Narodo-*  
*wey* tom: II na kar: 192, iedno do Carogro-

du do Cesarza wschodniego ofiarując mu  
 dobre sąsiedztwo i pokóy, drugie do Hen-  
 ryka Cesarza niemieckiego z podarunkami,  
 trzecie do Jarosława do Nowogrodu zbie-  
 głego o wydanie córki swoiéy a żony Świę-  
 topełka, za którą mu Macochę z żoną i sio-  
 strami zwrócić obiecywał, wysłał. W o-  
 statku w niektórych zamkach na Rusi zo-  
 stawiwszy z Polaków garnizony, wziął w  
 zakład wielu przedniejszych Bojarów, tu-  
 dzież dwie córki Włodzimierza Przesławę  
 i Mścislawę, a zabiwszy słupy u bie-  
 gu rzeki Suły do Dniepru z niezmiernemi  
 skarbami plonem i liczbą więźniów do Pol-  
 ski udał się. Około roku 1077, Bolesław  
 Śmiały prawnuk Chrobrego, uspokoiając  
 podległych sobie w Kijowie Xiążąt zamie-  
 szki, wtargnął w te kraie i Kijów opano-  
 wał, zniewieszenie iego w tym ludnym,  
 handlowym, i miękkimi Greków obyczai-  
 ami zepsutym mieście, a potym zład wy-  
 nikłe nieszczęścia historycy opisali.

W tenczas kiedy Polacy orężem swym  
 przygnębili iedynowładzców Kijowa, uka-  
 zał się na stepach Ukrainy Połowców na-  
 ród, plemienia Hunnów, a iednéy krwi  
 co Turcy i Węgrzy, Anna Kommena co  
 dzieie oycy swego Alexego Kommeniusza  
 Cesarza pisała nazwała ich Uzami, wyszli  
 oni z zarzeki Jaik i w r. 1060 uderzywszy

na miasto Pereasław pod wodzem swoim Szekiel zburzyli to miasto i woyska Ruskie wycieli, a korzystając z słabości i niezgody podrobnionych Xiążąt Ruskich po całej Ukrainie rozłożyli się, Naruszewicz pisząc o Tauryce, mówi iż Oczaków był ich nawet przytułkiem, który dotąd nazywają Turcy Uzy, czyli Kalai Uzi, a rzekę Dniepr Uzi, Zuzy. Ci to połowcy popchnięci potym od hord Tatarskich przeszli na Wołoszczyznę i dali podobno imię i początek Wołochom, pomięszawszy się z osadnikami dawney Dacyi ięzyk łaciński od Rzymian zatrzymującemi.

Przed wiekiem XIII niebyło słyhać o Tatarach i ich imieniu, obszerne kraie w Azyi teraz wielką Tartaryą zwane, nazywali Grecy wielką Scytyą lub Azyatycką. Mała Scytya późnięey zwana mała Tartarya była w Europie i zajmowała część południowey Ukrainy, powiedzieliśmy o tym wyżey. Wiedzieć nie można początku tego nazwiska Tatar, między sobą Tatarzy powszechnie nazywają się Mogołami, Gengiskan dał początek panowaniu Tatarów w Azyi. Urodzony w kraju sąsiednim państwa Chińskiego był z początku głową kilkunastu hord drobniejszych, przez męstwo i obrot zawoiowawszy wszystkie hordy Mogołów pomknął z nimi miecz swój do dalszych narodów, uczynił się prorokiem, przepowiadał zabobonnemu gmino-

wi o upadku świata, i iak mówi Metodius Biskup Paluński cytowany u Naruszewicza na kar: 72 Tauryki, pobudził Mogołow iżby się rzucili na zdobycie bogactw świata mającego zaginać.

W dwudziestu kilku łeciech cała Tartary, część Chin północnych, obie Bukarie, Indostan, Persya, wszystko poszło pod panowanie iego. Około roku 1223 wysłał Gengiskan dwóch wodzow swoich na podbicie państwa Kapczaku około rzek Jaik i Wolga rozciągnął swój mającego i podbił go, Alanów i Połowców zniósł.

Połowcy uciekli się po pomoc do Xiążąt Ruskich, zebrali wszystkie sily Ruscy Xiążęta iak mówi Długosz w roku 1225. Mściśław Xiążę na Haliczu naydzielniejszy podówczas z tych Xiążąt, Chrobrym nazywany, objął naywyższe dowodztwo i przeprowił się z woyskiem przez Dniepr w towarzystwie 12 innych Xiążąt zastępy swe stawiających, gonił z początku Mogołow aż do rzeki Katki wbieg swój do morza Azowskiego mającý, lecz iak tylko przeszedł tę rzekę: otoczyli go z wszech stron Tatarzy i zbili tak okropnie, że Mściśław i inni mu towarzyszący Xiążęta w haniebny ucieczce. ocalenia swego szukać przymuszeni byli. Tatarzy ubiwszy wiele ludu Ruskiego pędzili ich aż do Dniepru, — Połowcy, nawet na pomagających im sprawie Rusinów niewdzięczny obrócili oręż.



Kijow wzięty i okropnie splondrowany, Tatarzy nie przeszedłszy pod ten czas Dniepru z wielkim plonem wrócili się do Bukaryi, gdzie w Samarkandzie miał swoją stolicę Gengiskan. To była pierwsza wyprawa Tatarów ku Dnieprowi, nastąpiły późnię okropniejsze w których Batukan syn Tuszy a wnuk Gengiskana w Kapczaku panujący, z niezliczonemi swemi hordami, Xiążąt Kijowskich, Pereasławskich, Moskiewskich, Włodzimierskich i innych na Rusi panujących zupełnie podbił, panowanie swoje około morza Czarnego aż do uściów Dniepru, Dniestru, a nawet Dunaju rozciągnął, Podole swoiemi hordami okrył. Rządzili Tatarzy te prowincye przez swoje Baskaki czyli starosty, a po śmierci nawet Leona i Włodzimierza Xiążąt Ruskich na Haliczu i Włodzimierzu ostatnich z linii Romana Ruś Czerwoną sobie przywłaszczyć usiłowali. Okropne tego Batukana wyprawy, w r. 1240 do Polski, Węgier i Szląska opisała historia, te i następne ich napady okropnem paleniem i pustoszeniem miast i wsi oraz mnogim zaborem wiele ludu oboięj płci w niewolę naczaią się; napadów takich na kraie Polski wyliczyliśmy z świadectwa Historii opisując czerwoną Ruś 91. Ukraina i Podole zamieniły się w pustynie okropne, a Xiążęta Ruscy począwszy od Wołgi aż

do Buga w okrutnej niewoli Tatarskiej  
ięczeli.

Srogie i dzikie obyczaje tego narodu opisał nam Andrzej Krzycki w liście do Szydłowieckiego Krzysztofa podkanclerzego Kor: za czasów Zygmunta I pisząc o sławnym zwycięstwie pod Wiśniowcem przez Mikołaja Kamienieckiego Hetmana W. K. i Konstantego Xiążęcia Ostrogskiego Litwie przywodzącego nad Tatarami otrzymanym w ten sposób: » Naród ten całą Azyę zhołdował, zupełnie różny jest w swym sposobie życia od innych, niema miast ani siedlisk pewnych, raczćy po obszernych polach z miejsca na miejsce przenosi się, przyzwyczajony na wytrzymanie głodu, zimna i gorąca, cale jego upodobanie i zabawa w rozboiu i rabunkach, na siedm hord podtenczas dzielił się, Horda najmnićy sto tysięcy ludzi do boiu stawiała, w napadach swych na Polskę i Litwę dobywaniem zamków bawić się nie lubili Tatarzy, nabrawszy wiele ludu oboiçy ptci oraz bydłat wsie i miasteczka palili, powracając na swoje pola« Gengiskan założyciel ich potęgi przepisał im takie prawa, mówi Naruszewicz o Tauryce na kar: 51. »Jeżeli głodny szukay posiłku z myślictwa i łuku, albo zaciąwszy konia w żyłę, krew jego wypiy, ieżeli chcesz tęższego pokarmu, zrób z owey pieczeń, podłóż ją pod kulbakę, prędko się ona rozparzy, a ty ją po-

zrzyi, jeżeli ci się gdzie zdarzy znaleźć gałgan sukna, albo kawał kozucha porzucony, przyszyi go do twoiëy sukni, choćby nowëy, abyś potym naprawki niepotrzebował szukać« Gwagnin w swëy Sarmacyi Europeyskiëy tak ich postawę, religią, ubiór i obyczaje maluje. » Tatarzy są wzrostu średniego, twarzy śniadëy a szerokiëy, oczu czarnych straszliwie wypukłych, brody nigdy nie golą, głowę noszą ogoloną, Carzykowie tylko i Murzy zostawiają kosmyk z włosów koło ucha zakręcony, końskie mięso naywybornieyszym u nich przysmakiem, wieprzowego nie iedzą, pola swe naywięcey prosem zasiewają i z tego placki Bair zwane pieką, gdy brak iest żywności koniom żyły zacinają, a krwią ich pragnienie i głód uśmierzają, oponczami długimi białemi okrywają się, w iężdzeniu na koniach od młodych lat cwiczą się, broń ich łuk z kabłkowatego kiia, saydak pełen strzał i szabla, w strzelaniu z łuku zręczni; konie ich które mówi Gwagnin w ięzyku swym łoszak nazywają, niewielkie, są cienkie, długie ale wytrwale na pracę i głód, i w potrzebie po 20 mil na dzień drogi ubiegają, a liściem leśnym, chrostem i innemi korzonkami, kopytami ie w braku innëy żywności z ziemi wygrzebując żywią się. Na tych Tatarzy rzeki Dniepr, Dniestr i inne naybystrzeysze wplaw z niezmierną szybkością przebywają, wszyku do bitwy

zawsze zakrzywionym potykają się, i porządek podziwienia godny zachowują, w ucieczce są nayniebezpieczniejsi, piechoty nigdy nie mieli, zamków niedobyczą, lud tylko w niewolę, i bydło w zdobycz zabierają, a osady palą, religii są mahomekańskiej żadnych granic między swemi hordami nie mają. W ciągnięciu gwiazd pewnych na niebie trzymają się, więźniów wiele do Turek sprzedają, kobiety przy sobie zatrzymują, starych i chorych, młodzieży swej do zaprawiania się mordowaniem onych strzelaniem z łuku oddają.» — świadczy to wszystko Gwagnin Rotmistrz wojsk Polskich na kar: 597, za czasów Stefana Batorego i Zygmunta III. w wielu rozprawach z Tatarami dowodzący. Mięso na słońcu parzą i tak iedzą, bo drow w stepach u nich niemasz, Kotarhy iak nazywa Gwagnin czyli namioty z welny owczey, albo sierzchli wielblada tkają, pod temi z żonami i dziećmi na wozach z mieysca na mieysce przenosząc się mieszkają, chleba smaku nawet nieznają, mlekiem w skórzane wory zlanym, a potym na rozpostartą oponczę wylanym i na słońcu ususzonym naywięcý posilają się.

Tatarzy iednak Kazańscy uprawą roli i gospodarstwem inny sposób życia za świadectwem tegoż Gwagnina zachowując bawili się. Z takiemi to więc hordami niezliczone roje dziczy wypuszczającemi na



kraie nasze, Polacy przez pięć wieków scierając się sami swym męstwem i odwagą Europę zaścianiali, a niezmierną stratę ludu swego ponosząc, zawsze okropne wyludnienie wsi i miast i spustoszenie krajów tak drogiemi ofiarami usługę ucywilizowanej Europie wyplacili. O sposobie iak Tatarzy napady swe na Polskę wykonywali zostawił nam ciekawy opis Pana Beauplau.

Przygnębiona potęgą hord Tatarskich monarchia Ruska, i nachylona ku swemu upadkowi, niebyła już w stanie się oprzeć ciężącym nad nią przeznaczeniom; Gedymin Wielki Xiążę Litewski wprawiwszy naród swój do boiu z Krzyżakami, z tym większą śmiałością uderzył na Ruś, kiedy w poprzedzających latach wiele już ich Xięstw na Białej i Czerwonój Rusi oraz Wołyn zholdował; w roku więc 1320 wyprawił się z wojskami Litewskimi przez Wołyn ku Kijowu na Ukrainę. Panował w ten czas ieszcze iako najwyższy Xiążę Ruskich monarcha Stanisław Xiążę na Kijowie i przyzwał do siebie ku obronie wielu Xiążąt, mianowicie z Seweryi, Olha Pereasławski, Roman Brański i Daniel już z Łucka wygnaniec stawili się w pomoc Stanisławowi z licznemi pocztami. — Na wstępie na Ukrainę opanował Gedymin zamki Owrucz i Zytomierz, zesły się nakoniec oba wojska nad rzeką Pierną czyli

Irpieńią sześć mil od Kijowa, walczono z obu stron z naywiększą zaciętością, pokonali Ruś Litwini, Stanisław Xiążę aż do Rezanu ucieczką się ratował, Kijow zwycięzcę Gedymina za Pana swego uznał, i przysięgę mieszkańcy onemuż na wierność wykonali. Gedymin odpocząwszy nieco w Kijowie Zamki Białogrod, Slepowrat, Kaniow, Czyrkassy pobrał, nakoniec za Dniepr się wyprawił i Xięstwa Brańskie i Pereasławskie podbił, a granice swe mówią Koiłowicz i Strykowski aż do Putywła rozszerzył, i Gubernatorem zdobytych Prowincyi Mindowa Xiążęcia Holszańskiego postanowił.

Niewchodziła iednak wtę zdobycz piękniejsza część południowey Ukrainy, która iako i Podole przez Tatarów opanowana, iakośmy iuż mówili przez ich Baskaki rządzone były, w roku dopiero 1331 Olgard Wielki Xiążę Litewski syn Gedymina wyprawił się na podbicie i uskromienie okrutnych Tatarów po polach tych żyźnych krajów w pustynie zamienionych koczujących, przeszedłszy więc iak świadczy Koiłowicz Kaniów i Czyrkassy z woykiem, spotkał u Siney wody hordy Tatarów na trzy hufce pod dowodztwem Kotlabacha, Kaczybeia i Dymeitera Carzyków podzielone, przyszło do bitwy w której Litwini nad pogromcami świata Tatarami zwycięzcami zostali, Carzykowie ich

Kotlubach, Kaczyhey (od którego mówi Strykowski na kar: 375 nazwane jest jezioro sławne idąc ku Oczakowu) oraz Dymeiter wszyscy trzy zabici zostali, stada wielkie koni, wielbłądy i kotarhy czyli namioty Tatarskie z sprzętami dostali się w zdobyczy Litwinom. Tarhowica której murów ruiny za czasów Strykowskiego piszącego i żyjącego pod Stefanem Królem znać ieszcze było, oraz Swinigrod i Biała Cerkiew iedynie w tamtych pustyniach kształt ieszcze mające warowni pobrane zostały, a Olgerd granice Wielkiego Xięstwa Litewskiego iak świadczą zgodnie Ruscy, Litewscy i Polscy dzieiopisy od Kijowa aż za Oczaków do morza Czarnego po uściu Dniepru i Dniestru, a od Putywla iak mówi Strykowski i Koiłowicz aż do Donu rozszerzył, Tatarów za Wołgę i do Perekopu wpędził, i na długi czas od napadu onych zabezpieczył się; w roku następnym zrobiona wyprawa na Podole niemniej pomyslna, a Tatarzy z tamtąd za Dniestr do Bessarabii nad Dunay wypłoszeni iakośmy iuż obszerniey mówili opisując Podole, dali początek hordzie Dobruckiey nad Dunaiem. Męstwem więc Gedymina i Olgerda weszły Ukraina i Podole na cztery wiłki aby składały ogromne Państwo którego granice od morza Bałtyckiego do Czarnego pod ten czas rozciągnęły się.

Naruszewicz o Tauryce na kar: 84 mówi opierając się na świadectwie Michayta Litwina za czasów Zygmunta I. piszącego że Olgerd pobiwszy Tatarzy w polach Ukrainy, wpadł do Tauryki czyli Krymu Chersonę splondrował, a Tatarów pozostałych za Dnieprem tak zholdował, iż pod znakami Litwy wiernie przeciwko Polakom, Rusinom i Krzyżakom służywali na woynach.

Witołd Synowiec Olgerda zostawszy Wielkim Xiążęciem Litewskim niemniéj waleczny iak Stryi widząc niespokoyność tychże Tatarów uczynił na nich walną wyprawę udając się aż ku Donowi, zwyciężył niezłamane dotąd obcym orężem hordy, i nabrał ich wiele z żonami i dziećmi, a osadziwszy około Wilna nad rzeką Waką i nadawszy im wiele wiosek i wolności, uczynił ich pożytecznemi dla Państw Litewskich żołnierzami, zdarzenie to zaszło około roku 1397 a od tych Tatarów wzięło początek w Litwie waleczne i wierne niegdyś Koronie Polskiéj plemię. Michayto Litwin cytowany u Naruszewicza piszącego o Tauryce na kar: 86 świadczy, że Witołd goniąc nad Donem Tatarzy odwiedził i Taurykę, i że za iego czasów nietylko w Ukrainie ale i w pośrodku samey Tauryki widzieć można było wiele szańców, mogił, studni, mostów, przeko-



pów i starych obozowisk które Gedyminowemi i Witołdowemi nazywano.

Wspaniała pomoc dla przyiaźni Tokatnisza przeciw Tamerlanowi naraziła Witołda dotąd szczęśliwego w boiach na ustyryk fortuny, wyprawivszy się bowiem dla przywrócenia na Państwo Kupczaka przyiaciela swego, porażony został Witołd nad rzeką Worską w Ukrainie od Idygera wodza Tamerlanowego, i wiele tam Rycerstwa Polskiego i Litewskiego, (sam zaledwo uniosłszy z pogromu wolność i życie) utracił, utrzymał się jednak Witołd przy zwierzchności nad Tatarami Zadnieprskimi i byli oni zawsze na zawołaniu jego, iakoż w pamiętnej bitwie pod Grünenwalden stawił się z Witołdem Zeda czyli Seda Sultan Tatarski syn Tokatnisza panujący w Perekopie; tenże Sultan na znak hołdu Władysławowi Jagelle bawiącemu w Budzie posłał podarunki na trzech wielbłądach z oświadczeniem się stawania z wojskiem przeciwko nieprzyjacielom Korony Polskiéy i Wielkiego Xięstwa Litewskiego.

Po śmierci tego Carzyka wiernego zawsze Polakom, wsadzony na starszeństwo Tatarskie syn jego Keremberden, gdy iakieś spiski czynił, Witołd posłał na jego miejsce z Wilna Betsabułę dawszy mu Inwestyturę, oraz czapkę i kożuch z futer drogich szkarłatem powlekany. Po nim

nastąpił Hadgekerek tego Witold uczynił Hanem udzielnym Krymu i poddał mu pod rząd Tatarzy między Dnieprem i Donem dotąd pod małemi Carzykami żyjące, błędne i łotruiące, a to aby powściągnąć napady Kapczackich Tatarów, często z Rusią około Wołhy i Moskwy cholduiącą sobie łączących się; miała więc Polska mówi Naruszewicz na kar: 97 o Tauryce z tego Hana hołdownika i przyziaciela aż do czasów Kazimierza Jagellończyka Króla. Stawił on się zawsze z zastępami swemi na rozkaz Królów Polskich świadczy Długosz pod rokiem 1460 na kar: 257 że Kazimierz kiedy miał wojnę rozpoczynać z Czechami wysłał rozkazy swoje do Handgikereja Hana Krymskiego i Stefana wojewody Wołoskiego iako hołdowników swoich aby mu się z posiłkami woiennymi stawili; tenże Długosz świadczy na kar: 357 że Hadgikereg Legatowi od Pawła II Papieża, aby wojnę Turecką rozpoczął, odpowiedział: iż bez Kazimierza Króla Polskiego iako Pana swojego nic postanowić niemoże. Panował ten Hadgikerek hołdownik Polaków i od nich Hanem w Krymie działany nad Nohaycami koczowiska swe nad morzem Czarnym aż do Dniepru mającemi, Tatarzy zaś za Dniestrem na polach Bessarabii koczujący, z powodu dozwoionych sobie państwisk za opłatą pewną między Dnieprem i Bohem, bez pośrednie podlegali króiom Pol-

skim i Wielkiemu Xięstwu Litewskiemu, świadczy o tym Chaluccondilas Greczyn który żył za czasów Kazimierza Jagellończyka w te słowa, » *Daciae (Woloszy) adiacent quidam de Scythiarum genere non pauci, qui opibus plurimum possunt subjecti Casimiro Poloniae Regi, Illum Regem connitantur Scythae nomades quocunque bellum verterit.* « —

Ta to jest Epoka w którój Polska i Litwa mając granice u morza Czarnego, hordy Tatarów nietylko na polach ukraiны koczujące, ale nawet Hanów Krymskich miała w swym hołdownictwie w ten czas błogie Podola i Ukrainy okolice kwitnęły handlem i przemysłem, a osady i włości rozciągały się aż pod sam Oczaków. Naruszewicz mówi w Tauryce na kar: 100, iż za czasów Witołda handlu Oryentalnego składem było miasto Kaffa czyli Teodosia w Krymie, z kąd potym Karawany szły przez Perekop do Tawania, a z tamtąd Kijowa, i daléy. W Tawaniu zaś mieli Xiążęta Litewscy komorę murowaną z kamieni gdzie odbierali cło i karę pieniężną ośmiectwo zwaną na tych pohanców zakładaną, którzyby sproszności iakiéy dopuścili się, ta komora nazywała się łaźnią Witołdową. Oprócz okopów, studni, mogił, szczęśliwe boie i zdobycie tych krajów na Tatarach przez tego Xiążęcia oznaczających, były ieszcze dwa mosty na Bohu, z tych jeden u wbiegu

rzeki Kuczman, drugi u wbiegu rzeki Piszczambat iako świadczy Sarnicki na kar: 263. Pod iego panowaniem oraz Władysława Jagiełły Króla Polskiego, brała w tych stroinach szlachta grunta puste po tylu przechodach Barbarzyńskich narodów, i na nich swe wioski dwory i folwarki budowała, Sarnicki za Stefana żyjący, mówi: iż w okolicach Oczakowa Jazłowieccy i Sieniawscy dziedzictwa swoje mieli; a nieodżałowaney straty uczony Czacki w dziele swym o prawach Litewskich i Polskich Tom II na kar: 185 świadczy iż w metryce Koronnéy widział ślad decyzji Władysława Jagellończyka roku 1442 między Jazłowieckim któremu te części ziemi nad morzem Czarnym gdzie był i jest mały Port Kaczubey darował, a urzędnikami swemi którzy dowodzili że w przywileju niebyło danych przysypisk, a te od stu okładem lat były przez morze dane, *quia mare abstulit alijs, nostro vero Dominio adjunxit*, musiała to bydź rzecz znaczna, kiedy o to był spór, i Jazłowiecki stawianiu domów straży na tym przysypisku się opierał. — Uwaga Autora świadectwa to wspiera podanie Sarnickiego, który nam zostawił także ślad, iż w miejscu zwanym Chorcyca nad Dnieprem poniżej Porohów; Wisniowieccy Xiążęta mieli swoją ekonomią woiczną snadź pod obowiązkiem strzeżenia granic od napadu Tatarów nadaną, Bielski



świadczy iż w polach Ukrainy Koniępcolscy mieli majątność z miast 170 i wsi 740 złożoną. Koniępole miasteczko niedaleko Balty nad rzeką Werbką do Bohu wpadającą leży, starła te prac i starań Polaków Pamiątki, okropna potym Kozaków rebellia i Tatarów napady, lecz podźmy ieszcze do dalszych pomników. Długosz spółczesny Władysławowi Jagelle i Witołdowi pod rokiem 1415 świadczy iż tego roku przybyli Postowie Carogrodzcy do Władysława Jagelły prosząc o wsparcie zbożem Polskim w czasie ucisku stolicy ich od Turków, Władysław wyznaczył im miejsce w Kaczybeiu gdzie się zboże splawiać i odbierać od nich miało, Kromer toż świadczy na kar: 279. Tego niegdyś sławnego miasta i Portu zostały ślady, w męscinie Tatarskiéy niedaleko uysciów Dniestru po lewym iego brzegu ku Tehinie, Naruszewicz mówi w Tauryce na kar: 103 że nietylko Kaczybey ale i cały ten kray co potym sobie Tatarzy przywłasczyli, od Jahorlika rzeki był częścią Wojewodztwa Braclawskiego aż do uysciów Dniestru. — Paweł Piasecki Biskup Przemyślski w Kronice swoiey na kar: 52 powiada, że za czasów iego (żył on za panowania Zygmunta III i Władysława IV) niżej Mohylowa widzieć ieszcze było w Tatarsczyźnie ślady dawnych miast i zamków od Polaków i Litwy pobudowanych, i że Soliman Car

Turecki w punktach swoich warował to Zygmuntowi I. aby Białogrodzcy Tatarowie ieżliby chcieli bydło swoje na drugie stronę Dniestru przepędzać dla paszy, płacili za to pewną summę pieniędzy właścicielom Polakom, oraz iż ta cała ziemia między uściami Dniestru, Bohu i Dniepru do morza Czarnego, należała do Polski, za Dnieprem zaś w niektórych miejscach dwa dni, a w innych trzy dni drogi kraje Polskie ku Donowi rozciągały się, od których zaczynała się Tauryka.

Sarnicki w opisanu Polski mówiąc o Białogrodzie, świadczy iż za panowania Kazimierza Jagellończyka przybywały do tego Portu i odchodzili z niego aż do Cypru z zbożem Polskim okręty.

Zdobycie w roku 1455 pamiętne po wszystkie wieki przez Mahometa II z Turkami Carogrodu, odmieniło całą postać rzeczy na południu Europy, wkrótce Mahomet wysłał potężną flotę do Krymu, Kafeję czyli Teodozyą opanował, Mendlikereja równie wiernego hołdownika Polakom wziął w niewolę, odtąd Perekop zaczął podlegać Turkom, Mahomet powracając z Krymu z niezmiernym innóstwem brańców Białogrod czyli Akerman przy uściami Dniestru Port opanował, odtąd zaczęły się napady Tatarów już protekcyą Turecką wspartych. Tu jest epoka zniszczenia pięknych włości Polskich, między

Bohem i Dniestrem po nad morzem Czarnym rozciągających się. Za czasów Zygmunta I. iak świadczy Heberstejn *in Commentarijs rerum Moschoviticarum pag. 104* Tatarzy zameczek Oczaków przy uściu Dniepru opanowali, przekonywają iednak Instrukcyę Zygmunta I. dane tym którzy byli wyznaczeni do ułożenia granic między Turkami a Polską w roku 1542 iż Tatarzy ziemi między Dniestrem i Bohem nigdy niebyli Panami, i że im tylko dozwolono za usługę woiczną pastwisk dla bydłai stad z których zysku szukali, zdaie się że przykońcu dopiero Zygmunta III panowania, przestano z tamąd płacić należytość za pastwiska a Turcy pomimo że w paktach Solimana z Zygmuntem I. iak mówi Kobierzycki na kar: 649 po Dniestr postanowione były granice, patrząc zazdrośnym okiem na pobudowane na pustych przedtym polach ludne osady pod pozorem ściągania Kozaków niszczyć one zaczęli i zaborry posuwali.

Lubo pola między Dniestrem i Bohem przy uściach ich iuż poczęści przez napady Tatarskie zniszczone, zamiast pięknych osad przykońcu panowania Zygmunta III pustynią wloczącemi się tu i owdzie Tatarami zapełnioną wystawiać zaczęły, Ukraina iednak po nad Dnieprem będąc siedliskiem mężnego ludu przez Daskiewicza Xiążąt Wisniowieckich, Rozyńskich i in-

nych strzeżona, i jeszcze swe liczne do Polaków należące miała osady i zamki które wylicza Michajło Litwin posłany iak świadczy Naruszewicz w Tauryce na kar: 95 od Zygmunta Augusta na lustracyą zamków Ukrainnych, i te są Krzemieńczuk, Upsk, Hierbedziecowrog, Missuryn, Koczkos, Tawan, Tiahinia i Oczaków; niektóre z tych mieysc widzieć ieszcze można oznaczone na kartach Zanoniego, tenże Michajło Oczaków nazywa zamkiem Daszów i mówi że w powyżey wyliczonych zamkach mieli niegdyś Litwini garnizony swoje dla wstrętu Tatarom niżey Końskiéy wody ku Tauryce koczuiącym z drugiey strony Dniepru.

Niepolityka Alexandra Króla Polskiego w ociąganiu się z daniem pomocy Szachmatowi Hanowi Kapczackiemu, była przyczyną iż upadło to Państwo, a holduiący iemu Xiążęta Rusi oraz Hanowie Krymscy straciwszy potężnego sąsiada nad Wołgą, całą siłę na Polskę obrócili: okropny za tego Króla Tatarów aż pod Wilno wylew zniszczył Ukrainę, Wołyń, Podole i Litwę, i za ledwo męstwem Michała Glińskiego odparty został.

Zwycięstwo pod Wiśniowcem 1512 roku przez Mikołaja Kamienieckiego i Konstantego Xiążęcia Ostrogskiego nad hordami Tatarskimi otrzymane, wstrzymało ich nieco okropne napady; o tey to bitwie mó-



wi Jostus Decius Sekretarz Zygmunta I. Króla i życia iego Dzieiopsis, iż odtąd Polacy zmienili obyczaje, suknie długie porzucili, włosy zaczęli obcinać — a cnoty wszelkie u nich z podziwieniem obcych rozszerzać się zaczęły, biesiadowanie i piatyki w naywiększym zaczęto mieć obrzydzeniu.

Męstwo Polaków gromiących zawsze znieustraszonością swych nieprzyaciół nie mogło powściągnąć Tatarów, niespodziewanie z siedlisk swych na kraie Polskie wypadających. — Zygmunt August Król przedsięwziął urządzić żołnierza, któryby nieprzerwanie nad bezpieczeństwem granic czuwał, przeznaczył więc tym końcem czwartą część z dochodów dóbr swych królewskich. 20<sup>ste</sup>go mieszkańca z miasteczek i wsi chciał mieć wybranym, składanie dochodów oznaczył w zamku Rawskim i dał początek woysku które potym zwano kwarcianym; Król ten równie biegły polityk iako rządny gospodarz w swym Państwie, przeznaczył lustratorów dla opisania mieysc i zamków Ukrainy, polecił onymże oznaczyć szlaki przechodów i przepraw Tatarskich, końcem iżby się mógł dowiedzieć gdzie siła zbroyna, na wstrzymanie tych ustawicznych najeźdców rozstawioną bydz może, wykonał to Jan Sieniński podkomorzy Lwowski i z rozkazu Króla opisał, wymierzył i oznaczył na kar-

cie szlaki czyli drogi, któremi Tatarzy na Ukrainę wpadali, pamięć tego dzieła zostawił nam Sarnicki w opisie Polski na kar: 368. Szlaków liczono trzy, Kuczmański, Czarny szlak, Wołoski szlak, wszystkie te szlaki schodziły się pod Lwowem. Kuczmański brał początek od Oczakowa idąc na Czapczaklę, Sawran, Kodemę, przez Kuczmań rzekę do Bohu wpadającą od której brał nazwisko przez szarawkę do Lwowa. Czarny szlak od czarnego lasu w dzikich polach już po lewéj stronie Dniepru leżącego, w którym Tatarzy po przeprawie przez tę rzekę tać się aż do zupełnego zebrania zwykli byli nazwani, ztamtąd ciągnął się na Terhowisko, Tomakowkę, Czerkassy, Kaniów, Kijów, Cudno, Polonne, Zaslów, Łuck, Sokal, do Lwowa. Szlak Wołoski szedł od Lwowa na Buczac, Skalę, Zynków i przez pola Podolskie około źródła rzek Uszycy, Drwan i Russawy, z tamtąd przez Dniestr do Wołoszczyzny. Tych trzech szlaków mówi Sarnicki postanowiono strażnika, którego było obowiązkiem wywiadywać się gdzie pokazują się hordy Tatarów, a za daniem przez niego znaku Hetmanowi Polnemu woyska w pobliskości rozłożone na odparcie napadu zgromadzały się. Inni dzieiopisowie mówią, że wchód Tatarów na Ukrainę oznaczało poruszenie w wielkiej mnogości ptaków, które postraszone z po-

łudniowych pól, przed nawałą koni i ludzi ulatywać zaczynały. Sarnicki wspomina iż Baty Wódz pierwszy napad za Dniepr Szlakiem Krzemienieckim którego nam nieopisano i Kuczmieńskim odbył, trwał ten stan wojny i ustawicznych prawie niebezpieczeństw z Tatarami aż do pokoju Karłowickiego, a i potym nawet, bo uległość Turkom pohaństwa tego od chciwości łupu nie powściągnęło, oręż dopiero Rossyjski ścisnąwszy onych, w Tauryce 1775 r. z pod zwierzchnictwa Turkom odiał, a potym w użytecznych mieszkańców przemienił ogromnego swego Państwa.

Na odparcie iednak niegdyś sąsiednich sobie Tatarów miała ieszcze Polska zasłoneę w kozakach ludu mężnym, bitnym, na wszystkie niewygody życia wytrzymałym, których początek i historya iest następująca:

## K O Z A C Y.

Ziemia Ukrainy pod panowaniem Polaków miała od zachodu za Dniestrem sąsiedztwo Turków, po opanowaniu przez nich Białogrodu inaczey Akermanem zwanego; z drugiey od wschodu w Tauryce Tatarów od opanowania Teodozyi tymże Turkom podległych, Polakom nienawistnych, a raczey bez rabunku spokojnie żyć niemogących, położenie iey tak krytyczne

konieczną ściągnęło Królów Polskich uwagą iakby oney spokoynosc od drapieżnych i dzikich zabezpieczyć Pohańców, Zygmunt I Jagiellończyk, dał pierwszy milicyi ustawiczey na granicach Ukrainy ciągle czuwaiącey początek. Ostafiey Daskiewicz urodzony w Owrucku iak mówi Zeiler na kar: 13. Starosta w Czerkassach, bronil granic od wschodu i pilnowal przepraw na Dnieprze przeciw Tatarom, Przemław Lanckoroński starosta Chmielnicki trzymał straż zachodnich granic od Dniestru ku Oczakowu na polach przeciw Turkom i tymże Tatarom. Ci obadwa Starostowie z ludem Ruskim u uysciów Dniepru i Dniestru mieszkaiącym, zaczęli gonic Tatarów pasących trzody około Oczakowa, zabierac im bydło i konie, zebraną takową milicyą, pierwszy raz historia Polska Bielskiego pod rokiem 1516 nazywa kozakami. 1527 roku Ostafiey Daskiewicz i Przemław Lanckoroński w Towarzystwie Starostów Winnickiego i Braclawskiego pod Oczaków podeszli, i potrzykroć Tatarów zbwszy do 30 tysięcy bydła i 500 koni zabrali. Jazłowieccy i Sieniawscy snadź mscząc się zniszczenia włości swoich pod Oczakowem nad morzem Czarnym leżących, iako wyżey dowiedliśmy, bili Tatarów i Turków, zbierali im bydło i konie, i aż do Oczakowa wałów zapędzali się, świadczy Bielski na kar: 506, 507. Sarni-



cki opisując Polskę za czasów Zygmunta Augusta mówi, iż Kozacy czyli rodzaj lekkiej jazdy na gościńcu z Białogrodu do Oczakowa prowadzącym czatuią i karawany Tureckie i Tatarskie tamtędy przechodzące częstokroć zabierają.

Niespokoyne położenie tych krajów wymagało koniecznie utrzymania ciągłej straży, lud na Ostrowiach Dniepru mieszkający i ustawicznie za obciążonemi łupem Tatarami ubiegający się, stał się dogodnym temu celowi, byli to Kozacy, z zbiegów rozmaitych narodów naywięcej jednak Rusi złożeni, imie ich Kozak iest nazwiskiem Tatarskim znaczącym lekkiego iezdca. Kozacy nigdy nieskładali narodu, byli raczej ludem Ruskim podległym panowaniu Polskiemu obowiązany iak się niżej opowie do służby wojenney. Napady spluskaney krwią tylu narodów Ukrainskiej ziemi, dały podobno powód iż po okrutnym naiezdzie Tatarów napoczątku XIII wieku i złupieniu przez nich Kijowa i innych miast, wiele ludu wolność i życie ocalając schroniło się na Ostrowia Dniepru poniżej Porohów leżące, to iest na obszerne wyspy lasami wielkimi zarosłe, i skalami naieżone, niedostępność miejsc przechowała tam wolne pokolenia od żelaznego jarzma naiedzców, zabranie Kijowa przez Litwinów pod Gedyminem około roku 1320 więcej tam ieszcze pomnoży-

ło przybylców, wolności szukających, ztąd nieznacznie utwarzać się zaczął związek ludu rybołostwem i myślistwem bawiącego się a gonitwą za Tatarami do spraw wojennych wprawnego. Opis miejsc tych zostawili nam dziejopisowie nasi Piasecki, Sarnicki, Bielski i Kochowski.

Na rzece Dniepru poniżej wbiegu rzeki Samary, znajdują się miejsca skaliste z których wyniosłości wody rozmaitemi korytami z niezmiernym pędem i szumem spadają, nazwane Porohy, liczy się spadów takich 14. Wody Dniepru rozpięchnione na ostrych tych Porohów skał kończatościach, rozplývają się szeroko po równinach dolnej Ukrainy, i iak mówi Piasecki utwarzają 70 wysp czyli Ostrowiów z tych znaczniejsze:

*Kochanie*, na kilka mil rozciągająca się wyspa.

*Chorcycza*, sławna potym mieszkaniem i ekonomią wojenną Xiążęcia Wiśniowieckiego który iak mówi Bielski napadom Tatarskim tam był na wielkiej przeszkodzie.

*Tomakowka*, na której naywięcej Kozacy przez Bielskiego i Łubieńskiego Nizowemi zwani mieszkali. Na tych i innych pomniejszych licznych wyspach Zaporozem od położenia swego za Porohami zwanych, osiadł lud co dał początek Kozakom Zaporowskiemi powszechnie zwa-

nym. Głównych ich siedzib mieysca Siczą Zaporozką Nową i Starą zwane widzieć na kartach Zanoniego. Piasecki mówi ze na cztery dni drogi oddalone były od Tauryki, lecz pola Ukrainy do Polski należącey ieszcze się trzy dni drogi za Dniepr podług tegoż świadectwa wyciągały. Tam to mówi Łubieński co tylko było zbiegów od kary chroniących się w Polsce, Rosyi, Tartaryi, Wołochach, Węgrach, na te wyspy iako niedobyte i naytayneysze schronienia tuliło się, bezżenność przez lat 10 było ich początkową próbą, a kobiet w Zaporozu niecierpiano, dopiero po wyszłych latach żeniono się i żony na słobodach Ukrainy osadzono. Obrzędy tych małżeństw opisał Pan Beauplau, zwyczajem było iż dziewczka wchodziła do domu młodego i wyzywała go za męża; lubo to był zbiór rozmaitych narodów, Rusini iednak byli naylicznieysi, dla tego ięzyk tylko Ruski i wiarę Grecką z taką gorliwością mówi Łubieński tam czczono, iż każdy w nięj umrzeć był gotów, lud dla łupu i zdobyczy wszystkiemi niebezpieczeństwami pogardzał, czuyni i nieustraszeni, głód i pragnienie, zimno i gorąco znaywiększą cierpliwością wytrzymywali, na wyispach swych pokarmem z suszonych ryb na słońcu obchodzili się, zręczni w obwarowaniu obozów, działaniu szaniców, w piechocie swą naywiększą siłę mieli, świad-

czy Kochowski i Łubieński, konna ich jazda równie biegła, szybka i niewypowiedziane zręczna w obrotach, rzeki wplaw przebywali z największem pospiechem, P. Beauplau 17 lat spędził w woysku Polskim za Zygmunta III i Władysława utrzymanie, iż 200 Jezdców Polskich, dwa tysiące kozaków rozproszyło, lecz sto kozaków w taborze tysiącu Polaków potrafiło się obronić, i mówi że byliby niezwyciężonemi kozacy gdyby mieli taką Jazdę iak piechotę, milicyi ich zawsze byż mogło 60 tysięcy. W początkach mieli tylko działa na Turkach i Tatarach zdobyte, potym ich piechota w wyborne karabiny i szable opatrzona była, iak na lądzie tak i na morzu równie waleczni, mówi Piasecki iż wyrabiali z lipowego drzewa wydrążonego łodzie do 40 ludzi noszące, te wewnątrz skórami wybite były, przy tych boku przywiązywano snopy z sitowia o które w pośród nawałności odbijały się wody morza, za pomocą takich statków opatrzwszy się w żywność na dni kilkadziesiąt, morzem Czarnym do Azji i Natolii aż pod sam Carogród puszczali się, za czasów Piaseckiego to iest pod panowaniem Zygmunta III Trebizond i wiele miast Azji mniejszey splondrowali, a nawet przedmieścia Carogrodu napadli, i samego Sułtana w jego Seraiu strachem nabawili. Flotta Turecka nigdy ich doścignąć niemogła, gdyż z ludziami swemi



na wiadome mniéw głębokie miejsca, gdzie okręty Tureckie dostąpić nie mogli unosili się; sposób budowania tych statków, puszczanie się na morze opisał obszernie Beauplau. Z taką to flotyllą na łodziach z Prypeci niegdyś przez Słowian, Derewlanów, dostarczano, Xiążęta Ruscy na Kijowie Carogrodowi i za Cesarzów ieszcze Chrześcijańskich iakośmy iuż wyżey o tym powiedzieli straszniemi byli. Kozacy na zimę w Zaporozu na Ostrowiach dwa tysiące ludzi do strzeżenia tylko zostawiali, reszta do swych slobod, do gospodarstwa i żon powracała.

Roku 1510 Zygmunt I. rozszerzył im ziemię ich od Zaporozia i nadał część kraiu powyżey Porochów leżącą obdarzył ich przywilejami i zachęcił do obsiadania w Slobodach to iest wolnych na lat kilkadziesiąt od wszelkich powinności osadach, pod ten czas więc rozszerzyli się oni od Ostrowiow Dniepru aż do Czerkass, w którym to mieście iak doysć można z Historyi pierwszy ich przelozony Ostafiey Daskiewicz mieszkał, ten to Ostafiey iak mówi Bielski na kar: 514 kroniki, stawiając się na seymie 1522 roku przed Zygmuntem I Królem Polskim radził, aby na Dniepru wyspach utrzymywano zawsze dwa tysiące ludzi zbroynych, którzyby na czaykach to iest łodziach wstrzymywali przeprawę Tatarów, kilkaset jazdy dla utrzymania

kommunikacyi i dostawiania żywności, radził także zbudowanie zamków na tychże wyspach obfitych w kamień i lasy. Udarowany został Ostafiej za iego waleczność okazaną na po przedniczych akcyach przeciw Tatarom, oraz życzliwe dla Polski rady, posiadłością włości i zamków dwóch Krzyczew i Cieciersko za Dnieprem, lecz Polacy mądrych i zbawianych iego życzeń prędko zapomnieli.

Lubo Zygmunt I. obdarzył swobodami Kozaków i pod Starostą Czerkaskim utworzył z nich nieiaką granic od wschodu zastępną, iednak mówi Piasecki byli oni ieszcze bez pewnego porządku i raczej, łotrostwem iak porządny rzemiosłem wpienym bawiący się, Stefan dopiero Batory Król Polski około roku 1576 w rządzących onych Milicyą zamienił, zamek Trechtymirov z przyległemi okolicami im nadał, i pozwolił rozszerzyć osady w całej okolicy od Trechtymirowa aż do Kijowa do czego im ieszcze 20 mil kraiu około Dniepru przyczynił, i na tenczas z Czerkass przeniosła się ich stolica. do Trechtymirowa, a Monaster onego między skałami w miejscu niedostępnym leżący stał się składem skarbów, przywileiów i ammunicyi; podzielił ich Król Stefan na sześć Pułków każdy po tysiąc ludzi, ustanowił nad temi Pułkami Hetmana z znakami godności, które z Chorągwi Królewskiéy, Bunczuka,

Buławy i Zwierciadła składały się, przy-  
 tym ustanowił starszyznę iako to: Oboźne-  
 go, Sędziego, Pisarza i Assawułow, pier-  
 wszym Hetmanem mianował Xięcia Boh-  
 daną Rożyńskiego któremu razem i daro-  
 wiznę z majątności Trechtymirowskiej zro-  
 bił, prócz Hetmana mianowanego od Kró-  
 la, innych starszych Kozacy sami z po-  
 między siebie mieli wolność obierania, o-  
 bowiązek iedyny był Kozaków służba wo-  
 ienna, którą własnym kosztem odbywać  
 musieli, Król tylko czasem podczas wy-  
 prawy woiennej, przysyłał dla każdego  
 kozaka pułkowego iednego dukata, skórę  
 wołową a czasem i kozuch. Tenże Król  
 przepisał iako świadczy Grądzki aby wła-  
 ściciele włości Ukraińskich niebronili ie-  
 dnemu z synów każdego Rolnika do Mi-  
 licyi Kozackiej zaciągać się, z tego ufor-  
 mowała się onych ogromna siła daleko  
 pułki Stefana Regestrowemi zwane prze-  
 wyższająca, miała z nich' Rzeczpospoli-  
 ta Polska dzielne przeciw napadom Ta-  
 tarów zastonę. Żyźne Ukrainy ziemie za-  
 częli się w miasta i wsie zaludniać, Ste-  
 fan Król równie wielki woioownik iako po-  
 lityk i gospodarz wielu osadom dał tam  
 początek, przywilejami uposażył, miasto  
 i zamek obronny Korsuń ufundował, w  
 tenczas to iak mówi Kochoski na onych  
 miejscach gdzie przedtym woioownicy Pol-  
 scy przeciw Tatarom w polach szance i  
 oko.

okopy wysypali, tam ludne wsie i miasta w pośród tych opuszczonych warowni powstawać zaczęły. Grądzki w dziele *Historia belli Cosaco Polonici* opisując woyny za Jana Kazimierza dzieli w owym czasie osady Kozaków następującym sposobem: Zaporowscy albo Nizowi na Ostrowiach Dniepru, Zadnieprscy około Kijowa i Czerniechowa za Dnieprem, Ukraińscy poniżej Raskowa nad Dniestrem, Bohem aż do Dniepru mieszkający, podział ten do wiadomości wpoźniejszy ich Historyi będzie nam przydatny. Kozacy do Religii Greckiey z naywiększem zapałem są przywiązani, wierni byli Królowi i Rzeczypospolitey Polskiey w rozmaitych potrzebach, iak im to świadectwo dają Piasecki i Łubieński tyle szanowni i tyle wiary godni Senatorowie i Dzieiopisowie nasi, za panowania Zygmunta III w roku 1600 iak Łubieński świadczy, przez lat 40 Kozacy pomnożeni w wielkie dostatki z łupów w Azyi mniejszey, kraiach Tureckich, stałe i obszerne na Ukrainie włości i folwarki posiadać zaczęli, i tam żony swoje dzieci oraz naydroższe rzeczy mieścili. — Sły rzeczy pomyślnie Kozakom lecz Królestwo Polskie miało z nich niezłamaną od wschodu i południa ścianę; ich męstwo, ich poświęcenie się było podperek ogromu mocy tak potężnego Królestwa iakim była Polska, na woynach z Szwecyą, Rosyą,



Turkami i Tatarami stawili się oni często-  
 kroć w 40 lub 60 tysięcy ludzi, powin-  
 ności swoiëy wiernie, mężnie, nieustę-  
 puiąc kroku nieprzyjacielowi dopełniali,  
 przykładu zdrady od nich niemasz w dzie-  
 iach, oni dopomogli w znaczney części  
 Władysławowi IV do opanowania Siewie-  
 rza i Czerniechowa, ich męstwem wspar-  
 ci Polacy oparli się ogromney Porty Otto-  
 mańskiej u Chocimia pod Osmanem Sulta-  
 nem zebraney sile, ich pamiętne w dzie-  
 iach poświęcenie się stałe iedney sprawie,  
 stawia nam przykład w obronie Iwonij Ho-  
 spodara Wołoskiego, gdzie widząc giną-  
 cego na Wołoszczyźnie tego nieszczęsnego  
 wodza, sami doiednego pod Swierczewskim  
 Hetmanem dali się wybić, nieprzyimuiąc  
 pardonu od Turków i Wołoszy. Niestety!  
 nieba mieć chciały, iż wczym była nay-  
 większa Polski potęga, co ją straszna i nie-  
 pokonaną sąsiadom wystawiało, odtego iëy  
 wprzód osłabienie sił, a potem zguba i u-  
 padek początek swój wzięły.

Panowanie Zygmunta III iego fałszy-  
 wa polityka kierowana od Jezuitów iak  
 tylokrotnie świadczy Piasecki, przygoto-  
 wała wszelkie zarodki nieszczęść iakie się  
 potym na Polskę za Jana Kazimierza zlały,  
 a na ostatek zwolna o zgubę przypra-  
 wiły. Duch tego Króla skłonny do na-  
 wracania, zrodził prześladowanie Prote-  
 stantów i Greków, dokazał on wprawdzie

iak świadczą Historycy, iż zastawszy w Senacie Swieckim dwóch tylko Katolików, umierając zostawił w Senacie dwóch tylko Protestantów, to jest Zygmunta Grudzińskiego Wojewodę Kaliskiego Kalwina i Rafała Lesczyńskiego Wojewodę Belzkiego Aryanina. Naród Polski co dotąd nieskaził się prześladowaniem o Religiją, owszem przez pamiętną Konfederacyą w czasie bezkrólewia po Zygmuncie Auguście r. 1572 zapewniającą pokóy między różniącemi się ozdania Religii dał najpiękniejszy umiarkowania przykład całej Europie. Zaślepieniem fałszywey polityki tego Króla, gotował się do strasznych zaburzeń i rewolucyi. Nie trzeba było długo czekać, przy końcu XVI wieku podniosła się w Polsce hydra Lerneyska nietolerancyi, prześladować zaczęto Protestantów, zburzono przez Studentów podżegniionych od zgorzałych Nauczycieli iak świadczą Piasecki i inni, ich przybytki święte w Krakowie i Wilnie, odbierano kościoły w Toruniu, Elblągu i innych miejscach, a ieszcze okrutniejsze prześladowania obrócono na idących za obrządkiem kościoła wschodniego, zabierano Cerkwie, Panowie gwałtem lud przyciskać zaczęli w swych włościach do przyięcia obrządku Łacińskiego, rozciągniono surowe kary to o zabicie S. Józefata Koncewicza w Witebsku, to o rozruch w Wilnie działany. — W ostatku

przez Unią w Brześciu Litewskim 1595 roku wrzucono te nasienia niezgod, źródło gwałtów tysiącznych które już samo wystarczało na wstrząśnienie spokoyności całego Państwa, sprzeciwili się bowiem najsilniejsi po Grecku wierzący temu aktowi iak już mówiliśmy wyżej, a odtąd nauczono się szukać protekcyi u obcych dla prześladowanéy Religii, przewrotna nauka zaszła aż na Ukrainę, Szlachta zapalona gorliwością, zaczęła gwałtem do Unij lud przymuszać, tleć już więc zaczął powoli ogień, co potym w tak straszny przemienił się pożar, i najpiękniejszą Polską Prowincyę ogarnął. Wybuchnęły już po trzykroć za Zygmunta III bunty Kozaków, lecz męstwo wielkich woioowników w iakich w owym wieku obfitowała Polska przytłumiło je w samym zarzewiu. Janusz Xiążę Ostrogski 1593 roku Kosińskiego Szlachcica z Podlasia na czele kilku tysięcy Kozaków na Wołyniu rozruchy czyniącego zniósł, wszystkie Chorągwie i 26 Armat im zabrał, Łubieński świadczy. Stanisław Żółkiewski Hetman uskromił Nalewaykę pod Lubniami 1595 roku zabrał cały obóz i z Chorągwiemi które im Rudolf Cesarz rozgniewany na Polaków iż Maxymilian Arcy-Xiążę Tronu nieosiągnął, namawiając do podniesienia oręża przesłał. Było albowiem i to polityką Cesarzów Niemieckich, aby podar-

kami uiąwszy Kozaków namawiając ich do napadów na Turcyą, gniew tęj straszliwéy potencji oręż iéy od Węgier odwracając na Polskę ściągąc, Stanisław Konięcpolski był dla nich pogromem i w r. 1637 pod Kumeykami Kozaków poraził, i do wydania Pauluka wodza z czterema innemi hersztami przymusił, Piasecki pisząc o tym zdarzeniu powiada że Panowie Polscy nabywszy obszerne włości na Ukrainie, zapragnęli zniesienia Kozaków Miliicy, aby przez to dochody swe i czynsze dowolnie powiększyć mogli, iakoż w roku następnym na seymie po publicznym straceniu Pauluka przeciw danemu słowu, Hetmana Kozackiego skasowano i Trechtymirow odebrano, roku 1640 wpadli zaraz Tatarzy i dobra Wiśniowieckich około Pereasławia i Korsunia okropnie spustoszyli, Piasecki powiada że to było skutkiem zniesienia Kozaków, i dalsze ieszcze wyniknąć z tego mające nieszczęścia w przyszłych latach przepowiedział, co w krótcie ziściło się.

Zeszli ci wielcy mężowie i oyczyzny obrońcy z tego świata, kozacy zgonem ich ośmieleni, a iak mówi Kobierzycki Kasztelan Gdański światły dzieiów Władysława dzieiopis, poznawszy sił Polskich w czasie wojny Chocimskiej z Turkami słabość i niesforność Szlachty, o nowych zaczęli myśleć rozruchach, męstwo Władysława IV



potrafiło ich utrzymać w respekcie, lecz zgon tego Króla, był zgonem wielkości Polski, a nim Jan Kazimierz obrany został na Króla już się ziemia Ukrainy strumieniami krwi oblała. Oprócz głównéj przyczyny o Religiją o której już powiedziałem następne powody ieszcze pod panowaniem Władysława IV już ją przygotowały. Naprzód ukaranie za wszelkie występki Panom własnym zostawiono, co było przyczyną wielu bezprawiów i okrucieństw, zakazano im podnosić Chorągwi i gdziekolwiek wychodzić lub wypadać za granicę, zrobiono to z tego powodu iż właśnie niedawno Kozacy napadem swym w 150 łodzi do Azji mniejszey i Carogrodu przez morze Czarne wojnę Turecką na Polskę sprowadzili.

W ostatku w roku 1638 wszelkie im prerogatywy odebrano, Hetmana uchyłono, wszelkie urzędy starszeństwa nad niemi Szlachcie rozdano, tylko urząd Setnika przy nich zostawiono, który nawet podług upodobania był frymarczony, zgola zaczęto ich traktować iak poddanych, zakazano mieszczanom córki za Kozaków wydawać, zabroniono im mieszkać w innych miastach, iak tylko w Czerkassach, Czerhynie i Korsuniu, przełożeni z myślistwa i rybołóstwa część im wydzierali, włożono na nich podatek od ślubu, i za ochrzcenie syna Dudek zwany sześć czerwonych

złoty od każdego tego aktu, i żydom (jak mówi Grądzki obecny ówczasowych wydarzeń świadek) subarędowno, pędzenia wódki, i robienia piwa wzbroniono, i użytki takowe a nawet włości i sądy nad Kozakami żydom dzierżawiono. Jezuici na Szlachcie Polskiej tyle dokazali iż wzbudzonym przez nich zapalem uwiedziona, poddanych w wsiach swoich dziedzicznych na katolików nawracać przedsięwzięła, a do Unij przyięcia wszędzie gwałtem przymuszano. W ostatku dla powściągnięcia rozruchu i napadów Kozackich w Turecczyznę, Koniecpolski Hetman twierdzę Kudak wystawił.

Były te wszystkie przyczyny które rozjątrzywszy lud Kozacki skłoniły go do buntu przeciw Koronie; męstwo iednak Polaków, biegłość wielkich wodzów Żółkiewskiego i Koniecpolskiego wrażały im ieszcze boiaźń i uszanowanie. Wydarzona iednak następująca okoliczność dała im sposobność do wybuchnięcia z całą zawziętością tak długo w ściśnionych rospaczą sercach taioną.

Władysław IV iak wiadomo woioownik wielki, Pan chwały i wieńców zwyciężkich pragnący, przedsięwziął na lat dwa przed swą śmiercią projekt uderzenia na Turków, i zaciągnął tym końcem 30 tysiączne woysko za granicą; Polacy po długich woynach, pragnąc użyć słodkich po-

koiu owoców nie życzyli sobie téy wojny, w których liczbie pierwsi woioownicy, Koniecpolski, Lubomirski i Jakub Sobieski znaydowali się. Stał się wielki spór na Seymie 1646 roku Warszawskim, partya przeciwna Królewskim życzeniom przemogła, uchwalono tylko żoïd na uspokojenie zaciągnionego woyska, a obawiając się nowych z strony Króla takowych zamysłów, gwardyi nawet liczbę określono. Nieukontentowało to Władysława, może oprócz wojny Tureckiey projekta iakowe dla syna swego Zygmunta (ieszcze wtenczas żyjącego) z poufałym sobie Jerzym Ossolińskim Kanclerzem tającego. Zgoła iak mówi Grądzki na kar: 38 w roku 1647 gdy śmierć Koniecpolskiego Hetmana i Jakuba Sobieskiego nayprzeciwniejszych téy wojnie z tego świata zabrała, wyprawił Jerzego Ossolińskiego Kanclerza z iego wiernym poufalcem Stanisławem Lubowieckim Stolnikiem Ciechanowskim na Ukrainę, pod pozorem obeyrzenia twierdz, w rzeczy zaś samey dla pobudzenia kozaków iżby lekkimi napadami zaczepili Turków, spodziewając się iż z tego poniewolnie Polacy wplątać się muszą w wojnę. Ofiarował iak świadczy Grądzki, Ossoliński imieniem królewskim buławę Chmielnickiemu Pisarzowi obozowemu podtenczas kozaków, namawiając iżby się podjął dowodztwa w mającey wybuchnąć wojnie, lecz inaczej

wyższe przeznaczenia mieć chciały. Władysław IV w roku 1648 w Mereczu życie zakończył, a Chmielnicki z kozakami ten oręż co miał bisurmanów wojować na Polaków zwrócił, i tak osobliwszy zdarzeniem naród Polski powściągaiąc Kozaków od naprzykrzania się Turkom i unikając z temiż woyny; ściągnął na siebie bunt niespokojnego, mężnego, i obrażonego ludu. Do prędszego wybuchnięcia okropney woyny, posłużyła prywatna Chmielnickiego obraza, czas iest więc wiedzieć kto był ten sławny w krwawych dziejach naszych człowiek. Bohdan Chmielnicki z oycy Michała którego iedni powiadaia, iż był Szlachcicem z Mazowsza, inni, że pochodził z Lisianki miasta Ukrainskiego urodzony. Kiedy oyciec iego u Daniłowicza Woiewody Ruskiego w Ekonomiczney służbie w Czechrynie będący wyprawiony został z oddziałem strzelców iak opowiada Kochowski pod znaki Żółkiewskiego Hetmana wkraczającego do Wołoszczyzny w pomoc Gracyanowi, towarzyszył w téy nieszczęśliwey wyprawie oycu syn Bohdan i tam go utraciwszy dostał się w niewolę, z której wykupiony czyli wzamian przez Kozaków wyzwolony został; wstawił się mężtwem w woynach Polaków z Rosyą i Turkami, i z względów Władysława IV Króla i Konięcpolskiego Hetmana, Pisarzem Kozaków ZaPorowskich mianowanym został,



a przez swą szczególną sposobność do przed-  
 sięwzięć wielkich, zwrócił na siebie uwa-  
 gę Króla, który go wprzód do rozpoczęcia  
 wojny Tureckiej, a potem za poradą Je-  
 rzego Ossolińskiego i Hieronima Radzieiow-  
 skiego iak świadczy Bandtkie na kar: 354  
 do rozszerzenia swéy władzy Królewskiej  
 za pomocą Kozaków użyć chciał, wzdry-  
 gali się kozacy i ich Assawut Barabasz  
 niedawno orężem Polskim przez Koniec-  
 polskiego zgnębieni. Chmielnicki pobu-  
 dzony prywatną urazą podjął się iak iest  
 podobieństwo dopełnić propozycją Króle-  
 wską. Oycieciego miał sobie nadaną od Dani-  
 łowiczą wojewody w starostwie Czehryń-  
 skim wioskę czyli slobodę Sobutów zwaną.  
 Daniel Czaplicki Podstarosta Czehryński,  
 miejsce Alexandra Koniecpolskiego zastę-  
 puiący odebrał Bohdanowi wieś tę pod po-  
 zorem iakoby do Starostwa należała, a da-  
 rowizna królewsczyzny przez Starostę nie  
 mogła być prawną; wiódł Chmielnicki  
 oto proces w Warszawie i przegrał, nadto  
 Czaplicki żonę mu odmówił, a skrzywdzo-  
 ny od Chmielnickiego osobiście pomścił się  
 na iego synu, którego na rynku w Czehry-  
 nie kiiami bić kazał, a iak mówi Rudaw-  
 ski na śmierć zabił. Krzywdy osobiste  
 rozzarzyły w Chmielnickim ducha zemsty,  
 udał się do Islana Gerey Hana Tatarskie-  
 go, oświadczył mu myśl swą podniesienia  
 buntu z Kozakami przeciw Polakom i wy-

bicia się z pod ich iarzma; uchwycił z radością chciwy Tatarzyn darzącą się zręczność rabunku Polski i dał mu wpomoc 80 tysięcy ludzi, wsparty więc tą pomocą ruszył Chmielnicki z zebranemi na Zaporozu na hasło iego kozakami i dnia 2 Maja 1648 r. zniósł pod żółtymi wodami Stefana Potockiego syna Hetmana Koronnego, taż klęska spotkała pod Korsuniem Mikołaja Potockiego Wielkiego Koronnego i Marcina Kalinowskiego Pólnego Hetmanów, którzy obadway dostali się w niewolę Tatarską, po tych zwycięztwach cała niemal Ukraina i Kudak nowo założona twierdza dostały się w ręce Chmielnickiego. Wiązał się lud niechętny panom swoim pod znaki dowodczy rebellii; rozpoczęły się mordy i pożogi, wyrzynano z bezprzykładnym okrucieństwem szlachty, żydów i Xięży katolickich, do których lud Ruski iako sprawców ucisków i gwałtów wielką napoił się od lat kilkudziesiąt nienawiścią.

Stanęły w płomieniach miasta, wsie i najpiękniejsze od czasów Stefana Batorego w Wojewodztwach Kijowskim, Braclawskim i Czerniechowskim zabudowane osady; zelżono i splugawiono kościoły, a pożar ten rozciągnął się w krótcie na Białą Ruś, do Litwy, Wołyń, Podole, i Ruś Czerwoną, co większa w Podgórzu Krakowskim wzbudził bunt wieśniaków Napierski, Gębickiego Biskupa Krakowskie-

go przezornością w samych początkach przytłumiony, kiedy dowodcę tego w Czorstynskim zamku poymano; wśród tej okropnej początków burzy zmarł Władysław Król, co iedynie męstwem swym i powagą mógł był utłumić niewinnie może przez siebie rożzarzony ogień.

Zastanowił Chmielnicki dowiedziawszy się o śmierci Króla nieco swe działania, czekając która partya wezmie przewagę, lecz widząc że nic się spodziewać niemoże po rozdrażnionych umysłach Polaków, zapalony zemstą na Xięcia Jeremiasza Wiśniowieckiego, który rozpędziwszy pod Zwiahlem 60 tysięcy Kozaków pod Krzywonosem dowodzącą, prawem odwetu mścił się krwi Katolików na Dysunitach, dowiedziawszy się iż zebrało się 30 tysięcy Polaków pod Piławcami, ruszył naprzeciwko nim, lecz niebyli to woiownicy co pod Żółkiewskim, Koniempolskim, Chodkiewiczem tyle narodów zwyciężyli, byli to raczej panięta świetnymi blachami przyodziani iak ich Chmielnicki nazywał, wistocie zmiękczeni długim pokojem, wysani od zbytku, nadęci od przepychu, za ledwo więc pokazali się Tatarzy w 6000 ludzi pierzchnął cały obóz haniebnie niezmierny zostawując łup Kozakom i Tatarom, zuchwalony Chmielnicki nadspodziewanym powodzeniem podstąpił pod Lwow i Zamość, obległ te miasta i rozpuścił swo-

ie zagony aż do Sanu, Wisły i Buga tak okropną rzeź sprawując iż w iednym miasteczku Narole w Bełzkim Woiewództwie Kozacy i Tatarzy 40 tysięcy ludzi tam schronionych wycięli, iak o tym świadczą Kochowski i Grądzki.

Po wybraniu Jana Kazimierza na Króla cofnął się Chmielnicki z pod Zamościa i oświadczył swą gotowość do ugody, a posłuszeństwo nowemu Królowi: wyznaczeni zostali Kommissarze do ugody; o której traktowanie rozpoczęło się w Pereaslawiu dnia 14 Lutego 1649 roku, lecz Chmielnicki inne już miał wyższe nad buławę Hetmańską ambycyi swej zamiary, źle traktowano kommissarzów, w oczach ich topiono i mordowano nieszczęsne ofiary. Woyna więc stała się nieuchronną, początek iéy naznaczyły bunty wieśniactwa około Tarnopola i Baru, Firley Regimentarz z kolegami swemi uspokoił one i stanął obozem pod Konstantynowem w 9,000 Polaków, Xiążę Jeremiasz Wiśniowiecki poświęcając wspaniale urazy odebranego sobie dowództwa złączył się z nim, lecz cofnąć się musieli Polacy przed przemagającą siłą do Zbaraża, gdzie na dniu 13 Lipca 1649 roku obległ ich Chmielnicki w 200 tysięcy Kozaków i 160 tysięcy Tatarów. Straszliwe te oblężenie 20 szturmów wytrzymali Polacy, aż im pospieszył w pomoc Król Jan Kazimierz w 18 tysięcy ludzi, lecz i te.



go obskoczył Chmielnicki pod Zborowem wiele przewyższającymi siłami. Ratowała Opatrzność Króla z obecnego już nieszczęścia, ujęciem na swą stronę Hana Tatarskiego, a Chmielnicki przeprosił Króla i przystał na następujące warunki pokoju.

- 1° Swobody Kozackie będą powrócone do dawnego stanu.
- 2° Horyń rzeka odgraniczać będzie kray Kozacki, a kozaków rejestrowych będzie 40 tysięcy.
- 3° Starostwo Czechryńskie do Hetmana Kozackiego, Barskie do Hetmana Koronnego ma należeć.
- 4° Bohdan Chmielnicki będzie Hetmanem Kozackim, a po śmierci jego zawsze nieunitckiego obrzędu.
- 5° Amnestya przeszłych czynności powszechna ogłasza się.
- 6° Król starać się będzie o zniesienie Unij.
- 7° Metropolita Kijowski zasiądzie w Senacie po Biskupie Chełmskim, a Biskupstwo Chełmskie, Łuckie, Przemyślskie, Nieunitom będą oddane.
- 8° Urzędy w Wojewodztwach Kijowskim, Braclawskim sami Nieunitci posiadać mają.
- 9° Jezuici z całej Ukrainy ustąpić powinni a w Kijowie będą szkoły Nieunitckie.

10° Wolno będzie Kozakom pędzić wódkę na swoje potrzeby i szynk wolny utrzymywać, a żydzi od takowego zatrudnienia oddaleni być mają.

11° Każdy rejestrowy Kozak mundur i dziesięć złotych na rok dostanie, złoty ówczasowy podług Tabelli Czackiego wart był dzisiejszych złotych polskich 2 groszy 23.

12° Szlachta nakoniec do maiętności swych powróciwszy niebędzie żądała nadgrody za szkody poniesione.

Skłoniły podobno do tego pokoiu Chmielnickiego zwycięstwa wtymże czasie przez Xięcia Janusza Radziwiłła w Litwie nad Stładkiem Krzeczowskim pod Łoio-wem, i Podobayło naczelnikami kozackie-mi odniesione.

Atoli niepodobał się ten pokóy Duchowieństwu Polskiemu, które z Nuncyuszem zaniósło solenną protestacyą, przeciw Metropolicie Kijowskiemu, z oświadczeniem iż jeżeli Sylwester Kossowski przybyły do Warszawy na Seym Metropolita zasiędzie krzeszło, to Łacińscy Biskupi wszyscy ustąpią z Senatu, Chmielnicki gdy przyszło do rejestrowania Kozaków 160 tysięcy znalazł ich niechcących powrócić do pług, nieukontentowało to możnych właścicieli mających włości na Ukrainie, że tyle poddanych utracą. Chmielnicki zaczął się starać o Dumną córkę Lupuli.

Hospodara Wołoskiego dla swego syna. Szukał w tym poparcia Sultana Tureckiego i znalazł ią, aż mocarstwy sąsiedzkimi już nieiako Hetman Kozacki w służbie Polskiej będący, ale iako udzielny na Ukrainie Xiążę traktował, przygotowało to odnowienie wojny w r. 1651. Ruszył Król w stotyścię Szlachty i dnia 14 Maja stanął obozem pod Skolem, Chmielnicki z Kozakami i Tatarami prowadząc z sobą chmurę dziczy przeszło 300 tysięcy ludzi postępował iak świadczy Grądzki na kar: 129 wszystkie po drodze miasta, zamki, dwory Szlacheckie i kościoły paląc i zgruntu ruynując, oraz niesłychane okrucienstwa dopełniając, przyszło do walney bitwy na dniu 28 Czerwca pod Beresteczkiem, trwała dni trzy, przy Polakach zostało zwycięztwo, 30 tysięcy Kozaków i Tatarów legło na placu, niemiano iednak korzystać z tak wielkiej i decydującej wygranej, Szlachta wróciła się do domu, dalsze popieranie wojny z 20 tysięcy woyska polecono Hetmanom, pokrzepił siły swoje w krótce Chmielnicki i stanął pod Masłowym Stawem w 50 tysięcy woyska, dopiero wzięcie Kijowa przez Janusza Xiążęcia Radziwiłła, skłoniło go do korzystniejszej dla Polski nad Zborowskie Pakta umowy. Stała więc nowa ugoda w Białej Cerkwi na dniu 28 Września 1651 r. w ten sposób.

- 1<sup>o</sup> Nie będzie więcej iak 20 tysięcy Kozaków rejestrowych, którzy z Hetmanem wierność Rzeczypospolitey i krajowi zaprzysięgłszy na woynach służyć obowiązani, siedliska dla nich naznaczone w dobrach Królewskich w Wojewodztwie tylko Kijowskim, Czerniechowskie i Braclawskie wyłączono.
- 2<sup>o</sup> Nie rejestrowy Kozak powinien odbywać powinności do zamków Królewskich.
- 3<sup>o</sup> Kozacy w Czerniechowskim i Braclawskim, a Polacy w Kijowskim nie mogą mieć leżów.
- 4<sup>o</sup> Szlachta powraca do dóbr, iako i urzędnicy na stracone urzędy.
- 5<sup>o</sup> Starostwo Czehryńskie należy do Hetmana kozackiego.
- 6<sup>o</sup> Obrządek Grecki Nieunicki będzie miał dawne na Ukrainie wolności i dobra.
- 7<sup>o</sup> Amnestya powszechna.
- 8<sup>o</sup> Żydom pozwolono żyć na Ukrainie i arędy trzymać.
- 9<sup>o</sup> Tatarom bronić będą kozacy paść na polach Ukrainy.
- 10<sup>o</sup> Z Litwy niewolno kozaków rejestrować.
- 11<sup>o</sup> Ugoda ta zaprzysiężona przez wojennych kommisarzy bydź powinna.



Nietrwała długo i ta umowa, Chmielnicki porozumiewał się z nieprzyjaciółami korony Polskiej, a gdy przyszło do rejestrowania kozaków, wielu niechcąc powracać pod twarde rozkazy Panów swoich, wyniosło się za dozwoleńiem Hetmana do Rossyi, gdzie Słobody Achtyr, Szumsk, Izum, Charków i Rybno wtedy założono, z kąd Charkowscy i Słobodzcy kozacy powstałi, Katarzyna II w roku 1765 zniosła tych kozaków, ustanowiwszy z nich pięć regimentów Huzarów tychże nazwisk.

1652 R. obozował Kalinowski Hetman z 9000 wojskiem Polskim spokojnie pod Batohem na Podolu, łudził go Chmielnicki i prosił aby nie bronił przeyscia Tymofiejowi synowi iego dla dopięcia ślubow małżeńskich z dumną córką Hospodara Wołoskiego; łatwowierność przyplacił Kalinowski śmiercią, wpadli albowiem na niego Tatarzy na dniu 1 Czer: 1652 znagła, a Timofiej Chmielnicki podkradłszy się przez lasy otoczył go z tyłu, trwała bitwa dwa dni, Hetman i wiele rycerstwa poległi chwalebną śmiercią, a 5 tysięcy Polaków, którzy się dostali w niewolę, mieli nayokropniejszy los, okup niewolników był żołdem Tatarów, kozacy zapłacili im za każdą głowę, a Nahaycy Tatarzy bawili się przez 3 dni rzezią stojących na polu bezbronnych Polaków. Przeraziła i napełniła smutkiem o tak okropny porażce całą Polskę nowina, przyciągnął Jan

Kazimierz Król z woyskiem pod Zwaniec; lecz go tam Chmielnicki obległ, podobnież iak pod Zborowem, udało się i tu Królowi przeciągnąć Tatarów na swą stronę i dźwignąć się z niebezpieczeństwa, a na pozor umowa Zborowska potwierdzoną została, ktorey obydwie strony nie mieli szczeręj chęci dotrzymać, działo się to w r. 1653.

Roku 1654 dnia 6 Stycznia poddał się Chmielnicki Rossyi przez umowę w Pereasławiu, warunki tego poddania się, były iż Kijów, Nizyn, Starodub i Pereasław, natychmiast w zakład dla bezpieczeństwa oddaie Rossyi, reszta zaś kraiu na dziesięć półków względem dziesięciu powiatów podzieloną być ma, to iest Kijów, Czerniechow, Starodub, Nizyn, Pereasław, Przyłuka, Łubnia, Hadziacz, Mirgrad i Pultawa, na rezydencyą Hetmańską oznaczono Baturyn. Zaięła się więc woyna Polski z Rosyą która trwała lat dziesięć. W roku 1657 d. 15 Sierpnia umarł Bohdan Chmielnicki w Czechrynie, po nim dostała się buława Jerzemu Wyhowskiemu, który Ukrainę znowuż Królowi Polskiemu poddać zamysłał, zawarto tym celem z Bieniewskim i Jewłaszewskim Kasztelanem Smoleńskim Kommissarzami Polskimi ugodę w Hadziaczu na dniu 16 Września 1658 roku w treści takowey.

1<sup>o</sup> Wolność zupełna będzie dla religii Greckiey Starożytney, tak daleko, do-

póki ięzyk narodu Ruskiego zasięga w koronie i Litwie, tak co do obrzędów Zakonów, Monasterów, Cerkwi iako teź i osiągnięcia urzędów.

- 2° Fundowanie Cerkwi Uniackich zakazane będzie, a Łaciński obrządek ma wolne używanie w kijowskim, Braclawskim i Czerniechowskim, z warunkiem, iż Panowie tego obrządku niemają prawa sądownictwa nad wyznawcami religii Greckiey prawosławney.
- 3° Metropolita Kijowski po Arcy-Biskupie Lwowskim, a Władcy Łucki, Lwowski, Przemyślski, Chełmski, Mścislawski, po Biskupach łacinijskich Powiatów swych zasiądą w Senacie.
- 4° Dostoięstwa Senatorskie w Woiewodztwie Kijowskim, tylko Szlachcie obrządku ruskiego Nieuniackiego, a w Braclawskim i Czerniechowskim przez Alternatę rozdawane będą.
- 5° Mieszcianie obrzędu Greckiego i Łacińskiego mają równe prawa.
- 6° Akademia w Kijowie i inna gdzie potrzeba będzie, ma bydź Erygowana, na której nie wolno sektów Aryan-skiej, Kalwińskiej, Luterskiej mieć nauczycielów i uczniów. Gymnazyja, Szkoły i druki wolne będą, dla uniknienia zwady wszelkie Uniackie szko-

ły Król Jmość z Kijowa dokąd inąd przeniesie.

- 7° Amnestya powszechna, kaduki nie mają ważności.
- 8° Rzeczpospolita narodu Polskiego, Litewskiego i Ruskiego przywraca się do dawney całości.
- 9° Woyska Zaporowskiego będzie 30 tysięcy albo iak wiele Hetman kozacki czyli Zaporozki poda, pod nim będzie także 10 tysięcy woyska zaciągowego.
- 10° W trzech Wojewodztwach Xięstwo Ruskie składających nie będą mieć konsystencyi woyska koronne albo Litewskie, a gdyby tam na pomoc przybyć musiały, będą pod komendą Hetmana Ruskiego.
- 11° Kogo Hetman Ruski poda do nobilitacyi, ten zostanie szlachcicem, z każdego Pólku po sto osób do tego wybierze.
- 12° Kozacy wolni od wszelkich podatków, tak od urzędników Królewskich iako i Panów dziedzicznych.
- 13° Hetmanem Ruskim dożywotnim będzie Jan Wyhowski, po śmierci iego wybiorą Kozacy czterech kandydatów z których Król iednego Hetmanem mianować będzie.
- 14° Mennica będzie w Kijowie.



15° Wspólna nawigacya na czarnym morzu dla trzech narodów Polskiego, Litewskiego i Ruskiego.

16° A że Hetman z wojskiem Zaporozkim i Wojewodztwa przez nich objęte wszystkie insze postronnych narodów protekcyę odrzuca, przeto powracają iako wolni do wolnych, równi do równych. Król i Rzeczpospolita pozwala im Pieczętarzów, Marszałków i Podskarbach z godnością senatorską.

17° Trybunał będzie osobny, podług téy ugody trzy Wojewodztwa Ukrainy miały składać Xięstwo Ruskie na wzor Litwy.

Nie przyszła ta umowa do skutku, Wyhowski został tylko wojewodą Kijowskim i dostał starostwo Lubomirskie i Barskie dziedzictwem. Kozacy zaczęli go mieć w podeyrzeniu, ciągnęła się woyna z Rossyą, a lubo Wyhowski i Xiążę Jabłonowski odnieśli zwycięztwo pod Konotopem iednak Rossya opanowała całą Litwę. Jerzy Chmielnicki syn Bohdana ogłoszony z strony Rossyi Hetmanem kozaków, przydany mu dla małoletności za współdowodzącego Cieciura wziął górę nad Wyhowskim i zapędził go aż do Baru. Nowe iednak zwycięztwo Polaków pod Lachowicami i Cudnowem zwróciły rzeczy do dawnego stanu na Ukrainie, a Jerzy Chmielnicki dnia

19 Września 1660 roku przystał na ugodę Hadziacką wyłączwszy warunek o Xięstwie Ruskim, duch iednak niewygaśły prześladowania, co Bogusławowi Radziwiłłowi wzbronił mieysca w izbie Poselskiéy z powodu że był łąwinem, trwał ieszcze w całéy swéy energii. Pomimo tylu nieszczęść, pojednanie więc z kozakami było niepodobne, a tym czasem i woysko związek o wypłatę zrobiwszy wszystkie tak świetne na ukrainie otrzymane zwycięztwa zniszczyło. Udał się Jan Kazimierz na Ukrainę i przeszedł Dniepr dnia 13 Listopada 1663 roku ale iuż to niebyła pora do odzyskania strat, — Jerzy Chmielnicki został mnichem w Korsuniu, a Wyhowski Wojewoda Kijowski posądzony o przewierzenie się Rzeczypospolitéy, nieco dawniéy z wyroku sądu woyskowego w Korsuniu rozstrzelany, o niezupelne iego o występek przekonanie zarzut iest wielkiemu Czarneckiemu, Paweł Tetera dostał od Króla Buławę, ale Rossya postawiła za przywódców kozakom Samka i Brzuchowieckiego; nie pomogły wszystkie korzyści momentalne i zwycięztwa pod starym młynem, Barańskiem, Siewierzem i Putywlem odniesione. W roku 1664 na nic się nie przydały, trudno było ułłumić wszędzie zarzący się pożar buntu na ukrainie i oprzeć się Rossyi. Skończył życie Czarnecki wielki wojownik, co dotąd z téy stro-

ny Dniepru utrzymywał w respcckie kozaków, Mahowski Regimentarz zniesiony z 6,000 woyska przez kozaków i Tatarów pod Batohem na końcu roku 1666, a odtąd kozacy pod Piotrem Doroszeńko zamysłili się poddać Porcie. Woyna domowa w Polsce z przyczyny proponowanego przez Jana Kazimierza wyboru za życia następcy tronu wynikła, zmusiła Polaków do zawarcia na lat 13 z Rosyją w roku 1667 pokoju w Andruszowie, mocą którego Ukraina za Dnieprem i Kijów oraz Smoleńsk, Siewierz, Starodub, Czerniechów Rosyi odstąpione zostały, dośpiewała też woyna Turecka, Jan Kazimierz niechcąc patrzeć na dalsze przepowiedziane przez siebie nieszczęścia oyczyzny, złożył koronę i chwiające się berło, które słabą ręką uchwycił Michał Wiśniowiecki, Doroszeńko pod protekcyą Turków chciał się zrobić Panem całej Ukrainy Polskiej i już za Dnieprem Rosyi Rosyiskiej wynikły ztąd zatargi, Komissya Ostrogska 1670 roku z Doroszeńkiem niedoprowadziła ugody dońca, bo Polacy koniecznie żądali przywrócenia Unii. Jan Sobiewski wydarł kozakom Bar i Braclaw, lecz Doroszeńko utrzymał się w Czehrynie, w tym wybuchnęła woyna Turecka, Kamieniec opanowany, Lwów zagrożony, Król Michał został zmuszony podpisać ugodę w Buczacu 1672 roku, przez którą Podole i Ukraina Turkom odstąpione.

Odzyskał Król Sobieski przez pakta Zora-  
wińskie dwie części Ukrainy, część iednak  
iey trzecia z Zaporozkiami kozakami i Po-  
dole zostały pod panowaniem Turków. O-  
braziała Doroszeńkę i kozaków utrata tylu  
zameków i kraiu powroconego Polsce, po-  
rzucili więc natychmiast Portę i przenieśli  
się z swym hołdem do Rossyi, od której  
przyjęci, wnieśli nietylko ową trzecią część  
ukrainy z tēy strony Dniepru dla Turków  
warowaną, ale i z siebie siłę i moc tego  
wielkiego narodu pomnożyli, krok ten za-  
palił wojnę między Turkami i Rosyją, któ-  
ra w roku 1680 na tym się skończyła, że  
Porta odstąpiła Rossyi kozaków Zadniepr-  
skich, która przez traktat Grzymułtowski  
w tym prawie czasie z Polską dokończony,  
Ukrainę zadnieprską z Kijowem wie-  
cznie sobie ustąpioną nabyła, zatrzymała  
iednak Turcyja część ziemi z tēy strony  
Dniestru aż do rzeki Samary. Trwała cią-  
giem wojna Polski z Turkami i dopiero aż  
przez Traktat Karłowicki 1699 roku ukoń-  
czyła się w ten sposób, iż Podole i z Ka-  
mieńcem powróciły do Polski, ten był ko-  
niec straszliwych przez Chmielnickiego za-  
czętych kozackich wojen, które lat 52 cią-  
giem prawie trwając po nayokropniejszych  
rzeziach w których iak świadczą historycy  
do stu tysięcy szlachty życie utraciło, a lu-  
du pospolitego bez liczby; tysiące rodziny  
Polskich majątki swe w Wojewodztwach



Kijowskim i Czerniechowskim na zawsze stracili, Xiążęta Wiśniowieccy co mieli nayobszerniejsze w tych kraiach włości i niegdyś po 12 tysięcy milicyi stawili, do ubóstwa przyszli. — Pan Bizardeau Francuz świadczy, iż Jeremiasz Xiążę Wiśniowiecki stracił dobra na Ukrainie czyniące roczney intraty 600 tysięcy liwrow; miasta i zamki wstosy gruzów, P. Beauplau mówi, iż za Zygmunta III zakład 50 zamków położył przy których do tysiąca wiossek wzięło początki, pola uprawne w pustynie mogiłami z kości ludzkich najeżone mi okryte, zamieniły się, a Polska wstręśniona, w caley swey potędze, Ukrainę Zadnieprską oraz trzecią część z téy strony poniżej wbiegu Tasminy rzeki do Dniepru, lud niegdyś tyle wierny i tyle sobie pomocny, przez rachuby złey polityki, przez uciemienienia Panów, a naywięcéy dla prześladowania o religią, na zawsze utraciła, pogrzebłszy wprzód tamże krocie zginionych swoich rycerzy. Podług więc wspomnionego przez Grądzkiego podziału kozacy Zaporozcy pod protekcyą Turecką, Zadnieprscy zostali przy Rossyi, a Ukrainscy przy Polsce.

☞ Traktatem 1712 r. między Rossyą i Turcyą, postanowiono granice u rzeki Samary od którey linią graniczną aż do rzeki Donca Piotr Wielki kazał opatrzyć 15 twierdzami, Kozacy Zaporozcy zostali pod protek-

cyą Porty i rozkazami Hana Tatarskiego świadczy M. Lesur *Histoire de Cosaques* 1814 roku. Po pokoju dopiero 1739 roku posunięte granicy Rossyi zostały iak można widzieć na karcie Zanoniego aż do rzeki Bohu mieysca zwanego Tasztyk, a ztamtąd ciągnąc linią aż do Dniepru niżey nieco Starey Siczy, ten to więc kray między rzekami Siną wodą i Tasminą granicami dawnéy Polski Dnieprem, Bohem i opisaną linią graniczną od Turek w ro: 1754 wziął nazwisko Nowo-Serbij. Początek osad w tych pustyniach dał pierwszy roku 1750 Pułkownik Siedmiogrodzki który przeszedł w służbę Elzbiety Cesarzowéy; zbiegi z Węgier, Polski i Wołoszczyzny tak wkrótce powiększyli ludność iż w lat kilka mówi Lesur 50 wsi i 60 tysięcy mieszkańców tam uyrzano, przy rozszerzeniu takowym granic Rossyi Sicza Kozaków Zaporozkich ich odwieczne siedlisko dostało się pod panowanie Imperij. Niespokoiny duch Zaporozców niemógł ścierpieć siedlących się obok siebie rządnych mieszkanców, oświadczyli się przeciw tym osadom dopominając się iż im kray od zródół Ingułu przynależy że w czarnym lesie zawsze zbierali miody, i że połów ryb ich od wyspy Chorcy cy aż do uysiów Bohu na Dnieprze przynależy, obstawali także przy prawie Magdeburgskim którym sądzili się iak dowód tego w odpowiedzi daney w Art:

20 Danielowi Apostołowi 1729 r. (4) nieukontentowani szarpali nowo osiadających, a w czasie wsczętej wojny Tureckiej Tatarzy do 40 tysięcy nowo Serbianów zabrali w niewolę, Zaporozcy częścią pod iednych, częścią pod drugich protekcyą uciekali się. Pamiętny ich iest ostatni napad 1768 roku pod Zieleszniakiem na Polskę, którzy się złączywszy z Gontą haydamakiem Ukrainskim straszną rzeż sprawił, do 200 tysięcy ludzi iak mówi Lesur wyciąwszy, w samym Hłumaniu zdradziecko opanowanym 15 tysięcy niewinnych wycięto, naostatku Katarzyna II po zawartym pokoju z Turcyą zmordowana niespokoynościami Zaporozców dała rozkaz wojskom swym pod komendą Tekelego otoczenia Siczy nad rzeką Podpolną i Dnieprem.

- 
- (4) Sa Majesté ayant été informé que le peuple de la petite Russie est jugé suivant des lois particulières, qu'on nomme communément les lois de Magdebourg et de Saxe, qui causent souvent des quiproquo entre les juges, elle ordonne, pour le salut des peuples de la petite Russie, de traduire cet lois dans la langue de la grande Russie, se chargeant d'en remettre le soin a des personnes capables, qui, après en avoir fait un seul code, les leur enverront pour avoir leur approbation.

Zniszczono więc spokojnie i bez wszelkiego rozlewu krwi przez tyle wieków istniejące osobliwsze towarzystwo ludu, wielu przyjęło warunek pojęcia żon i osiadło spokojnie, burzliwsi uciekli się do Turek i Krymu, wyszedł zatem ukaz 1775 roku znoszący na zawsze Kozaków Zaporozkich. Wybuchnęła wkrótce wojna Turecka której szczęśliwe ukończenie dla Rosyi przez traktat 1792 roku rozszerzyło iéy granice aż do rzeki Dniestru, a cały ten kraj niegdyś dziki i pusty siedlisko nieugłaskanego ludu stał się pod dobroczynnym panowaniem najpiękniejszą posadą, po téy nakoniec wojnie ostatecznie względem losu pozostałych ieszcze Zaporozców postanowiono, przez ukaz więc 1792 roku nadana im została ziemia na wschodzie morza Czarnego nad rzeką Kuban z szczególnemi wolnościami i przywilejami, oraz nowe nazwisko Kozaków Czarnomorskich. Na tym się kończą dzieje ludów Ukrainy.

## WOJEWODZTWO KIJOWSKIE

Po zawoioowaniu od Gedymina Xiążęcia Litewskiego 1320 roku z początku było iako Xięstwo rządzone, Włodzimierz brat Króla Jagelły onym władał, Witold Xiążę Litewski udzielną władzę mu odiał i za dozwoleniem Króla Jagelły Xięstwo Słu-



ckie nadał, iak Strykowski na kar: 467. Rządził jednak pod Kazimierzem tem kraiem syn Włodzimierza Olelko, i dopiero w roku 1470 Kazimierz Jagellończyk na Województwo obrócił a Xiążąt Olelkowiczów do Slucka przeniósł; 1560 roku przez Unią Woiewództwo to do korony przyłączone zostało, rządząc się iednak Statutem Litewskim; po traktacie Grzymułtowskiem roku 1686 za Dnieprem rozciągnięone wpadło pod panowanie Rossyiskie, z tęg strony Dniepru na powiaty Owrucki i Zytomierski podzielone pod panowaniem Polski aż do roku 1793 zostawało. Za herb używało z iednęg strony Chorągwi Anioła białego w czerwonym polu, w iednęg ręce miecz goły ku ziemi spuszczone, w drugięg pochwy trzymaiącego, z drugięg zaś strony Chorągwi Niedzwiedzia w białym polu, z nogą lewą do góry podniesioną, Seymiki po odpadnięciu części Zadnieprskich odbywało w Zytomierzu, popis Rycerstwa pod tymże miastem w Poniedziałek po Zielonych Świątkach konstytucyą 1633 roku oznaczony.

*Kijow*, miasto wielkie i handlowne na prawym brzegu Dniepru położone, brzeg przeciwny od wpadu Desny rzeki zakrywaią lasy wielkie ciągiem ku wschodowi idące, na prawym zaś brzegu rozciągaią się pagórki, aż do wbiegu rzeki Roś pod Kaniowem do Dniepru i ztamtąd ieszcze aż

do Korsunia. Same miasto mówi Cellarius od pułnocy mocnym zamkiem i warowniami, od południa zaś i zachodu drewnianym tylko parkanem zabezpieczone było; Katedry dwie Grecka i Łacińska, kollegium Jezuitów, cztery kościoły Katolickie i przeszło 40 Cerkwi zdołało to miasto, to wszystko od przyjazdu z Polski wspaniały świadczą podróźni wystawia widok który jest tym okazalszy, iż kościoły na wielu Cerkwiach są blachą w ogniu złożoną pokryte, domy iednak są drewniane niewygodne, ulice błotniste i bez bruku. Cerkiew Świętęy Zofii sławna starożytnością. Twierdza za miastem zamyka w sobie wiele domów i Cerkwi, w ięy obwodzie jest sławna Cerkiew Pieczarska i w wielkim poważaniu u ludu będąca, podziemne lochy, monaster przy tēy Cerkwi ma bardzię miasteczka a niżeli klasztoru postać, i co u nas Mnichy w zamkniętych iednemi ścianami siedzą gmachach, tu Czernce w domach obszernych wygodnych i ulicami oddzielnych swobodne wiodą życie. Cerkiew ta ma wiele bogactw i relikwii, jest w nięy nadgrobek Konstantyna Xiążęcia Ostrogińskiego sławnego wieku XVI Bohatyrza, o podał nieco w małej Cerkiewce dość ubogię jest wchód do Pieczar czyli lochów podziemnych podobnych do Katankomb Rzymskich w których oddawności leżą ciała umarłych całe,

szysia do nich prowadząca ma szerokości łokci dwa, wysokości blisko łokci cztery, przy wchodzie są zawsze Mnichy rozdające świece do podróży w tę podziemną potrzebną krainie, w framugach wykutych spoczywają zwłoki umarłych Świętych i znakomitszych ludzi, jest źródło wytryskujące z którego lud wodę z uszanowaniem czerpa. Pieczary te mają długości kroków kilkaset, rżnięte w ziemi twardej, suchej i gliniastej czysto i porządnie są utrzymywane, obok tych są podobne lochy, tak iak pierwsze ciągnące się pod ogrodem Mnichów. Miechowita świadczy w zbiorze Müzlera na kar: 218 iż podług powieści Gastołda Wojewody Kijowskiego była tu góra pod miastem na której iezeli się kupcom psuł powóz, towary skarbowi przypadały; Müller mówi że wspaniałe to i starożytne miasto na ośm mil w około otaczają gruzy wielkość iego przypominające, pisał w połowie XVII wieku. Dytmar Pisarz Niemiecki co żył i pisał w X wieku, opisując wzięcie Kijowa przez Bolesława Chrobrego Króla Polskiego, powiada że to miasto wielkie, bogate, i ludne od Rusinów, Greków i Pieczyngów zamieszkałe liczyło w ten czas rynków 8 i Cerkwi 400. założyli one iak iest zdanie Naruszewica w Historyi Narodowej. tomie II na kar: 189 Chionitowie Grecy gdy ieszcze z Scytami w czasach przed Chrystusem handel wiel-  
dli,

dli, i różne od Dniepru aż do Dunaju osady zakładali. Konstantyn Porfirogenit Cesarz Carogrodzki i Dzieiopsis wzmiankuje już to miasto. Beauplau w opisie Ukrainy 1660 roku wydanym powiada że z gmachów starożytnych dawnego Kijowa dwa tylko pozostały S. Zofii i S. Michała reszta są gruzy, a z kościoła S. Bazylego widno było mury pięć dobrych stóp wysokie z napisami Greckimi na alabastrze, które już w tenczas 1400 lat bytu swego świadczyły, w ruinach tych świątnic wielu Xiążąt Ruskich znajdują się groby. — Oleg Xiążę Ruski na początku X wieku opanował to miasto i kraie, około roku 998 Włodzimierz W. stolicę jedynowładney swéy monarchij założył tutaj, a zdobywszy Kąsę czyli Teodozyą, bogactwy z tamtąd zabranemi Cerkwie w Kijowie przyozdobił. Roku 1018 Bolesław Chrobry miasto to opanował i skarby wielkie z Cerkwi S. Zofii zabrał, w przypuszczonym szturmie znaczna część miasta zgorzała, przeniosły się więc bogactwa Teodozyi z Kijowa do Gniezna, które wkrótce w zamieszaniach po Mieczysławie II synu Chrobrego, Czesi w Gnieźnie zlupili, i do Praги zabrali. Roku 1077 Bolesław Śmiały z wojskiem Polskim to miasto opanował, wspierając Xiążąt ulegających pod tenczas zwierzchnictwu Polski; około roku 1225 pierwsza nawała hord Tatarskich pod Ba-



łukanem miasto to okropnie splondrowała i spaliła. Roku 1320 Gedyminowi Wielkiemu Xiążęciu Litewskiemu Kijowianie po ucieczce swego Xiążęcia Stanisława miasto przez kapitulacyą poddali. Odtąd zostawało to miasto nieprzerwanie pod Polskim i Litewskim panowaniem, 1416 roku powiada Koiłowicz w Historji Litewskiej iż Edyga wódz Tatarów Kijów tak splondrował że już więcéy do swojej wielkości i świetności nieprzyszło. Roku 1650 Chmielnicki z zbuntowanymi kozakami opanował, Kijów r. 1651 Janusz Xiążę Radziwiłł z wojskiem Litewskim odzyskał, lecz wiele miasta przy tym zdarzeniu ogniem splonęło. W ostatku około roku 1660 wojska Rosyjskie to miasto opanowały, a przez Pakta Andruszowskie 1666 roku na lat dwa przez traktat zaś Grzymułtowski wiecznością przez Polskę Rosyi odstąpionym zostało, miasto to z względów nawet Religijnych stało się bardzo ważnym dla Rosyi nabytkiem.

*Łoiowygrad*, na prawym brzegu Dniepru naprzeciw wbiegu rzeki Soszy, sławne to miejsce zwycięstwem które Janusz Xiążę Radziwiłł Hetman Wielkiego Xięstwa Litewskiego w dniu 31 Lica 1649 roku nad 30 tysiącami Kozaków zbuntowanych pod wodzem ich Krzyczowskim otrzymał.

*Czernobyl*, przy wbiegu rzeki U-zy do Prypeci, Sarnicki mówi na kar: 264 w zbior-

rze Müzlera że nazwisko tego miasto oznacza stykanie się granic Czarnéy i Białéy Rusi.

*Wyszogrodek*, miasto i zamek warowne powyżéy Kijowa nad Dnieprem.

*Białogrodek*, w okolicy leśnéy od Dniepru nad Prypecią do granic ciągnący się Polesiem Kijowskim zwanéy.

*Czarnogrodek*, nad rzeczką Repin.

*Wasilkow i Motowidlowka*, na południe Polesia zamki obydwie obronne nad rzeczką Słuczą podług opisu Cellariusza.

*Piasecko*, miasto i zamek obronne.

*Owrucz*, miasto i zamek stolica niegdys powiatu przez Gedymina Xiążęcia Litewskiego 1320 roku opanowane iak świadczą Koiałowicz i Strykowski.

*Chwastow*, do Biskupa Kijowskiego niegdys należące, miasto obronne z zamkiem 1651 roku przez mieszkańców opuszczone, a przez Polaków zbuntowanym kozakom odebrane.

*Trylisc i Romanów*, nad rzeką Kamienczą, obydwie miejsca niegdys obronne; pierwsze sławne w czasie wojen Chmielnickiego zdobyciem od Polaków w roku 1651 pod Przyemskiem Jenerałem Artylleryi.

*Pawłocz i Taborówka*, nad rzeką Rasławicą niegdys obronne miejsca.

*Barczówka i Wołodarka*, na prawym brzegu Rosi rzeki umocnione iak świadczy Cellariusz.

*Tetyiow*, dawne miasto.

*Piatyhory i Łobaczew*, wspomniane od Cellariususa.

*Strzybówka i Starciee*, nad rzeką tegoż imienia dwa dawne miasta.

*Ochmałów i Ruki*, nad rzeką Wiecz iak świadczy Cellarius Wojewodztwo Kijowskie od Braclawskiego niegdyś graniczącą.

*Stawiski*, niegdyś twierdza przy dobywaniu tej przez Czarneckiego kiedy kozacy zamknięci z naywiększą zaciętością bronili się, Zgłobicki Polak wskoczył na wały trzymając Chorągiew, a gdy mu nieprzyiaciel odciął rękę pałaszem, schwycił ją z ziemi drugą ręką, i nie pierwey dał sobie wydrzeć aż odcięto i tę, historia Czarneckiego kar: 439.

*Lisianka*, warowne niegdyś mieysca.

*Olszanica*, nad rzeczką Maznik z maydanowego lasu płynącą leżące warowne mieysce.

*Międzyrzecz*, obwarowane miasto na lewym brzegu rzeki Roś.

*Korsuń*, nad tąż rzeką twierdza i miasto od Stefana Batorego Króla Polskiego około roku 1581 założone, mieysce sławne klęską Mikołajia Potockiego i Marcina Kalinowskiego Hetmanów woyska Polskiego 1648 roku przez Chmielnickiego od zbuntowanych kozaków im zadana.

*Zytomierz*, miasto i zamek stolica niegdyś Powiatu tego imienia. 1320 r. przez

Gedymina IV. Xiążęcia Litewskiego opanowane, oczym świadczą Kojałowicz i Strykowski.

*Bogusław*, z zamkiem mocnym mówi Cellarius nad rzeką Roś.

*Lesnice, Rokitno*, warowne miejsca.

*Biała Cerkiew* miasto warowne, tu podpisał ugodę Chmielnicki z Królem Janem Kazimierzem 1651 r. lecz iey nie dotrzymał iak wyżej powiedziano.

*Trypol, Stayki i Rysowo*, nad Dnieprem mocne niegdyś zamki.

*Trehtymirów*, miasto i zamek obronne przez Stefana Króla Hetmanom kozackim nadane i na rezydencyą ich oraz zbrojownią przeznaczone, tu iest monastyr między skałami, w którym kozacy składy swe i skarby niegdyś mieli. 1638 r. Polacy Władzę Hetmanów kozackich zniszczywszy miasto to im odebrali, co było iedno z nayglówniejszych przyczyn do zapalenia straszliwego buntu.

*Kaniów*, miejsce niegdyś warowne nad Dnieprem.

*Masłowstaw* zamek obronny, tu Chmielnicki po pamiętney pod Beresteczkiem 1651 r. klęsce zebrane swe siły przeciw Polakom stawil.

*Jahorlik*, zamek i miasto.

*Moszna*, obronne miasto niedaleko wieś Kumejki pod którą Stanisław Konicopol-



ski Hetman W. Koronny 1637 r. zbuntowanych kozaków rozgromił.

*Białozor*, starożytne miasto pod wielkim lasem, okolica jest tu lasów pełna, które od Międzyrzecza nad Pością poczynając się; ciągną się od Północy na południe różnemi imionami nazwane. jak widzieć ieszcze na kartach Zanoniego, Orley las, Lebedyn las, Maydanów las i inne.

*Czyrkasy*, z zamkiem nad Dnieprem, tu za czasów Zygmunta I. był starostą i straży kozackich pogranicznych, pierwszym dowodzącą Ostafiej Daskiewicz mąż w sztuce wojennéy biegły, iego mądre i zbawienne rady wyżej powiedzieliśmy.

*Borowice*, warowne miejsce, sławne poymaniem Pauluka wodza rebellizujących kozaków w r. 1637.

*Buzin i Woronowka*, dwa warowne miejsca nad rzeką Dnieprem.

*Szmiła, Medyowka, Czehryń*, miejsca niegdyś dobrze umocnione nad rzeką Taśminą.

*Kryłow*, miasto i zamek od przyrodzenia i sztuki umocnione, rzeką Taśminą oblane.

*Berdyczów*, sławny jarmarkami, klasztor Xięży Karmelitów w kształt twierdzy zbudowany dawniéy obronny.

*Cudnów*, blisko granic Wołynia tu 1600 roku dnia 17 Września Książ Szeremetów z wojskiem Rosyjskiem od Stanisława Po-

tockiego i Jerzego Lubomirskiego otoczony, dnia 1. Października kapitulował, wojsko broń złożyło, 300 siekier zatrzymawszy i wolny powrót do Rosyi otrzymało, mówi jednak Bandtke na kar: 41, iż pomimo obrony konwoiuiącey załogi Polskiej, Tatarzy napadli i do 30 tysięcy Rosyan zniszczyć mieli.

*Ulanów*, miasto od Sieniawskich niegdyś na osadę dla Tatarów zbudowane, z obowiązkiem odbywania służby wojennej, opowiada Sarnicki kar: 271.

Miasta i zamki w Ukrainie Zadnieprskiej traktatem Grzymułtowskim Rosyi roku 1626 ustąpione przez Cellariusza przed odpadnięciem jeszcze tych krajów od Polski opisane, są następujące:

*Hadziacz*, nad rzeką Pszolą, sławny ugodą kozaków z Polakami na dniu 16 Września 1658 r. zawartą.

*Pułtawa*, nad Worskłą rzeką, miejsce obronne, pamiętne wielkim zwycięstwem Piotra W. nad Karolem XII. w roku 1709 dnia 8 Lipca odniesionym, od którego w północnej Europie postać polityczna zmieniła się, było tu niegdyś dziedzictwo Xiążąt Hlińskich iak Niesiecki w tomie II na kar: 423 opowiada.

*Batoryn*, osada ta nazwisko swe od Stefana Batorego króla wzięła, mówi Kochoński *Climacter III.* pag: 102; tu Jan Kazimierz 1664 roku wojsko Polskie zgromadził,

po poddaniu się kozaków Zadnieprskich Rosyi, Hetman ich tu miał swą stolicę.

*Krasnopol*, Zamek nad Pszołą rzeką.

*Oltwa*, zamek niegdyś obronny.

*Mirograd, Koról*, nad rzeką tegoż imienia dwie mocne twierdze.

*Dryatów*, zamek nad rzeką Sulą.

*Dorohinka*, pod którą poczyna się rzeczka Udai, płynie przez lesiste okolice i wbiega do Skły rzeki.

*Czerniowka*, obronna nad rzeką Mnohić.

*Mnohoy*, miejsce warowne, od którego mówi Cellarius wznoszą się goryzności i ciągną się lewym brzegiem Suły do Dniepru.

*Łubnia*, twierdza niegdyś mocna.

*Lukomla*, także twierdza.

*Jeremiowka*, miejsce podobno niegdyś do Jeremiasza Xiążęcia Wiśniowieckiego należące.

*Czumchak*, zamek.

*Jabłonów*, twierdza nad Orczycą rzeką.

*Domontów, Bobnówka*, obronne miejsca niedaleko wbiegu rzeki Supoy do Dniepru.

*Złotonoska*, niegdyś z warowniami.

*Pereastaw*, nad rzeczką Trubice handlowne i obronne miasto podług świadectwa P. Beauplau, liczyło przed rozruchami Chmielnickiego do sześciu tysięcy domów, fundował tu Kollegium Jezuitów Łukasz

Żółkiewski synowiec Hetmana i miasto Bublinów im nadał, pochowany w tymże kościele 1638 roku; kozacy rebellizujący w r. 1648 miasto to i kościół zniszczyli, ciało Żółkiewskiego z trunny wyrzucili, pierścień i Buzdygan wzięli młówi Niesiecki.

*Baryspole*, zamek

*Nizyn*, piękne i warowne miasto, nad rzeczką Ostrze, Województwo niegdyś Kijowskie od Czerniechowskiego młówi Cellarius odgraniczające, 1652 roku król Jan Kazimierz odebrał to miejsce Kozakom.

Miejsca Ukrainy południowey przed rokiem 1648 wzburzeniem się i oderwaniem kozaków pod Chmielnickiem przez Sarnickiego. Jana Sienńskiego lustratora od Zygmunta Augusta króla do opisu Ukrainy wyznaczonego, Starowolskiego i innych wzmienione.

*Kudak*, twierdza na lewym brzegu Dniepru roku 1637 przez Stanisława Konięcpolskiego Hetmana Wielkiego Koronnego, dla powściągnięcia kozaków wystawiona, a 1648 roku przez Bohdana Chmielnickiego zdobyta i zburzona, leżała ta twierdza powyżey Porochów naprzeciw wbiegu rzeki Samary do Dniepru. Zakładał ją Bauplau Francuz z polecenia Konięcpolskiego, ten to Bauplau wydał późnię bardzo interessowne opisanie Ukrainy.



*Stara Sicza Kozacka* powyżey Kudaka na prawym brzegu Dniepru na kartach Zanoniego odznaczona.

*Samara*, twierdza na prawym brzegu Dniepru przy wbiegu rzeki tegoż nazwiska po traktacie Grzymułtowskim 1686 roku iak mówi Naruszewicz o Tauryce na kar: 116 przez Xięcia Galiczyzna wodza woysk Rossyiskich dla powsciągnięcia napadów Tatarskich zbudowana.

*Porohy*, leżą niżej Kudaku, są to skaliste wyniosłości narzecz Dnieprze z których wody téy rzeki z wielkim pędem i szumem spadają, iest takich Porohów czyli Katarakt 13: nazwiska ich zostawił nam Kochowski. 1° Kodak, 2° Sulski, 3° Łochanny, 4° Strzelczy, 5° Dzwoniec, 6° Kniechynin, 7° Niénasyniec, 8° Woronowa Zapora, 9° Wolniow, 10° Budyłow, 11° Tawalczany, 12° Liczny, 13° Wolny. Koniecpolski Hetman po ukończeniu twierdzy Kudak 1637 roku dał rozkaz P. Bauplau iak tenże świadczy w swym opisie Ukrainy 1660 roku, aby pociągnął z P. Ostrogiem Podkomorzym królewskim aż poniżej kataraktów, przebywał te autor iak sam mówi w łodzi i opisał w ten sposób: Porohy na rzecz Dnieprze są to skały ośm do dziesięciu stóp wysokie, wielkości budynku równają w poprzek rzeki bieg iey tamują z których wysokości wielkim pędem woda spada, w odległości ieden od

drugiego o mil siedm (lecz niewyraża iakich). Po stopieniu śniegów wszystkie Porochoy są pod wodą prócz 7go zwanego Nienaszyniec, który sam tylko żegludze pod tenczas przeszkadza, letnią porą wody z wysokości onych z szumem spadaią, między Porochem 10 Budyłów i 11 Tawańczany zwanym była wielka przeprawa Tatarska dla łatwego przystępu brzegów między temi Porochami. Dwie tylko są wyspy, iedna około 500 kroków długa, 70 do 80 szeroka skalista nie mieszkalna i cała dzikiem winem porośla, druga 2000 kroków długa, 150 szeroka, cała z skały z przyrodzenia obronna, i do zamieszkania zdalna. Przy ostatnim Porochu Wolny zwanym iest miejsce mówi Beauplau do zbudowania twierdzy zdadne, ztąd o wystrzał z łuku wysepka z skały Kaczowanie od Kozaków nazwana, na której po przebyciu tych trudnych przepraw jagły zwykli byli gotować i dla tego iey nazwisko to dali. Póniżey tych Porochów liczne leżące na Dnieprze wyspy nazwane były Zaporoze, a od tegoż mieszkańcy ich Kozacy Zaporosczy wzięli iak wiadomo swoje nazwisko.

*Kochanie*, iak opisuie Sarnicki iest wyspa do umocnienia sposobna pomiędzy Porochami od Lustratorów Zygmunta Augusta króla oznaczona i opisana, ztąd podług ich zdania napady Tatarów, u przeprawy

Kuczmieńskiej i Krzemienieckiej przez Dniepr do Polski niegdyś przechodzących mogły być być wstrzymane, na kartach Zanoniego zaraz poniżej Porochów widać wielką przeprawę Tatarów.

*Chorcyca*, wyspa półmilki poniżej Porochów na Dnieprze Bauplau w opisie Ukrainy dwie mile długości a pół szerokości naznacza, drzewami dębowymi obrosła, za lewom nie ulega i do powściągnięcia wypadów Tatarskich pod ten czas wielce użyteczna, sławna opowiada Sarnicki osadą militarną Dymitra Xiążęcia Wiśniowieckiego, który tam główną swoją siłę dla wstrzymania Tatarów trzymał. Pastorius mówi że się ta wyspa od jego imienia nazywała Wiśniowcem, Strykowski powiada że tenże Dymitr dla przebywania Dniestru pierwszy używał czaiek to jest łodzi z skór żubrowych Niesiecki tom IV kar: 544, leży to miejsce 64 mile niżej Kijowa naprzeciw na lewym brzegu Dniepru, łączy się Końska woda, od której dopiero ku Tauryce w polach Tatarzy mieli niegdyś swoje koczowiska, iak świadczy Naruszewicz o Tauryce.

*Nowa Sicza* Kozaków Zaporozkich poniżej Chorcyckiej wyspy na prawym brzegu Dniepru na wyspie którą wpadające rzeczki udziały na kartach Zanoniego odznaczona.

*Tomakowka*, wyspa na Dnieprze około trzy ćwiercie mili rozciąga, drzewami okryta z posady swojej od przyrodzenia umocniona, na tej mówi Sarnicki Kozacy Nizowi, iakoby w warowni bezpiecznie przemieszkowali. Na tych to wyspach powyżey opisanych i innych wielu, których iest 70 poniżey Porohów, Kozacy Zaporozcy zawiązali się i aż do roku 1775 tu utrzymywali się.

*Czarny las*, niedaleko Ingułu małego były to okolice leśne w których Tatarzy przeprawiwszy się przez Dniestr przed niajazdem swym do Polski iak świadczy Bielski taili się, od tego to mieysca nazwano Czarny Szlak Tatarski.

*Doroszenki Szańce*, sławnego dowodczy Kozaków co się Porcie w roku 1666 podał z Ukrainą widzieć ubrzegów tego lasu iako zruynowane na kartach Zanoniego oznaczone.

*Balakley*, ruiny zamku nad rzeką Czaczakley przez stepy między Dniestrem i Bohem płynącą Sarnicki mówi na kar: 247 iż podług zdania Lustratorów króla Polskiego mieysce to iako też inne nad rzeką Russawą miały bydz umocnione dla zamknięcia drogi do niajazdów Polski Tatarom.

*Białogrod* po Turecku *Akerman*, od Kromera zwany Moncastrum. Sarnicki w zbiorze Müzlera na kar: 244 świadczy iż



tu był port sławny, z którego za czasów Kazimierza Jagellończyka okręty ładowe pszenicą podolską do Cypru na morze Szrodziemne wypływały. Machomet II powzięciu Kaffy w Krymie powracając z flotą roku 1455 Port ten opanował, od téy epoki Turcy nietylko na Wołoszczyznę ale i za Dniestr przedzierać się zaczęli.

*Owidowe* jezioro naznacza Sarnicki między Bohem i Dniestrem blisko uścia téy drugiey rzeki do morza, mówi on iż tam postrzegać się dawał mur na ołów składany półmili w morzu ciągnący się, do którego Witold w morze na koniu wiechał na znak swego panowania.

*Oczaków* po Turecku *Kalai Ouzi*, od Michajły Litwina z rozkazu Zygmunta Augusta opisującego Ukrainę nazwany Dasów. Na tym miejscu gdzie leży teraz Oczaków uczony Geograf Büschüng powiada że było miasto Olbia, wspiera iego domysł Strabo Geograf który podał że 200 staian w górę od uścia Dniepru leży miasto Obia sławne składem handlowym, założone od Greckiey osady Milezianów po zniszczeniu w odłemie napadów barbarzyńskich narodów, Uzowie tu zbudowali zamczek dla czego to miejsce dotąd od Turków nazywane iest Uzy, mówi o tym Naruszewicz w Tauryce. Olgerd i Witold Xiążęta Litewscy rozszerzywszy panowa-

nie swoje aż do morza Czarnego, opanowali i ten zamek gdzie był w nim garnizon Litewski, Starowolski o reformacyi obyczaiów Polskich na kar: 127 mówi iż tu było dziedzictwo Buczackich. Za czasów dopiero Zygmunta I Tatarowie pasący bydło na polach Ukrainy Polskiej między Dnieprem i Bohem za pewną opłatą królowi Polskim ośmielili się za pomocą Turcką to miejsce zdobyć, długo jednak ta część Ukrainy za Bohem do Polski należała, i dopiero przykońcu panowania Zygmunta III Tatarzy za Dniestr od Bessarabij zaczęli się wdzierać, właśnie w ten czas kiedy Polacy nieszczęsną pod Cekorą ponieśli klęskę, Sarnicki w opisie Polski główne pastwiska wyliczając prócz Pomorzańskich i Zloczowskich Oczakowskie mięści między tym miastem i Owidowem jeziorem.

*Tawań*, na Dnieprze wyspa mówi Bauplau dwie i pół mili długa, trzy szeroka, leży dzień drogi od Krymu; tu Chmielnicki obrał sobie przytułek a niżeli 1648 roku uderzył na Polaków, za czasów Witołda kiedy handlu oryentalnego składem było miasto Kassa czyli Teodozya, szły ztamtąd karawany przez Perekop do Tawania a potym do Kijowa i dalej, w Tawaniu mieli Xiążęta Litewscy komorę murowaną z kamieni gdzie odbierali cło i karę pieniężną Osmiectwo zwaną na tych pohanków

wkładaną, którzy byli o iaką sprośność oskarżeni, ta komora nazywała się łaźnią Witołdową Naruszewicz w Tauryce na karcie 100.

*Krzemienczuk, Upsk, Herbedjeiow rog, Missuryn, Koczkos, Barhuń, Tiahinia*, zamki nad Dnieprem z których niektóre widzieć ieszcze na kartach Zanoniego, posłany od Zygmunta Augusta na lustracyą Michayło Litwin zamki te wyliczył, w których Xiążęta Litewscy mieli swoje garnizony dla wstrętu Tatarom niżey Końskiej wody koczującym Naruszewicz o Tauryce na karcie 99.

*Wielki Ostrów*, dwie mile długa lecz zalewom podległa wyspa, Bauplau w opisie Ukrainy między Chorcyą i Tomakówką mieści ią, naprzeciwko której naznacza tenże źródła rzeki zwaney końskiej wody, która płynie zawsze blisko Dniepru i korytem raz łącząc się z tymże, drugi raz rozdzielając formie obszerne piaszczyste wyspy.

Za Tawaniem niżey iak wpada do Dniepru rzeczka Czartomelik Bauplau świadczy, iest wyspa wielka na której dostrzeżać się daią rozwaliny starożytne, otoczona od niezliczoney mnogości wysepek małych zarosłych trzcina wyniosłą nakształt żerdzi, w tych to mówi tenże autor tajnikach kozacy ukrycie znajdowali i nazywali one skarbnicą wojskową. Dniepr tu blisko na

milę

milę iedną rozlewa się, tutaj liczne siły uzbroionych galer Tureckich ścigając kozaków wplątawszy się w ten labirynt zginęły, bo kozacy utaieni pomiędzy trzciniami płynących Turków wystrzelali. Tutaj kozacy srebra, zdobycze nayszacowniejsze i działa nawet na Turkach zdobyte ukrywali, a każdy w szczególności miał tu swoją osobną kryjówkę, tu Czayki swe do napadów Zamorskich 60 stop długie, 10 szerokie, 8 głębokie, zdwoma rudlami, budowali bezpiecznie, na których przebywszy morze nieraz Konstantynopol strachem nabawiali, Turcy w tych tajnikach raz odebrawszy klęskę, nigdy już więcey zapuszczać się tu nie śmieli.

*Kaczubey*, tego niegdyś miasta Polskiego i Portu zostały ślady w mieścinie Tatarskiéy niedaleko uyciów Dniestru po lewey stronie ku Tiachinie, Strykowski mówi, iż miejsce to oraz bliskie jezioro Slonne, wzięły nazwiska od Kaczubeja iednego z Carzyków Tatarskich w bitwie 1331 roku przez Olgerda Xiążęcia Litewskiego zabitego, od téy wygranéy posiadli Litwini ziemię aż do morza czarnego. Długosz w księdze XI na kar: 367 współczesny prawie Witołdowi i Władysławowi Jagielle zaświadcza, że około roku 1415 gdy posłowie Cesarza Carogrodzkiego przybyli do tego Króla prosząc o wsparcie zbożowe w czasie ucisku stolicy ich od Turków, Władysław



Król Polski wyznaczył im miejsce w Kaczubeiu gdzie zboże spławiane odbierać mieli, Czacki opowiadając o procesie za Władysława Warneńskiego 1442 r. między Jazłowieckim i strażnikami królewskimi o przysypisku nad morzem, mówi że Król ten nadał Jazłowieckiemu część ziemi niedaleko gdzie był i jest mały port Kaczubéy, Naruszewicz mówi o Tauryce na kar: 101, że między Dnieprem dolnym a Bohem i obu Ingułami byli liczne slobody w których szlachta Polska biorąc od Królów grónta puste po tylu barbarzyńskich przechodach zniszczałe, na nich wioski, dwory i folwarki budowała, Jazłowieccy i Sieniawscy okolice Oczakowskie dziedzictwem posiadali, nietylko więc Kaczubéy ale i cały ten kray między Bohem i Dniestrem który potym sobie Tatarzy przywłaszczyli od Jahorlika rzeki był częścią Wojewodztwa Braclawskiego aż do uycia Dniestru, Piasecki na kar: 52 powiada, że niżéy Mohylowa widzieć ieszcze było za iego pamięci w Tatarszczyźnie ślady dawnych miast, wsi i zamków od Polaków i Litwy pobudowanych, i że Soliman Car Turecki w paktach swoich warował to Zygmuntowi I, aby Białogrodzcy Tatarowie ieźliby chcieli bydło swoje na drugą stronę Dniestru przepędzać, płacili za to pewną summę pieniędzy właścicielom Polakom.

Moście Witolda dwa na rzece Bohu w polach Ukrainy, ieden przy wbiegu rzeki Kuczman od którego szlak Kuczmieński wziął nazwisko, drugi u wbiegu rzeki Piszczembot, Sarnicki w opisie swym oznaczył.

## WOJEWODZTWO BRACŁAWSKIE,

Część Ukrainy, podzielone było na trzy Powiaty Braclawski, Winnicki, i Swinogradzki, miało za herb krzyż kawalerski, w którego środku tarcza z xiężycem na niej niepełnym, seymiki wyboru posłów i deputatów miewało w Winnicy, popis rycerstwa pod tymże miastem we Wtorek po S. Trójcy. Wojewodztwo to rozciągało się niegdyś między Dniestrem i Bohem za Jahorlik aż do morza Czarnego, iakim sposobem ta część kraiu odpadła, wyżey powiedzieliśmy. Część Wojewodztwa tego wzdłuż Dniepru ciągnąca się powszechnie za czasów Polski Pobereżem nazywana; Wojewodztwo to dopiero na seymie Uniiowym 1569 r. erygowane.

*Braclaw*, po zawoioowaniu przez Olgerda wielkiego Xiążęcia Litewskiego Tatarów, i podbiciu Podola około roku 1331 zamek Braclaw podług powieści Strykowskiego przez Xiążąt Koryalowiczów wrząd ten kray od Olgerda sobie wypuszczony ma-

iących zbudowany, świadczy Długosz, iż około roku 1463, kiedy Kazimierz Jagiełłończyk na proźbę miasta Kaffy zagrożonego od Turków pozwolił im zaciągnąć poczet ludzi 500. — Oddział ten przechodząc koło Braclawia, gdy w przechodzie swoim człowieka zabił i miasto spalił, Michał Xiążę Czartoryski mszcząc się krzywdy starosta podówczas Braclawia w pień lud ten zebrany wyciął. 1496 roku w czasie wyprawy Króla Jana Alberta na Wołoszczyznę, Alexander Król miasto to przeciw niazdom Tatarskim ufortyfikował, Sarnicki nazywa go miastem S. Piotra, w woynach Chmielnickiego miasto to rozmaitego doświadczało lo-u.

*Zamaytówka*, nad Bohem z zamkiem, murem, i wałem umocniona.

*Winnica*, stołeczne niegdyś Powiatu zdaniem Strykowskiego w teyże Epoce co i Braclaw od Xiążąt Koryałowiczow założone, czyli zamek warowny nayprzód w wieku XIV zbudowany, było tu Kollegium Jezuickie, Alexander w równey epoce co i Braclaw twierdzę tu umocnił, 1650 r. miasto to Chmielnicki opanował.

*Swinigród*, stołeczne Powiatu miasto, zamek starożytny wprzód Xiążąt Ruskich potym Carzyków Tatarskich, przez Olgerda W. Xiążęcia Litewskiego 1331 roku po zniesieniu Tatarów, iak świadczy Strykowski opanowany.

*Tarhowica*, niegdyś mieysce sławne handlem Ruskim z Grekami, iak n ówi Sarnicki na kar: 270 od tego wzięło swoje imię. Olgierd Wielki Xiążę Litewski 1331 roku opanował go, a Strykow-ki powiada że ieszcze za iego czasów w polach znaki murów i ruin wielkiego tego niegdyś miasta znać było.

*Brahiłów*, nad rzeką Rów.

*Krasne*, podwoyną warownią umocnione.

*Morachwa*, nad rzeką Morachwą z dwoma warowniami.

*Tulczyn*, nad rzeką Tulczynką iako warowne wspomina Cellarius.

*Niemirów*, miasto imienia Potockich rękodzielniami sławne w r. 1737 tu się odbył kongres i zawarty został traktat między Rosyą, Austryą i Turcyą.

*Ładyszyn*, z zamkiem na górze przy wbiegu rzeki Tulczynki do Boha.

*Komargrod*, *Tornaszpol*, *Iangrod*, miasteczka nad rzeką Rusawą.

*Busza*, na lewym brzegu rzeki Morachwy, warowne i sławne w woynach Chmielnickiego, tu w roku 1617 mówi Pia-secki stanęły naprzeciw siebie woyska Turreckie pod Skinder Baszą i Polskie pod Stanisławem Żółkiewskim Hetmanem W. K. wodz ten iak mówi tenże dziejopis niewiedzieć z iakich powodów zrzekł się wpływu



do Wołoszczyzny imieniem Rzeczypospolitej Polskiej i na zniszczenie Polskich osad Raskowa i Bersabei o dzień drogi leżących od Tehini pozwolił. 1652 r. Stefan Czarniecki miasto to skałami otoczone i z posiadłości warowne bronione od kozaków szturmem zdobył, przy którym zdarzeniu miasto zgorzało i do 16 tysięcy ludzi w nim zginęło, życia sławnych Polaków Tom II kar: 280.

*Jaruga*, niedaleko Dniestru.

*Jampol* nad Dniestrem, w tym miejscu skały na tej rzece czynią żeglugę niebezpieczną.

*Rasków*, nad Dniestrem od tego za rzeką Jahorlik zaczynały się pola, na których Tatarzy wprzód iak wiadomo pastewniki swego bydła mieli, a potem one za pomocą Turków przywłaszczyli.

*Czaczaniec* zamek.

*Nowe Koniempole*, twierdza na prawym brzegu Bohu przy wbiegu rzeki Bersady, Bielski w widoku Królestwa Polskiego na kar: 222 tom I, mówi iż tu była majątność Koniempolskich do której niegdyś 170 miast i 740 wsi należało. Oyczyzna tu była Stanisława Koniempolskiego Hetmana W.K. wiekopomnej sławy bohatera Szwedów i Kozaków, za czasów Zygmunta III i Władysława IV. pogromcy, Beauplau mówi, iż te twierdze założył z rozkazu Hetmana 1654 roku, i że to była ostatnia

którą Polacy mieli pod tenczas z strony Oczakowa.

*Szawran*, nad rzeką tegoż imienia, tu w roku 1489 Jan Albert Królewic Polski Tatarów poraził 10 tysięcy na placu ich legło, niewolników i łup odebrano.

*Nowograd, Obedówka, Bolanówka*, nad brzegami Bersady.

*Bersada*, nad rzeką tegoż imienia.

*Human*, 14 mil drogi od Ładyszewa, gdzie mówi Cellarius dębowe piękne lasy kończą się, a stepy i dzikie pola zaczynają się 1675 roku Turcy po 15 dniowym oblężeniu, wzięli to miasto przez kapitulacyą, którey niedotrzymali z nadzwyczajnym okrucieństwem 20 tysięcy ludzi wyciąwszy nieoszczędzając dzieci i starców, Hist: Jana III l'Abbé Coyer tom II kar: 72 pamiętne rzezią haydamaków 1770 roku przez Gontę po kapitulacyi dokonanej, dziedzictwo domu Potockich, przez Jozefa II Cesarza podróżującego 1787 roku do Chersonu Królestwem nazwane, miasto to z obwodem 30 mil Rzeczpospolita Polska Alexandrowi Koniecpolskiemu za iego zasługi nadała.

*Iwangród i Sokółówka*, twierdze.

*Woronówka* nad rzeczką Wiecz.

*Wachnogrobla* u źródeł téyże rzeki.

*Monasterzyska*, przedtym Monasteriskich i Jazłowieckich siedlisko przez Ja-

kóba Sienińskiego Kasztelana Lwowskiego  
świadczy Sarnicki umocnione.

*Grodek*, podwójna niegdyś twierdza  
nad rzeką Sebestyanówką.

*Kabnik*, niegdyś twierdza nad rzeczką  
Supa.

*Zywołów*, niegdyś bardzo mocne nad  
rzeką Roską.

*Spicynów*, niedaleko źródeł rzeki Ros,  
miasto warowne.

Pohorwice na lewym brzegu téżże rze-  
ki umocnione.

*Kochanów*, *Zbaraż stary*, i *Przyłuka*,  
małe miasteczka, podług świadectwa Cel-  
lariusza niegdyś warowne.

## WOJEWODZTWO CZERNIE- CHOWSKIE

Dzieliło się niegdyś na Powiaty Czer-  
niechowski, Nowogrodzki i Siewierski,  
nosiło za herb orła o dwóch głowach z roz-  
piętymi skrzydłami i nogami pod iedną ko-  
roną, konstytucya seymowa 1635 r. miey-  
sce na seymiki wyboru czterech posłów  
na seym i dwóch deputatów na trybunał  
Koronny w Lublinie agituiący się w Czer-  
niechowie przepisała, popis Rycerstwa  
pod miastem Czerniechowem oznaczony,  
po odpadnięciu Wojewodztwa tego do Ros-  
syi odbywała Szlachta seymiki wyboru tu

wyżey opisaney liczby postów i deputatów w Włodzimierzu. Kray ten przez udzielnych Xiążąt Ruskich od Włodzimierza W. rozrodzonych rządzony. 1320 roku Gedymin Wielki Xiążę Litewski po bitwie nad Irpienią czyli Pierną pod Kijowem pobiwszy Kniaziów Stanisława Kijowskiego, Olhe Pereastawskiego, Romana Brańskiego, Leona Łuckiego i innych, podbił iak mówi Strykowski na kar: 350, Kijow z zamkami, Białogrod, Slepowrot, Kaniow i Czerkasy wziął, Brańska Siewierskiego i Pereastawia zamków stołecznych Xiążąt Ruskich dobył i za iednym zwycięstwem nietylko Kijów, Wołyń, ale i Siewierskie Xięstwo aż do Putywła za Kijowem mil 60 opanował i do Litewskiego państwa przyłączył. Około roku 1394 Korybut brat Jagelły króla miał sobie oddany w rząd Siewierz i Czerniechów lecz gdy wzbraśniał się bydź uległym Witoldowi W. Xiążęciu Litewskiemu i chciał udzielnie Xięstwem tym rządzić, Witold zebrawszy wojsko u Niedokudowa poraził go, potym Nowogrodek Siewierski obległ i Korybuta z żoną i dziećmi w niewolę poymał, w Wilnie go osadził a na Siewierzu swoje Starosty postanowił. Strykowski na kar: 466 mówi iż na zaręczenie Xięcia Rezańskiego Korybut został na wolność wypuszczony, lecz wzamian tego Xięstwa zamki na Wołyniu, Braclaw, Winnice, Sokal i Krze-



mieniec dostał, a Zbaraz i Wiśniowiec sam zbudował, od którego to Korybuta poszli potym Xiążęta Zbarascy i Wiśniowieccy.

Około roku 1490 przy schyłku panowania Kazimierza Jagellończyka Xiążęta Siewierzem rządzący przybywszy do Wilna rozgniewani iak mówi Strykowski na kar: 640 iż iednemu z nich odzwierny królewski palec u ręki przycisnieniem drzwi złamał, udali się potym do Moskwy miasta i tam panującym Xiążętom poddali się, zostawał więc ten kray pod panowaniem Rossyiskim aż do roku 1634 w którym przez pokóy pod Wiazmą nad rzeką Polanowką w obozie podpisany, Michał Fiedorowicz Car zrzekł się Smoleńska, Siewierza i Czerniechowa oraz Inflant i Estonii, a Władysław IV odstąpił tytułu Cara i wydać Dyploma na tę Elekcyą przez Panów Rossyiskich podpisaną przyrzekł (Dyploma te świadczy Kobierzycki a za nim Bandke tak zginęło iż go przy traktacie wynaleść niemożna było,) na seymie więc roku 1635 Wojewodztwo Czerniechowskie na powiaty podzielone, seymiki i miejsce okazywania czyli popisu Rycerstwa pod miastem Czerniechowem oznaczono, Wojewodom i Kasztelanom miejsce w senacie po Inflantskich oznaczono, iak to widzieć *Vol. Legum Tomie III pag. 165 et Tom IV pag. 15.* Wszczęte iak wiadomo nieszcześnie bunt y Kozaków zaięły w swóy pożar i to

Województwo Ukrainne, a poddanie się ich za Dnieprem przyspieszyło pakta Andruszowskie 1667 roku przez które Czerniechów, Smoleńsk, Kijów, Rossya uzyskała, a Polska na zawsze utraciła, odtąd aż do ostatniego rozbioru Polski została tylko pamięć w politycznym składzie Rzeczypospolitey tego Wojewodztwa.

*Czerniechów*, miasto nad rzeką Desną miejsce niegdyś sądów, seymików i popisów rycerskich czyli okazywania Szlacheckiego iak nazywają ustawy Koronne.

*Nowogrodek Siewierski*, miejsce niegdyś stołeczne powiatu wprzód rezydencya rządzących Xiążąt.

*Brańsk*, tu w roku 1664 woyska Jana Kazimierza Króla pod dowództwem Paca korzystnie z Boratyńskim wodzem Rossyjskim walczyły, Kochowski *Climacter III. folio 105.* tu było dziedzictwo familii Tryznów która po zabranii przez Rossyą do Polski przeniosła się.

*Glińsk*, miasto oyczyste niegdyś Xiążąt tego imienia sławnych w dziejach Polski za Alexandra i Zygmunta I.

*Konołop*, sławny zwycięstwem nad Rossyanami za Jana Kazimierza 1664 roku.

*Putywl*, twierdza z iedney strony bagnami z drugiey lasem na 20 mil rozciągu mającym mówi Kochowski zastłonią, po którą niegdyś Gedymin Wielki Xiążę Litewski granice swoje rozszerzył, iak opo-

wiada Strykowski i Koiałowicz 1664 roku Jan Kazimierz Król Polski z woyskiem swym w Miesiącu Styczniu to miasto obległ, w którey iak opowiada Kochowski Rossyane otoczywszy swóy obóz lodami i śniegiem na sanie ułożonemi tak iakoby za iakim wałem mężnie bronili się.

## L I T W A

### WIELKIE XIĘSTWO LITEWSKIE.

Wprzód udzielne i przez swoje Xiążęta sprawowane, po ostatnięj Unij 1569 roku z Koroną Polską, składało trzecią Prowincyą w podziale politycznym tego Państwa, skład iego z następujących Woiewodztw: Wileńskie, Trockie, Xięstwo Zmudzkie, Nowogrodzkie, Brzeskie, Minskie, Połockie, Witebskie, Mscisławskie i Smoleńskie. Granice, od pułnocy z Kurlandią, Inflantami i Wielko-Nowogrodzką Gubernią; od wschodu z Rossyą, od południa z Ukrainą, Wołyniem i Ziemią Chełmską; od zachodu z morzem Bałtyckim, Prussami niegdyś Xiążęcemi, Woiewództwami Podlaskim i Lubelskim niegdyś Prowincyą Polską składającemi. Używało w Herbie męża zbroynego, w szyzaku na białym koniu niby do biegu zapędzonym, siodło na nim i czaprak czer-

wony aż do kopyt końskich rozwlekły, z troiaką złotą frendzlą w polu także czerwonym w prawey ręce miecz goły iak gdyby do cięcia wyniesiony w górę, na lewey zaś ręki barku Tarcza z dwoma krzyżami złotemi w ieden spoionemi iak opisał Niesiecki. W Litwie niektóre iey kraie osobliwe miały nazwiska i tak Wojewodztwa Połockie, Witebskie, Mscisławskie i Mińskie nazywały się Białą Rusią, Starowolski opowiada nazwisko to ztąd że wieśniacy w sukmanach białych naywięcey chodzą, a wilki, zaiące, lisy i niedzwiedzie są tam białe. Nowogrodzkie Czarną Rusią, Pole sie część Wojewodztwa Brzeskiego Litewskiego, Trakt Zapuszczański część Wojewodztwa Trockiego, od rzeki Niemna po nad granicą Pruską aż do puszczy Augusto-wskiej ku Podlasiowi posuniona. — Kray Litwy równy, lasami, jeziorami i bagnami zapełniony iak świadczy Starowolski w zbiorze Müzlera na kar: 447 za czasów dopiero Zygmunta I. zaczął bydź uprawnym i ludniey zamieszkałym w czasie długiego pokoju, za tego Wielkiego Króla wzmogły się miasta, wytrzebiły lasy, powstały nowe osady i pobudowały wsie. Położenie żyzney ziemi Zmudzkiej nad morzem, sprzyiało rolnictwu i przemysłowi, grunta Litwy nieco w prawdzie opoczyste, lecz pomnieyszemi tylko kamieniami zasłane, chwasty na nich nie rosną bo ziemia iest



pryzimną; Ładowski mówi że żyzność gruntów Litewskich tak jest wielka iż o-  
 pędziwszy domowe potrzeby, wiele zboża  
 Niemnem i Dzwina przystawia do Portów  
 morskich. Za świadectwem Opalińskiego  
 w Porcie Piławskim iednego roku sprzeda-  
 no zagranicznym kupcom na 15 tysięcy ła-  
 sztów różnego zboża, a z Portu Memel  
 czyli Kleypedy 23 tysiące beczek siemienia  
 konopnego, statki któremi się spławia na  
 Niemnie zowią się Wiciny. Biała Ruś ob-  
 fituje w różne płody ziemi iako to: żyto,  
 pszenicę, ięczmień, owies, groch, siemie  
 konopne, przędziwo, słonecznik, z które-  
 mi to produktami za świadectwem Staro-  
 wolskiego, do dwóch tysięcy strug tak  
 zwanych wodnych statków Dzwina do Ry-  
 gi spławiano, pieńki i nasienia lnianego  
 wiele także z téy Prowicyi wychodziło;  
 pomimo téy obfitości znaczną przestrzeń  
 ziemi za ostatnich nawet Jagellonów zaj-  
 mowały jeziora i bagna tak dalece że Wa-  
 powski dzieiopsis świadczy, iż Zygmunt I  
 prowadząc woysko przez mil 24 od Orszy  
 do Smoleńska musiał się przeprawić przez  
 340 mostow, a to dla ustawicznych jezior  
 i błot, lasy iak świadczy Ładowski rozle-  
 gaią się w niektórych miejscach ciągiem  
 po mil 20, a Województwo Mscisławskie  
 całe prawie lasami i wodami napelnione.  
 Polesie pełne bagien i lasów, Zmudź tak-  
 że leśny kray gdzie psczół mnogość w bar-

ciach nayprzedniejszy miód w obfitości wydają: bale, klepki, maszty, potaż, niezmierne zyski właścicielom przynoszą.

*Rzeki w Litwie znaczniejsze są te:*

*Niemen*, w starożytności zwany *Chronus*, od Niemieckich mieszkańców *Memel*, zrzódła iego w Xięstwie Słuckim na granicach prawie niegdys Wojewodztwa Nowogrodzkiego i Mińskiego, oblewając Grodno, Merecz pod Kownem łączy się z Wilią, i od tego punktu sławny dla bałów większych poniżej Ragnety wielu korytami wbiega do odnogi Kurońskiej Curisch Haff nazwaney, rzeka ta między innemi w Polsce i Litwie iest nayspokojniejsza, ma głębokie koryto a płynąc nawet z bystrością większą iak inne niepsuie pola ani lasów; łososie, minogi i pstrągi w obfitości w Niemnie poławiają się. Pod panowaniem Zygmunta Augusta Mikołay Tarło z Szeckarzowic Chorąży Przemysłski, oczyścił Niemen z kamieni, połamał skały i zrobił go splewnym, za co miał wzniesiony pomnik nad brzegiem tej rzeki, a wiersz Adama Szrether w roku 1553 w Krakowie drukiem wydany uwiecznił ten czyn godny gorliwego o szczęście kraiu swego obywatela, Poema te zachował nam Müzler w zbiorze Historyków Polskich w Warszawie 1761 roku wydanym.

*Szczara*, bierze początek powyżej Słomimia wbiega do Niemna niedaleko mostów.

*Merecz*, bierze początek w lasach Województwa Wileńskiego wbiega do Niemna u Merecza.

*Wilia*, źródła ma powyżej Dothynowa. Długosz naznacza u wsi Kamienia, a złączona z Wilenką pod Wilnem wbiega do Niemna pod Kownem.

*Święta* rzeka, źródła w Wiłkomirskim wbieg do Wilii, Strykowski i Koiłowicz mówi dla tego Świętą rzeką nazwana, iż nad brzegiem iey Król Jagello w roku 1386 do 20 tysięcy ludu zgromadzonego w jednym dniu ochrzcić kazał, rozdając białą sukienną odzież w upominku, gdyż wieśniactwo Litewskie podług świadectwa tychże dzieiopisów do tej epoki odzież tylko z płótna i skór zwierzęcych nosiło.

*Niewiaza*, wbieg iey do Niemna poniżej Kowna, dzieliła niegdyś Województwo Wileńskie od Xięstwa Zmudzkiego.

*Dubisza*, źródła w Zmudzi wbieg do Niemna rzeki, między tą rzeką i Niewiazą Strykowski i Koiłowicz początkowe osady Litewskiego narodu oznaczają.

*Dzwina*, rzeka źródła ma w Rosyji, Ładowski mówi z jeziora Lobicz niedaleko od źródeł Wołgi i Dniepru, oblewa Witebsk, Połock, Düneburg i o mile niżej Rygi wpada do morza Bałtyckiego.

*Dniepr*, w starożytności od Greków zwany *Borysthenes*, początki ma z jeziora Dnieprsko przy wsi tegoż nazwiska w Rosyi, niedaleko niegdyś granic Wojewodztwa Smoleńskiego, oblewa Dorohobusz, Smoleńsk (z kąd poczyna być spławnym) Mohylow, Kijow, i poniżej Oczakowa wpada do morza Czarnego iak widzieć przy opisie Ukrainy.

*Berezyna*, bierze początek z błot powyżej miasteczka Berezyny, przerzynała niegdyś Wojewodztwo Minskie, wpada do Dniepru powyżej Rzeczycy. Borys syn Ginwilły Xiążęcia Litewskiego otrzymawszy dzielnicę Połocką przyjął wiarę obrzędu Greckiego mówi Koialowicz i po tę rzekę granice swego Xięstwa od Litwy oznaczył, Długosz mówi w księdze I. na kar: 20 nazywając tę rzekę Brześnia, iż ona Litwę od Rusi rozgranicza.

*Jasiołda* rzeka, zródła iéy mówi Długosz niedaleko Kopytowa wbieg do Prypeci poniżej Pińska.

*Kanał Ogińskiego*, w rzekę Jasiołdę wpadającą do Prypeci z Szarą wbieg mającą do Niemna, połączył kanałem Michał Ogiński Hetman W. X. Litewskiego, a wielkości nakładów, użyteczności dzieła łączącego handel między morzami Bałtyckim i Czarnym opiewa konstytucya 1768 roku. Pitt: Kanał wielki Piński, czyli port Ogiński.



*Pryper*, źródła iéy z błot Połesia Chełmskiego pod Hołownem przepływa Polesie Litewskie i Ukrainę, a poniżej Czernobyla wpada do Dniepru.

*Pina*, wbieg iéy do Prypeci u Pińska, rzeka ta złączona przez kanał rznięty do Muchawca miała ułatwić związek handlu Dniepru, Prypeci do Buga i Wisły, koszt na sporządzenie onego przeznaczonemi były przez konstytucyą 1775 roku z skarbu W. X. Litewskiego.

*Muchawiec*, początek iego z błot Połesia, uście do rzeki Buga pod Brześciem Litewskim.

Litewskiemu narodowi podług świadectwa Koiałowicza za którym poszedł Naruszewicz (pominąwszy powieści baieczne o Palemonie i towarzyszach iego podróży z Włoch) dali początek Herulowie, naród co w piątym wieku po Chrystusie z Odoakrem Włochy naiechał i zniszczył, a potym cofnąwszy się nazad iako świadczą historycy po nad morzem Bałtyckim gdzie teraz Prussy, Litwa, Żmudź, Kurlandya, osiedli, podobieństwo mowy starożytney Prusaków a Litwinów, Łotyszów i Żmudzinów domysł ten dowodzi, wędrownicy ci wiele słów łacińskich z Rzymu z sobą przynieśli, i z swoją mową pomięszali. Alani zdaniem Koiałowicza mieli bydź iednym pokoleniem co i Herulowie, osiedli między Dzwina i Niemnem mówi tenże na

kar: 6 historyi Litewskiej. Długo narody te nieznaioime świata żyły w swoich puszcach, kronika Kwedlimburgska w XI wieku pierwszą o Litwie uczyniła wzmiankę, z powodu zabicia pobożnego Brunona. Pokolenia niektóre tych narodów podbite przez Xiążąt Ruskich składały w danie korę od brzoż na dziegieć, postronki łyczane i miotły do łazien iak o tym mówi Naruszewicz w tomie IV historyi polskiej, zdaie się iednak że niewola ta tylko pograniczne kraiom ruskim dotykała osady. Wspominaią dzieiopisowie że Jarosław Xiążę 1040 roku na polach Słonimskich zbił Litwinów, Koiałowicz mówi na kar: 49, że Roman Xiążę Halicki Litwinow do ciężarów i wozów naskztałt bydłał kazał wprzęgać, poległ ten Xiążę w bitwie z polakami pod Zawichostem około 1200 roku, a Litwa napadami swemi na Ruś okropnie swéy krzywdy pomściła się.

Na początku wieku XIII po nieszczęśliwéy klęsce Xiążąt Ruskich od Tatarów, Litwini widząc przygnębioną monarchią jedynowładzców Kijowskich wyprawili się na podbicie części Rusi, i nasamprzód Nowogrodek, zamczysko na wzgorzu spalone od Tatarów, a potym Grodno, Brześć i Drohiczyn opanowali, a osady swe początkowo zdaie się w tym mieyscu iak są Wojewodztwa Wileńskie i Trockie zamknięte aż do rzeki Prypeci i miasta Mozyra

rozszerzyli, około tegoż czasu oręż swój za Dźwinę posunęli i Połock osierocony po Xiążęciu od Tatarów zabitym, i wolnie przez swych obywateli sprawowany podobili, hoiałowicz na kar: 40 wspomina że w wieku ieszcze XI pograniczny Połockow Powiat i miasto Braclaw, Litwa posiadała.— Niezapomnieli Xiążęta ruscy dawnego swego zwierzchnictwa nad Litwinami, a bardzoiey mszcząc się zabrania sobie tylu dziezdzin, około roku 1220 Mścisław Romanowicz wyprawił się z swemi wojskami, zbity iednak od Litwinów nad rzeką Jasioldą, pomnożył ich osady utraceniem Pińska i Turowa. Powszechnym prawie w owych wiekach w Europie zwyczajem dzielili się Xiążęta Litewscy z swoiemi dziezdzinami, tak iak niegdyś Xiążęta Ruscy po Włodzimierzu wielkim i Polscy po Bolestawie Krzywoustym. Borys Giniwłowicz wziął w udziale Połockie, przyjął wiarę Chrześciańską obrządku Greckiego, i Xięstwem swojemu granice z Litwą po rzekę Berezynę oznaczył, założywszy tam osadę od imienia swego zwaną Borysow. Podział ten dał podobno powód Długoszewi, iż on w opisie swym rzek Polskich w księdze I na kar: 20 wyrzekł, iż Berezyna oddzielała Litwę od Rusi. Wiek XIV był wiekiem sławy i potęgi Litwinów, Gedymin ich Xiążę woioownik wielki mając już wyćwiczony w boiach z Krzyżakami po

sunął hartowny swój oręż na wschód i południe, a 1320 roku starszy nad rzeką Pironą Xiążąt Ruskich siły, Wołyń, Kijów, Kaniów, Siewierz, Czerniechów opanował, i granice Litwy aż do Putywła podług świadectwa Strykowskiego i Kojałowicza rozszerzył, utracił ten Xiążę w roku 1318 życie pod Wieloną w bitwie z krzyżakami od broni ognistej, pierwszy raz pod ówczas przez Krzyżaków użytej; obiał po nim Państwo równie waleczny syn jego Olgerd, który na pobicie Tatarów południową Ruś posiadających w roku 1331 wyprawivszy się trzech ich Carzyków u sinej wody zniósł a granice Litwy aż do morza Czarneego i Donu iak mówi Kojałowicz na ka: 288 rozszerzył, z Podola Tatarów wygnał, i kray ten w rządy Xiążętom Kojałowiczom synowcom swym oddał.

Olgerd poiąwszy wprzód Julianę Xiężniczkę Witebską za małżonkę, zdaie się ze nietylko tym Xięstwem kraie Litwy pomnożył, ale nawet będąc przyiaźnym wierze Chrześcijańskiej, a szczególnie obrządkowi Greckiemu, dwie Cerkwie iak świadczy Kojałowicz na kar: 297 w Witebsku zbudował. Jak zaś było już Państwo Litewskie obszerne, kiedy Olgerd rządy obiał, to świadczy dział ziego bracią a synami Gedymina u Kojałowicza położony na kar: 281 w ten sposób: Mondwid wziął Kiernów i Słonim, Narymond Pińsk, Mo-



zyr i część Wołynia, Olgerd Krew przed tym stolicę Litwy z kraiami aż do Berezy-ny, Keystut Zmudź, Trockie i Podlasie Koryat, Nowogrodek i Wołkowysk, Lu-bar, Włodzimierz z resztą Wołynia, Ja-wnut Wilno z Ośmianą, Wiłkomierzem Braclawem, ten był po oycu wielkim Xiążęciem przez czas krótki, a po śmierci jego objął zaraz rządy Olgerd.

Waleczni Xiążęta Olgerd i Keystut w roku 1343 potrafili się oprzeć iak mówią Kojalowicz siłom całej prawie Europy. Krzyżacy pałając żądzą zhołdowania Litwy, wezwali w pomoc Ludwika Króla Węgierskiego, Jana króla Czeskiego, przybyli ci Monarchowie w osobach swych prowadząc zastępy swych narodów, Mar-grabia Brandeburski oraz wszyscy prawie Xiążęta Niemieccy wyprawili swe woyska. Wtargnęły ogromne woyska w kraie Litwy, Olgerd i Keystut kazawszy wszystko popalić usunęli lud w dalsze leśne tajniki Litwy, sami, ieden na zniszczenie Inflant a drugi do Prus ogołoconych z obrońców wyprawili się. Ogromne woyska niemo-gąc wytrzymać głodu i zimna w opustoszałych kraiach, z wielką stratą cofnąć się musiały, i pamiętna w dzieiach Europy dla podbicia Pohaństwa Litewskiego wyprawa bezskuteczną została, miała iednak iuż Litwa podtenczas związki z zagranicznymi do-wodzi to traktat handlowy Keystuta z An-

glią około 1340 r. zawarty podług świadectwa Czackiego.

Okryty wieńcami chwały zszedł z tego świata Olgerd zostawiając iedenastu synów, między któremi Jagello objął rządy najwyższe Państwa w roku 1381, bracia jego wzięli pewne udziały, a ich potomkowie w krwi Xiążąt Czartoryskich, Sanguszków, Woronieckich i Wiśniowieckich ostatnich nie dawno zgasłych zostawiło nam szanownych krwi swojej potomków. Key-stut brat Olgerda zostawił po wszystkie wieki sławnego woioownika Witołda syna, Jagello w roku 1381 objął rządy Litwy a w roku 1386 połączył się przez śluby małżeńskie z wiekopomną Królową naszą Jadwigą i przyjął z całym swem narodem wiarę świętą Chrześcijańską, związek ten złączył dwa wielkie mężne narody i przygotował ich długie i świetne dopóki dynastyi Jagiellońskiéy stało szczęście. Władysław Jagello ozdobiony koroną Polską podniósł na stolicę Wielkiego Xięstwa Litewskiego w pierwotnym nieporozumieniu się z Witołdem, Bolesława, a potym Swidrigellę braci swych rodzonych, lecz nakoniec poiednał się, i wziął rządy Litwy godny iey steru Witołd, a gdy Świętosław Xiążę Smoleński targnął się na państwo iego, i Witebskie splondrował, Witołd z Polakami i Litwinami pod Mscisławem zniósł Świętosława i na placu trupem go położył,

a Jerzego Syna w niewolę poymał. Dobrotliwy iednak Jagello Król wrócił wolność Xiążęciu Jerzemu, oddał mu wrząd Smoleńsk odebrawszy przysięgę hołdu i wierności, wkrótce iednak, bo w r. 1396 tenże Jerzy podniósł oręż i od zabrania części pól Orszańskich nieprzyiacielskie kroki zaczął, Witold Smoleńsk i całą Prowincyą zabrał, a Jerzy pobity aż do Rezanu umknął, Hleb iego brat w nadgrode dobra Połonne dostał, a Smoleńsk w Prowincyą Litewską zamieniony, Gubernatorem iego Boreykowicz postanowiony. Wigund Xiążę Trubecki brat rodzony Jagelły podniósł także rebelliją, lecz porażony i poymany pod Połockiem, zaprowadzony na więzienie do zamku Chęcińskiego; w ten czas kiedy Witold orężem uskromił niespokoyne Xiążęta, Jagello i Jadwiga przybywszy do Wilna lud wiary Świętęy nauczali a przyjmującym chrzest, w upominku sukmany białe rozdac kazali, gdyż dotąd wieśniactwo Litewskie płócienną i z skór zwierzęcych nosiło odzież. świadczy o tym Kojalowicz. W roku 1389 przyjął Jagello hołd od Siewierzanów i rządzcą ich postanowił Demetrego Korybuta brata swego a Nowogrodowi wielkiemu dał za rządzcę Szymona Lingeniusza brata swego rodzonego odebrawszy od niego przysięgę w Sandomierzu, którey dyploma iak świadczy Naruszewicz w tomie VI historyi Polskiej

w metryce królestwa znajdowało się. Około roku 1390 wyprawił się waleczny Witold na Tatarów Zawołghańskich przeciw hordom Tamerlana, przeszedł z wojskiem rzekę Don, u Ozowu czyli Azofu zbił chmurę Tatarów, a w niewolę zabranych osadził nad rzeką Waką, znacznieszym nadał włości, z powinnością odbywania służby wojennej swym kosztem, ubożsi przewożeniem towarów i rolnictwem trudnili się, nie pozwolił jednak tej prerogatywy co szlachcie i juryzdykcyi starostow ich poddał, Kojałowicz na kar: 396.

Nie można pominąć dobroczynności wielkopomnej heroiny Jadwigi Królowej Polskiej, ta Pani jedną ręką dla Polaków urządziła Akademię Krakowską, drugą dla młodzieży Litewskiej w Pradze Czeskiej przy Akademii tamecznej kollegium ufundowała, w roku 1401 nastąpiła scisleysza Unia Korony z Litwą, Zygmunt Cesarz i Wacław Król Czeski niemiłym okiem poglądali na ten związek, owszem iak świadczy Kojałowicz na kar: 84 pragnęli jego rozerwania i widocznie sprzyiali Krzyżakom. To stało się przyczyną zjazdu w Horodle 1413 roku gdzie Unia ieszcze scislej wzmocniona, Szlachta Litewska z Polską w prerogatywach porównana, urzędy Ziemskie w Litwie i Senat tak iak w Polsce oznaczono, Szlachta Litewska do herbów przez



Polaków przypuszczona; warowano iednak iż Szlachcic dóbr bez pozwolenia Xiążęcia darować ani sprzedać niemógł, warunek ten dopiero na Seymie ostatecznéy Unii zmieniony. W roku 1414 dzieie Litewskie oznaczają wyprawę Witolda na Pskow i Nowogrod Wielki, Strykowski na kar: 512 tak ją opisuje. Przeprowadził się Witold z wojskiem przez Dzwinę u Dryssy zdobył Siewierz i obległ Porehowo, u którego gdy iak mówi Strykowski sześć miesięcy z wojskiem leżał, Pskowianie co dotąd iako wolna Rzeczpospolita rządzeni się, dobrowolnie poddali się, z całym Xięstwem Witoldowi i hold iemu i potomkom iego corocznie 5000 czerwonych złotych, oraz koni Niemieckich które im przez port Narwy przyprowadzone 50, zaś futer drogich różnego rodzaju pewną liczbę dawać obowiązali się; postanowiwszy takową dan z Pskowa przełożył tam Starostą Kniazia Juria Nossa, a sam dalszą wyprawę przeciw Nowogrodowi Wielkiemu przedsięwziął. Miasto to podówczas ludne wielkie i handlowne rządziło siebie i kraie obszerne 5 Xięstw niegdyś składające do morza Lodowatego wyciągnięte, iako wolne i niepodległe gminowładnie, dostatki iego były wielkie, tak iż urosło przysłowie; » *Quis potest contra Deum et magnum Novogardiam.* » Witold postrachem imienia swego i przykładem zholdowanego

Pskowa, tak przestraszył Nowogrodzanów, iż postąpili dobrowolnie roczną dań 10 tysięcy czerwonych złotych po sto koni, Fryzow Niemieckich i pewną liczbę futer rozmaitego gatunku, a Kniazia Siemiona Algimunta Holszańskiego Szwagra Witoldowego iako Gubernatora swego przyjęli. Lubo Historya tu epokę kładzie podbicia Nowogrodu wielkiego przez litwinów, zdaje się iednak iż kiedy w roku 1389 Władysław Jagello Król od brata swego iako rządzcy Wielkiego Nowogroda przysięgę odbierał, iż z hołdowania iego do odleglejszey epoki należy, to pewno że Pskow i Nowogrod Wielki przetrwały odtąd w hołdownictwie Litwy, aż do opanowania swego w późniejszych czasach przez Rosyą. Dzielił Witold Wielki Xiążę Litewski, chwałę i bogactwa z Władysławem Jagellą Królem Polskim Zwierzchnikiem swym i bratem, posłał mu więc iak opisnie Koiłowicz po odbytych szczęśliwie wyprawach znaczne w pieniądzach, koniach, futrach i bogatych tkaniach Perskich upominki. Wzrastała potęga Polski i Litwy, Mikołay Radziwił był posłany do Hanów Zawołhańskich, aby Uzurpatora zniosłszy prawego władzcę na Tron przywrócił. Perekopskich Hanów podnoszono na tę godność w Wilnie. Ubiegały się dalekie narody o związek i przyiaźń z Polską i Litwą, Czesi po trzykroć koronę swą Ja-

gelle i Witoldowi ofiarowali i złączenia swego narodu z iednorodzonemi ludami pragnęli, Cesarze Carogrodzcy błagali o pomoc i zasilki w ucisku swym od Turków, w ten czas mówi Koiłowicz na kar: 100 Jagetło Krol i Witold bardzo wiele żywności z Portu Kaczubey Konstantynopolowi dostawili. Litwa potężna od Bałtyckiego morza do Czarnego granice swoje rozciągała, Polska prócz kraiów któreśmy opisali Wołoszczyznę i Multany hołdownicze sobie miała, iako ścianę przeciw wzrastaiący straszliwéy potędze Tureckiey. Tatarzy hołdowali i służyli w potrzebach woennych odbierając Hanów z postanowienia Królów Polskich i Wielkich Xiążąt Litewskich. Tu więc iest epoka w którój do naywyższej potęgi i świetności wzniosł się naród Polski i Litewski. W roku 1428 przyjął Witold w Łucku zjazd Monarchów i przez 50 dni go utrzymywał, przybyli tam prócz Króla Polskiego oraz Mazowieckich i Ruskich Xiążąt, Zygmunt Cesarz z żoną i wielu Xiążąt Imperii, Eryk Król Duński i Szwedzki, Paleologa, Cesarza Carogrodzkiego Posłowie, Bazyli Moskiewski, Borys Twerski, Olha Rezański, Wielcy Xiążęta, Perekopski i Zawołhański, Tatarscy Hanowie, Mistrzowie Krzyżaccy Pruski i Inflantski. Cel tego zjazdu był ziednoczenie się przeciw Turkom, tajemnie iednak Zygmunt Cesarz zawistny ziednoczoney potę-

dze narodów Polskiego i Litewskiego, pracował aby odciągnąć od Jagiełły Witolda, i dla wrzucenia kości niezgody ofiarował mu koronę Litewską. Oparł się na radzie Senatu naydzielnię téy propozycyi Zbigniew Olesnicki Biskup Krakowski, i przełożył tajemne dokąd dążą Cesarza zamiary. wsparł iego zdanie Tarnowski, a Król Jagiełło nieukontentowany niezegnając nawet Cesarza wyjechał z Łucka. Nieprzeszał się iednak aż do śmierci karmić Witold nadzieją korony i usiłowania iego z iednëj strony dla dopięcia tego celu, z drugiëj gorliwe zabiegi Polaków w przeszkodzeniu widocznemu niebezpieczeństwu odpadnienia Litwy od Korony opisała Historia. Witold odieżdżającemu z Łucka Cesarzowi darował róg Tura którego Gedymin dziad iego na górze zamkowëj Wileńskiej ubił, perłami usadzony i w złoto oprawny iak świadczy Koiłowicz. W roku 1430 Witold ów Wielki Bohatyr po którym Litwa nigdy potężniejszą niebyła umarł w Trokach na dniu 27 Października, pogrzebiony w Kościele Katedralnym Wileńskim, gdzie go Królowa Bona Sforcia Zygmunta I. żona, marmurowym nadgrobkim po prawëj ręce wielkiego Ołtarza uczciła. Kazimierz Jagellończyk Syn Władysława Jagiełły władał ieszcze tak obszernie iak oyciec iego i stryji Witold, w Nowogrodzie wielkim postanowił Gubernatorem Micha-



ła Kniazia Olelkowicza, a w roku 1443 Hadikerega Hanem Tauryki w Wilnie mianował, i przez Jerzego Radziwiłła na panstwie go utrzymał, a kiedy Ludwik Legat Papiezki, u tegoż Hana o pomoc przeciw Turkom starał się, odebrał wyraźną odpowiedź iak świadczy Koiałowicz iż bez dozwolenia Króla Polskiego iako Pana i Zwierzchnika swego, władne związki weyść niemoże; trwało to zwierzchnictwo Litwy nad Tauryką i iéy panującemi Tatarami iak stwierdza nawet Naruszewicz aż do roku 1475 i w tenczas Polska i Litwa w woynach z Krzyżakami i innemi nieprzyjaciółmi miała ich wierną pomoc, zdobył dopiero wtym roku Machomet Teodozyą w Tauryce i uległość Tatarów dla Porty zapewnił, a z powracającą flotą opanowawszy Białogrod zagroził Wołoszczyźnie i Multanom. Kiedy więc tak odpłodnia Litwa iuż miasto hołdujących Tatarów, nieprzyjaciół gotowych na ustawiczne napady mieć zaczęła, a Polska utratą sciany Multan i Wołoszczyzny, zagrożoną odpotęgi Tureckiey została.

Dogorywała Dynastya Jagellońska, ostatni z domu tego Król Zygmunt August bezpotomny chciał wieczną w połączeniu najściślejszym dwu narodów zostawić pamiątkę, sprzeciwiali się możni temu zamiarowi długo w Litwie, lecz widząc powstające oscienne potężne monarchie, a

swoją zachwianą exystencyą, przychyłili się nakoniec do życzeń królewskich, doszła więc pamiętna Unia na seymie Lubelskim 1569 roku, blisko rok ciągnącym się i kosztem Zygmunta Augusta iak świadczą Dzieiopisowie utrzymywany. Weszła Litwa w ten związek i skład ciała politycznego iednego narodu, w iakim ieszcze ią aż do naszych czasów trwaiący widzieliśmy. — Porządek Województw na które dzieliła się powyżey opisaliśmy, z których pierwsze:

## WOJEWÓDZTWO WILEŃSKIE

Nosiło Herb Xięstwa Litewskiego, dzieliło się na powiatów pięć, Wileński, Osmiański, Lidzki, Wilkomirski i Bracławski, okazywanie czyli popis Rycerstwa w każdym powiecie przy sądowym mieście odbywał się.

*Wilno*, stolica niegdyś Wielkiego Xięstwa Litewskiego przy wbiegu rzeki Wilenki do Wilii w dolinie górami otoczoney położone, obszerne z dwoma przedmieściami. Gedymin Wielki Xiążę Litewski około roku 1320 po wyprawie przeciw Xiążętom Ruskim i zdobyciu Kijowa, gdy dla rozrywki bawił się polowaniem mówi Koiłowicz na kar: 264 ubiwszy na górze przy miejscu zwanym Swintoroha, Tura z wy-

łożonego sobie snu przez Lizdeykę Kapłana przedsięwziął dać początek osadzie miasta, i najprzód zamek na téyże górze zbudował i miejsce dolna Swintoroha zwane, gdzie potym nieustanny ogień zwyczajem pogańskim utrzymywał się, a potym powygaśnieniu onego kościół katedralny założony i zamek niższy zbudowany został, umocnił, a tak miastu Wilnu dał początek które potym obszernością swą i pięknością iak świadczy Starowolski XVII wieku Pisarz szczytło się, liczy to miasto 40 kościołów Katolickich, Cerkiew Ruska niemniéy ieden Luterski, ieden Kalwinski, i ieden meczet Tatarski, żydzi przeszło tysiąca familii liczący mają swą synagogę, gmachy wspanialsze te Cellarius i Starowolski wyliczyli. Zamek wyższy na górze wieżami niegdyś ozdobiony przy nim zbroiownia, niższy od Zygmunta I. murać zaczęty od Zygmunta Augusta dokończony, gdzie była niegdyś sławna biblioteka przez tegoż Króla zebrana i uporządkowana, miasto murem opasane przez Alexandra Króla 1506 roku iak świadczy Koiałowicz, kościół Katedralny S. Stanisława 1387 roku przy erygowaniu Biskupstwa Wileńskiego fundowany, w nim grób Witolda Wielkiego Xiążęcia i Alexandra Króla, kościół S. Kazimierza Królewica Syna Kazimierza Jagellończyka, trunna srebrna w której zwłoki iego spoczy-

czywają, 3,000 funtów ważąca, przez Zygmunta III sprawiona, dzwon wielki przy tymże kościele na pamięć niegdyś zdobycia Smoleńska przez tegoż Króla zawieszony, akademia i kollegium niegdyś Jezuickie 1579 roku przez Stefana Króla i Waleryana Biskupa fundowane, a 1803 roku przez monarchę opiekuna nauk urządzone, klasztor Bernardynów, dom kupców Rossyjskich, dom kancelaryi, dom Niemieckich kupców, Biskupi pałac, Wojewodziński Pałac zdo były już w XVII wieku to miasto, Mikołaj Radziwiłł Wojewoda Wileński za czasów Zygmunta Augusta urządził w pałacu swym kościół Protestancki i na wyłożenie Pisma S. mówi Cellarius do 10 tysięcy czerwonych złotychłożył, mieszkańcy tego miasta są Litwini, Polacy, Rossyanie, Niemcy, żydzi i Tatarzy od Witołda niegdyś wielkiego Xiążęcia Litewskiego w niewolę zabrani i nad rzeką Wokką osadzeni. Wilno zawsze było sławne z handlu prowadzonego z miastami Moskwą, Rygą i Królewcem, Trybunał główny W. X. Litewskiego, tu swoje posiedzenia odbywał. O cztery mile w pośród gór i lasów był tu niegdyś pałac rokoszny Rudniki zwany gdzie Królowie iak mówi Starowołski dla rozrywki w zabawach polowania udawali się.

Znaczniejsze wypadki tego miasta są te: Roku 1390 Witołd w nieprzyjaźni z Jagellą



obległ miasto z Krzyżakami, w ten czas zamek niższy a z nim do 14 tysięcy ludzi spaliło się, wyższy zamek Polacy obronili, w następującym roku znowuż Witold obległ Wilno, Oleśnicki kazał miasto spalić tak, że Krzyżacy żadnego przytułku znaleźć niemogli. 1513 roku dnia 21 Lutego zamek przypadkowym ogniem zgorzał. Roku 1571 z głodu do 25 tysięcy wymarło. Roku 1578 Król Stefan Batory na pamiątkę zwycięstw swych akademią przy Kolegium Jezuickim fundował. Roku 1581 wielki tu był rozruch mówi Cellarius z powodu iż Biskup wszelkie książki Protestantkie i Greckie palić publicznie kazał. Roku 1610 w czasie wojny z Rosyą w mieście tym 4700 domów zgorzało, kościołów dziesięć. Królowa Konstancya żona Zygmunta III za ledwo na łódce z niebezpieczeństwem wielkim życia ratowała się, wiele Panien zięy froncymeru utonęło, 1611 r. rozruch w mieście iak świadczy Cellarius z poduszczenia Xiędza Skargi, naprzeciw Protestantom, 1640 roku w czasie pogrzebowego obchodu Alexandra Przypkowskiego dworzanina Krzysztoia Xiążęcia Radziwiłła wyznania Augsburskiego wsczał się tumult, napadnięto z kościoła Katolickiego na kondukt, ciało zmarłego zabrano a pastorów rozegnano, od Protestantów była obelga iakaś S. Michałowi przez dworzan Xięcia Radziwiłła wyrządzona, z po-

wodu tego mówi Grądzki na kar: 311 kościoł ewangelików zamkniętym został, roku 1644 wynikł rozruch straszny Studentów od Jezuitów pobudzonych, Osiński dla uśmierzenia z 400 strzelcami posłany, zabity został, 1655 r. iak mówi Rostowski w *Historyi na kar: 661* do 25 tysięcy mieszkańców zginęło, wiele kościołów splondrowanych i zburzonych przez Tatarów i Kozaków, miasto całe ogniem splonęło tak, iż Mayerberg Posel Cesarski w roku 1663 z Moskwy powracający stósy tylko spaleniisk i szerniate gruzy murów oglądał iako tom II zbioru Mützlera na karcie 447. 1709 r. straszna drogość zboza w Wilnie, potym wielka okropność głodu, skutek nieszczęśliwy woyny Szwedzkiej, Załuski w tomie IV na kar: 903 żywemi kolorami, oraz nędzę tego miasta i okropność odmalował, w samym tym mieście przeszło 30 tysięcy Chrześciiian a żydów 3800 pod ten czas wyginęło.

*Dubienka, Bystrzyca, Kernów*, nad Wilią, tu pierwszą swą stolicę przed zbudowaniem Trok i Wilna wielcy Xiążęta Litewscy mieli, świadczą Koiłowicz i Strykowski.

*Osmiana*, siedm mil od Wilna miasto stołeczne niegdyś Powiatu.

*Olkieniki*, niedaleko tego miasta w roku 1700 zaszła bitwa między Sapiehami a Szlachtą Litewską przez Ogińskiego Staro-

stę Zmudzkiego, Pocieia i Xiążąt Wiśniowieckich dowodzoną. Partya Sapiehów rozproszona, Michał Sapieha koniuszy W. X. Litewskiego syn Woiewody Wileńskiego poymany i od zagniewaney szlachty rozsiękany został.

*Smorgonie, Dołhinów, Daniłowicze, Postawy*, miasta tegoż Powiatu.

*Wolanow*, założone od Andrzeia Wolana męża pełnego nauk, zostawił on *de libertate politica seu civili* i inne, żył za czasów Zygmunta Augusta, i od szanującego Króla nauki, Indygenat otrzymał.

*Lida*, z zamkiem opustoszałym mówi Wyrwicz, stołeczne niegdyś Powiatu 1433 roku przez Swidrygełłę Xiążęcia spalone.

*Wasiliszki, Szczuczyn, Zoludek, Bielica*, znaczniejsze w tym Powiecie miasta.

*Wiłkomierz*, nad rzeką Świętą stołeczne Powiatu, Koiłowicz na kar. 37 ufundowanie tu zamku na wzgorszu ieszcze w wieku X. iakoby przez Juliana Dorsprunga naznacza pod tym miastem, Zygmunt Korybut co na wezwanie Czechów czas nieiaki na ich tronie panował, w roku 1455 od Michała wielkiego Xiążęcia Litewskiego zbity i w rzece Świętey utopiony został.

*Birze*, na granicach Semigalii warowne do Xiążąt Radziwiłów należące miasteczko, 1625 roku za panowania Zygmunta III Gustaw Adolf te twierdze opanował i 60 armat do Rygi uprowadził, mówi Cellarius

w tym mieście d. 26 Lutego 1701 r. August II Król Polski z Piotrem Wielkim Cesarzem Rosyjskim zawarł przymierze odporne i zaczepne.

*Bractaw*, nad ieziorem z zamkiem starym stołeczne niegdyś Powiatu, Kojałowicz powiada na kar: 40 historii Litewskiej w r. 1058 od Kerna Xiążęcia Litewskiego na Rusi zdobyte.

*Druia* czyli *Sapieżyn* nad Dźwiną. — *Widze*, *Sołok*, *Dryświaty*, miasta tegoż Powiatu.

## WOJEWODZTWO TROCKIE

Używało w Herbie Pogoni w czerwonym polu, podział iego na cztery Powiaty, Trocki, Kowieński, Grodziński i Upitski, część tego Wojewodztwa za Niemnem leżąca ku granicy Pruskiej nazywano iak iuż mówiło się traktem Zapuszczańskim, Woiewodztwo to było niegdyś osobnym Xięstwem, a dzielnicą Keystuta i Witołda. Podlasie do téy dzielnicy należało, i w osobne Woiewodztwo dopiero za czasów Zygmunta I. zamienione zostało, wiele przywileiów i granic dziedzin na Podlasiu ma się znaydować dotąd w Trokach. Popis Rycerstwa Trockiego odbywał się w polu przy miastach i zamkach każdego Powiatu po S. Michałę iak świadczą Vol. Legum tom III fol. 203.



*Troki*, miasto stołeczne niegdyś Xięstwa potym Wojewodztwa z zamkiem starożytnym, ieziorami otoczonym, przez Gedymina Wielkiego Xiążęcia Litewskiego iak świadczy Kojałowicz karta 261 na pamięć zdobycia Kijowa 1320 roku założone i przez tegoż Xiążęcia z Kernowa tu do Trok wprzód nim Wilno zbudowane zostało stolica przeniesiona, 1655 r. w wojnie z Rosyą wiele ucierpiało mówi Cellarius.

*Kowno*, miasto murowane z zamkiem niegdyś pięknym i obronnym nad zbiegiem Niemna i Wilij w bardzo przyjemnym miejscu położone w wieku XVI iak świadczy Starowolski przez kupców niemieckiego narodu pięknemi domami murowanemi uozdobione, iednym było z wielkich i handlownych miast w Polsce, do czego Niemen dla większych statków i batów z Hassu od Królewca i Memla przechodzących spławu dał sposobność; a mądre ustawy Władysława IV Króla Polskiego prawo składu temu miastu nadaiące z wyraźnym zakazem, iż nikt zboża daley iak do tego portu wywozić niemógł, a cudzoziemcy nie obowiązani byli przyjeżdżać do Kowna, dał wzrost kraiowemu miastu, które za czasów Jagiellońskich słynęło bogactwy, dziś zaś smutne stósy gruzów oku podróznego wystawia. Było tu kollegium Jezuickie, kilka klasztorów dotąd ieszcze to miasto zdobi, żył tu Paweł Oderben autor

opisu życia Iwana Bazylewicza, sławne są tutaj miody białe lipcem zwane. Kowno iak chce mieć Kojałowicz na kar: 37 od Kownusa syna Palemona w wieku X. miało bydź zbudowane; pod Gedyminem Wielkim Xiążęciem Litewskim Krzyżacy zamek tutejszy opanowali, 1362 roku uczyniwszy wycieczkę z Prus wraz z 3-000 ludzi spalili, 1376 i 1391 roku w oblężeniu trzymali, 1655 r. w miesiącu Sierp: woyska Rossyjskie to miasto opanowali, wiele przy tym zdarzeniu ucierpiało, liczne gmachy ogniem spłonęły, iak świadczy Cellarius na kar 656 i Rostowski w historyi Litewskich Jezuitów na karcie 358. Miasto to w nayroskoszniejszym mieyscu położone, naypiękniejszym w Litwie bydź opowiada, było tu dawne wysłużonych w woynach szlachty mieszkanie i spoczynek, tu także różni rzemieślnicy mieszkali mówi Neugebauer, Stefan Batory Król Polski tu Pontony wybierając się na woynę z Rosyą kazał sporządzić: konstytucya 1613 roku fol: 41 postanowiła, aby dla Płatuerzy robiących zbroie i szyszaki, miasto slosarnie zbudowało.

*Pozayscie*, o milę od Kowna na wysokości górze *mons pacis* zwaney klasztor z pięknym kościołem Kamedulskim od Krzysztofa Paca Kanclerza W. X. L. fundowany, na pamięć S. Magdaleny *de Puzzi* z Florencyi, wspaniała ta budowa i ozdoby kościoła

kosztowały przeszło dwa miliony, świadczy l'Abbé Coyer w *Historyi Sobieskiego* tom I kar: 31, widok tu nayprzyjemnicyszy na przyległe okolice.

*Punie*, zamek niegdyś obronny tu był, Krzyżacy w r. 1336 oblegli go, garnizon składał się z 4,000 ludzi woyska Litewskiego i mieszkańców którzy zdesperowawszy wprzód wszystkie droższe rzeczy a potom żony i dzieci pastwie płomieni oddali, sami się co do iednego wyzabiiawszy a miasto to i zamek puste zwycięzcom zostawili Koiałowicz na kar: 302.

*Preny*, nad Niemnem obszerne niegdyś Starostwo przez Jana Kazimierza Króla Gotardowi Hrabi Butlerowi w nadgrodego iego poświęceń się i usług nadane, zostawało ciągle w posiadaniu tego domu przeszło lat 140 aż do śmierci Michała Hrabi Butlera w roku 1780 z tego świata zeszłego, był tu zameczek zmurowany przez Gotarda Butlera w podobnym kształcie iak Cytadella w Cisteron w południowej Francyi, w której on z Janem Kazimierzem niewolę niegdyś dzielił.

*Merecz*, nad Niemnem przy wbiegu rzeki tegoż nazwiska w pięknym położeniu, tu było upodobane mieszkanie Władysława IV tyle z bohatyrych cnot sławnego Króla, gdzie 1648 roku dnia 10 Maia życia dokonał, w tym mieście zszedł także z

tego świata w roku 1744 Michał Xiążę Wiśniowiecki ostatni tęj familii potomek.

*Olita*, niegdyś Ekonomia Królewska.

*Rożany Stok*, klasztor Dominikanów.

*Wygry*, Kamedulski klasztor od Jana Kazimierza Króla Polskiego uposażony.

*Grodno*, przedtym zamek od Krzyżaków zwany Garten na górze nad Niemnem, zamek od Stefana Batorego króla początkowo zmurowany, most drewniany na Niemnie zbudował tu Zygmunt III który dla iego piękności Starowolski wychwala. — Nieśmiertelney pamięci Król i zwycięzca tyłu narodów Stefan Batory, tu wczesnie z nieodżałowaną dla Polaków stratą po 10 letnim tylko panowaniu w roku 1586 dnia 13 miesiąca Grudnia zakończył życie, właśnie w ten sam dzień na który iak świadczy szanowny dzieiopsis Piasecki tenże król przewiduiący okropne skutki nieograniczonego nieporządku Elekcyi Królów przez mądre ustawy na seymie do Grodna przeznaczonym miał zapobiedz, kilka miesięcy iego dłuższego życia byłyby zapewniły dłuższy byt Polsce. Grodno było miejscem gdzie Seym trzeci zporządku na Alternatę Prowincyi Litewskieey odbywać się zwykł był, August III seymowym palacem, Stanisław August wielu budowla-  
mi i osadą różnych rękodzielników dla pożytku kraiu to miasto ozdobili.



*Kuznica, Sokółka, Janow*, powiatu Grodzieńskiego miasta.

*Krynki*, ziazdem Jagelły króla z Zygmuntem Keystulowiczem 1434 roku pamiętne, Koiałowicz.

*Poniewiez*, seymikami powiatu Upitskiego i szkołami Xięży Piarów sławne.

*Sereie* miasteczko z 26 wsiami przez Karolinę Xiężniczkę Radziwiłłownę 1687 roku małżonkowi swemu Margrabi Brandeburskiemu darowane należało do królów Pruskich aż do roku 1807.

*Filipow*, małe miasteczko pamiętne bitwą z Szwedami 1656 roku, tu się urodził 1603 roku Andrzej Wiszowaty Aryanin wsławiony wielu uczonemi pismami, odbył nauki w Rakowie gdzie iak pisze było pod tenczas tysiąc uczniów między któremi 300 Szlacheckich, skonczywszy szkoły roku 1631 był nauczycielem dzieci Tarły Wojewody Lubelskiego, a potym puścił się w podróż za granice przez Gdańsk do Hollandyi, Anglią i Francją zwiedziwszy do oyczyzny powrócił. Roku 1638 upadła ucieczka i przybytek prześladowanych Aryanów, świątynia muz Rakow Atenami Sarmackimi pospolicie zwany, Szkoły, Kościół i Drukarnią rozburzono (przyczynę tego wydarzenia opisaliśmy pod Rakowem) nauczyciele i przełożeni kościołów z kraiu wywołani, Wiszowaty z Suchodolskim młodym wyjechał powtóre za grani-

cę, zwróciwszy mianowany Pastorem w Piaskach a po zamknięciu tam Aryańskiego kościoła przeniósł się do Serszni na Ukrainę, 1643 Opryszkowie czyli tak nazwani w Podgórzu zbóycy w powszechny na Aryanów zapalonéy nienawiści, oycę jego w Wroczirowce w Krakowskim mieszkającego napadli i na węglach piekąc u-męczyli. — Niemierycz dziedzic Orela za Dnieprem na Ukrainie wzywa młodego Wiszowatego na Pastora, lecz wtym mianowany Intendentem kościołów Aryańskich na Wołyniu w Beresteczku niegdyś główne miejsce mających, wyrok Trybunalski kościoły te zniszczyć nakazał.

Nadszedł w ostatku rok 1648 nazawsze pamiętny w dziejach Polski, rok co skończył iéy świetność a pogrążył w morze wszelkiego rodzaju nieszczęść, pozog i okropnych wzburzeń, za ledwo Bohdan Chmielnicki z Kozakami ruszył z tainików Zaporozża, wraz rozpoczęli się mordy, zniszczenia i zabóystwa od ludu niegdyś tyle pomocnego Polsce, a pod tenczas msożącego się swych krzywd i ucisków, nieunikneli i Aryanie skutków téy nienawiści, wycinano ich wszędzie, kościoły burzono, biblioteki darto i palono, Wiszowaty z żoną i niektórymi towarzyszami pod Gdańsk ucieczką ratował się, w tenczas to zginęły szanowne tylu uczonych w Polsce mężów pisma, świadczy albowiem Wę-

gierski w Historji kościołów Słowiańskich iż wiele bibliotek tak ludzi Swiedzkich iako i Duchownych zginęło, Węgierski w Włodawie zbior swoich ksiąg stracił, Seniora Bełzyckiego piękna biblioteka mówi tenże Autor wielkim kosztem z zagranicy sprowadzona ogniem splonęła, w Ostrogu X. Rybińskiego do 4 tysięcy ksiąg tenże sam los miała, Czupaliński Rektor szkół w Kocku wielce biegły w językach Hebrayskim i Greckim zbior swój ksiąg i pism, tamże przez Kozaków zamordowany stracił; 1649 r. za usunięciem się nawałności Kozackich zwrócił nasz Wiszowaty do Lublina z tamtąd przeniósł się w Krakowskie i tam pracował duchownie do r. 1655 w którym Karol Gustaw z Szwedami wkroczył do Polski, 5 tysiące chłopów związało się w Podgórzu i Aryanów zaczęli wycinać, Wiszowaty uniosł się z żoną za Wisłę do Czarnkowy porzuciwszy swą bibliotekę w nieszczęsnym oczyszczonym siedlisku Wrocimirowce, lotry i tam przybyć potrafili, Wiszowaty za ledwo do Krakowa schronić się zdołał złupiono nie tylko bibliotekę, ale nadto zbior ksiąg w Czarnkowy Lubienieckiego tak iż kilku tysiącami podartych Voluminów mówi autor drogę aż do Pinczowa iakby sniegiem zasłano, do roku 1657 znajdował się Wiszowaty z innemi 30 familiami Aryanów wraz z Szwedami w Krakowie poczym powrócił do Robczyc, aż tam go zaskoczył

ów pamiętny 1658 roku wyrok na Aryanów, dzień nareszcie 1 Lipca 1660 roku był normalny, w którym ci nieszczęśliwi oyczyznę, majątki, familie i groby przodków swych opuścić musieli. Część ich udała się do Prus, część do Szląska a 500 famillii do Siedmiogrodzkiej ziemi; Wiszowaty udał się do Węgier potym do Manheymu nakoniec w Amsterdamie roku 1678 życia dokonał, wypis ten iest z dzieła *Bibliotheca Antitrinitariorum Christ: Sandij.*

## XIĘSTWO ZMUDZKIE

Kray do brzegów morza Bałtyckiego dotykający, pełny żyznych pagórkow gęstemi lasami obrosłych i ieżiorami poprzerynanych, w zboża wszelkie osobliwie len naypiękniejszy obfituje, mieszkańcy dla posady sposobney do handlu przy brzegach morza niegdyś byli bogaci, początki Zmudzinow też same co i Litwinów mowa mało różniąca się. Nazwisko Zmudzi ziemię niską znaczy w ięzyku Litewskim, iak mówi Miechowita na kar: 206 w zbiorze Müzlera, trwał iednak ten narod długo w bałwochwalstwie i dzikości świadczą Dzieiopisowie iż dopiero za czasów Zygmunta Augusta zaczął bydź kray ten porządnie uprawnym, a mieszkańcy



od Jakóba Łaskowskiego który między innymi rok podzielił i gaie poświęcone powycinac kazał, dopiero ogólnie do Wiary S. zachowywania skłonieni zostali, lubo w te kraie już za staraniem Władysława Jagelły i Witołda około roku 1413 światło Wiary S. przedarło się i Biskupstwo wnowo fundowanych Miednikach erygowanym było, o czym świadczy Koiałowicz na kar: 95. Xięstwo to, miasto Woiewody miało Starostę zasiadającego w Senacie, Herb iego na iednéy stronie Chorągwi Niedzwiedz czarny z białą obrozą, na drugiéy Pogoń w polu czerwonym, okazywanie czyli popis Rycerstwa odbywał się pod Rosieniami w święto S. Michała dla Szlachty całego Xięstwa Zmudzkiego, Młodzianowski napisał *Domestica Ducatus Samogitiae ornamenta* świadczy Niesiecki.

*Miedniki*, podług świadectwa Koiałowicza najpierwsze to miasto na Zmudzi (gdyż do tychczas żadnych ieszcze w tym kraiu niebyło) Witołd Wielki Xiążę Litewski około roku 1413 zbudował, katedrę fundował i pierwszego Biskupa utworzył.

*Rosienie*, gdzie sądy, seymiki i popisy Szlachty odbywały się.

*Keydany*, od Xiążąt Radziwiłłow założone dla Kolonii Szkotów którzy pod panowaniem Jakóba I. króla Angielskiego dla

prześladowania religii reformowaney wyszli z oycyzny swojej, długo to miasto kwitnęło przemysłem i rękodzielami, są tu kościoły Luterski i Kalwinski, w ostatnim znajduje się grób Xięcia Radziwiłła założyciela tego miasta.

*Kroze*, gdzie Jezuici mieli kollegium i szkoły od Karola Chodkiewicza fundowane potym Hrabstwo Xiążąt Radziwiłłow. —

*Kretynga*, w której Karol Chodkiewicz wspaniały kościół i klasztor Franciszkanów nad brzegiem morza wybudował i w ulubionym tym od siebie mieyscu iak opowiada Starowolski grób swój mieć pragnął.

*Pologna*, niegdyś Port Królestwa Polskiego nad morzem Baltyckim, roku 1701 z natchnienia mieszkańców Rygi zarzucili go Szwedzi piaskiem i łamieniami i to wchodziło do przyczyn rozpoczętej wojny przeciwko nim przez Augusta II iak świadczy Zaluski.

*Święta Heiligen*, przy wbiegu rzeki Świętej do morza Baltyckiego na granicach Kurlandij, także niegdyś port Polski, za panowania króla Jana III kompania Anglików otrzymała pozwolenie mieć tu swoją handlową osadę, i w roku 1685 pod przewodnictwem Horszta Anglika i innych tu ulokowała się.

*Dziewatlow*, tu był gay poświęcony i Kierna Xięcia mogiła świadczy Koiałowicz na karcie 40.

*Szawle*, niegdyś Ekonomia Królewska.

*Szredniki*, nad wbiegiem Dubiszy rzeki do Niemna.

*Wielona*, miasto i zamek nad rzeką Niemen, śmiercią Gedymina Wielkiego Xiążęcia Litewskiego z rusnicy ubitego w roku 1378 pamiętna.

*Jurborg Georgenburg*, nad Niemnem zamek tu był, w woynach Krzyżackich wstawiony. —

*Nowemiasto* czyli *Władysławow*, w pięknéy i żyznéy okolicy przy zbiegu rzek Szerwinty i Szeszupy, naprzeciw miasta Pruskiego Szerwintyszki zwanego położone.

*Wierzbołow*, sławne fabryką naczyń żelaznych.

## WOIEWODZTWO NOWOGRODZKIE

Roku 1500 utworzone, dotąd zaś mówi Bielski sprawowane było przez Starostów czyli Namiestników Wielkiego Xięstwa Litewskiego Czarną Rusią nazywane, dzieliło się na trzy powiaty, Nowogrodzki, Wołkowyski i Słonimski, Herb iego pogoń z iednéy a anioł czarny z drugiey stro-

strony Chorągwi, okazywanie się Szlachty czyli popis Rycerski przy miastach stołecznych respective każdego powiatu.

*Nowogrodek*, stołeczne Woiewodztwa z zamkiem niegdyś na wzgórzu na początku wieku XIII przy napadzie Tatarów spalone, w krótkce od Litwy opanowane zostało, Mendog Xiążę Litewski w roku 1252 tu był koronowanym mówią Dzieiopisowie; odprawiał się tu Trybunał główny Wielkiego Xięstwa Litewskiego, Alternatą z Mińskiem, gmach niegdyś kolegium Jezuickiego, kościół Farny, wiele innych kościołów, klasztorów i cerkiew zdobiły to miasto. Roku 1314 Krzyżacy to miasto spalili, roku 1390 ten sam przypadek od Krzyżaków miasto to spotkał, Cellarius w opisie swym miał to miasto za Nowogrodek Siewierski, i Historyą pomiejszał. —

*Stuck*, Xiążąt Słuckich niegdyś stołeczne miasto i dziedzictwo, Włodzimierz Xiążę syn Olgerda z Julianny Xiężniczki Witebskiéy urodzony, a brat Króla Jagęły miał sobie w udzielny rząd oddane Xięstwo Kijowskie, Witołd niecierpiący podziału kraiu na udzielnosci, odebrał mu Kijów a nadał Kopyl z obszernością kraiu na mil 30 iak świadczy Koiłowicz na kar: 45, to się działo około roku 1395. Syn Włodzimierza Alexander, od Rusi powszechnie nazywany Olcelko założył Słuck i dał po-



czątek Xięstwu Słuckiemu, Siemion syn jego zaślubiony z Tęczyńską zrzekł się za Kazimierza Jagellończyka wszelkiego prawa do Xięstwa Kijowskiego i przestał na Słuckim wiele miast i włości w sobie już mającym. Powaga jednak tych Xiążąt tak była wielka, iż w Senacie wielkiego Xięstwa Litewskiego mieli prawo zasiadania aż do wygaśnienia swego. Janusz Radziwiłł ożenił się z Zofią Olelkowiczówną i ta wniosła dziedzictwo tego Xięstwa domowi Xiążąt Radziwiłłow, miasto to nad rzeką Słuczą położone, jest wielkie, niegdyś warowne, wałem otoczone, po większej części drewniane z zamkiem równie kiedyś obronnym i obroną od Tatarów w dziejach sławnym.

*Kopyl, Petrykowice, Turocz*, miasta do Xięstwa Słuckiego należące, Sarnicki wspomniał.

*Nieśwież*, Ordynacya Xiążąt Radziwiłłow zamek obronny i Kollegium Xięży Jezuitów, od Mikołaja Krzysztofa Xięcia Radziwiłła Sierotka zwanego po pielgrzymce do Jerozolimy odbytey zbudowane.

*Mir*, z zamkiem od tegoż Xiążęcia Radziwiłła fundowanym.

*Lachowice*, z zamkiem niegdyś obronnym, miejsce to Stefan Czarnecki 1660 r. dnia 26 Czerwca od oblężenia uwolnił, nad Chowańskim wodzem Rossyyskim 15 ty-

sięcy ludzi na placu mu położwszy zwycięstwo otrzymał, i za Dzwinę odparł.

*Klecko*, klęską Tatarów za panowania Alexandra Króla od Lizwy pod przewodnictwem Kniazia Michała Glińskiego roku 1506 zniesionych pamiętne miejsce, gdzie iak opowiada Kojałowicz przyległy staw zapełniony niegdyś tych naiezdzców trupami i zarumieniony krwią różowym nazywał się.

*Zdzięciół*, *Naliboki* hutą sławne.

*Stołowicze*, Komendorstwo Maltańskie.

*Mysz*, dziedzictwo niegdyś Jana Karola Chodkiewicza Hetmana wielkiego Xięstwa Litewskiego, który tu założył szkoły dla młodzi.

*Sielub*, *Ostrów*.

*Słonim*, miasto stołeczne niegdyś Powiatu nad rzeką Sczarą do Niemna płynącą, na polach okolicznych tego miasta około roku 1200, Litwini od Xiążąt Ruskich byli zbici, świadczy Kojałowicz.

*Rożana*, iuż za czasów Starowolskiego domami wspaniałemi i drogami prostowanemi sławna.

*Dereczyn*, *Zelwa*, jarmarkami wslawiona, wszystkie trzy miasta domu Xiążąt Sapiehow.

*Bytyn i Żurawice*, z klasztorami Bazyljanów.

*Wołkowysk*, miasto stołeczne przedtym Powiatu.

*Izabellin*, nowo zbudowany od imienia JO. Xiężney Czartoryskiej Jenerałowey Ziem Podolskich iak mówi Wyrwicz w Jeografii powszechney.

## WOJEWÓDZTWO BRZESKIE LITEWSKIE

Podzielone przedtym na Powiaty Brzeski i Piński, herb iego Pogoń barwy błękitnéy w czerwonym polu, okazywanie Szlachty czyli popis rycerstwa pod Brześciem i Pińskiem odbywały się.

*Brześć Litewski*, miasto niegdyś ludne przy wbiegu Muchawca do rzeki Bugu, z zamkiem niegdyś obronnym na gorze, był tu także pałac Królewski piękny z ogrodami o którym pisał iuż Starowolski, kōllegium Jezuickie i inne klasztory i Cerkwie zdobiły to miasto, początkowo przez osadę Słowian Polakom podległych założone, w XI wieku przez Jarosława Xiążęcia Kijowskiego zdobyte, 1182 r. przez Kazimierza Sprawiedliwego dla Polski odzyskane, który iak świadczą historycy zamek tu zbudował. Na początku wieku XIII od Tatarów zburzone i wkrótce przez Litwinów opanowane, przez Xiążąt Ruskich odebrane w tymże wieku, 1319 roku od Gedymina wielkiego Xiążęcia Litewskiego wraz z Drohiczynem na Podlasiu i Łuckiem na

Wołyniu odzyskane, przez Kazimierza W. do Polski nazad wrócone, nakoniec w zamieszkach po jego śmierci przy Litwie pozostało. Maurycy de Saxe w dziełach swoich o sztuce Rycerskiéy, punkt ten za wielce wczasie woyny znaczący, kto w jego posiadaniu utrzymuie się, naznacza:

*Terespól*, miasteczko piękne naprzeciw Brześcia na lewym brzegu rzeki Buga leży.

*Janów*, rezydencya niegdyś Biskupów Łuckich.

*Biała*, z zamkiem pięknym domu Xiążąt Radziwiłłów.

*Parczew*, sławny seymami Litwy i Korony za czasów Jagellońskich.

*Włodawa*, Xiążąt Czartoryskich nad rzeką Bugiem sławna jarmarkami.

*Kodeń*, Xiążąt Sapiehów.

*Sławatycze*, *Łomazy*, *Wiśnice*, na granicy z Wojewodztwem Podlaskim.

*Wolczyn*, Xiążąt Czartoryskich, pałacu piękny i ogród, sławne urodzeniem dnia 17 Stycznia 1732 r. Stanisława Augusta.

*Wysokie Litewskie*, domu Xiążąt Sapiehów iarmarkami zalecone.

*Szereszów*, *Kobryń*, Ekonomia niegdyś Królewska.

*Kamieniec Litewski*, na drodze niegdyś mówi Cellarius z Wilna do Krakowa.

*Bereza*, klasztor Kartuzów.



*Pińsk*, miasto stołeczne powiatu, lasami i bagnami zapełnionego Polesiem Litewskim powszechnie zwanego, Katedrą Grecką sławne, było tu kollegium i szkoły Jezuitów przez Stanisława Xięcia Radziwiłła Kanclerza Wielkiego Xięstwa Litewskiego fundowane, kościół Jezuitów grobem B. Jędrzeia Boboli sławny, kościoły i klasztory Franciszkanów, Dominikanów, Bernardynów, oraz cerkwie zdobią to miasto, mieszkańców ma przemyślnych i znaczny handel z Rosyją i Niemcami wiodących, w woynach zbuntowanego kozactwa pod Chmielnickim, mieszkańcy okazali niewierność, z tego powodu miasto ogniem zniszczone zostało.

*Turów*, po zniesieniu nad rzeką Jasiołdą Mścisława Romanowicza Xiążęcia Ruskiego 1220 roku przez Litwę wraz z Pińskiem zdobyte, Kojalowicz na kar: 72.

*Horodyszcze*, Opactwo Benedyktynów.

*Pokost*, *Łahiszyn*, *Dąbrowiec*, *Wysock*, *Kozangrodek*, *Chomsk*, *Bezdycz*, miasta należały do Powiatu Pińskiego.

## WOJEWÓDZTWO MIŃSKIE

Składało się z trzech Powiatów Mińskiego, Mozyrskiego i Rzeczyckiego, herb tego Województwa Pogoń na Chorągwi żółtego koloru w czerwonym polu o dwu ko-

niach, popis rycerstwa pod Miastami stołecznymi Powiatów nazajutrz po święcie Narodzenia Najszej Panny, trwał przez cztery dni.

*Minsk*, miasto stołeczne Wojewodztwa nad rzeką Swisłoczą z dwoma niegdyś zamkami, iak zwyczaj był na Rusi wyższym i niższym, z drzewa naywięcący zabudowane różnemi kościołami i klasztorami, oraz kollegium Jezuickim ozdobione. Trybunał główny wielkiego Xięstwa Litewskiego co rok, drugi przez Alternatę z Nowogrodkiem odbywał się.

*Kojdanów*, pod tym miastem swiadczy Kojałowicz około roku 1221 Skirmund Xiążę Litewski Tatarów podbić Litwę usiłujących poraził, i w panowanie swe Mozyr, Starodub, Czerniechów, Karaczów i cały Siewierz zagarnął.

*Borysów*, nad rzeką Berezyną z dwoma niegdyś zamkami, Borys Ginwiłowicz Xiążę Połocki miastu temu mówi Kojałowicz na kar: 73 dał początek i Xięstwa swego od Litwy po rzekę Berezynę tu oznaczył granice. Polacy mieli tu twierdzę umocnioną zawsze mocnym garnizonem, Zygmunt I wojsko swe zbierał tu w roku 1513 na wyprawę przeciw Rossyi, 1655 r. twierdzę tę Rossyanie szturmem zdobyli.

*Tołoczyn, Zastaw, Smitowicze, Rakow, Radoszkowice*, znaczniejsze miasta.

*Mozyr*, stołeczne niegdyś Powiatu z zamkiem warownym nad Prypecią, tu nad rzeką Okuniewką w bliskości płynącą, roku 1227 Tatarzy porazili Litwinów mówi Koiatowicz na kar: 80.

*Petrykow*, nad Prypecią w tymże Powiecie miasto.

*Rohaczew* nad Dnieprem, miasto stołeczne Powiatu Rzeczyckiego.

*Bobruysk*, zamek nad Berezyną.

*Homel*, niegdyś obronny zamek w części Powiatu Rzeczyckiego za Dniepr rozciągającego się nad rzeką Sosz położony.

## WOJEWÓDZTWO POŁOCKIE,

Kray obszerny przedtym udzielne Xięstwo składający, po obu stronach Dzwiny rozległy, Litwini po zabiciu Xcia Ruskiego przez Tatarów około roku 1219 opanowali ten kray, rządził nim Borys syn Ginwilty, który poiąwszy Xiężnę Twerską przyjął obrządek Grecki mówi Koiatowicz, w czasie opanowania zamku Połocka 1564 r. przez Rosyą podług świadectwa Neugebauer na kar: 677. kray ten tak był pusty że tylko jedno miał miasto Połock i zamek Jezienyszcza, reszta lasami zarosła i bagnami napelnione było, rzeczki od północy Dryssa, Uświata, Połota, od południa z Litwy Dziezna, Uła płynące do Dzwiny kray ten prze

rzynaia, w czasie wtargnięcia Polaków pod Stefanem Batorem tak lasy były bez drog iż wojsko wprzód przez nie drogi przecinać sobie musiało, świadczy o tym Neugebauer. 1500 roku mówi Bielski, Wojewodztwo to utworzone, przed tym na imie wielkiego Xięstwa Litewskiego przez Starostow czyli Namiestników rządzone było, na Powiaty się nie dzieliło, w Połocku mając mieysce seymików i sądów, Wojewoda tu był wolnie na seymikach przez Szlachtę obierany, herby Wojewodztwa Pogoń w białym polu.

*Połock*, nad Dzwina przy wbiegu rzeki Połoty, wałem, murem, oraz dwoma zamkami wyższym i niższym iak opisuie Starowolski wzmocniony, katedrą Grecką na całą Białą Ruś rozciągającą swą Dyecezyą, oraz kollegium i szkołami Jezuitów przez Stefana Batorego Króla Polskiego niegdys założonemi ozdobiony, ludny i handlowny; wprzód przez Xiążąt Ruskich a potym iako wolny przez 30 mężów do tego wybranych iak świadczy Koiłowicz sprawowany: od Litwinów w roku 1219 wraz z całym Xięstwem zdobyty, Borys syn Giniwilly miał sobie powierzony rząd tej Prowincyi, lecz poiąwszy za żonę Xiężniczkę Twerską przyjął obrządek Grecki i zrobił się Xięciem udzielnym, Koiłowicz na kar: 74 świadczy że za iego ieszcze czasów wi-



dzieć można było niezmierny kamień wpośród wód Dzwiny sterczący, na którym pięcioraki krzyż był wybity, ztym napisem: » *Miserere Domine mancipio tuo Boryso* » *Ginvilonis filio.* » Roku 1564 podpanowaniem Zygmunta Augusta w czasie wybuchniętęy wojny o Inflanty, Rossyanie zdobyli miasto i zamek, roku 1579 Stefan Batory Król Polski szturmem zdobył, i nazad wraz z całym Wojewodztwem dla Polski odzyskał, do któręy potym nieprzerwanie aż do roku 1772 należało, w czasie zdobycia tego miasta Neugebauer wspomina o zdobytęy bibliotece w któręy kroniki Ruskie oraz księgi na Słowiański ięzyk z Greckiego przez Methodyusza i Konstantyna tłomaczone o Hierarchij Kościelney znaydywać się miały.

*Dziesna*, nad wbiegiem rzeki Dzieszny do Dzwiny, zamek i miasto po utraceniu Połocka przez Zygmunta Augusta zbudowane, od tego to miasta aż do Połocka tak wielkie były lasy wspomina Neugebauer, że przez nie wojsko Polskie wprzód drogę siekierami przecinać musiało.

*Jezierzyszcze*, zamek wpośród jeziora z którego rzeka Obola wypływa, ieden z naydawniejszych w Połockim; miejsce te zwycięstwem przez Stanisława Paca 1560 roku odniesionym sławne.

*Woroniec*, nad rzeką Usacz.

*Lepel*, rzeką tego imienia oblany, zamki i miasta od Zygmunta Augusta iako świadczy Neugebauer zbudowane.

*Uła*, zamek niegdyś obronny przy wbiegu rzeki Uły do Dzwiny przez Zygmunta Augusta zbudowany, przez Rosyan zdobyty, przez Romana Sanguszka dowodzącego Polakom 1568 roku odzyskany.

*Oswiey*, miasto niedawno wybudowane mówi Wyrwicz w Geografii Powszechnej imienia Hilzenów.

*Czasniki*, nad Ułą w bliskości których roku 1564 na polach Iwaniskich pamiętnym, wojsko Litewskie nad Rossyiskim wstawiło się zwycięstwem.

*Dryssa*, nad Dzwina mocny niegdyś zamek.

*Sokoł*, zamek i miasto na drodze do Pleškowa między rzekami Dryssą i Nisą.

*Nischerda*, zamek i miasto nad jeziorem tegoż nazwiska.

*Sitno*, z zamkiem mocnym na drodze do Wielkich Łuk nad rzeką Polotą.

*Kosiany*, z zamkiem rzeką Obolą oblany. —

*Turowla*, z zamkiem, nad rzeczką tegoż imienia od południa do Dzwiny wpadającą.

*Susza*, wpośród jeziora z wielce niegdyś obronnym zamkiem.

## WOIEWODZTWO WITEBSKIE

Przedtym Xięstwo, Olgerd Wielki Xiążę Litewski poiąwszy Julianę Córkę Xiążęcia Witebskiego w małżeństwo, kray ten pozyskał dla Litwy wprzód przez Starostów rządzone, w roku 1500 w Wojewodztwo zamienione, które składało się z powiatów Witebskiego i Orszańskiego. Wojewodów wolne obieranie miała Szlachta, Herb był iego pogoń na Chorągwi zieloney w polu czerwonym.

*Witebsk*, miasto zamkami niegdyś dwoma umocnione na obu brzegach Dzwiny przy uściu rzeki Witebsk zabudowane, twierdza teraz wysokimi wałami obwarowana, ma ośm kościołów i klasztorów między któremi kollegium i szkoły Jezuickie, cerkwi wiele, duże iest, założenia Olgerda Wielkiego Xiążęcia Litewskiego iak świadczy Koiałowicz, domów 1249. Miasto to z położenia swego ludne i handlowne, Swidrygełło brat Jagiełły związawszy się z Kawalerami Inflantskiemi 1396 roku to miasto i zamek zabrał, lecz wkrótce Witold nietylko ten zamek odzyskał, ale i rozruchy czyniącego Swidrygełłę poymał, roku 1624 Jozefat Koncewicz Arcy-Biskup Polocki zabity tu został.

*Wielicz*, wieś wprzód wielka Litewska potym miasto i zamek, lasy niegdyś wiel-

kie przedzielały to miejsce od Witebska, Zamoyski w czasie wyprawy Stefana Bato-rego, pierwszy po Witołdzie szedł tą drogą kazał sieć lasy i jednego dnia aż do jeziora Witołdowe zwanego, na którym Witołd niegdyś most był postawił doszedł i tam most zbudować kazał, Wielicz przez poddanie się wziął.

*Uświata*, z zamkiem mocnym niegdyś nad jeziorem, 1580 roku Polacy odzyskawszy ten zamek Wielkiełuki opanowali.

*Ostrowno*, tu Zygmunt August po ukończonej szczęśliwie wojny z Rosyją fundował kościół Matki Boski, świadczy Niesiecki.

*Suraz Orsza*, miasto stołeczne niegdyś powiatu przy wbiegu Orszycy do Dniepru. —

*Dubrowna*, nad rzeką Kropiną gdzie Zygmunt I. pod sprawą Konstantyna Xiążęcia Ostrogskiego roku 1514 dnia 8 Września stanowiące nad wojskami Jana Bazylewicza odniósł zwycięstwo, 40 tysięcy iak mówią Dzieiopisowie miało zostać na placu.

*Mohylow*, wielkie, ludne, handlowne, warsztatami wszelkiej strzelby sławne, niegdyś Ekonomia Królów Polskich, kolegium Jezuickie od Alexandra Gąsiewskiego Wojewody Smoleńskiego fundowane, roku 1654 miasto to od Rosyjan było opanowane w roku następnym Polacy je oble-



gli przyczym do 8000 mieszkańców miało tu zginąć świadczy Cellarius.

*Szkłow, Bychow*, miasta i zamki przez Karola Chodkiewicza umocnione i tego Bohatyrza niegdyś, dziedzictwo świadczy Starowolski.

*Hory, Horki, Czereia, Bobr, Lukanka, Kopys*, miasta znaczniejsze niegdyś tego Woiewodztwa.

## WOJEWÓDZTWO MŚCISŁAWSKIE

Niegdyś iako Xięstwo Szymanowi Linquenis bratu rodzonemu Władysława Jagiełły przez tegoż Króla wrząd dane i przez synów iego Michała i Jerzego Linqueniczow sprawowane, powygaśnieniu onych w Wojewodztwo obrócone, te na żadne powiaty niedzielito się, w Herbie używało pogoni na Chorągwi żółtęj w czerwonym polu, Starowolski opisuie to Wojewodztwo pograniczne Smoleńskiemu iako zaległe lasami, bagnami i jeziorami, Bielski iednak świadczy iż około roku 1763 znajdowało się w nim domów około 2323, seymiki, sądy i popis Rycerski stosownie do konstytucyi 1613 roku dla całego Xięstwa Litewskiego, mieysca na popisy oznaczaiącey pod Mscisławem dla Szlachty całego Wojewodztwa odbywały się.

*Mscisław*, miasto stołeczne niegdyś Wojewodztwa nad rzeką Soszą do Dniepru pod Łoiozem wpadającą, kollegium i szkoły Xięży Jezuitów oraz katedra Greckiego obrządku zdobią to miasto, tu w roku 1386 Witołd Wielki Xiążę Litewski Swientosława Xiążęcia Smoleńskiego i Wigunda Xiążęcia Trubeckiego woyska zniósł, Swientosława zabił, Wingunda brata Jagelły w niewolę poymał.

*Krasnopole, Radziwiłłow*, niegdyś na granicy Wojewodztwa Smoleńskiego a po traktacie 1686 roku Grzymułtowskim, Rosyjskiey.

*Krzyczew*, niegdyś z zamkiem mocnym.

*Andruszow*, wstawione zawartym między Polską i Rosyją 1667 roku na lat 15 zawieszeniem broni.

## WOIEWÓDZTWO SMOLEŃSKIE

Rządzone niegdyś przez udzielnych Xiążąt, Swientosław Xiążę Smoleński w roku 1386 przeciw Witołdowi Wielkiemu Xiążęciu Litewskiemu oręż podniósł, lecz zbity na polach pod Mscisławem poległ na placu a syn iego Jerzy w niewolę się dostał, któremu iednak Witołd wolność i Xięstwo przywrócił, odebrawszy przysięgę wierności, niespokoiny iednak Jerzy w roku 1396 powstał przeciw Witołdowi

i od zabrania pol Orszańskich kroki nie-  
 przyiacielskie zaczął. Witołd pobił Jerze-  
 go i aż do Rezanu zapędził, iak świadczy  
 Koiałowicz, a Smoleńsk miasto zabrał, i ca-  
 łą Xięstwo w prowincyą Litewską zamienił  
 i Gubernatorem Boreykowicza przodka za-  
 cnego domu Chodkiewiczów postanowił,  
 Hleb brat Jerzego dostał w nadgrodeń dziel-  
 nicy swojej dobra Połonne, udało się ieszcze  
 było Jerzemu około roku 1403 opanować  
 Smoleńsk, lecz w krótce od Witołda wy-  
 pędzony do Węgier zbiegł i tam życie skoń-  
 czył. Smoleńskie Wojewodztwo iak chce  
 mieć Bielski w roku 1430 utworzone zo-  
 stało, przez Unią Litwy w roku 1569 z ko-  
 roną złączone, Herb iego był laska złota na  
 Chorągwi czerwonej w szarym polu, skła-  
 dało się z dwóch powiatów, Smoleńskiego  
 i Starodubowskiego, odstąpione tra-  
 ktatem 1686 roku Rossyi prócz okręgów  
 Siebiez i Newel które aż do podziału 1772  
 roku zostawały przy Rzeczypospolitey Pol-  
 skiej, po odpadnięciu swym Exulanie te-  
 go Wojewodztwa to iest Szlachta która do-  
 bra utraciła, mieli naywięcey nadane so-  
 bie dobra w Wojewodztwie Trockim, sey-  
 mikowali w Wilnie i Posłów czterech na  
 seym, oraz Deputatów na Trybunał glo-  
 wny Litewski wybierali. Smoleńszczanie  
 w bitwie pod Grünenvalden z Krzyżakami  
 1413 roku naywięcey męstwem swym do  
 pokonania tego mężnego i wyćwiczonego  
 w obro-

w obrotach wojennych zakonu przyczynili się. Historia Smoleńska jako godna ciekawości umieszczamy, lubo to miasto przez traktat Andruszewski ustąpione od roku 1660 należy do Wielkiej Monarchii Rosyjskiej.

*Smoleńsk*, miasto wielkie, handlowne i ludne, na lewym brzegu Dniepru na wzgórzach rozciągnięte, bagnami w koło otoczone, a za tym od przyrodzenia w niedostępnym miejscu zabudowane, liczyło iak świadczy Kobierzycki na kar: 82 do 8,000 domów, ludność jego 1610 roku w czasie oblężenia przez Zygmunta III Króla Polskiego iak świadczy tenże Dzieiopis była 200 tysięcy ludzi, 40 tysięcy rachowano zdatnych do noszenia broni, murem w koło iak opowiada Piasecki na kar: 311 ośm łokci grubym, 35 wysokim to iest 15 z kamienia ciesanego od ziemi a do 20 z cegieł murowanym, 52 basztami naieżonym umocnione, przekopów ani wałów niemiało żadnych, twierdza tylko wpośród miasta na górze naywyższej wznosiła się, było tam kollegium Jezuitów przez Zygmunta III po zdobyciu tego miasta fundowane, katedra Biskupa Ruskiego podlegała niegdyś iak mówi Starowski Arcy-Biskupowi Połockiemu, i katedra łacińska przez Władysława IV Króla założona. Piotr Parczewski był iey pierwszym Biskupem. Po odstąpieniu Rosyi tego kraiu, Biskupi Smo-



leńscy w Wilnie kapitułę zwykli byli składać, trwał ten zwyczaj do ostatniego podziału Polski, a Biskupi Smoleńscy oznaczone sobie w senacie zajmowali miejsce, wiele innych kościołów, cerkwi i monastyrów zdołało miasto. 1386 r. po zabiciu pod Mściławem Swientosława Xięcia Smoleńskiego, Witołd Smoleńsk i z Prowincją całą do Litwy przyłączył. 1403 r. ostatnie usiłowania Jerzego Xięcia syna Swientosława pokonał, miasto i zamek opanował, garnizony Litewskie i Starostów w wszystkich zamkach tej Prowincyi postanowiwszy. 1441 roku po zabiciu Zygmunta Wielkiego Xięcia Litewskiego, lud Smoleński Jerzego Lingueniusza Xiążęcia Mściławskiego chciał mieć za Pana, podniósł więc rebellią przeciw Kazimierzowi Jagellończykowi, nowo pod ten czas wielkim Xiążęciem Litewskim ogłoszonemu, oblężone więc z tego powodu i spalone przez Gastołda zostało miasto. Kazimierz wielki Xiążę sam pospieszył, zamku dobył i mieszkańców całej Prowincyi do posłuszeństwa przymusił. 1500 roku Iwan Bazylewicz Smoleńsk obległ, lecz walecznością Jerzego Paca i Mikołaja Sołohuba miasto obronione zostało, roku 1514 Książ Michał Gliński, przeszedłszy na stronę Rossyi, poddanie się Smoleńska dla tego Państwa, kredytem swym u mieszkańców na dniu 30 Lipca uzyskał, odtąd blisko jeden wiek Smoleńsk

był w posiadaniu Rossyi, 1609 roku w miesiącu Wrześniu obległ go Zygmunt III z wojskiem Polskim i Litewskim i sprowadziwszy iak mówi Piasecki działa ciężkie z Wilna i Tykocina zaczął szturmować. Bronił miasta Michał Borysowicz Sehin w 40 tysięcy ludzi, mąż doświadczony w woynach z nieustraszoną odwagą przez miesiąc 20, to jest do dnia 13 Czerwca r. 1611, w którym dopiero Bartłomiej Nowodworski szlachcic Polski podsadziwszy prochy pod ukryty kanał przez eksplozyą na 30 łokci wyłom w murze zrobił i tem przestworem Dorostowskiemu z pułkami gwardyi do wpadnięcia w miasto dał miejsce, mieszkańcy niektórzy z żonami i co mieli droższego, do Cerkwi zamkowej schroniwszy się, ogień do prochów w lochach będących podłożyli, i pastwą płomieni tam stali się, Sehin wódz po mężnéj obronie Jakubowi Potockiemu poddał się, w oblężeniu tym świadczą ówczasowi dzieiopisowie Kobierzycki i inni, do 70 tysięcy ludzi zginęło. 1632 roku po śmierci Zygmunta III w czasie bezkrolewia przyszli Rossyanie pod Smoleńsk w 100 tysięcy ludzi pod dowództwem Sehina tegoż samego, który był dowodzącą przy wzięciu przez Polaków Smoleńska, oblegli to miasto w miesiącu Październiku i szturmowali przez ośm miesięcy, Stanisław Woiewodzki szlachcic z Województwa Podlas-

kiego kommandant garnizonu pełen odwagi i talentów wojskowych wytrzymał szturmy, a wyłomy muru wysypanym wałem zastawił; pospieszył mu w pomoc Krzysztof Xiążę Radziwiłł i stanąwszy w 7 tysięcy pod Krasnem czynił dywersyą; przyszedł nakoniec po koronacyi swej Władysław IV Król Polski w 20 tysięcy wojska, Sehiną do odstąpienia Smoleńska przymusił i w obozie warownym jego obległszy do kapitulacyi na dniu 14 Lutego 1634 roku zniewolił. Wyszli Rossyanie z honorami wojskowemi i Chorągwiemi, broń zaś wszelką działa i obóz cały dostały się Polakom. Wkrótce tu stanął pokój pod Wiazmą nad rzeką Polanówką dnia 15 Czerwca 1634 roku podpisany, przez który Polsce Smoleńska i Czerniechowa odstąpiono. 1654 roku Alexy Michałowicz obległ z wojskiem Smoleńsk i na dniu 29 Września tegoż roku Filipa Obuchowicza Wojewodę do poddania miasta przymusił, a oręż swój w całej prawie Litwie, wzięwszy Wilno stolicę ię rozszerzył odtąd Smoleńsk przyszedł pod panowanie Rosyi, którego z całym Wojewodztwem Jan III przez Traktat od Grzymultowskiego zawarty 1686 roku na zawsze zrzekł się.

*Starodub*, miasto stołeczne powiatu, był tu Klasztor Franciszkanów fundowany, świadczy Starowolski.

## INFLANTY i KURLANDYA.

Kray ten mil około 135 wzdłuż, a do do 60 wszerek rozciągniony, mieszkańców przeszło milion ieden miał; od zachodu morze Bałtyckie, od północy Ingria niegdys Prowincya Królestwa Szwedzkiego, od wschodu Gubernia Wielkiego Nowogrodu, od południa kraie Litwy i Żmudzi otaczały. podział iego niegdys iak opisuie Hylzen.

1° *Estonia* gdzie stolica Rewel, do Estonij należała wyspa Oesel, za Krzyżaków była Biskupstwem 17 mil długa 8 szeroka, dwie na nię fortece Sonenberg i Arensberg.

2° *Wislandya* gdzie Narwa.

3° *Odepon* gdzie Derpat.

4° *Gerwenlandya* gdzie Witenstein.

5° *Letlandia*, gdzie miasto stołeczne Ryga.

Tu leżały Inflanty Polskie to iest, część pozostała po Traktacie Oliwskim 1660 roku gdzie Düneburg, Kurlandia i Semigalia, kray po lewym brzegu Dzwiny na 50 mil dlugi a 20 szeroki, gdzie Nitawa, Piltyn. Inflanty, wyiąwszy kilka okolic gorzystych i pagórków są po większey części kraiem równym, wielu rzekami i jeziorami oblany, błotami i trzęsawiskami poprzerznanym, ale przytym do wydania zboża i hodowania bydła zdatnym, w ogólności



nie zbywa tam na polach zyznych, ma kray lasy obszerne w rozmaitego gatunku obfite drzewa, ląk podostatkiem, oprócz morza Bałtyckiego, które z jednéy strony kray ten oblewa, i oprócz wielkiey liczby Jezior niezliczone są rzeki, strumienia i potoki wszystkie bardzo rybne. Do większych rzek należy Dzwina naywiększa i nayważniejsza w całym kraiu, Bulleraa czyli wielka Aa. — Evnesta, Ogera, Salis, wielki Embach i Parnawa. Z jezior naywiększe i nayznakomitsze są: Peypus, Worciezno, i jezioro Lubawskie.

*KURLANDYA*, kray iest niski, podczas wiosny i jesieni zalewom wód podległy, ma iednak grunta zyzne, które od przemyślnych rąk uprawione, obfite wydaia żniwa, mianowicie: żyta, ięczmienia, lnu i konopi, ląki i pastwiska pełne trzód pięknego bydła, koni i owiec, lasy zwierza rozmaitego, brzegi morskie i rzeki obfity daia połow ryb, a bursztyn zbierać się daie wyrzucony na brzegi morza.

#### *Znaczniejsze Rzeki.*

*Musza*, nad którą leży Mitawa.

*Winla* albo *Windawa*, źródła tey rzeki na Zmudzi, oblewa Goldyngę wbieg do morza przy Porcie Windawa zwanym.

Inflant i Kurlandyi naydawnieyszemi mieszkańcami byli Liwonowie, Lettowie i Estonowie iedney czyli podobny z Litwinami i Zmudzinami mowy, iednego zatym z temiż rodu i krwi, iak utrzymuie Koiałowicz. W wieku XII był tu ieszcze kray w pierwszym przyrodzenia stanie nieuprawny, lasami zarosły, i bagnamy zalazły, mieszkańcy iego błakali się po borach i żyli niepodległe. 1158 roku kupcy z miasta Bremy żegluiący po morzu Bałtyckim do miasta Wisby sławnego niegdyś północnym handlem na wyspie Gotlandyi, a teraz rozburzonego, od nawałności przypadkowo zanesieni do brzegów Inflant, gdzie Dzwina wpada w morze, postrzeglszy krainę piękną szczególniéy pod ten czas w miody i woski obfitującą, zamek Uxhul sześć mil wyżey uyscia Dzwiny założyli, i ta iest nayspierwsza posada Niemiecka w tym kraiu. Dla nawrócenia mieszkańców dzikich i w pogaństwie żyjących, zjechał Meinhard kapłan wielce pobożny i w życiu swym moralny do opowiadania wiary S. postanowiono zaraz kościół pierwszy w Uxhul, w tymże czasie Kirholm założono i kościół także ufundowano, a dla zabezpieczenia się od Rusi i Litwy napadów, dwa zamki Ixhol i Dala wymurowano, 1192 roku Meinhard Biskupem Inflantskim mianowany, wielu Szlachty z Niemiec na osady tego kraiu wezwał, Bartołd Biskup następca Meinharda przy

założeniu miasta Rygi 1196 roku od mieszkańców zdziczałych obskoczony zabitym został; Hilzen w opisie Inflant powiada, że od tego przypadku pozostała powinność, iż każda osada wiejska miarę zboża dawać powinna. Buxhow Biskup trzeci lubo od Cesarza Niemieckiego Henryka odebrał Dyploma konferujące Biskupom Inflanty iako *feudum Imperii*, niepewny iednak był panowania nad dzikimi kraiu mieszkańcami równą dziczą otoczonemi, uprosił więc u Celestyna Papieża erekcyą rycerzy na wzór Templariuszów, kawalerami mieczowemi Inflantskimi zwanych. Ślub ich był tenże co i pierwszych, a habit biały na którym przed piersiami dwa miecze na krzyż złożone, a na wierzchu gwiazda wszystko w kolorze czerwonym. 1204 roku zaprowadzenie tego zakonu do Inflant nastąpiło, pierwszym Mistrzem był Winno de Rosbach, ten po zbitiu Rusi pod iakowemściś Wissikiem ich Xiążęciem oraz Litwy i Prnsaków, Wenden umocnił i tam rezydencyą swą założył. Około tego czasu Duńczykowie zapragnęli mieć swe osady w Inflantach, Waldemar Król Duński Estonią opanował i tam miasto i zamek Rewel fundował, także brzegi Kurlandyi posiadał i Biskupstwo Piltyńskie fundował. Wsczęły się kłótnie między kawalerami a Duńczykami, Wolquin mistrz wyparł ich

z wielu mieysc w Estonii, w tęż porę Wissyk Xiążę Ruski utracił Iwangrod na którym mieyscu, Albert Biskup założył Derpat i murem opasał. Odtąd Inflanty na trzy Biskupstwa Rygskie, Derpskie, i Parnawskie podzielone zostały. 1229 roku Mikołay Biskup, wyiednał u Papieża, że nie iak dotąd Arcy-Biskupi Bremeńscy, lecz Kapituła własna wybierać zaczęła Biskupów Rygskich, w tymże czasie Kawalerowie wkroczyli do Kurlandi i mieszkańców Jurysdykcyą Biskupa Piltyńskiego cierpieć przymusili. Taki był rząd tych Prowincyi, iż Biskupi i kawalerowie w swoich territoriach lennym prawem dobra szlachcie nadawali, a Wolquin mistrz pewne ustawy o sukcessyi i powinnościach lennych przepisał. Cisnął oręż Litewski z jedney, Ruski z drugiey, a nawet i Duński od morza, rządców Inflant, a ci słabi do oparcia się, za dozwoleciem Grzegorza IX Papieża; 1239 roku złączyli się z Krzyżakami iuż w Prusach będącemi pod wielkim mistrzostwem Hermana de Saltz. Odtąd możny ten zakon na trzy mistrzostwa, Niemieckie, Pruskie, i Inflantskie rozdzielił się, pod władzą wielkiego mistrza w Niemczech, który się potym do Prus przeniósł. Inflanty były rządzone od ósmiu komandorów czyli rządców Powiatowych i wystawiały niekiedy do sta tysięcy ludzi zbroynych, Biskupi iednak pozostali przy osobnych



terytoriach; z nich Arcybiskup Rygi iak  
 świadczy Hilzen, posiadał połowę miasta  
 Rygi i około 20 miasteczek z obszernemi  
 włościami, i dopiero w roku 1391 za rządów  
 Her mistrza Hilzena, z rozkazu Bonifacego  
 Papieża Habit Krzyżacki przyiąć zmuszeni  
 zostali, posunęli Krzyżacy swoje zdoby-  
 cze aż do Rusi, a zrzekłszy się prawa do  
 Estonii na Króla Duńskiego, Psków miasto  
 już pod ten czas handlem wstawione zdo-  
 byli, w roku 1250 Semigalią zawoiowali,  
 w roku 1253 Innocenty Papież Metropolii  
 Rygskiej Biskupów Inflantskich i Pruskich  
 poddał; około tegoż czasu zaczęli już Krzy-  
 żacy i na Żmudź posuwać swój oręż, w  
 roku 1285 w Inflantach, Żmudzi i Prusach  
 robactwo mające ogonki naksztalt raka po-  
 wstało, od którego ukąszenia trzeciego dnia  
 ludzie życie kończyć musieli, świadczą o  
 tym Inflantscy i Litewscy Dziejopisowicze.  
 Ucisk rolniczego stanu do najwyższego sto-  
 pnia od początku panowania onę przez  
 szlachtę Niemiecką dochodził, zkąd 1341  
 roku wynikł bunt chłopów, zamek Habsel  
 został od nich zdobyty, a Biskup i z całą  
 Kollegiatą wycięty; świadczy Hilzen, od-  
 ważyli się nawet w otwartym polu wieśnia-  
 cy wydać bitwę wyćwiczonym w sztuce  
 wojennéj Krzyżakom, a biiąc się z rozpa-  
 czą co do iednego zginęli. Waldemar  
 III Król Duński gotuiąc się na pobożną  
 podróż do Jerozolimy, sprzedał Esto-

nią Krzyżakom, a siły ich nabyciem ważnych portów Rewla i Narwy znacznie się pomnożyły. Szerzenie się sekty Marcina Lutra przygotowało upadek Krzyżakom w Prusach i Inflantach. W roku 1516 w Prusach ich ten los spotkał, a mistrzowie Inflantscy przez konwencyą z Albertem margrabią Brandeburskim ostatnim w Prusiech wielkim mistrzem, zostali niepodległemi, w lat 10 wsunęła się taż sekta i do Inflant, pierwsze ię siedlisko w Rydze. Swietny był na początku XVI wieku przez lat 50 stan Inflant, długi pokóy przy sposobności do handlu nadmorskiego bogacił ich mieszkańców, lecz miękczełi żelaznemi rycerzami od rusi nazywani Krzyżacy, zotopieni na łonie rokoszy zasmakowali w wolnieyszey nauce Lutra, i nad zbroie i pałasz słodkie związki małżeństwa przekładając zrzucili habity, w tenczas właśnie Rossyanie po wyiściu 50 letniego pokoju, posunęli swóy oręż, a około r. 1558 Derpat z wielkimi skarbari i Djarwę z Portem morskim opanowa!

Wtak zdesperowanymi Inflanty znajdując się stanie, przedsięwzięty się inkorporować do Królestwa Polskiego, było inż do tego powodem sprzymierzenie się w Pozwolu, gdzie Król Polski uiąwszy się za Wilhe!mem Margrabią Brandeburskim Siestrzeńcem swoim, w 100 tysięcy ludzi sta-

nąwszy; Mistrza do wypuszczenia uwięzionego Arcybiskupa przymusił, przeprosić się publicznie kazał i protekcją Inflantom przyrzekł; za grożony od 130 tysięcy Rossyan Gotard Ketler Mistrz udał się do Krakowa i tam traktat zawarł, lecz niebyło iedności w Inflantach, miasta z powodu rozszerzonéy religii Lutera i z powodu związków handlowych życzli sobie poddać się Szwecyi, Biskupi zaś Oeselski i Piltyński za 200 tysięcy Talarów sprzedali swoje territoria Królowi Duńskiemu, Estonia królowi Szwedzkemu poddała się. Stany Polskie nieżyczyły sobie wplątać się w wojnę z Rosyją i niebardzo chętnie na przyłączenie Inflant patrzyły, Król Zygmunt August siłami samey Litwy przedsięwziął zamiar swój do skutku doprowadzić, ten atoli był punkt co w długie i nieszczęśliwe z Szwecyją i Rosyją Polskę zaplątał wojny. Jest albowiem pewien kres obszerności każdemu Państwu oznaczony, za który gdy rządzący jego momentalną swą chwałą i korzyściami, zaięte przechodzą, przygotowują razem przyszłe rozprężenie i upadek wyteżonéy maszyny politycznéy. Nabytek Inflant kosztował wiele krwi Polaków w 150 letnych wojnach wylaney i nigdy ich sił niewzmocnił, ale osłabił, i do upadku przysposobił, rozlegał się już szeroko oręż Rosyjski po Inflantach, Szwedzi zaięli Rewel i Estonią. Postanowił więc Gotard Ketler Mistrz w roku 1561 dnia 28

Listopada w Wilnie zdziałać akt ostatecznego poddania się Inflant Królowi Polskiemu i Wielkiemu Xiążęciu Litewskiemu Zygmuntwi Augustowi, pod temi szczególnymi warunkami:

- 1° Król Polski żadney odmiany w wyznaniu Augsburskim w Inflantach kwitnącym niezdziała.
- 2° Urzędników narodowych i język Niemiecki zachowa.
- 3° Szlachcie wszelkie przywileie potwierdzi i dobra ich lenne w dziedziczne przemieni.
- 4° Mistrz Krzyżacki Gotard Ketter stan swój duchowny odmieni, Kurlandią oraz Semigalią z tytułem lennego Xięstwa hołdującego Królestwu Polskiemu tak iak Prusy dla siebie i potomków swoich obeymuie, a tym czasowo tylko rząd Inflant otrzyma.
- 5° Miasto Ryga od Burgrabiego z Senatu wybranego tak iak Gdańsk będzie rządzone.
- 6° Żydom w całych Inflantach żaden handel ani cłów odbieranie pozwolonym nigdy niebędzie.

W moc więc takowey umowy zjechał z polecenia Królewskiego na początku roku 1562 do miasta Rygi Mikołay Xiążę Radziwił na obięcie Inflant, tam publicznie na zamku Gotard Ketter ostatni Mistrz w zabranym głosie Inflantczyków od posłu-



szeństwa swego uwolnił. Habit Krzyżacki, płaszcz biały, togę złotą, krzyż złoty, pieczęć wielką i inne dostojenstwa ozdoby, dyploma Cesarzkie, archiwum rycerstwa Krzyżackiego i Szlachty Inflantskiéy, nakoniec klucze od miasta Rygi na ręce Pełnomocnika Polskiego złożył; Xiążę Radziwił imieniem Królewskim mianował go Xiążęciem Kurlandyi i Semigallij i przyjął przysięgę dla Króla Polskiego od wszystkich stanów Inflantskich.

Zaięta się niezwłocznie wojna z Szwecyą, Tałwosz odparł Szwedów od Wittensteinu, Rossyanie wkroczyli do Litwy, w 200 tysięcy piechoty i 80 tysięcy jazdy, 1564 roku Połock zabrali, robił ieszcze zamieszki Xiążę Mekelburski dopominając się Arcy-Biskupstwa Rygskiego, lecz dobyty od Polaków w zamku Dahlen, do Rawy na więzienie zaprowadzonym został, i tam sześć lat przesiedzieć musiał. Roku 1566 Jan Karol Chodkiewicz Gubernatorem Inflant mianowany, który przez pakta Unii Inflanty z Litwą połączył, pakta te na seymie Grodzieńskim zaprzysiężone zostały. Szlachta Inflantska z Litewską w prerogatywach porównana, Herb Xięstwu Inflantskiemu nadany, w ostatku 1569 roku na seymie Lubelskim Xięstwa Inflant, Kurlandyi i Semigallij na zawsze przez Unią do Korony i Litwy inkorporowane. Trwał jednak niespokojny stan Inflant przez Ma-

gnuśa Xiążęcia Holsztyńskiego głoszącego się Królem Inflant i spieranego protekcją Rossyi, aż do wybuchnięcia wojny za Stefana Batorego, która zwycięstwami onego tak korzystnie dla Polski ukończyła się w r. 1582 iż Inflant, Połocka i Wieliza Rosya wyrzekła się. Podzielone zostały Inflanty na trzy Woiewodztwa Derpskie, Wendeńskie i Parnawskie. Biskupstwo na miejscu dawnych iedno Inflantskie erygowane z katedrą w Wenden. Jan Andrzej Patrycy rodem z Krakowa mąż wielce uczony i dzieiopis, pierwszym Biskupem mianowany. Krótko żył Stefan Batory, zaczął panować Zygmunt III Królewic Szwedzki, za niego gotowały się przyszłe nieszczęścia Polski, a zaczęły się od Inflant. Wiadoma iest aż nadto nieszczęśliwa skłonność tego Króla do nawracania, rozszerzania Religii Katolickiéy, ta dosięgła i Inflant, prześladowano na seymie 1584 roku Posłów Inflantskich, Starostowie Polscy pod pozorem rewizyi przywileiów na dobra Szlacheckie pozwoloney przez Króla, zabierali dobra prywatnym, mrożyły się uciski i Malkontenci. Miasta z siedlenia się w pośród nich Jezuitów nieukontentowane, a w Rydze okropny po kilka razy wyniknął przeciw tymże bunt; dekret Królewski 1590 roku kazał onych koniecznie do miasta powrócić, w ostatku Karol Xiążę Sudermanii przywłaszczył Tronu Zygmunta III w

Szwecyi, przeniósł 1600 r. wojnę do Inflant i odtąd z nieiakiemi przerwami przetrwały nieszczęsne boje narodu naszego z Szwedami lat sto kilkanaście, opanowali Szwedzi Parnawę, Salis, Felin i Düneburg, Szlachta nieukontentowana z rewizyi przywileiów, rozgniewana o prześladowanie swej religii, Szwedom sprzyiała, rozszerzyły się pożogi i mordy po całych Inflantach męstwem Zamoyskiego Wielkiego i Jana Chodkiewicza wielkich w swoich czasach rycerzy bronionych, Inflanty iak świadczy Hilzen tak zniszczały, że wielu obywateli wyrzekłszy się popalonych i poniszczonych dóbr, w inne pounosiło się kraie; zeszedli z tego świata Chodkiewicz i Zamoyski a Gustaw Adolf w roku 1621 po cztero-miesięcznym oblężeniu dostał przez kapitulacyą Rygi, i stanąwszy się Panem całych Inflant, wojnę do Prus przeniósł, którą przez rozeym ukończono; wybuchła za Jana Kazimierza nowa wojna i całą piękną niegdyś Polskę w smutny stós gruzów miast i zwalisk zamków, oraz naywspanialszych gmachów zamieniła. Pokóy Oliwski 1660 roku ukończył ją, lecz Inflanty i Ryga odpadły od Polski na zawsze, pozostała tylko mała część za Dzwina Inflantami Polskimi potym nazwana, gdzie miasto i Starostwa znczniejsze: *Düneburg, Rzeczyca, Lucyn i Marienhaus*, lecz i ten kawałek ziemi tak był

zniszczony, że wszystkie jego miasta były spalone a obywatele nie mieli gdzie sejmikować aż w Pozwolu w Litwie; Szlachta opustoszałych dóbr wyrzekła się, a chtëpi Lotysze zwani, po lasach mówił Hilzen iak Satyry błakali się. Urządzone zostało Województwo pod tytułem Xięstwa w roku 1667, przepisana została Ordynacya Sądowa podług której appellacya od sądów Ziemskich i Grodzkich do sądów assessoryi Koronnéy iść była powinna, oznaczone miesiące Styczeń i Luty do sądzenia dla spraw Inflantskich. Roku 1667 Kommissarze od Seymu wyznaczeni, Orłowski Stolnik Chelmski i Wiktoryn Konstanty Mleczek z grona Posłów do załatwiania zatargów, między Xięstwem Kurlandzkim i obywatelami Piltyńskimi zostali mianowani, a wprzód bo ięscze w r. 1617 przez Andrzeia Mleczka Chorążego Mielnickiego i innych Kommissarzy forma rządu cywilnego i rządów dla Kurlandyi przepisana została, appellacya od sądów Xiążęcych pominąwszy assessoryą prosto do relacyjnych sądów oznaczona, nie był tu ięscze kres spokojności nieszczęśliwych Inflant, gotowało się nowe wzburzenie, nowa wojna i nowe dla tego kraiu przeznaczenie. Karol XII sławny Bohater, postanowił w żywości swego temperamentu z Stanami Szwedzkimi, iż Szlachta posiadająca dobra za przywilejem Biskupów niegdyś, po



tym Mistrzów Krzyżackich na ostatek Królów Polskich utracić ma własność onych, wysłano delegacją na czele której był nieszczęśliwy Patkul, Karol XII rozgniewany za tkliwe przełożenie, kazał sądzić delegowanych, Patkula na uciecie ręki i śmierć, innych na szescioletnie więzienie skazał, Patkul zbiegł z więzienia i udał się do Augusta II Króla Polskiego, którego iak mówi Hilzen wymową swoją do wydania wycyny królowi Szwedzkiemu skłonił. — August II 1700 roku pod pozorem naprawienia portu w Połondze woyska zebrał, iak mówi Załuski, i posunąwszy się pod Rygę bombardować miasto chciał, i tylko na proźby Posłów Angielskiego i Hollenderskiego od tego zamiaru odstąpił. Karol XII wyruszył z Szwecyi, a iak bystry potok wszystko pędem wody obala i niszczy, tak ten Bohatyr wpadłszy z Szwedami na 80 tysięcy Rossyan pod Narwą pobił ich i rozproszył, Sasi po kilku porażkach do Polski uchodzić musieli, nieoparł Karol XII oręża swego aż u ostatnich granic Polski i Saxonii i dopiął tego iż Augusta II do zrzeczenia się tronu Polskiego przymusił. W tym czasie iednak skleito się na wzajemney obronie scisle przymierze między Piotrem Wielkim i Augustem II, stanął traktat 1704 roku przez Działyńskiego, mocą którego postanowiono iż Inflanty powrócić się Polsce mają tak iak były przed ro-

kiem 1660. Woiował Karol XII aż do roku 1709 z towarzyszącym mu szczęściem, w tym zaś roku dnia 8 Lipca poniosł wielką klęskę pod Puławą, która dała inną północną Europie polityczną postać, roku 1710 objął Piotr Wielki całe Inflanty i miasto Rygę przez kapitulacyą, a przez traktat w Nystadt zawarty; 1721 roku zrzekła się Szwecya na rzecz Rosyi całego prawa do Inflant i Ingrii. Polska miała tylko w korzyści swe powszechne zniszczenie i zaledwo przy swęj szupłej części Inflantami Polskimi zwaney utrzymała się.

Opis znaczniejszych miast idąc za śladem Starowolskiego, Gwagnina, Hilzena, Sarnickiego, który świadczy na kar: 278 że miał pod ręką kartę woyskową Wielkiego Zamoyskiego do opisu miejsc znakomitszych Inflant sobie użyczoną, tych tylko umieścimy które przez zdarzenia swe, panowania tamże niegdyś Polaków pamięć uwieczniły. Podział Xięstwa Inflantskiego iak iuż wzmieniliśmy w Historycznym opisie w roku 1588 zrobiony był na trzy Wojewodztwa Derpskie, Wendeńskie i Parnawskie, lecz po traktacie 1660 roku z Szwedami, został tylko Powiat Dünenburgski który nosił tytuł Xięstwa czyli Województwa Inflantskiego. — Herb Inflant, Gryff biały w czerwonym polu, w nodze prawey miecz dobyty trzymający, a na pierśiach litery S. A. związane z koroną na gło-

wie, na pamięć że ten kray Zygmunt August z Polską ziednoczył.

*Ryga*, miasto stołeczne całych Inflant, mieszkanie niegdyś Arcy-Biskupów, ludne, handlowne i warowne, nad Dzwinią rzeką dwie mile od uścia iey w morze położone, gdzie nad brzegiem iest twierdza mocna *Dünamünde* zwana, miała niektóre dość wspaniałe gmachy, było tu kollegium Jezuitów przez Stefana Batorego Króla Polskiego fundowane i uposażone. Miasto to wielki zawsze handel prowadziło z Anglią i Hollandyą, dochodu z ceł dwie części niegdyś tu do Królów Polskich należało, iak świadczy *Neugebauer* na kar: 700; a to mocą umowy z tym miastem w *Drohiczyne* na *Podlasiu* udziałaney, posiadanie iego zawsze wiele miało wagi polityczney na pułnocy, około r. 1196 *Barthołd* Biskup położył fundamenta tego miasta, lecz od *Liwow* iak mówi *Hilzen* obskoczony tu został i zabity. *Buxhow* Biskup około roku 1202 dopiero osadzie téy postać miasta nadał, *Albert* Biskup około roku 1228 uyscie *Dzwiny* do morza wystawieniem twierdzy *Dünamünde* zawarował, roku 1327 wynikły kłótnie między mieszkańcami *Rygi* a *Mistrzem Krzyżackim*; *Ryzanie* *Dünamünde* chcieli opanować, *Mistrz* szturmem dobył miasta, roku 1562 zjechał do *Rygi* *Mikołay Xiążę Radziwiłł* iako namiestnik *Zygmunta Augusta* Króla Polskiego. *Gotard*

Ketler na zamku złożył wszystkie znaki godności Mistrza Krzyżackiego, a stany Inflantskie złożyły przysięgę wierności Królowi Polskiemu. Roku 1582 Stefan Batory Król Polski, po ukończonej szczęśliwie wojnie z Rosyją, i zawartym pokoju, wiechał z tryumfem do miasta Rygi, rząd miasta przez Burgrabiego imieniem Królewskim rządzącego postanowił, w ten czas kollegium Jezuitów fundował i pierwszym przełożonym sławnego potym Zygmunta III kaznodzieję i spowiednika Piotra Skargę postanowił, a Proboszczem przy kościele S. Magdaleny Xiędza Dymitra Solikowskiego wkrótce potym Arcy-Biskupa Lwowskiego sławnego Dzieiopisa i mądrych rad Senatora mianował, dwie są powieści które Hylzen dochował, o tym Królu z iego anekdot, w czasie zaięcia tego miasta: nayprzód mieszcianie sprzeczałi się względem wrócenia kościoła Katolikom, Król będąc ieszcze w zamku przed wiazdem swym do miasta, kazał im oświadczyć: » *Ite et dicite istis bestijs me hoc die non commesturum donec templum quod volo ingrediari:* » Jezuci gdy się wymawiali obiać ten kościół bez pozwolenia starszych, Król im rzekł: » *Ego vobis loco Provincialis ero.* Tenże Król chciał zwolnić niewolą włościan Inflantskich, zwołać ich więc kazał gromady i oświadczył iż karę chłosty znosi i na więzienie lub karę pie-



nieżną zmienia, chłopi podziękowali Królowi i błagali go mocno aby im żadney nowości niewprowadzał, Król uśmiechnąwszy się wyrzekł: *Phryges non nisi plagis emendantur*, dla tego miasta ordynacya była przepisana przez tegoż Króla w Drohiczyne na Podlasiu, układali ją Dymitr Solikowski i Zamoyski, a w Sokołowie Podlaskim także miasteczku, przez delegowanych miasta przed Wielkim Zamoyskim Hetmanem i Agrypą Sekretarzami Królewskimi zaprzysiężoną. Roku 1585 wynikł w Rydze wielki rozruch z powodu wprowadzenia nowego kalendarza, pospolstwo rzuciło się na swój Magistrat, Xiążę Jerzy Radziwił Gubernator pod ten czas Inflant sądził tę sprawę, Król jego wyrok potwierdził, pospolstwo drugi raz się zbuntowało, dwom Syndykom głowy ucięto, Król zemścić się zamyślał i Pękostawskiego w charakterze pełnomocnego Kommissarza posłał, Cytadellę nad miastem zbudować i kawaleryą w koło dla zatamowania wszelkich związków miastu rozstawić kazał, i gdy o dalszym ukaraniu zamyślał, śmierć go zaskoczyła; Ryzanie Jezuitów do ustąpienia z miasta przymusili. Roku 1590 Zygmunt III Król Polski przez Kommissarzy Leona Sapiehę i Seweryna Bonara Jezuitów nazad do miasta wprowadzić kazał, co dało wiele powodu do nieukontentowania, i przygotowało chęć w mię-

szkańcach poddania się pod obce panowanie Szwedów. Roku 1621 miasto po cztero-miesięcznym oblężeniu Gustawowi Adolfowi Królowi Szwedzkiemu poddało się i więcej już nigdy pod panowanie Polaków niepowróciło. Około roku 1660 Rosyianie to miasto oblegli, w czasie wojen za Jana Kazimierza, lecz po sześćo-tygodniowym oblężeniu odstąpili. Roku 1660 miasto to wraz z wielką częścią Inflant przez Polskę Szwedom wiecznie odstąpione; roku 1700 obległ Rygę August II Król Polski z wojskiem Saskim lecz po pobiciu Rosyjan pod Narwą przez Karola XII odstąpić musiał. Roku 1710 Rosyianie po pokonaniu Karola XII pod Puławą, Rygę oblegli, a miasto przez kapitulacją Piotrowi Wielkiemu poddało się i odtąd nieprzerwanie zostaje pod panowaniem Rosyjskim.

*l xhul*, zamek nad brzegami Dzwiny sześć mil powyżej iey uścia mówi Hilzen około roku 1158 przez najpierwszą osadę Niemiecką zbudowany, Meinhard Biskup pierwszy Katolicki w Inflantach kościół tu fundował.

*Kircholm*, zamek nad brzegami Dzwiny gdzie mówi Hilzen Meinhard Biskup Inflantski zamek i kościół Katolicki zbudował, tu 1604 roku Karol Chodkiewicz w pułtora tysiąca jazdy i tysiąc piechoty nad kilkonasto-tysięcznym wojskiem Szwedz-

kim odniósł zwycięstwo, dziewięć tysięcy Szwedów na placu trupem legło, Generałowie nayıpierwsi ranieni albo zabici, sam Król w przód Sudermanii Xiążę, potym Król Szwedzki ranę odniósł. Zwycięstwo to tak szupłym woyskiem odniesione do naysławietnieyszych tryumfów wodzów Polskich liczy się, kawalerya lekka decydowała w téy bitwie, Xiążę Kurlandzki przebyciem na pomoc wpław rzeki Dzwiny w kilkaset jazdy bardzo wiele dopomógł do wygranej; owoc téy bitwy, było uwolnienie Rygi od oblężenia Króla Szwedzkiego i uwolnienie Inflant na nieiaki czas od iego oręża.

*Ixhol*, zamek zmurowany niegdys od niemców przy końcu wieku XII dla zabezpieczenia się od napadu Zmudzi i Litwy mówi Hylzen.

*Dahlen*, zamek na lewym brzegu rzeki Dzwiny w tymże czasie co i *Ixhol* i w podobnym zamiarze przez osadę Niemiecką zbudowany, tu Krzysztof Xiążę Mekelburgski pretendent Biskupstwa Rygskiego około roku 1560 przez Zygmunta Augusta Króla Polskiego po zdobyciu zamku w niewolę wzięty, i w zamku Rawskim na Mazowszu osadzony sześć lat w nim przemieszkał.

*Kokenhausen*, twierdza niegdys nad brzegami rzeki Dzwiny, tu w roku 1452 zgorzał zamek a w nim starożytnie rękopi-

sma dzieiów i metryka Inflantska. 1601 roku woyska Litewskie pod dowodztwem Krzysztofa Xiążęcia Radziwiłła Szwedów dowodzących przez Karoluzyna pod tym miastem poraziły.

*Rumburg*, w zamku tego miasta mówi Hylzen znajdowały się. Portrety Arcybiskupów Rygskich i Biskupów w Inflantach niegdyś władających, z napisami znakomitsze ich dzieła wyrażającemi, które Jan Karól Chodkiewicz Gubernator Inflant odnowić kazał, napisy miał ieszcze pod ręką Hylzen, pisząc dzieie Inflant.

*Wendeń*, inaczey *Kies* zwane, nad rzeką Aa w bardzo przyjemney okolicy. Winno de Rosbach pierwszy mistrz Krzyżaków Inflantskich po zбиciu Wissika Xiążęcia Ruskiego, iak świadczy Hylzen, zamek tuteyszy umocnił i w nim rezydencyą mistrzów założył.

*Parnawa*, od tego miasta iedno z Województw Inflantskich podług ordynacyi Stefana Batorego 1526 roku wzięło swoje nazwisko. Szwedzi to miasto w roku 1600 opanowali, lecz znowuż przez Polakow pod W. Zamoyskim wyparci zostali.

*Dorpat*, miasto i zamek, na którego mieyscu był iak opowiada Hylzen niegdyś zameczek Ruski Iwangrod zwany, który około r. 1228 Volquin mistrz Krzyżacki Rusi odebrał, i na tym mieyscu Dorpat zbudował, i także Katedrę Biskupią ufundował.



Iwan Wasilewicz I. przywodząc sobie na pamięć prawa Rossyi 1558 roku do Inflant wtargnąwszy, zamek ten z wielkimi skarbami zdobył, który potym przez traktat 1582 roku z Stefanem Batorym następcą jego Polsce ustąpił. 1600 roku opanowali go Szwedzi, a 1604 Karól Chodkiewicz męstwem swym Polsce odzyskał.

*Biały kamień, Weysen Steyn*, twierdza niegdyś obronna około roku 1600 przez Szwedów opanowana a sztuką i męstwem przez Polaków pod dowództwem W. Zamoyskiego odzyskana.

*Wolmar*, nad rzeką Aa z zamkiem niegdyś obronnym, w którym 1601 roku Karoluzyn syn naturalny Karóla Króla Szwedzkiego i Ponte de la Gardie z 2,000 Szwedów do poddania się (po wzięciu miasta szturmem przez Polaków pod dowództwem W. Zamoyskiego) przymuszeni zostali, i w niewolą do zamku Rawskiego gdzie Karoluzyn umarł, zaprowadzeni zostali.

*Rewel*, po Rosyjsku *Koływan*, około roku 1204 przez Waldemara I Króla Duńskiego po opanowaniu Estonii fundowane, miasto piękne handlowne, z portem oraz zamkiem mocnym. 1348 roku Król Duński potrzebując pieniędzy na pielgrzymkę do ziemi Świętej, sprzedał to miasto i z całą prowincją Estonii Mistrzom Krzyżackim. Po złożeniu przez Gotarda Ketlera godności mistrza Krzyżackiego i poddania

się Inflant Polszcze, Krol Szwedzki Estonią i Rewel opanował, ztąd pierwsze zatargi Polaków z Szwedami o ten kray, nakoniec 1710 roku, Rossyanie po długim obleżeniu zdobyli to miasto od Szwedów, przywileie wszelkie mu dawne wrócili, i odtąd z całą Prowincyą, którey iest stolicą pod panowaniem tego Państwa zostaię.

*Narwa*, nad rzeką tego imienia z jeziora Peypus nad którym Psków leży, wypływającą, a o dwie mile od tego miasta wbieg swój do zatoki morskiéy mającą; miasto od wieków odchodem handlu Rossyiskiego sławne w Estonii leży, Iwan I. Wasiliewicz znając ważność tego mieysca podającego związek z Europą, nayprzód zamek z drugiéy strony rzeki na górze skalistey z ciosanego kamienia zbudować kazał, i Iwangród od swego imienia nazwał go, a iego następcą w roku 1558 miasto i zamek Narwę zdobył. W czasie woien Stefana Batorego z Rosyą, Szwedzi opanowali to miasto, co mocno uraziło tego Króla, mającego nabyte prawo przez traktat pokoju 1582 roku do całych Inflant i Estonii. Roku 1700 sławne tu Karól XII nad 80 tysięcy Rossyan otrzymał zwycięztwo. 1704 r. Rossyanie zdobyli to miasto szturmem.

*Diüneburg*, nad Dźwiną w dawnéy Letlandyi mieysce znakomite, niegdy zamkiem obronnym i rezydencyą kommandora Krzyżackiego to iest Powiatowego Rząd-

cy. Hilzen opowiada, iż zamek i miasto zbudowane było 1278 roku przez mistrza Krzyżackiego Ernesta de Rosburg, w tym miejscu gdzie był niegdyś stary zamek dwie mile od teraźniejszego Düneburga odległy. Stefan Batory Król Polski po zdobyciu Inflant i upewnieniu onych dla Polski przez traktat z Rossyą 1582 roku, miasto to i zamek na tym miejscu gdzie teraz stoi, wystawił i mocno ufortyfikował, kollegium Jezuitów, kościół murowany wspaniały i szkoły ufundował, przez mądre rozporządzenie 1647 roku nieśmiertelney pamięci Władysława IV Króla Polskiego oraz biegłego woioownika iako i przezornego władzcę kraiu, handlujący zbożem na Dźwinie rzece nie daley z krajów Polskich odstawiać mogli iak do Düneburga, co dało wzrost i świetność temu miastu, gdyż Ryga była iuż podtenczas wręku szwedzkich, też same przepisy uświetnili i ubogacify Kowno. O podobnym rozkazie względem handlu na Wiśle zamyślał ten Król, lecz nieba zazdrościły zawsze Polscze naylepszych Królów, darząc ią krótkim ich panowaniem, po odpadnieniu przez traktat Oliwski 1660 roku większey części Inflant do Szwecyi, Düneburg stał się stołecznym miastem Inflant Polskich przez ordynacyą 1677 roku, pod tytułem Xięstwa urządzonych, tu albowiem odprawiały się seymiki, sądy i popisy czyli okazywania szlachty Inflant-

skiéy, miasto to i z kraiem którego długo było stolicą, odpadło do Rossyi przy pierwszym podziale Polski 1772 roku.

*Rzeczyca*, miasto obszerne ludne i piękne, mówi Hylzen, zamek którego gruzy za jego czasów (około r. 1750 pisał) widać już tylko było, stał przedtym dla Krzyżaków za twierdzę mocną i obronną.

*Lutzen*, miasto i zamek murowany ale spustoszony, Starostwo Lutzeńskie najlepszą miała ziemię, świadczy Hylzen.

*Marienhauus*, zamek niegdyś obronny na wyspie za czasów Hylzena już zdezelowany.

Miasta wyliczone były stołecznemi czterech starostw, z których się Inflanty przy Polsce pozostałe niegdyś składały.

## K U R L A N D I A.

Xięstwa Kurlandyi i Semigalii przez Zygmunta Augusta Króla Polskiego, iak się już wyżej opowiedziało prawem lennym z obowiązkiem hołdu koronie Polskiej Gotardowi Ketlerowi ostatniemu mistrzowi Inflantskiemu i jego potomkom 1561 roku nadane, rządzone były przez tychże Xiążąt podług ordynacyi przez Komissarzy od Rzeczypospolitey Polskiej wyznaczonych w roku 1617 przepisanej, tą ordynacją appellacya od sądów Xiążęcych do relacyjnych w Warszawie oznaczona.



*Kurlandya* dzieliła się na starostwo Godyngskie, Tukumskie, Semigalią i Powiat Piltyński, Herb iey składał się z czterech pól, w pierwszym i trzecim lew czerwony z koroną złotą, w białym polu dla właściwej Kurlandyi, w drugim i czwartym pół łosia koronowanego w błękitnym polu dla Semigalii; w średnicy tarczy kładziono herb familii panującej, utrzymywany od dwóch Lwów, otoczony płaszczem Xiążęcym purpurowym, pokryty mitrą. Mieszkańcy Kurlandyi rolnicy, lud wiejski są Letowie Łotyszami zwani, szlachta właściciele ziemi są Niemcy sprowadzeni niegdyś przez Krzyżaków i za nadaniami lennemi osiedli; przez konstytucyą 1589 roku za panowania Zygmunta III warowano, iż po ustaniu linii męskiej Ketlerowskiej Xiążęcej, Kurlandia ma należeć do Polski i Litwy tak iak Inflanty, i w podobny sposób urządzoną, 1738 zmarł ostatni z linii Ketlerów Xiążę Ferdynand, a szlachta Kurlandzka na zalecenie Anny Imperatorowej Rosyjskiej, Birona Xiążęciem Kurlandzkim wybrała, ceremoniał dawania Inwestytury na Xięstwo Kurlandzkie przez Królów Polskich zachował nam Hylzen na kar: 405. Po śmierci ostatniego Ketlera osłabła Rzeczpospolita, i iey wpływ nad Xięstwem Kurlandyi i Semigalii, które przy ostatnim podziale Polski 1795 roku do Rosyi wcielonemi zostały.

*Mitawa* nad rzeką Aa, miasto dość ludne niegdyś rezydencya Xiążąt Kurlandzkich, za miastem obszerny niegdyś od Xiążąt mieszkaný zamek. Założone podług świadectwa Hylzena 1269 roku przez Konrada mistrza Krzyżaków Inflantskich, było tu także Kollegium Jezuitów i szkoły; obszernie to miasto ale ulice ma nieregularne, i domy mniej ozdobne.

*Goldynga*, miasto z zamkiem spustoszo-  
nym, stołeczne Starostwa przez Henryka de Greningen Mistrza Inflantskiego 1247 r. na pamięć zdobycia Kurlandyi postawione, leży nad rzeką Windawą.

*Bausk*, miasto i zamek mocny, 1442 roku przez Heidenricha mistrza fundowane, część fortyfikacyi w czasie wojen Karóla XII była rozrzucona przez Rossyan 1706 roku.

*Windawa*, z portem morskim nad rzeką Wintą albo Windawą z Zmudzi płynącą, był tu nigdyś sławny warsztat okrętów wojennych. (5)

- 
- (5) Roku 1640 Jakub Xiążę Kurlandzki cały zajęty chęcią uświetnienia swych czynów żegluga po morzach, wiele statków morskich (do czego mu obficie służyły materiały w Kurlandyi) nabudował i za pomocą onych przy brzegach Afryki do uścia rzeki Semigal w Gwinei płynącej dotarł, tamże zamek, S. Andrzeia zbudował.

*Alszwangen, Hasenpot, Durben,  
Graunsden, Grobin, Szranden, Frauenburg,  
mia.*

---

wał i osadę swoją założył, nadto wyspę Tabago w Ameryce znalazł, urządził ją, osadził, i zamek S. Jakuba wystawił. W czasie wojny naszéy z Karolem Gustawem uległ ten Xiążę nieszczęściu i z Miławy z całą familią porwany i w niewolę zaprowadzony został. Pod tę porę Holendrzy wspomnianą wyspę i zamek opanowali, po uwolnieniu swoim, Xiążę ten wszedł w umowę z Karolem II Królem Angielskim następującą, którą z dzieł P. Connor Anglika, *Descriptio Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithuaniae in magna Collectione Historiarum Poloniae*, Laurentij Mizleri Tom II. fol. 552 całkowicie tu wypisujemy:

„ Notum esto omnibus et singulis quibus hoc formula conspicienda offeratur, anno millesimo sexcentesimo sexagesimo quarto, die decima septima, mensis Novembris per utrinque constitutam et iisdem plane verbis conceptam pactionem inter serenissimum et potentissimum Principem Carolum II Dej gratia Regem magnae Britanniae, Franciae, et Hiberniae defensorum fidei etc. ab una, et inter Serenissimum Principem Jacobum Ducem Livoniae Curlandiae et Semigalliae ex altera parte has condiciones esse factas. Dat et concedit Rex ille potentissimus Serenissimo illi Principi, uti etiam haeredibus et successoribus ejus perfectam libertatem cum no-

miasteczka podłe mówi Wyrwicz w geografii powszechney, z zamkami starożytn-

vibus ijs, quae ipsius aut successorum ipsius (non autem subjectorum peculium sunt) in omnibus fluvijis et portibus litoris Guineae Provinciae Affricanae Regi parentibus negotiationis et commercij exercendi, omniumque omnino mercium inde deportandarum dum modo exquotannis ultra duodecim librarum Sterlings, millia non conficiat, quae ex eo pretio computari debent, quod in eo loco, unde merces sunt deportatae solum est. Praeterea Serenissimo illi Duci licet inter Castella et propugnacula, quae in hoc litore, in Regis aut subjectorum ejus potestate sunt, unum aut plura loca condere, quo merces deferantur, et ubi asserventur. Quae immunitates omnes et singulae tam diu durare debent, quamdiu Potentissimus ille Rex et Serenissimus Dux pacem et amicitiam inter se colent. Vicissim pollicetur Serenissimus Dux Curlandiae, pro illis a Potentissimo magnae Britanniae Rege sibi factis promissionibus, suo suorumque haeredum et successorum nomine, se Regi castellum Sancti Andreae in Guinea situm, cum omnibus ejusdem Provinciae arcibus et propugnaculis, quot eorum in sua Ducis Curlandiae potestate adhuc fuerint, uti etiam omnia eorum tormenta bellica, globos, pulverem nitraum et alia instrumenta militaria, prorsus esse concessurum.“



mi spustoszałemi, stołeczne niegdyś para-  
fi od nich nazwanych.

---

„ Porro Dux Curlandiae suo suorum-  
que haeredum et successorum nomine  
promittet, se Potentissimo illi Regi, ejus-  
que haeredibus et successoribus pro om-  
nibus bonis et moribus, aut in portus  
Guineae ad Regem pertinentes invehendis,  
aut ex ijs evehendis ternas quasque cente-  
simas, vectigalis loco esse persolutarum,  
quaestoribus hujus vectigalis aut singulis  
aut pluribus a Rege deligendis.“

„ Deinde Potentissimus magnae Brita-  
niae Rex, dat, concedit Serenissimo Cur-  
landiae Duci ejusque haeredibus et suc-  
cessoribus totam et integram Insulam Ta-  
bacum, sub duodecim gradu latitudinis  
septemtrionalis et sub trecentesimo deci-  
mo sexto gradu longitudinis sitam Careibi-  
carum, quae dicuntur, Insularum unam,  
cum omnibus ejus Provincijs, portibus et  
majoribus et minoribus fluvijs et usibus  
ita quidem ut Rex hujus Insulae tutelam  
sibi reservet.“

„ Veruntamen Dux Curlandiae, ejusque  
haeredes et successores nullo modo per-  
mittere et concedere debent, ut alij qui  
non suo aut Regis magnae Britanniae im-  
perio subsint, in hanc Insulam immigrarent  
aut colonias comittant, aut domos ibi ex-  
struant. Regis autem illius ejusque haere-  
dum et successorum parentibus super li-  
ceto, hanc Insulam incolere, colonias eo  
deducere, et domos ibi possidere, iidem

*Lipawa, Libau*, między morzem i je-  
zicrem, z drzewa zbudowane, z portem dla

---

omnibus iis privilegijs, libertatibus immu-  
nitatibus et beneficijs fruuntur, quae Sere-  
nissimi illius Ducis, ejusque haeredum et  
successorum, cives habere, usurpare et per-  
cipere aut debeant aut possint idque sine ul-  
la interpellatione aut impeditioe, denique  
iidem cives ulla tributa aut onera quocunque  
tandem nomine sibi imponi ut patiantur,  
non coguntor, nisi quantum ad Insulam de-  
fendendam necessario requiratur, in quo ta-  
men ipso perfecta inter Regis magnae Bri-  
taniae et inter Ducis Curlandiae cives ae-  
qualitas observari debet. Porro Serenissi-  
mus Dux Curlandiae permittit, se cum hae-  
redibus et successoribus suis neque per se,  
neque per alios ad suam ipsius aut successor-  
um aut civium emolumentum, merces, opes  
et res ullas neque ex hac Insula Tabaco e-  
vecturum, neque in eam invecturum ne-  
que jussurum ut eae invehantur aut eve-  
hantur, nisi ex portu Anglicano, aut Cur-  
landico quodam, aut ex portu Dantiscano,  
et in eosdem."

„ Tandem ut a magnae Britanniae Rege,  
Duci Curlandiae Insulam Tabacum dona-  
tam esse, et sub illius tutela ab hoc pos-  
sideri manifesto oppereat, statutum est,  
et quotiescunque Rex ille magnae Brita-  
niae aut ejus haeredes, et successores vel-  
lent, aut si inter magnae Britanniae alium-  
que Regem, aut Principem, aut Republi-  
cam (solo Polonorum Rege excepto) bel-

dla mniejszych okrętów wygodnym, co rok tu za rządu Polski 150 okrętów przychodziło z winem i innymi osadniczemi to-

---

lum oriatur, Dux Curlandiae cum haeredibus et successoribus suis navem militarem benestructam cum quadraginta magnis tormentis ex metallo confectis importum, aliumve locum a Rege illo, aut ejus haeredibus et successoribus eo destinatum, suis impensis identidem mittere deberet. Tam Rex, aut eius haeredes et successores, hanc navem praefectis et militibus armatuos, stipendisque et com meatibus instructuros esse, suo quidem imperio suisque sumptibus promittunt, quamdiu nempe, haec navis operam illi navabit, quod ultra annum spatium nunquam fieri debet.“

Testimonii et certioris confirmationis ergo hae duae partes illustres, Serenissimus et Potentissimus Rex magnae Britanie, et Serenissimus Dux Curlandiae huic pacto manibus suis subscripserunt, suisque sigillis majoribus illud confirmarunt.

Nie pomogła atoli ta tranzakcyja, Holendrzy wyspy opanowanej oddać nie chcieli dotąd, dopóki im oney Francuzi niewydarii, dopiero to w ten czas Xiążę Kurlandzki kilka okrętów uzbroił i z pomocą Anglikow do posiadania tej wyspy powrócił, w roku 1681 z niejakim P. Pointie w pewne wzgiedem tej osady wszedł warunki i onemu oraz jego kompanii 120 tysięcy morgow ziemi na plantacyę nadał.

warami na odmian biorąc len, konopie, i siemie lniane, produkta żywności i bogactw nigdy Zmudzi, w roku 1794 naszło do tego portu podług świadectwa pism publicznych 283 okrętów. Rząd Rosyjski stara się ten port uczynić wygodniejszym przez rozgłębienie go.

*Schenberg*, w Semigalii z domem, Kościołem i Szkołami Jezuickimi imienia Korffow.

*Stukszta*, z zamkiem Szlensberg imienia Zyberków także szkołami Jezuickimi i klasztorem Bazylianów ozdobione.

*Selburg*, stołeczne nigdy starostwa z zamkiem opuszczonym.

*Friderichstadt*, od którego się zaczynała nigdy górna Semigalia.

*Piltyn*, nad rzeką Windawą stołeczne nigdy Powiatu tego imienia. Powiat ten dzielił się przedtem na cztery wójtostwa czyli parafie, Waldemar Król Duński około roku 1204 opanowawszy brzegi Kurlandyi, wystawił to miasto i katedrę Biskupią w nim założył. Hilzen świadczy iż Stefan Batory Król Polski dał swe zezwolenie Margrabi Brandeburskiemu wykupna tego starostwa od Króla Duńskiego. Roku 1610 pozwoliły Stany Sejmujące Królestwa Polskiego Fryderykowi Ketlerowi Xiążęciu Kurlandzkiemu za okazane męstwo w pamiętny bitwie z Szwedami pod Kircholmem, starostwo Piltynskie posiadać.



## WOŁOSCZYŻNA i MOLDAWIA,

Kraie niegdyś przez dwa wieki hołdujące Polsce za Dniestrem położone, teraz pospolicie Wołoszczyznę nazywane, a na dwie ziemie Multańską czyli Moldawią bliższą Polsce, i Wołoską dalszą dzielące się, były częścią Dacyi starożytney w pierwszym wieku po Chrystusie pod panowanie Rzymskie należący, którą Traian Cesarz podbił i urządził. Teraźniejsza Wołoszczyzna graniczyła na północ z Pokuciem to jest częścią ziemi Halickiej od Podola przez rzekę Dniestr oddzielona, na wschód z Besarabią i morzem czarnym, na południe rzeką Dunaiem, z Bulgarią i Serwią, na zachód z Transylwanią. Kray jest wzgórzysty błotami i lasami mianowicie od północy poprzerzynany, żyzny iednak i obfity w zboże, wino i owoce, a mianowicie stada koni, bydła i owiec, które ztąd w wielkiej mnogości zagranicznym sprzedawane bywają; wiele także miodu, wosku, łożu, solonego mięsa, futer, a szczególniej tytoniu ztąd wychodzi.

Rzeki znaczniejsze, *Pruth, Sereth, A-luta*, kray ten z północy na południe tocząc swe wody do Dunaiu przepływają. Mieszkancy mniej polerowni, dotąd porzuconych futorach mieszkaią. Cyganów tu jest wielka liczba: którzy składa-

ią klasę nędznych rzemieślników, znaczniejsi mieszkańcy co należą do wyboru Hospodara, nazywają się Bojarami, rada kraiu Dywanem, religia tu iest Grecka, a Patryarcha podlega Konstantynopolitańskiemu. Herb starożytny, głowa czarna żubrza i gwiazdy między rogami. Rzymskie osady po podbiciu przez Traiana Cesarza tu sprowadzone, część polerowniejszych obyczajów i ięzyka łacińskiego wniosły, wędrowni północnych Europy i Azji narodów naieżdżających na Państwo Rzymskie, uczyniły ten kraj zpołożenia swego przechodnim, i długo był raczey czasowym dziczy przytułkiem, niżeli pewną i ograniczoną narodu iakiego osiadłością. Hunnowie, Goci, Slowianie, Bulgary, Rusini, Połowcy, Antowie, Pieczyngi, tudzież inni świata rozbóycy, przebywali tam lub cofali się według okoliczności iak ich oręż Rzymski napierał. Imie Wołochow dało się usłyszeć pierwszy raz w XII wieku Ery Chrześcijańskiej, pod nazwiskiem Blachów u Cynnama w historyi Jana i Emanuela Cesarzów Carogrodzkich. Łacińscy Pisarze iako to: S. Otto Bambergski i Kozmas Pragski przerobili to w Flawów, Blachów, i Plauchów. Nasz Naruszewicz iest tego zdania że to byli Połowcy naród w powyższych opisach naszych iuż wspomniany z Azji wędrowny. Pisarze współcześni lub późniejsi ięzyka obcego nieświadomi pier-

wiastkowo to imię Połowców w inne kształty przemienili, które potem w Wołochów obróciło się. Węgrzy ich w pismach swoich Olochami, Turcy Ifflachami, nasi Wołochami zowią, Długosz pod rokiem 1359. osady Wołoszy od Wolsków wygnanych z Włoch wywodzi. Naruszewicz mylność jego zdania dokładnie zniósł w tomie VI historyi Polskiej. Przez dwanaście wieków po Chrystusie iaki miała rząd i komu podlegała Wołoszczyzna, niepodobno jest w dziejach dociec, to tylko z pewnością najprzód z historyków Węgierskich Turocza Bonfiniego i Pray widzieć można, iż na początku XIV wieku kiedy u nas w Polsce królował mężny Władysław Łokietek, Wołosza już miała swojego Woiewodę czyli Hospodara, Karól z domu Francuzkiego Król Węgierski zapragnął zdobyć Wołoską ziemię, rządził nią pod ten czas pierwszy nam w historyi znaiomy Bozorad Wojewoda, ten dowiedziawszy się o zamiarze Króla Węgierskiego, wypraszał się pokornie i siedm grzywien srebra postępywał, byleby od napaści był wolnym; dumny Król Węgrów odmówił ofiarę Bozorada, mówiąc z wzgardą » iż tego owczarza z jego pastuchami za brody z kryiówek wyciągać będzie« Nie poszła duma bez kary, Król Węgierski zapuściwszy się z wojskiem w dzikie Wołoszczyzny pustynie, prosić się musiał o pokój u Bozorada, lecz

ten zasadziwszy swoją Wołoszę w wąwozach, przez które Węgry znużeni powracali, napadł ich wojsko i przez kilka dni w tych ciasnotach mordując, zniósł one prawie do szętu, tak dalece, że za ledwo Król sam w obcym odzieniu dla niepoznaki z pogromu uszedł; Turocz, Bonfini, Pray, historycy Węgierscy nie tylko nie zapierają tego wypadku, ale go owszem obszernie opisują. Od tego czasu przestali Węgrzy czynić się Panami Wołoszczyzny, a Bozorad spokojnie blisko lat 30 panując, Państwo swoje niepodległe Synom, Stefanowi i Piotrowi zostawił. Zwaśnienie pomiędzy temi, było początkiem wmięszania się Polaków do rzeczy Wołoskich, Stefan iako starszy miał prawo do sukcesyi, Piotr wsparty pomocą Węgrów, wygnawszy Stefana i Bojarów iemu sprzyjających, sam Wołoszczyznę całą opanował; panował wtenczas w Polsce Kazimierz Wielki, a granice Państwa rozszerzone nabyciem Rusi Czerwonej, dotykały już do granic ościennej Wołoszczyzny. Przedsięwziął więc Stefan szukać pomocy u Króla Polskiego aby go na Państwo przywrócił, ofiarując mu się za siebie i następców swoich, iż ziemie Wołoskie w wierze, posłuszeństwie i podległości tak Króla iak jego następców Królów Polskich wieczyście zostawać będą, działa się to iak oznacza Naruszewicz około roku 1359. Wkroczyli więc Polacy z



rozkazu Króla swego na początku Miesiąca Lipca w granice Wołoszczyzny, a gdy wojsko Polskie miało ciągnąć przez lasy w ziemi Sepenickiej leżące, które dla suchy i nieplodney posady swojej nazywały się płonniny albo płonne mieysca, Piotr poczyniwszy zasadzki, rozkazał gdzie tylko był przechód, ponacinać drzewa aby się ledwo na pniach trzymać mogły, a skoro nasi naszli w owe knieie, Wołosza ruszyła drzewa, które waląc się, iednych żywcem starty, drugich pokaleczyły, mało kto uszedł z tego drewnianego pogromu, stracone trzy Chorągwie Ziemskie i dziewięć pomniejszych, które szlachetne domy woioowników Polskich nosiły; Kazimierz król załosny z straty swoich, wykupił więźnie od Wołoszy; pierwsze to było wkroczenie Polaków na Wołoszczyznę, pierwszą zaraz i pamiętną klęską oznaczone, iak zaś następnie ta ziemia fatalną była dla naszych, i iak ich krwią nieraz rzeki Prut, Dniestr i Sereth, iak wyraża Kobierzycki zarumienily się, następne opowiedzenia dowiodą.

Od nieszczęść tych urosło nawet przysłowie *Valachia tumulus Polonorum*. Posuwanie się oręża Tureckiego do Europy a szczególniéy przeyscie Helespontu przez Amurata Sultana i pomyslny iego postęp, skłoniły Piotra Wojewodę Wołoskiego iż

zapomniawszy urazy do Polaków, wsparcia od nich szukać zaczął, i w roku 1386 w Lwowie przed Królem Władysławem Jagellą hołd poddańczy wraz z Boiarami swemi złożył, po śmierci Piotra synowie jego Alexander i Roman hołd temuż Królowi wraz z Boiarami swemi złożyli, i stawić się na wszelkich woynach z pomocą obowiązali się, iak świadczy Kromer na karcie 434. Trwali ci rządzczy w posłuszeństwie i wierności dla Królów Polskich, a gdy Władysław Jagello zjechał do Sniatynia, przybył tam do niego Alexander Wojewoda Wołoski z Boiarami swemi, gdzie osobiście zwyczajem owych wieków, Chorągiew pod nogi Królewskie składając hołd powtórzył, i upominki bogate złożył Królowi, pod tenczas to mówi Kromer na karcie 478 przybyli także do Sniatynia Posłowie Cesarza i Patryarchy z Carogrodu żebrząc (w ucisku swym od Turków, którzy inż Adryanopol opanowali) o opatrzenie żywnością stolicy, Władysław kazał zwieść wiele zboża z Podola do Kaczubeia portu niegdyś nad merzem Czarnym, i tym sposobem hoynie w żywność zgłodniałych w Carogrodzie mieszkańców opatrzył. Miał ten Król z Wołoszy na woynach Krzyżackich pomoc, a Kromer zostawił nam pamiątkę z iaką klęską Krzyżacy pod Malborgiem od tego woiennego narodu w roku 1422 porażeni byli; Alexander Woje-

woda Wołoski około r. 1432 zszedłszy z tego świata, zostawił dwóch synów Stefana i Eliasza, poleciwszy ich opiece Króla Polskiego, wsczęły się między temi bracią o pierwszeństwo panowania spory, Stefan jednak miał sobie rządy przyznane i w Soczawie przysięgę wierności Królowi Polskiemu wykonał i powiat Szepiński z Chocimem, Czekuniem i Chmielowem zamkami do Polski niegdyś należący miał sobie odstąpiony. Eliasz lubo Szwagier Królewski, Siostrę rodzoną Zofii Królowey mający, jednak udziałem tylko pewnych dzierżaw kontentować się musiał, a gdy począł być niespokojnym, w zamku Sieradzkim pod strażą z żoną i dziećmi naznaczono mu mieszkanie. Trwały jednak między temi bracią rozróżnienia i te dopiero po śmierci Władysława Jagiełły Króla, Syn iego i następca Tronu Władysław III Warnieński zwany, w ten sposób w roku 1435 pomiarował, iż dalsza Wołoszczyzna z Kilią i Białogrodem została przy Stefanie, bliższa zaś gdzie była pod ten czas Soczawa stolicą dostała się Eliaszowi. Odebrał Król ten hołd od obudwóch tych Woiewodów a najprzód od Eliasza publicznie na wystawionym tronie w mieście Lwowie, gdzie zaraz tenże wszelkie postuszeństwo i powinność stawienia się na woynach zaprzysiągł, oraz roczną daninę to jest dwieście wozów wyziny, czterysta sztuk drogiey iedwa-

bnéy materyi przez Gwagnina i Bielskiego Kostyr nazwanéy, nadto sto koni Cekielskie zwanych i wiele wołów przystawiać zobowiązał się. Stefan z Bojarami swemi też same obowiązki wkrótce przez przysięgę przyjął i holdu dopełnił. Szepiński zaś ów Powiat z Chocimem nazad do Polski przyłączonym został. Przeżyli ci Woiewodowie w wierności dla Polski; po śmierci ich objął rządy Piotr syn Stefana od którego Kazimierz III Jagiellończyk przez Posłów swych w Chocimiu hold wierności odebrał; wznieciły się jednak zatargi po śmierci Piotra tego, między Bogdanem i potomstwem Eliasza, którego żona jako ciotka Króla Polskiego, opatrzenie z starostwa Kołomyjskiego odebrała, Kazimierz Król widząc Bogdana zapewne z podeyrzliwości sprzyiającego Węgrom, Janowi Sienińskiemu zlecił, aby Alexandra syna Eliaszewego na rządach Wołoszy posadził, lecz skoro Sieniński z Wołoch wyciągnął. Bogdan wychyliwszy się z swoich tajników, Alexandra z Państwa wygnał; doszły uszów królewskich te rozruchy, wtenczas to iak świadczy Kromer, radzono w Senacie Polskim aby zabiegając dalszym kłótniom, Wołosy w Prowincyą Polską obrócić i na Powiaty podzielić, rozdwoione były jednak zdania, i ci którzy mniemali aby Xięstwa tego holdowniczego, iako ściany od Turków zastaniaiącey



nieobalać, zdaniem przemogli; wyprawił tylko Kazimierz Król w roku 1450 w pomoc Alexandrowi Teodora Buczackiego Chorągwiemi Polskimi Odrowęża i Koniczpolskiego komenderujących. Wkroczyli nasi na Wołoszczyznę, chytry Bogdan utaił wszystkie swoje siły w kryjówkach sobie wiadomych, napadł na Polaków niedaleko wsi Krasnego między wąwozami, ostrzeżeni byli nasi o tej zdradzie, stawili się mężnie, otrzymali zwycięstwo lecz z niezmierną swoich stratą, w której Odrowęża Wojewodę i Buczackiego naczelnie dowodzących iako zabitych liczono, i to już jest druga krwawa klęska, której Polacy na Wołoszczyźnie doznali. Bogdan wkrótce od Piotra naturalnego syna Alexandra zabitym został; ten to Piotr mówi Kromer na kar: 456 przysięgę hołdowniczą dla Króla Polskiego przed Senatorami Polskimi w roku 1450, iak dyploma przez autora oglądane w Bułgarskim języku napisane, w metryce niegdyś znaydujące się świadczyło, złożył. Już też w ostatku dośpiewała pora, w której Turcy wpływ swój do Wołoszczyzny mieć zaczęli, zdobyty Konstantynopol w roku 1455, a areż ich już za Dunay przechodzić zaczął, Piotr Wojewoda uciśnionym właśnie od Turków pod ten czas uyrzał się. Kiedy Polacy naykrwawszą i nayzaciętszą z Krzyżakami o Prusy wojnę zatrudnieni byli, przy-

muszony zatym został ofiarować Mahometowi Sułtanowi 2,000 czerwonych złotych daniny na znak hołdu, i to jest pierwszy krok Turków do zagarnienia tego kraiu, o który przez dwa wieki ieszcze prawie potym z Polakami kłócili się i krwawe boie zwodzili.

Po śmierci Piotra, Stefan pomimo sprzeczek Piotra i Berendeia od króla Polskiego, został wyniesiony na godność Wojewody Wołoskiego, Berendey zbiegł do Węgier, Maciey król Węgierski uymuiąc się za prawami tegoż, wkroczył w 40 tysięcy do Wołoch lecz tak srogą klęską od Stefana obskoczony pomiędzy lasami i wąwozami porazony został, że za ledwo odebrawszy ran trzy, utraciwszy całe woysko, za pomocą iednego Wołoszyna ucieczką przez góry do Węgier uratować się potrafił, tak ta ziemia nietylko Polakom ale wszelkim innym obcym woyskom w nieznaioime iey pustynie zaganiającym się fatalną była. Około roku 1476 posunęła się już straszna potęga Ottomanów aż do Dniestru, Machomet Sułtan wyprawił się z wielkim woyskiem na zawoiowanie Wołszczyzny, Stefan Woiewoda dzielnie mu spaliwszy wszystko, nawet trawy, bronił się i do Polaków Posłów prosząc o pomoc wyprawił, woyska Machometa oblegli tą razą Chocim, Soczawę bez skutecznie, lecz niszczący ich oręż pierwszy raz przedarł się za granicę Pol-

ski, spalili Turcy na Podolu kilka wiosek, Szlachta Podolskiego i Ruskiego Wojewodztwa zgromadziła się na granicy, lecz dla różnych niesforności do Wołoch niewkroczone, Stefan iednak męstwem swym siły Machometa rozgromił. Roku 1484 Baiazet Sułtan Turecki mścąc się niepomyślności oycy swego Machometa, wpadł z wielkim woyskiem na Wołoszczyznę i Kilią oraz Białogrod Moncastrum od Kromera nazwany opanował, Stefan nierównym się być czuiąc do oparcia się siłom Ottomańskim ukrył swe woysko w górach i lasach a o zbliżającym się niebezpieczeństwie ostrzegł Polaków, Kazimierz III król Polski zdrową powodowany polityką iż po podbiciu Wołoszczyzny przez Turków rozbitą by została ściana zasłaniaiąca od straszego nieprzyjaciela Polskę, udał się w roku 1485 do Lwowa i tam Ruskich Wojewodztw i Podolską Szlachtę aby się zbrojnie stawiała wezwał. — Przeszedł potym Dniestr i założył obóz pod Kołomyją, tam 1485 roku w poniedziałek po Najswiętszey Pannie Narodzenia, iak oznaczaią nasi dzieiowisowie, Stefan Wojewoda otoczony assystencyą Boiarów swoich przybywszy, przed siedzącym na wzniesionym pod namiotem tronie królem Polskim, na kolana upadł i chorągiew na znak poddaństwa złożył, przysięgę hołdu i wierności wraz z Boiarami swemi wykonał. — Rotę tey przy:

przysięgi i obowiązku hołdu zachował nam Przyłuski w dziele swym już cytowanym, przyrzekł Stefan nayuroczyściey za siebie i potomków swoich, Kazimierza króla Polskiego i iego następców za Panów swych i dziedziców uznawać, przeciwko każdemu nieprzyjacielowi Polski z całemi silami się stawić, w żadne z obcemi przy mierze oddzielnie niewchodzić, o wszelkich niebezpieczeństwach Polskę ostrzegać, pokoiu oddzielnie niezawierać, ani woyny nie prowadzić, co Kromer świadcząc powiada, że czytał w metryce królewskiej Dyploma przy tym akcie sporządzone, Stefana Wojewody i 14 iego radnych Panów pieczęciami oznaczone. Wsparł Kazimierz, poruczywszy dowodztwo Karnkowskiemu, posiłkami Polskimi Stefana, a ten biegłością swą potędze Tureckiej obronił się, i Polska od niszczącego pohańców niaządu, szczęśliwie pod tenczas obronioną została. Rok 1497 pamiętny został wielką klęską Polaków na Wołoszczyźnie, Jan Albert Król na zjezdzie w Węgrzech z Władysławem Królem Węgierskim bratem swym, ułożyli tajemnie wyprawę wojenną wielką, na Stefana Woiewodę Wołoskiego dotąd wiernego hołdownika Polsce, skutkiem której, miało bydź osadzenie Zygmunta brata Xięcia Głogowskiego, na Xięstwie Wołoskim; pokryty został ten zamiar wyprawą niby na Turki. Wkroczył Jan Albert z szlachtą Wielko-



polskich, Małopolskich i Ruskich Woje-  
 wodztw na Wołoszczyznę i obległ Soczawę,  
 lecz kiedy oblężenie nieszło pomyślnie, od-  
 stąpił, i zawarł pewną z Stefanem ugodę.  
 Szli Polacy w odwrocie z nienaylepszym  
 porządkiem przez las Bukowina zwany, dą-  
 żąc na Pokucie, a gdy w lasy wielkie wą-  
 wozami przecięte wkroczyli, obkoczyła ich  
 zewsząd Wołosza i drzewa podcięte zaczęła  
 zwalać, zginęła wielka liczba szlachty w tej  
 nieszczęsney porażce, Jan Albert z pośród  
 niebezpieczeństwa zaledwie się przebił.—  
 Wołoszy frawy wielkie tameczne zapalili,  
 tak iż z wielką trudnością i stratą koni i lu-  
 dzi mogli Polacy postępować, i ogromadzi-  
 wszy się z drugiey strony lasu z resztą wojska,  
 ieszcze w Czerniewie przy przejściu  
 Prutu mieli z nieprzyjaciółmi rozprawę,  
 którą szczęśliwie ukończywszy stanął Król  
 Polski w Sniatynie, straciwszy iednak wie-  
 le ludzi, w nieszczęśliwie przedsięwziętey  
 wojnie. Ta to iest klęska Polaków tak czę-  
 sto dotąd ieszcze wspomianana na Bukowi-  
 nie, w którey naywięcey Szlachty Mało-  
 Polskiéy poległo, niektórzy dzieiopisowie  
 radom Filipa Kalimacha powiernika królew-  
 skiego, szkodliwym dla szlachty zamiar tej  
 wyprawy przypisują. Stefan Woiewoda  
 nie sądząc za obowiązek dotrzymywać wi-  
 ary dla tych co ią iemu złamali, okropnie  
 się napadu tego pomścił, i wraz z Tatarami  
 i Turkami wpadłszy do Polski, cale Wo-

iewodztwo Ruskie aż do Wisłoki zniszczył, 100 tysięcy ludzi w niewolę zaiął, i Przemysł, Radymno, Przeworsk i Łańcut miasta, iuż pod tenczas piękne i w długim pokościu zamożne, spalił i zniszczył, a w tym postrachu Kraków murem, basztami, wałem i przekopem w który wpuszczono rzekę Rudawę wzmocniony został. Od tey nieszczęśliwey epoki wierna dotąd Wołosza, łączyć się bardziey zaczęła z Turkami, i powoli przyzwyczaić do zupełnego zerwania związków z Polską.

Poiednął się nareszcie Stefan Woiewoda i przeprosił Króla Polskiego hołd zwykły wypełniwszy, lecz w zakład pewney ułności, usiłował mieć sobie dane Pokucie, kray Bukowinie przyległy, a w tych sporach w roku 1504 Stefan życie zakończył, naznaczywszy go tryumfami z Węgrów, Polaków, i Turków. Bogdan Jednooki zwany obiał rządy po nim, ten starał się u Alexandra Króla iżby mu Siostrę Elżbietę dał w zamęcie, a odmowione poczytuiać za wzgardę, mścił się orężem i naiechał Pokucie. Polacy wpadli do Wołoch, uświęcone tu iest w dzieiopisach naszych dwóch braci Szczesnego i Jerzego Strussow męstwo, którzy obydwaj ieden dla drugiego z życia ofiarę robiąc, na tey wyprawie chwalebnie poległi. Wstąpił na tron Zygmunnt I. a Bogdan najazdy na Polskę, niemogąc zapomnieć swey urazy powtórzył,

ruszył Król na poskromienie naieżdnika z Szlachtą, lecz dla febry poruczył dowodztwo Mikołaiowi Kamienieckiemu Hetmanowi Wielkiemu Koronnemu, ten splondrował Wołochy i woysko Bogdana z Turkami złączone niedaleko rzeki Dniestru zniósł, 50 starszych Boiarów mscząc się śmierci walecznych Strussow kazał ściąć, bitwa ta zaszła dnia 4 Pazdziernika 1509 r. którey Polacy za czasów Gwagnina pamiątkę ieszcze święcili. Bogdan upokorzony został i hold powinny Królom Polskim przed Delegowanemi Tomickim i Krupskim złożył; nastąpił po Bogdanie Petryło niemniey okrutny iako i pierwszy, naiechał Pokucie, spalił Kołomyą, Sniatyn, Tyśmienice, zlecił Król Zygmunt pokonanie tego wiarołomnego holdownika w pomoc Turecką ufaiącego, Hetmanowi Wielkiemu Koronnemu Janowi Tarnowskiemu, ten w 4,000 jazdy zniósł ogromną tłumę Wołochów i Turków pod Obertynem dnia 22 miesiąca Sierpnia 1532 roku, Staszkowski przełożony nad Artylleryą w tę bitwie popisał się; zabrano nieprzyjacielowi obóz, dział 50, niezliczoną liczbę niewolników, resztę uciekaiących pokryło się w tainiki leśne pustych krain Wołoszczyzny, wdzięczny Król i Stany seymuiące za taką przysługę wielkiemu owych czasow Bohatyrowi, uchwalili po dwa grosze z łanu poboru w nadgrode, co podług tamto

wiecznėy ewaluacyi znaczn summę uczyniło. Roku 1541 Petryło powtórnie szukając protekcyi u Turków, podniósł na Polaków oręż, Czerwonogród, Jagelnice i Czarnokozienice na Podolu spalił, scigali go Mikolay Sieniawski Hetman Polny Koronny i Andrżey Tęczyński Starosta Rohatyński, lecz zapędziwszy się daleko, nad rzek Sereth porażeni zostali, i to iest czwarta klęska Polaków, na tęg tyle krwi oyców naszych kosztuięcęy ziemi. Niepodobał się Petryło Sułtanowi Tureckiemu, który zapragnął posadzić tam Wojewodę sobie tylko obowiązaneęo, przymuszony więc Petryło sił Tureck do Węgier zbieęł, a Stefan Alexandrowicz od Turków osadzony został, który lubo krótko panował, wierność sw Królowi Polskiemu zachował. Petryło iednak zebrawszy siły, wygnął go iako nieprawego Uzurpatora. Roku 1546 Eliasz nastąpił na mieysce oycy Petryły, ten hołd Polsce złożył, lecz w roku 1551 zostawiszy Administracy Wołoszczyzny Stefanowi Sistrzeńcowi swemu, sam poiechał do Konstantynopola i tam się poturczył; 1552 roku Mikolay Sieniawski Hetman W. K. Stefana w tajemne zmoęy o poddanie Wołoszczyzny z Turkami wchodząceęo wygnął, i na iego mieyscu Alexandra osadził, 1562 roku Albert Łaski Woiewoda Sieradzki syn sławnego w wojnie Tureckiegęy z Węgrami Hieronima Ła-



skiego, Pan pełen nauk i męstwa, dziedzic wielkich włości i posiadacz znacznych bogactw, przedsięwziął własnymi swemi siłami osadzić na rządach Wołoszczyzny Jakóba Heraklida Despotę rodem Greczyna, w wyprawie Inflantskiej pod Pozwolem, już Zygmuntowi Augustowi panującemu pod tenczas w Polsce znanego, Alexander Woiewoda Wołoski dopuszczał się wszystkich naydzikszych okrucieństw nad poddanemi swemi, Zygmunt August dyssymulował iednak, nie chcąc od ściany Tureckiej ściągnąć na państwo swoje iakiey niespokoyności i sprzeciwiał się zamiarom Despoty, Albert Łaski iedyną żądzą nabycia nieśmiertelney chwały powodowany, zebrawszy za własne pieniądze z Polaków i Węgrów wojsko na Spizu, pociągnął przez Węgry na Wołoszczyznę, gdzie wkroczywszy, przed przyściem do rosprawy z nieprzyjacielem, do wojska pełną ognia i pięknych myśli miał mowę, którą Neugebauer dochował nam na kar: 604, w której spomniawszy ieszcze wiele przykładów z starożytney Historii Greków i Rzymian; skończył na pochwałach Jakóba Heraklida prowadzonego na rządzcę Wołoszy, zaklinaiąc żołnierzy o stałość i wytrwałość w trudach woieniych godną zawsze i znamieniącą zaletą męźnych Polaków i Węgrów. Zbity Alexander do Turek uciekać musiał, a

Jakób Heraklidas Despota Woiewodą Wołoskim przez Alberta Łaskiego ogłoszony wrządy te kraie objął. Zdzierstwa iednak chciwego Greczyna uprzykrzyły się Wołochom, z których iedna strona wybrała Tomzę, a druga wezwwała na Woiewodę Xiążęcia Dymitra Wiśniowieckiego, nieszczęśliwie ten wybrał się z małą garstką Kozaków, ufając wierze zdraдлиwego ludu, otoczony zatym od stronników Tomzy, poymany w niewolę i do Carogrodu odesłany, tam okropną śmiercią z skały w morze zepchnięty życia dokonał, Piasecki Podolanin tenże sam miał nieszczęśliwy los, z tą różnicą, iż Xiążę Dymitr Wiśniowiecki na haku skały za żebro uwiesiwszy się trzy dni mordował się i przeklinając Machometa, od Turczyna z łuku utrafony strzałą, okropnie życie skończył. Zdraдлиwe Tomzy wdarcie się na rządy Wołoszy i przysługa z odesłanego w niewolę nieszczęśliwego Xiążęcia Dymitra Wiśniowieckiego nieprzeiednało mu Sultana Tureckiego, który siłą kazał Alexandra wygnanego ieszcze przez Heraklida Despotę na państwo zwrócić, Tomza uciekł się do Lwo-wa, lecz tam sprawiedliwą zemstą za śmierć Wiśniowieckiego ściętym z rozkazu Królewskiego został. — Roku 1572 objął rządy Wołoszy Bogdan i 24 tysiące ludzi obiecał Polsce stawić w pomoc, z wielu możnymi Polakami był spokrewniony, niepodo-

bały się Turkom te związki iego osobiste, wyprawili więc z wielką siłą Iwonice na miejsce iego, bronił Bogdana Mikołaj Mielecki w kilka tysięcy ludzi opierając się tłuszczy Turków i Wołochów, lecz nakoniec do Dniestru ustępować musiał i do Kamieńca Podolskiego wraz z Bogdanem udał się, który ztamtąd pojechał do miasta Moskwy i tam życia dokonał.

Jazłowiecki Hetman Wielki Koronny baczną na ościenne zamieszania, przysunął się z wojskiem do Dniestru; Iwonia otrzymawszy od niego dozwoleńcie obięcia zamku Chocimskiego, przysięgę koronie Polskiej na wierność wykonał. Nie był szczęśliwszym Iwonia, Turcy zawsze chciwością powodowani, wymagać od niego zaczęli większych opłat, postanowił więc Iwonia 1574 raczey zginąć aniżeli poddać się ich samowładności, a po okazanych cudach męstwa przez Swierczewskiego i innych Polaków sprawę iego wspierających, otoczony od mnóstwa Turków poddać się musiał, a na iego miejscu osadzony Petryło. Niewierny dla Polaków, Tatarów na zniszczenie krajów naszych przez Wołoszczyznę przepuszczał i lud swój niezmiernie uciemiężał. Wołochy udali się do Podkowy Hetmana kozaków Zaporozkich i onego na rządy Państwa swego zaprosili, wszedł Podkowa do Jass i tam Woiewodą ogłoszony został, lecz krótko tam zabawiwszy u-

stępować musiał; w powrocie do swego kra-  
 iu przez Hetmana Koronnego na rozkaz  
 Stefana Batorego Króla poymany, wprzód  
 w zamku Rawskim osadzony, potym we  
 Lwowie na naleganie Sułtana Tureckiego  
 ścięty został. Zrugowali iednak Turcy i  
 Petryłę, a na mieyscu iego ogłosili Woie-  
 wodą czyli Hospodarem Jankułę, niewier-  
 ny ten dla Polaków, równie nie podobał  
 się i Turkom, a gdy przez Pokucie z skar-  
 bami swemi unosił się do Węgier, Sieniaw-  
 ski Hetman Polny Koronny schwycił go i  
 za rozkazem Królewskim we Lwowie iako  
 naiezdnika ziemi Polskiey ściąć kazał. Po  
 śmierci Jankuły, Jeremiasz Mohiła Hos-  
 podarem Wołoskim mianowany. Oręż W.  
 Zamoyskiego tego wiernego Polscze Hoł-  
 downika przy panowaniu nad Wołosczy-  
 zną i Mołdawią zachował, woiownik ten  
 Kaczygereia Hana Tatarskiego w 70 tysi-  
 cy ludzi Tatarów i Turków ciągnącego na  
 polach Cekorskich tyle potym z klęski Po-  
 laków sławnych zniósł, nie mając wię-  
 cey iak świadczy Piasecki nad siedm tysi-  
 cy ludzi, a zostawiony dla strazy Woy-  
 ciech Hański w cztery tysiące ludzi zastę-  
 py Zygmunta Woiewody Siedmiogrodzkie-  
 go, usiłującego upokorzyć Jeremiasza roz-  
 gromił, i pretendenta od Siedmiogrodza-  
 nów prowadzonego Stefana Rozwan poy-  
 mał i na pal wbić kazał. Panowali za-  
 tym spokojnie w Wołoszczyźnie i Mołda-



wii Szymon i Jeremiasz Mohiłowie bracia. Roku 1600 Michał Woiewoda Siedmiogrodzki patrząc na nieszczęsne w Polsce z powodu Unii Brzeskiej Litewskiej między wyznającymi wiarę Grecką zamieszania i prześladowania, zjednął sobie tajemnie wielu stronników, a iak świadczą dziejopisowie zawojuowanie i podział Królestwa Polskiego ułożył, ofiarując Szwecyi Inflanty, Rossyi Litwę, Austryi Kraków; czytać Historyą Polską Bandtkiego tom II na kar: 245. Zaczął więc zuchwalony Michał od zrzucenia z Hospodarstwa Wołoskiego Szymona, a Jeremiasza z Mołdawii Mohiłów, i do zamknięcia się w zamku Chocimskim iako iedynym schronieniu przymusił. Jeniusz tylko Wielkiego Zamoyskiego zagrożoną tak wielkim zewnątrz i wewnątrz niebezpieczeństwem, nieszczęśliwą oyczyzną mógł ocalić; z zebranymi więc znakomitszych magnatów Chorągwiemi iako to: Gabryela i Andrzeia Hrabiów z Tęczyna, Hieronima Szaniawskiego, Krzysztofa Xiążęcia Zbaraskiego, Konstantego Xiążęcia Wiśniowieckiego, Daniłowiczów, Karola Chodkiewicza, Stanisława Żółkiewskiego, Drohoiewskiego, Strussa, Potockich, od oblężenia zagrożony Chocim uwolnił, a przeszedłszy rzeki Prut i Sereth nad rzeką Teleszynem uszykowanego do boiu Michała Woiewodę Siedmiogrodzkiego z 60 tysięcznym jego woyskiem z Serbów, Siedmio-

grodzanów i Wołochów złożonym zastał, brzegi rzeki wysokie i przeyscia iey wszystkie zawarowane były od nieprzyjaciela, Zamoyski opanował ieden pagorek z którego sięgając ogniem działowym nieprzyjaciela, od brzegów rzeki odpierał, z boku zaś kazawszy obeyść kawaleryi, przez dalekie ścieszki, na woysko Michała napadł, w nieporządek ie w prowadził i do ucieczki przymusił; rozproszony nieprzyjaciel, a wodz iego co niedawno Polskę osiąść i dzielić zamyślał, w tainikach swych gór i lasów bezpieczeństwa szukać musiał. Jeremiasz i Szymon Mohiłowie wierni hołdownicy Rzeczypospolitéy Polskiey, do rządów swych Wołoszczyzny i Mołdawii przywróceni. Zostawił Zamoyski dla bezpieczeństwa onychże Jana Potockiego z 4 tysiącami ludzi, a ten powtorne kuszenia się Michała wniwecz obrócił i na polu Łocińska zwanym nad rzeką Hardysz tak go poraził, iż zaledwo sam Michał uciec potrafił, utraciwszy następnie nawet potym swoje Państwo Siedmiogrodzkie, w Wiedniu przytułku szukać musiał. Około r. 1608 zszedł po długim w Mołdawii panowaniu Jeremiasz Woiewoda Mołdawski, Marya Córka iego zaślubiona była Stefanowi Potockiemu i małoletni syn Konstanty pozostał się, powinowactwo te iak mówi Łubiński Stanisław w dziele pogrobowym na kar: 138 wzmogło dom Potoc-

kich w dostatki i znaczenie. Jeremiasz długo panując, hoynym był dla tych, od których pomocy i wsparcia dla następców swych spodziewał się. Szymon Woiewoda Wołoski brat Jeremiasza a stryji Konstantego po śmierci brata objął rządy Mołdawii i wkrótce umarł, tu się utworzyły spory niewieście na Wołoszczyźnie, małżonka Jeremiasza wsparta zięcia swego Stefana Potockiego znaczeniem, syna swego Konstantego na Woiewodę Wołoch i Mołdawii kierowała, pozostała zaś wdowa po Szymonie za protekcyą Turkow syna swego Michała przy rządach Wołoszczyzny całej utrzymać potrafiła. Wkroczył więc Jan Potocki Starosta Kamieniecki z wojskiem Polskim za Dniestr, Turkow i Tatarów rozpuścił, a Konstantego Woiewodą ogłosił i przez podarunki w Dywanie przy rządach spokojnych onego utrzymał. Trwał ten stan rzeczy do roku 1612 w którym przybliżyła się ta fatalna dla Polski epoka, iż tracąc blisko od trzech wieków złączone i hołdujące sobie rowincye Wołoch i Multan, pierwszy krok zrobionym został do następnych utrat kraiów. Szanowny Senator i dzieiopis Piasecki wieszczym duchem na kar: 334 przepowiedział obawę swą ostatniey ztąd zguby dla Polski i zwiastował razem niezliczone ztąd wynikłe nieszczęścia. Przyczyna początkowa odpadnięcia Wołoch i Multan podług poważnych świadectw ów-

czesnych dzieiopisów i Senatorów Łubieńskiego i Piaseckiego ztąd wynikała.

Obiął iak się mówiło za pomocą domu Potockich Konstanty rządu po oycu swym Jeremiaszu Mohile, a w młodocianym swym wieku, sprawy iego przez powinowaty i tak blisko związkami możny i potężny dom w Polsce kierowane były, przechodziły więc znacznieysze dochody a nawet i danina od Turkow wymagana wręce opiekunów. »Turecki Dywan przez rok ieden i drugi, słowa są Piaseckiego, gdy się ani mógł doczekać, ani doprosić wymaganej i wzwyczaj poniekąd weszłej daniny, subordynował Michała Tomszę, który za pomocą Kantymira Murzy Tatarskiego Mołdawią opanował, a Konstantego Mohilę do ucieczki i schronienia się w Chocimskim zamku przynaglił. Rada Senatu sądziła za rzecz przyzwoitą wprzód przez środki negocyacyi prawa Konstantego i Rzeczypospolitey dopominać się, a dopiero gdy te skutecznemi nie będą wziąć się do broni. Stefan Potocki szwagier Konstantego żądzą zemsty uniesiony, ufny w przeszłe powodzenia Jana Potockiego Starosty Kamienieckiego, wkroczył na Wołoszczyznę w sześć tysięcy ludzi w początkach Miesiąca Sierpnia, pomimo nietylko zezwolenia Królewskiego, ale nawet napominany od zamiaru swego odwiesć się nie dał; byłby może Potocki dopiął swego celu, gdyby nie-



zbyteczne zaufanie w pomyślności, zu-  
 chwała pogarda sił nieprzyjacielskich, nie-  
 ostrożne furazowanie i brak szpiegów,  
 przyprawiły go o zgubę, Przeszedł Potoc-  
 ki z woyskiem Prut rzekę i stanął u wbie-  
 gu rzeki Dzieszny w miejscu zwanym Saso-  
 wy róg, sławnym już tylu boiami, lecz  
 tak ciasnym, iż zręczności żadney do czy-  
 nienia obrotów nie miał; Tatarzy opano-  
 wali brzegi rzek obydwóch i tak zamknęli  
 Polaków, iż do poddania się bez bitwy  
 przymusili. Potocki w ucieczce poznany  
 i uięty przez Tomszę do Konstantynopola  
 jako jeniec woieny odesłany został. Kon-  
 stanty Mohiła między niewolnikami Ta-  
 tarskimi niepoznany od niewygód życia  
 umarł, brat jego Alexander młodzieniec  
 piękny postawy do Seraiu Sultana odda-  
 ny. Tak więc nieszczęsny miał koniec dom  
 Mohiłów długo panujący w Wołoszczyźnie  
 i wierny zawsze koronie Polskiej, a klę-  
 ska odniesiona była przepowiednią, wię-  
 kszej ieszczeiaka spotkać miała nie fortunny  
 na Wołoszczyźnie oręż Polski. Tatarzy wpa-  
 dli zaraz na Podole odstonione i okropnie  
 go zniszczyli, gdyż Stefan Potocki garni-  
 zon nawet Kamieniecki wyprowadził był  
 z sobą. Roku 1616 Samuel Xiążę Korecki  
 i Michał Xiążę Wiśniowiecki krewni do-  
 mu Mohiłowskiego, mszcząc się krzywdy u-  
 nieśli oręż na Wołoszczyznę, 15 bitew szczę-  
 śliwych zwiedli iak świadczy Piasecki, w o-

statku Xiążę Wiśniowiecki trudami i chorobą znużony umarł, a Xiążę Korecki przy ostatnim spotkaniu się z Skinder Baszą w 50 ludzi tylko biiąc się wzięty został w niewolę i do Konstantynopola zaprowadzony. 1617 r. zuchwalony pomyslnościami na Wołoszczyźnie Turecki Sultan, wysłał Skinder Baszę z wojskiem za Dniestr pod pozorem ścigania 1otruiących kozaków; stanął mu na przeprawie Stanisław Żółkiewski Hetman i Kanclerz Wielki Koronny pod miastem Bussą u wbiegu Mrachwy do Dniestru, i tam iak mówią dzieiopisowie nie mając zlecenia od Króla ani od Rzeczypospolitey zawarł umowę z Turkami, mocą której wszelkiego wpływu do Wołoch i Mołdawii imieniem korony Polskiey wyrzekł się, i zamek Chocimski imieniem domu Mohiłowskiego ieszcze posiadany, Turkom oddał, i na zburzenie Raskowa i Bersady osad Polskich nad Dniestrem pozwolił. Niemożna dociec z bezstronnością, iakie powody skłoniły tego wielkiego rycerza i oyczyzny swey miłośnika do podpisania tak szkodliwego Traktatu. Zdaie się iednak że obecna wyprawa Władysława IV do Moskwy pragnącego na mocy prawa sobie służącego osiąść tron Rossyi, znagliła Żółkiewskiego, iżby dla dodania większych sił do dopięcia tego zamiaru nie ściągać nowego i strasznego nieprzyjaciela Porty Ottomańskiéy. Inni są tego zdania, iż Żółkiewski przez zrzeczenie się praw do

Wołoszczyzny, chciał zamknąć drogę możliwym familiom Polskim do mieszania się w sprawy tegoż kraiu, a przez to narażeniu całej Rzeczypospolitey na nowe niespokojności.

Takie to wypadki oderwały na zawsze te kraie co były ścianą Polski od Turek, bo lubo Sułtan Turecki od nieszczęsney Jana Alberta z Stefanem wojny, już miał wpływ do Wołoch, iednak kontentował się tylko bardzo mierną daniną. Każdy zaś dotąd Woiewoda przysięgę hołdowniczą pełnił królowi Polskiemu, i Chorągiew miał sobie podawaną. Niewolno tam było Tatarom osiadać ani przechodzić, Tureckie woyska i ich Baszowie nie mogli także przebywać, wszystko to było obostrzone publicznemi traktatami. — Odtąd zaś Turcy z nieograniczoną władzą Woiewodów czyli Hospodarów naynienawistnieyszych Chrześcijaństwu bez względu na dawne domy panujące wtym kraiu mianować zaczęli; a daniny, dochod i siły nieszczęsnych mieszkańców przechodziły: skarżył się Zygmunt III przez Posła w Carogrodzie Kochańskiego o niaizdy Tatarów z poduszczenia Tomszy, i otrzymał sprawiedliwość iż z Hospodarstwa złożony a na mieyscu iego Gasper Gracyan rodem z Styryi Prowincyi Chrześcijaństwu i Polakom przychylny mianowany został.

Zy-

Zygmunt III dla domu Austryackiego miał skłonność zawsze osobistą, poświęcając nawet oney nie ieden interes stanu, a posyłając posiłki Ferdynandowi Cesarzowi roziałrzył Czechów, sześć tysięcy Polaków lekkiey Kawaleryi Lissowczykami zwaney, (6) wpadłszy do Węgier rozgro-

- (6) Lissowski Alexander, iak Niesiecki mówi z familii Pomorskiey Herbu Jeż, sławny lekkiey Kawaleryi za Zygmunta III Dowodzca, służył naprzód za towarzysza a pod znakiem Jana Bobowskiego, w Inflantach wojując, był Porucznikiem Husarskiey Chorągwi, z Dymitrem Carem poszedł do Moskwy, wiele dał dowodów męstwa w czasie wojen Wołoskich z Michałem; potem przy dobywaniu Smoleńska. W roku 1612 Hetman Litewski Chodkiewicz wzięwszy rozkaz od Króla i Stanów, aby Królowica Władysława obranego Carem Rosyiskim prowadził do stolicy, zlecił Lissowskiemu w Warszawie, ażeby zebrał tysiąc ludzi i dał mu nad niemi komendę. Nie miało to lekkie żołnierstwo brać żadney ze skarbu zapłaty, przestając natym co sobie rabunkami i łupieżą w kraju obcym skorzysta. Lissowski za pozwoleniem Królewskim zebrawszy dwa tysiące lekkiey jazdy, wyciągnął za Chodkiewiczem do Moskwy, gdzie był wielką pomocą Hetmanowi temu, mianowicie dla ustawicznéy po różnych Prowincyach bieganiny, w którey strach i pozogi aż do Astrachanu i morza Lodowatego szeroko roznosił. Od tego czasu ufor-



mili pułki P. Betlem Gabor i nabawili postrachem seymujące stany w Budzie. Patryoci więc tak Czech i Węgier walcząc przeciw Austryi, błagali Sułtana w Carogrodzie izby przez skuteczne środki, siły Polaków, pomagających Cesarzowi Austryackiemu rozerwał. Tomsza wygnany z

---

mowała się w Polsce lekka iazda, od imienia swego przywódcy Lissowczykami nazwana; nazywano ją czasem Kozakami Lissowskiemi, umarł Lissowski z apoplexyi w Moskwie pod Starodubem 1614 roku, nastąpił na jego miejsce Jan Rogowski. — Po zakończonej wojnie Moskiewskiej w roku 1618, służyli mężnie Lissowczycy na woynach Żołkiewskiego Hetmana z Turkami i Tatarami, potym ich Król Zygmunt III Ferdynandowi II Cesarzowi w posiłku posłał. Bethlem Gabor Woiewođa Siedmiogrodzki, uczyniwszy ligę z różnowiercami Czeskiemi, wszedł do Węgier w 30 tysięcy, opanował wszystkie zamki Węgierskie prócz Jauryna i Komory, a zostawiwszy mocny garnizon w Prezburgu, rozłożył woysko swoje około Wiednia — Zniósł z Cesarzowskiemi Generała Buquoi, i aż na przedmieście go Wiedeńskie Neysztadt zagnał. Nakazał Seym w Prezburgu na końcu Września r. 1619, gdzie go obrać Królem i koronować miano. — Zygmunt III przyziaciel Austryaków, słysząc ustawiczne na seymach przeciwności, aby Niemcom, posiłków niedawał, dla boiaźni Turków i Gabora ich sprzymierzeńca, umyślił ży-

Wołoch z nienawiści swej, także starał się zapalić ogień wojny. Panował pod ten czas młody Osman Sułtan, chciwy chwały i zemsty z krwi Chrześcijańskiej, przypomniano w ten czas w Carogrodzie rady Solimanowi I dawane, iż opanować Polskę, rozciągnąć panowanie do morza Bałty-

---

czenia swoje obcym zaciągiem pokryć. — Kazał Lissowczykowi iść do Węgier, pod pretekstem, że ich Humanay pan Węgierski stronnikiem Cesarza swoim zaciągnął. Rogowski z przydanym sobie Adamem Lipskim delegatem Królewskim, mając pod komendą ośm tysięcy Lissowczyków, wszedł przez Tatry do Węgier w miesiącu Wrześniu ku Koszycom. Zeszły się oba wojska pod zamkiem Humanem, gdzie Stefan Ragocci, Hetman Gabora czekał na Rogowskiego. Otrzymali zwycięstwo Lissowczycy, położywszy trupem siedm tysięcy czterysta Węgrów i wszystkie okolice spustoszyli. Rozproszył się natychmiast sejm ów Elekcyjny Prezburski; Bethlem Gabor, bojąc się aby Lissowczycy prosto do Prezburga nie poszli, odciągnął od Wiednia wszystkie swoje wojska; to było pierwsze uwolnienie stolicy Niemców, przez oręż Polski, która bez jego pomocy daleko by trwać dla głodu niemogła, Ferdynand panowanie swoje ubezpieczył, i korona Węgierska przy nim została.

W roku następującym 1620 wysłani od Króla ciż sami Lissowczycy do Czech i Szląska przeciw Fryderykowi Elektorowi

ckiego, i zatknąć pół-księżyc na portach jego; jest to mieć już prawie całą Europę, tyle produktów pierwszej konieczności z tego kraiu potrzebującą. Świadczy Kobie rzycki Kasztelan Gdański, w historyi Władysława IV, iż widział w zbiorze działań królewskich w metryce niegdyś znajdujących się, pisma przekony waiące o takim zamiarze Porty Otomańskiej, i Poselstwa Zygmunta I, z o-

Woiewodzie Reńskiemu, którego sobie różnowiercy Czechowie Królem obrali. Hieronim Kleczkowski ich przywódzca zniósł tysiąc piechoty nieprzyjacielskiej, niedaleko Herna; lecz i sam wkrótce zginął od kuli armatney. Lissowczycy obrali sobie na miejsce jego Stanisława Rusinowskiego.

Służyli oni daley w woysku Cesarzkim pod Generałem Buquoi i Dampirem, będąc uczestnikami wszystkich zwycięstw Cesarzkich. Ściągniono ich potym w roku 1621 na wojnę Chocimską, a po uczynionym z Turkami pokoju, znowu posłano do Czech pod przewodnictwem Stanisława Stroynowskiego. Po Stroynowskim nastąpił Kalinowski, a po nim Mikołaj Moczarski. — Tych Lissowczyków zabiegł aż do Renu i różne z Niemcami, Czechami, i Szwedami bitwy, opisuje krótko Szymon Starowolski in bello Sarmatiae, Piasecki, Kobierzycki i inni.

Wypis jest ten w większej części z dzieł Krasickiego.

strzeżeniem do rzeszy Niemieckiej w tym względzie, niemniej przełożenie stanom Pruskim w Grudziązu, ostrzegające o tym niebezpieczeństwie. Chwała tylko i potęga, jaką się okrywał dom Jagielloński panując w Polsce, skłoniły Solimana, iż nie tylko odrzucił ten projekt, lecz zawarł z Zygmuntem I traktat, którym rzeka Dniestr za granicę odznaczona, z pastwisk na polach Oczakowskich, opłata pewna dla Królów Polskich ostrzeżona; ten traktat długo był podstawą wszelkich umów, szanował go święcie Bajazet i zachował przyjaźń z Zygmuntem Augustem i Stefanem Batorym. Nie był tego zdania Osman, podobały mu się projekta pełne przyszłej, gdyby ją wykonać podobna było, chwały, niechęciły go nadto napady z morza Czarnego kozaków, na miasta Azji i Europy aż pod sam Carogrod, wieść, że Gaspar Gracyan na mieyscu Tomszy, Woiewoda Wołoski, sprzyja Polakom, nieuważnie przez Kancelarza Lipskiego w Warszawie rozgłoszona, gdy listy jego ostrzegające o zamachach Porty publicznie czytano, przyspieszyła wojnę. Osman dał rozkaz Skinder Bassie, iżby ruszył na Wołoszczyznę i związanego Gracyana do Carogrodu przystawił.

Stał z woyskiem nad Dniestrem Żółkiewski Hetman, wodz w tylu rozprawach wojennych doświadczony, i w sztuce wojennej w swym wieku wielce biegły; nie



mogły go poruszyć lamentujące skargi Gracyana, bo znał ten wodz niebezpieczeństwo wmięszać się w sprawę tak mało trzymającego swą wiarę ludu, iak iest Wołosza, lecz inne przyszły rozkazy z Warszawy. Andrzej Lipski Podkanclerzy Korony i Biskup Łucki, skłonił Króla swemi burzliwemi radami, iż dał rozkaz przeyscia Dniestru. Zołkiewski okryty siwizną i laurami, zadrżał i przeczuł swą śmierć, wierność królowi, nakazała mu postuszeństwo, a wiadome szeptu jego nieprzyaciół snujących się około tronu, były bodźcem do wykonania téy z rozpaczą przedsięwziętéy wyprawy. Nim więc ruszył z wojskiem, napisał list do Króla, przypominając mu iakim grozą niebezpieczeństwem siły Porty Ottomańskiéy Polscze, a wieszczym przeczuciem pożegnał go ostatecznie. List ten szanowny, którego bez rozrzewnienia czytać nie można, zachował nam Stanisław Łubieński Bikup Płocki, a wyiątki z niego znajduią się u Kobierzyckiego. (7) Prze-

---

(7) Stanisłai Zołkiewij Generalis exercituum Regni Poloniae Ducis, ad Sigismundum III Regem Poloniae de bello Turcico Epistola, a Stanisłao Łubieński Episcopo Plocensis in latinum versa. Ex Opere Posthumo ejusdem fol. 185.

Sigillum Regni monile a Regia Maiestate vestra fidei meae concreditum, nolui

szedł więc Dniestr Żolkiewski Hetman u

---

committere huic periculo; ad quod subeundum non invitus accingor. Explicavi alijs literis causas, cur omissis tutioribus fortiora consilia amplectar. In hoc Reipublicae statu, plerisque omnia in deterius interpretantibus, et obstinato animo recta consilia damnantibus, aliter fieri non potest. Privati quoque mei respectus eam mihi necessitatem imposuerunt, opprobria, detractiones (ad ferendum vel magnis animis molestissimae) passim citra meam culpam in me iactatae. Nunc etiam nisi Valachis petentibus suppetias ferrem, daretur occasio sermonibus malevolorum quibus ego potissimum peterer. Eo res devenit; ut aut (quod Deus largiatur) vinceamus hostes, vel (quod avertat) ille nos vincet. Si (quod absit) adversa Reipublicae sors ceciderit, nolo superstes esse: dic id iam in votis mihi fuit, et volens extremum subibo fatum, pro fide sancta Catholica, pro Maestate vestra, pro Republica, licet ab hac laborum et periculorum eius causa susceptorum, gratitudinis loco opprobria retulerim, non possum tamen nisi optime cupere Patriae meae. Eorum que optimo animo a me facta sunt, praemium in caelis me consecuturum confido. Quod si ut spero, Deus nostris contra hostem conatibusnaverit, ad minus mordaces peritiorum linguae conticescent. Hae sunt praeter alias causae, cur hoc consilium secutus sim, universo consentiente exercitu: reliqua quae eventura sunt secre-

wsi Śledziowki, dnia 2 Września 1620 roku

to Dei arcano continentur. Habes Serenissime Rex, Domine mi, magnum negotium. Bellum cum Turcis non est ludus, vel Turcarum conatus, qui ad nostre Reipublicae et totius orbis imperium adspiciunt, refrenandi sunt, vel tibi, si (quod absit) Respublica perierit, regnum amittendum. Hic Serenissimae Rex, oportet intendas vires animi et ingenij tui. Non desunt, favente Deo in hoc amplissimo regno rationes, modo eas amplecti velimus, his periculis obviam eundi; sunt facultates tanto bello sustinendo pares, argumento sint superioribus annis in uno paene momento tot milliones pecuniae coacervati, quibus a milite faederato Rempublicam e-liberavimus, praeter extortam ab ijs annona et victus nomine a subditis magnam pecuniae partem. Huices tamen tam ingentis exactionis nulla in Russia signa apparerent, nisi in locum eius perpetuae Tartarorum illius provinciae populationes successissent. Tanto magis nunc cum agitur de extirpatione cultus Dei nostri, id quod barbari intendunt, agitur de incolumitate et salute Reipublicae, de libertate, denique cum omnia quae uniuersis cara sunt indiscrimen vocantur, non est parcendum fortunis et facultatibus. De modo et ratione hujus belli gerendi jure meo dicere possum, me diuturna experientia aliquid assecutum esse; legi multa, in promptu habeo exempla plurima; possem aliquid consilij adferre, sed res non est eius epi-

w sześć tysięcy ludzi, iak świadczą Kobie-

stolae, tantae molis nomine capacis, presertim cum in conspectu sit hostis, et ego in ipso discrimine plura scribere non possum. Dico simpliciter, si Respublica Patria mea carissima, defensivo bello intra fines Regni, idque viritim imperata publica expeditione, eaque legibus in Comitij Electionis Henrici Regis circumscripta, Turci cum bellum sustinere decreverit; actum est de nobis perijurus. Quod si hostem, ditionis eius ingressi, adoriemur, et infestabimus; non est desperandum de victoria. Et quis scit an non is modus sit, quo Deus decrevit de hac barbara et abominanda gente, paenas sumere, et Christianos e turpi liberare servitute? Mentionem fecit Illustris Dominus Palatinus Posenauensis, in scripto typis evulgato, me vivente Rege Stephano consciam fuisse secreti consilij, de bello, quod ille Rex contra Turcas meditabatur, communicatis cum Sixto Quinto Pontifice maximo, et Philippo Hispaniarum Rege consilij, Moschos quoque per Joannem Petri Suyscium, arcanis practicis plerosque suis conatibus faventes effecerat. Poloni (quantum mihi scire licuit) quatuor tantum eius consilij consilij fuimus. Nondum ea destinata ita maturuerant, ut Regni ordinibus comunicari et proponi possent, mors deinde Regis Stephani omnia haec dissoluit. Ita tamen inter socios belli convenerat: Rex Stephanus cum Terrestribus, Dux Parmensis cum navali- bus copijs in Graecia ad Hellespontum, siye Archipelagum convenirent, viresque



rzycki, Piasecki i Łubieński, poważni dzie-

conjungerent ac simul terra marique hostem opugnarent. Per Valachiam nostris finibus vicinam propterea Rex Stephanus exercitum ducere nolebat, quod vereretur ne ab hoste, ripam Danubij tenente, transitu prohiberetur: quod nobis nunc minime timendum; cum tot Cosacos navalis rei peritos, qui Danubio cymbis constrato exercitum traducere possint, habeamus; quorum illo tempore vix centesima pars erat. In summa is belli gerendi modus, ea uunica via salutis. Concludo hanc epistolam, tibi que Serenissime Rex, Domine mi valedico. Consciens mihi sum, idque ad Tribunal Dei mox compariturus, confirmo, me fideliter et sincere maiestati Vestrae servisse: si qua in re (homo enim sum) id quod debui, non praestiti, veniam det mihi maiestas Vestra, et filium meum, si fortuna belli ei pepercerit, Regio patrociniis complectatur. Deus Optimus Maximus maiestatem vestram servet in longum tempus, ad propagandam gloriam nominis sui, et Rempublicam hanc augendam; denique maiestatem vestram functam vita, participem faciat aeternae beatitudinis, ubi ipse vivit et regnat, cum Filio et Spiritu Sancto verus et aeternus Deus. Bari in ipsa ad ipsum exercitum profectio, die vigesima quinta Augusti millesimo sexcentesimo vigesimo.

Maiestatis Vestrae fidelis consiliarius et humillimus servitor, Stanislaus Zofkiewski Cancellarius et Supremus exercituum Regni Capitaneus.

iopisowie i szanowni senatorowie. Towarzystwo mu, Jan Żółkiewski syn starosta Rubieszowski, Łukasz Żółkiewski synowiec, Stanisław Koniecpolski zięć, Samuel Xiążę Korecki niedawno z niewoli Turckiey wypuszczony, Mikołaj Struss Halicki starosta, Marcin Kazanowski, Walenty Kalinowski starosta Kamieniecki, Wolmar Ferensbach, Denhoff, Mikołaj Potocki, Bałaban, Tyszkiewicz, Chmielecki, i inni. Wybór rycerzy wsławionych w wielu woynach, przyłączył się i Gracyan, lecz z szupłą tylko, bo z sześciuset koni złożoną garstką Wołochow. Dnia 12 Wrześ: stanęły woyska w miejscu zwanym Czeczora, czyli Cekora, gdzie znaki były owej sławnéy wielkiego Zamóyskiego z Kaczygereiem wodzem Tatarskim wygranéy bitwy, miejsce to iest nad rzeką Prutem, niedaleko wbiegu rzeki Dziezy, pamiętne wprzód tryumfem, a potym iak się niżej okaże, klęską Polaków. Rozwinęły się w około szupłych woysk Żółkiewskiego, ogromne Skinder Baszy Turckie i Kantymira Murzy Tatarskie siły, do 100 tysięcy ludzi wynoszące, naprawiwszy Żółkiewski dawne okopy Zamóyskiego, obwarował się taborem, to iest zwyczajem owych wieków, kazał spiąć wozy obozowe i onych straż pomiędzy lud uzbroiony rozdysponował, 17 Września, walczyli Polacy z korzyścią, przeszło trzy tysiące Turków i Tatarów śmiałość swą

śmiercią przyplaciło, wielu iednak z przedniejszych Polaków iako to: Koniecpolski i dway młodzi Żółkiewscy rannemi zostali. Przestał nieprzyjaciel następujących dni i nocy napadów, co dało czas Polakom do zastanowienia się nad przytomnym niebezpieczeństwem. Żółkiewskiego radą było zwieść ieszcze raz bitwę z nieprzyjacielem, a potym za zasłoną taborów, orężem zrobić sobie drogę do Ojczyzny. Nie podobało się to zdanie Kalinowskiemu — zkąd inąd zawsze dla Hetmana nienawistnemu, rozniósł więc po obozie nowiny, iż Hetman chce porzucić wojsko, i namawiał wszystkich do ucieczki, za przewodnictwem wiadomych drożyn Wołoszy, dnia więc 20 Września stało się straszne zamieszanie, rzucono się w Prut, gdzie wielu potonęło i sam sprawca nieszczęsnego tego popłochu Kalinowski, oraz Gracyan towarzyszący mu; inni, którym udało się przebyć bystre nurty Prutu, tu napadnięci od Tatarów na drugim brzegu, okropnymi iękami skały i góry przyległe napełniali. Żółkiewski z zapalonemi pochodniami obieżdzał cały obóz, odwracając swoich od haniebnego przedsięwzięcia, lecz cóż za okropny widok wschód słońca pokazał w obozie Polskim? spalone i złupione przez słuźalcow i ciurów obozowych namioty, opuszczone woienne stanowiska; jeniusz iednak Żółkiewskiego potrafił wszystko do

porządku przyprowadzić tak wprędce, iż nieprzyjaciel z takowego wydarzenia żadney korzyści nie odniósł. Nie było już więcéy iak dwa tysiące pozostałego ludu, z temi więc zatorowano się w obozie; ośm dni wytrzymało woysko w takowym stanie oblężenie licznych nieprzyjaciół, postanowiono nakoniec wstępny orężem, obwarowawszy tabor, przerznąć się do granic Polski, dnia więc 29 Września z spiętych wozów uformowano kwadrat, broniony od artylleryi i piechoty, kawaleryą spieszono, a konie i inne wszelkie obozowe rzeczy, w środku kwadratu ulokowano; ruszono z miejsca w nocy, zdziwił się nieprzyjaciel na widok właśnie postępującej iakoweyści warowni, strzały z dział i ręczney broni napady iego tamowały; pierwszey nocy uszedł ten warowny obóz dwie mile Mołdawskich, większych pospolicie od Niemieckich. Przez siedm nocy odbywano taką podróż aż do brzegów Dniestru, gdzie Gród Mohylowa na Polskiej niegdyś stronie wznosi się, przeciąg ten był przeszło mil 30; więcéy iak dwa tysiące, mówi Kobierzycki przebyto bagien, niezliczone strumienia, góry i przykre wąwozy, wszędzie przez ścigającego nieprzyjaciela obsadzone. Postępowali nieustraszeni rycerze, łamiąc wszystkie ziemi, nieba, i okrutnego nieprzyjaciela przeszkody, zapalili Tatarzy trawy, a obóz, ludzie, bydła i konie, po



spiekłey i właśnie tleiącý ogniem ieszcze  
 ziemi bez wody i trawy, w oczy sypiący  
 się popiół maiać, posuwały się. 2go Paź-  
 dziernika, kiedy iuż ten warowny obóz  
 wystąpił na równiny, Skinder Basza przy-  
 puścił powszechny attak, lecz z stratą swo-  
 ich, dwa ieszcze sztandary i iedne działo  
 było korzyścią Polaków; odtąd zdespero-  
 wany nieprzyjaciel obserwować tylko po-  
 stępujących Polaków kazał, przeznaczy-  
 wszy iak mowi Piasecki na ten koniec 400  
 tylko ludzi. Lecz inaczey wyższe zrządze-  
 nia chciały i mężni ci Polacy uyrzawszy iuż  
 granice swey ziemi i wyniosłe wieże Mo-  
 hylowa, o milę od tego miasta, grób swóy  
 znaleść mieli. Nieszczęścia i klęski tey tak  
 wielkiey, te naznaczaią Piasecki i Kobie-  
 rzycki przyczyny: Dnia 6 Października  
 w nocy, stanął obóz iak się mówiło iuż tyl-  
 ko o milę od granic Polski naprzeciw Mo-  
 hylowa, natrafiono tam na brogi zboża i  
 siana, tabor tylny zatrzymawszy się nad  
 rozbieraniem onych, odstąpił od swego  
 związku, i zrobiły się przez to w bokach  
 luki; łatwy wstęp Tatarom wśrodek dają-  
 ce, ztąd zamieszanie tym większe, iż owa  
 obozowa służba, przypomniawszy sobie  
 złupienie namiotów, wczasie owey popło-  
 chowey nocy, obawiając się pogrożoný  
 przez kogoś nierostropnie kary, uchwyci-  
 wszy konie do Polski za Dniestr uchodzić  
 zaczęła, Straże Tatarskie dostrzegłszy ta-

kowego zamieszania, wpadły z gwałtownością na rozerwany bezbronny obóz, słudzy niewierni unosili życie na koniach, a Panowie pieszą mierzyć się z nieprzyjacielem zmuszeni zostali. W tej więc okropnej nocy, zginął kwiat rycerstwa Polskiego, co przez ten sam ustęp zbrojny z pod Cekory, na wiekopomną chwałę zasłużył. Hetman Zółkiewski lubo mu syn podesłał konia do ratowania się ucieczką, niechciał go przyjąć, wyrzekłszy te ostatnie słowa: » Rzecz-  
 » pospolita powierzyła mi to wojsko, ie-  
 » żeli go nie zachowam zginę z nim razem«  
 (\*) pożegnał syna, a wzięwszy ostatecznie rozgrzeszenie od przytomnego przy boku swoim spowiednika swego, rzucił się w pośród hufca nieprzyjaciół i ranami okryty, chwalebłą śmiercią na placu poległ. Stanisław Koniecpolski ranny, dostał się w niewolę, Jan i Łukasz Zółkiewscy niewyleczeni jeszcze z ran odebranych pod Cekorą w karcie wzięci, gdy ludzie konie wyprzęgli-

---

(\*) Podobny zgon był Bohatyrą naszego wieku Xięcia Jozefa Poniatowskiego, Wodza naczelnego wojsk Polskich, na dniu 19 Października 1813 roku pod Lipskiem poległego, wyrzekł On do otaczających siebie dnia tego, kiedy mężna dusza jego zgon swój zdawała się przewidywać: —  
 „ Bóg mi powierzył honor Polaków, ie-  
 „ mu samemu go oddam.”

szy pouciekali, i pojazd zostawili, podobniez od Tatarów zabrani, Xiążę Korecki, Struss, Potocki, w niewolę się dostali, inni krwią swą pola Wołoskie obleli, a zpgromu tego służalce tylko prawie obozowi za Dniestr uszli. Poranek 7 Października 1620 r. odkrył okropny widok na równinach Wołoszczyzny, za Dniestrem naprzeciw Mohyłowa leżących, zasłane pola trupami, między niemi ciało Zołkiewskiego Hetmana ranami okryte, ieden z niewolników poznał; odciętą szanowną głowę Kantymir okrutny przed namiotem swoim zatknąć i na widok wystawić rozkazał, potym do Carogrodu, aby napaść Bisurmanów oczy tym barbarzyńskim widokiem, odesłał.

Zalem napełniona pozostała Zołkiewskiego, Wielkiego Hetmana i Kanclerza małżonka, z domu Herburtowna, otrzymała pozwolenie od Rzeczypospolitey na wykupienie zwłok męża i uwolnienie syna z niewoli, bicia monety w Zołkwi, iak świadczy Jan III Król Sobieski w swym rękopiśmie u Załuskiego w tomie III, na kar; 861 umieszczonym, kosztowało to przeszło dwakroć sto tysięcy czerw: złotych. Powrócone zwłoki męża złożyła z poszanowaniem w kościele Katedralnym w Zołkwi, przez niegoż wybudowanym, i uczciła należnym bohatera pamięć grobowcem, który tam dotąd oczy przychodnich

szcze-

szczególniey Polaków godzien zaſtanowić. Ten był koniec nieſzczęśliwey wyprawy, wieſzczym duchem przez Zołkiewskiego liſtem ſwym żegnaiącego Króla przewidzianey, a ſtraſzny oręż Ottomański zagroził tak dalece całej Polſcze, iż wiele familii do Gdańska, Niemiec, a nawet i Szwecyi unosić ſię zaczęło. W następnym roku zachwalony nadſpodziewanym powodzeniem Osman, przybył w 400 tysięcy Turków i Tatarów pod Chocim, męstwo tylko wielkich mężów, Karóla Chodkiewicza, Stańſława Lubomirskiego, i młodego ieſzcze pod tenczas, lecz zawsze walecznego Władysława królewica, wytrzymawszy liczne ataki Tureckie, przez szczęśliwie zawarty traktat 1621 roku pod Chocimem od ostatniey zguby Polſkę zachować zdołało; ciężyc iuż iednak odtąd oręż Turecki zaczął nad głowami Polaków, a zamięszania i bunty kozaków, wznieciły pod panowaniem Michała Wiſniowieckiego tę nieſzczęśliwą wojnę, w której Polſka przez traktat Buczacki, Podole i Ukrainę utraciła. Męstwo i biegłość w ſztuce wojenney Jana Sobieſkiego Hetmana wielkiego Koronnego, wyrwało Ukrainę z mocy Biſurmanów i od haniebnego haraczu Polaków, przez traktat Zórawiński uwolniły. Zbierał ieſzcze wawrzyny zwycięzkie Sobieſki, pod Imieniem Jana III panuiacy Polakom, z Ottomanów. Uwolnienie Wiednia i całego Chrzeſcijań-



stwa wiecznie pamiętną Polski Oręż okry-  
wają sławą, lecz wojny te przyniosły tyl-  
ko wyniszczenie Polski, i odpadnięcie zna-  
cznych prowincyi zadnieprskich zrządzi-  
ły, a Wołoszczyzna i Mołdawia grobem Po-  
laków przez Kobierzyckiego nazwana; isto-  
tnie zostały smutną pamiątką, gdzie tyle  
rycerzy i nakładów utraciła Polska.

Krótki opis wypraw Sobieskiego z Hi-  
storyi l'Abbé Coyer wyięty, żywiey odma-  
luje klęski tego Króla i iego spełzłe zamia-  
ry. 1685 roku wkroczył na Wołoszczyznę,  
za rozkazem Króla, Jabłonowski Hetman,  
lecz cofać się musiał przez Bukowinę, iest  
to las 30 mil długi, tyleż szeroki, gdzie  
niegdzie ornemi gruntami poprzerynany,  
bagnami, rzekami, wąwozami przecięty;  
w cofaniu się tym, Kącki Generał artylle-  
ryi składał tylną straż, i wiele w zasa-  
nianiu cofania się okazał biegłości; 30 ty-  
sięcy Polaków otoczonemi było od 80 ty-  
sięcy Turków i Tatarów wśród gór, wą-  
wozów i okropnych puszczy. Oparli się  
Polacy przy wale wpoprzecz tych lasów,  
od gór Karpackich do Dniestru ciągnącym  
się, od niepamiętnych czasów zrobionym,  
iak świadczy Coyer Traiana Cesarza zwa-  
nym, wyszli z lasów szczęśliwie, wzbronili  
Turkom i Tatarom wkroczenia do Polski,  
lecz zamiar wyprawy skończył się bez  
skutku.

W roku 1686, sam Król Jan III z królewicem Jakóbem na czele najpiękniejszey, iaką tylko (mówi tenże autor) mogła mieć Polska, armii, wszedł przez Bukowinę, wzmocnił wąwozy, i w puszczy tey od stacyi do stacyi porozstawiał mocne posterunki, wkroczenie to zdarzyło się w pośród nayokropniejszey suszy, zmuszony zatym został Król trzymać się z woyskiem w swym pochodzie brzegów rzeki Prutu, który sam tylko nie wysecht. Ziemia spiekła od gorącości, naksztalt otchłani porozstępowała się; znaleźli Polacy puste wsie i miasta, w Jassach zamieszkanym ieszcze, zatrzymał się ten Król z woyskiem, hołd od Moldawianów odebrał, Deputacyą od Woiewody przyjął, i odpocząwszy, na okrycie Besarabii pociągnął, przyszedł aż do Galacz miasta, przy wbiegu Prutu w Dunay, położonego, oczekując na posiłki od Leopolda Cesarza przyobiecane, lecz omylił się w nadziei, otoczony od Turków i Tatarów, cofać się musiał z armią walczącą iedynie o brzegi rzeki Prutu, iako o iedynę do napoiu wodę. Tatarzy zapalili buyne na tamiecznych stepach trawy, trzeba więc było postępować po palącej się ziemi, cała atmosfera okryła się obłokami popiołów, powietrze do oddychania zrobiło się ciężkim, Jassy w cofaniu się splondrowano, Tatarzy zatruli wody w iednym jeziorze po drodze będącym, i od suszy nie oschłym. Król

z woyskiem udał się przez Sereth, osadził nadgraniczne Polskie miasta, wsie, garnizonami i ludem pracującym, lecz zamiar podbicia Wołoszczyzny drugi raz spełził. — Roku 1688 trzecia wyprawa na Wołoszczyznę, niezmiernie deszcze pozbawiły ją wszelkiego skutku, sześć niedziel błakano się po Mołdawii, nakoniec wrócić się musieli Polacy, utraciwszy wiele ekwipażów i koni, ciężkie działa dla niesposobności uprowadzenia, zakopano w lasach Bukowiny.

Roku 1691 wkroczył Jan III w towarzystwie syna z wyborem armii, drogą zwyyczajną przez Sniatyń i Bukowinę, przeszedł rzekę Prut, i spodziewał się teraz zastać nayuroczyścię przyrzeczone posiłki Leopolda Cesarza, Turcy i Tatarzy z początku niepokazali się, czekając pory późniejszej; spadły niezmiernie śniegi, zamknęły się drogi, Król Polski nie korzystał więcey, iak tylko zdobycie Soroki, a woysko więcey ucierpiało, iakby w przegranej batalii, i tak czwarty i ostatni raz spełził zamiar Sobieskiego podbicia Multan i Wołoszczyzny. —

Lasy Bukowiny! gdyby soki ożywiające drzewa wasze wycisnąć można było, wytrysnęłyby z nich ieszcze krew wytoczona tylu pobitych, przez niewierną Wołoszę Polaków. Załuski świadczy, iż wojny Jana III Króla, dla zdobycia Wołoszczy-

zny i Multan, kosztowały trzy armie stracone, w której bardzo wiele przedniejszej szlachty, szątki zaszczytnych starożytnością Polskich familii zginęły, przeszło sto milionów złotych polskich, w gotowych pieniądzech stracono, w ostatku trzy Województwa tym celem odstąpione Rosyi. Traktat Karłowicki, za panowania Augusta II przez Małachowskiego zawarty, położył wszelkim sporom między Turcyą i Polską koniec, tak dalece, iż Porta Otomańska wiernie onego, aż do zniknięcia Polski z horyzontu politycznego zachowała.

Pozostała iednak aż do ostatnich czasów, pamiątka panowania Polski nad tem kraiem w zwierzchności duchownej, było tam fundowane podług świadectwa Niesieckiego Biskupstwo Łacińskie w Serecie, przeniesiono tę katedrę do Baionu, Diecezja podlegała Metropolii Lwowskiej, za Stanisława Augusta przy schyłku jego panowania, był Biskupem Bakońskim Xiądz Ignacy Karwosiecki, świadczy kalendarz Polski na rok 1792.

Koniec dzieła mego przedsięwziętem uwieńczyć pamięcią czci i wiecznego poszanowania u Polaków godnego, Stanisława Zołkiewskiego Kanclerza i Hetmana Wielkiego Koronnego, dnia 6 Października 1620 roku na polach Wołoskich, iak się już opisało, poległego, którego życia i dzieł wy-



iątki z Kobierzyckiego i Łubieńskiego wiadomych już dzieiopisów, oraz rękopismu Króla Jana III, godnego tego Bohatyrza Prawnuka, zebrane, następującym umieszczam porządkiem.

*STANISŁAW ZOŁKIEWSKI* urodził się w wsi Turzyna, iak świadczy Manuskrypt Jana III mila od Zołkwi, miasta późniéj przez niego założonego, z oycy także Stanisława Zołkiewskiego Wojewody Ruskiego, Matka iego była z domu Lipskich, około roku 1547, to iest: przy schyłku panowania Zygmunta I. W młodości obdarzony wybornemi umysłu przymiotami, znajdował się przy wielkim Zamoyskim, potym ulubiony od Stefana Króla, był tajemnych iego względem Tureckieý wojny zamysłów, powiernikiem. Zołkiewski w liście swym z Baru dnia 25 Sierpnia 1620 roku, na samym wyjeździe na ostatnią wyprawę pisanym, z ostatnim prawie pożegnaniem do króla wyznaie, iż Stefan Król, czterem tylko osobom zwierzył się tajemnéy myśli uderzenia na Turków, rzecz ta niebyła tak doyrzałą, aby stanom mogła bydz proponowaną. Król Stefan lądowemi, Xiążę Parmeński morskimi siłami mieli dowodzić.

Smierć wczesna wszystkie Króla i Bohatyrza przecięła zamysły; należał do tego związku SIXTUS V. Papież i Filip Król Hiszpański, także Monarcha Rossyiski.

W woynach z Rosyją, za Stefana, mężstwa swego i biegłości woioowniczey w młodym wieku dał dowody, i od tegoż Króla mianowany został Hetmanem Polnym, to mu ściągnęło nieprzyjaźń na zawsze domu Potockich, a mianowicie Xięcia Samuela Koreckiego, Strussa i Kalinowskiego ówczesnych wojowników. Zygmunt III naywięcēy szacował wielką iego biegłość w rzeczach politycznych i woiennych. Po zwycięztwach z Rosyji, wyniosł Zołkiewskiego na Hetmana Wielkiego Koronnego i Kanclerza godność, to zjednało mu więcēy ieszcze nieprzyjaciół, osobliwie Jerzy i Krzysztof Xiążęta Zbarascy, starali się wszystkie iego dzieła w odwrotnym kolorze przed narodem malować, te też nieszczęśliwe nieiedności, iak narzeka Kobierycki; stały się przyczyną utraty Wołoszczyzny, a potym fatalney wielkiego męża od Tatarów śmierci. Długą historiją dzieł i tryumfów napisaćby trzeba, chcąc wszystkie rycerskie czyny Zołkiewskiego wzmienić, my do wspomnienia wkrótkości znacznie-szych zamiar nasz określamy. W bitwie pod Buczyną, Wielkiemu Zamoyskiemu wiele dopomógł do zwycięztwa i poymania Arcy Xiążęcia Austryackiego Maxymiliana, dowodził lekką Kawaleryą i w kolano był tam ranny, Szwedów pod Rewlem w Estonii zwyciężył, wodza ich Rheinholda Hrabie Nassawii na placu trupem położył, i obóz,

działa, oraz cały woenny ryszunek zabrał, kozaków zbuntowanych na Ukrainie rozgromił i wodza ich Nalewaykę poymał; nayświetniejsze iego dzieło, zwycięztwo pod Kluzynem, miał tam Zólkiewski tylko 4 tysiące Hussarów i 200 piechoty z dwoma działami, z taką to siłą mówi Jan III Król w manuskrypcie swym, 40 tysięcy Rossyan i ośm tysięcy Cudzoziemskiego woyska pod dowodztwem Ponte de la Garde pobił, i wodza samego w niewolę poymał, po tym zwycięztwie stanowiącym, do stolicy miasta Moskwy wszedł, Szuyskich panujących Carów poymał, Władysława Królewica Syna Zygmunta III panującym nad Rossyanami, stosownie do ich życzeń ogłosił, przysięgę wierności odebrał, sam Vice-królem czyli prawitelem całej Rossyi ogłoszony. Owoce tych pomyslności, wahanie się Zygmunta III, i zazdrość wymienionych już familii Polskich, (wkredycie pod ten czas u Króla przemagaiących) wydarły mu na zawsze, i do pełnej rozpaczey wyprawy pod Cekorą (co maluje dostatecznie cytowany list, przy złożeniu pieczęci koronuey, do Króla pisany) przywiodły. Poległ więc tam wielki mąż, obrońca oyczyzny, chwaly iey oręża rozszerzyciel, zwycięzca tylu naybitniejszych w świecie narodów, poległ siwizną okryty na usługach kochanej, lubo częstokroć niewdzięcznej mu oyczyzny, biegłość iego i obszerne wiadomości,

z ustawicznego czytania dawnych i nowych dzieiopisów, iak świadczy Kobierzycki, nabyte, i z nadzwyczajną pamięcią zebrane, nietylko zachowały nieraz w naywiększych niebezpieczeństwach Rzeczpospolitą, iako to: w czasie rokoshu Zebrzydowskiego, ale ią zbawiły w napaściach Szwedów, i uskromieniu zbuntowanych kozaków, pamiętne są iego i od pióra dzieiopisow współczesnych zachowane słowa, kiedy Zygmunt III w nieszczęsny bitwie pod Guzowem, gdzie krew współbraci z rokoszanami przelewała się, unosił się za ściganiem rozbitych swych przeciwników, Żółkiewski stanął przed nim i rzekł: » Królu! zwyciężyłeś, dosyć iest dla ciebie, pewny iesteś teraz twego panowania, przestańże więcej krwi rodaków rozlewać.« Na słowa iego umilkł szęk oręża, a staranie i mądre rady, pokóy oyczyźnie przyspieszyli. Niebyły obce muzy dla Żółkiewskiego, lubił się bawić czytaniem, pisaniem, i naukami, woyny Rossyiskiey przez siebie prowadzoney, komentarz w rodowitym ięzyku sam napisał, którego rękopisma dotąd w niektórych ręku znayduią się. Syn iego Jan wykupiony (iak się mówiło) wielkim kosztem z niewoli, postanowił był sprzedać swe dobra wszystkie i mścić się śmierci oycy swego na Tatarach, lecz śmierć zawczesna z tego świata zabrała go w Warszawie na seymie 1633 roku. Córka iedyna Zofia poszła za



Jana Daniłowicza Wojewodę Ruskiego, a téy córka Teofila małżonka Jakóba Sobieskiego, matka Jana III Króla. Kobierzycki tak pochwały tego męża kończy: » *Ad extremum vir magnus priscis Imperatoribus militari scientia conferendus, blandientium fraudibus intractabilis, disciplinae tenax, Publicam salutem privatis anteferens rationibus, per scelus a suis desertus, tribus annis septuagenario major interiit.*«

Pola Wołoszczyzny tyłu potokami krwi naszéy zbroczone, na waszych żyznych niw powierzchni, wzniósł się pomnik wielkiemu mężowi w kolumnę z marmuru iak mówi Jan III Król ozdobiony, w mieyscu, gdzie wielki woioownik Stanisław Żółkiewski Hetman i Kanclerz Wielki Koronny, po tyłu tryumfach z chwałą za oyczyznę poległ, i krwią swoią waszę zrosił ziemię. Szanowny Starowolski w dziele swym monumenta Sarmatarum, zachował nam napis na téy kolumnie, snadź od małżonki lub syna, poległego woioownika pozostałych, wyryty, opisuiąc w ten sposób:

*In sublimi colle spherice aggesto Żółkiewianae memoriae pro patria et fide occumbenti in Valachia trans Tyram Colossus haec habet.*

*DEO TRINO ET UNI.*

*HOSPES.*

*Si Christianus huc accedis*

*Pro Christi fide in templo vota ne denega*

*Si Paganus venis, lapidi ne inideas locum.*

*QUISQUIS ADES*

*Quam dulce et decorum pro Patria mo-  
ri ex me disce*

*STANISLAUS A ZOŁKIEW*

*ZOŁKIEWSKI,*

*Regni Poloniae Cancellarius et exercituum  
Dux Supremus,*

*Barensis, Camionocensis, Javoroviensis  
Capitaneus,*

*Post reportatas de Cosacis rebellibus, ac  
de Tartaris victorias, post actos subjugata  
Moschovia triumphos, Requepublica  
Polona, qua pace, qua bello, praeclare  
gubernata, tum fortiter cum Tartaris di-  
micando, hic occubui. Vos meo sanguine  
conspersi, Campi Cecorienses, debitae meae  
in Deum et Patriam pietatis, fideles peren-  
nis, memoriae estote Testes.*

*Anno Domini MDCXX. Octob. 6.*

<http://rcin.org.pl>

Ten jest opis dawnego składu Królestwa Polskiego, którego dzieje nas przekonywają, że stopniami wznoszą Państwa, stopniami niżą, do ich dźwigu powiele nader pomaga pamięć i smak rzeczy dawniejszych, a pisma o nich pożyteczne, wyrzekł to Naruszewicz w przedmowie do Stanisława Augusta, przy oddaniu tomu IV dzieł Tacyty. Wieczna Opatrzność, która narody dźwiga, i poniża, usuwa i rozszerza, co w księgach swoich zapisała, to się ziściło. Władął nasz naród niegdyś obszernemi, od Bałtyckiego do Czarnego morza krajami, na tej przestrzeni wznosił pomniki świetności, potęgi, i mądrości rządów swoich, wyprzedził w wieku XVI naukami inne Europy Narody, i iak wyrzekł Erazm Roterodamczyk w liście do Seweryna Bonara, był przytułkiem tych wszystkich, co tylko utzonemi byź śmieli, w ten czas, kiedy Niemcy, Francya, Anglia; oblewały się strumieniami krwi własnej, dla różności zdań w wierze. Przodkowie nasi uchwaliwszy sławną umowę w bezkrólewiu, po zeyściu Zygmunta Augusta ostatniego krwi Jagellońskiej potomka, pokóy między różniącemi się w wierze zapewniająca. Wzywali chlubnie Xiążąt rzeszy Niemieckiej swoją radą i przykładem do pokoju i iedności. Prześladowani niešťśliwi zagraniczni, w naszej oyczyźnie znajdowali przytułek, spokojnie w niej

dni swoje pędząc, w ten czas to wzniosło się miast i osad wiele, których dziś gruzy i szczątki tylko widzimy, a o tych wielokrotnie przy szczególnych opisach wspomnieliśmy.

Dziełem cnót staropolskich męstwa, niezłomnego przywiązania do oczyzny, dziełem prostości obyczajów, wrodzoną łagodnością charakteru, dalekiego od ducha prześladowczego, wiernością nieskażoną dla monarchów, zamiłowaniem się w naukach, wstawił Polak swe imię u nayodleglejszych narodów w Europie.

Nie tak obszerną ziemię zajmował nasz naród od początku swoich i za panowania Piastów, lecz nieskażone jego obyczaje, mądrość i umiarkowanie, wieczney wdzięczności godnych Królów, Kazimierza wielkiego, Władysława Jagęłły, i Kazimierza syna; jego złączyły z nami, Ruś Czerwoną, obszerne kraie Litwy, Prusy i Pomorze. Za Jana Albrychta i jego następcy, psuć się zaczęły staropolskie zwyczaje, zbytek wprowadzony i miękkość, co iawno widzieć z opisu Josta Decjusza, tyle razy już wyżej cytowanego. Świetne panowanie Zygmunta I oycy, i Zygmunta Augusta syna, zwróciwszy umysły Polaków ku pięknym celom, zmieniło zepsucia, nałóg, i wiek ów wstawił się naywiększemi w narodzie naszym ludźmi; z wygaśnięciem rodu Jagellońskiego, niknąć zaczęła narodo-



wość i iak świadczy Piasecki; z śmiercią Anny Jagiellonki Królowey, Stefana Batorego małżonki, ustał świetny staropolski dworu Polskiego obyczaj, a na to miejsce za Zygmunta III połączonego przez związki małżeńskie z domem Austryackim, zaczęto aprowadzać, iak nazywa tenże autor, Germanizm zwyczaie Niemieckie; za Jana Kazimierza i Maryi Ludowiki iego małżonki, przybyły zwyczaie Francuzkie, nademno wołał skarga z Ambony, Starowolski w pismach swoich (8) o zbytek i zepsu-

(8) Starowolski o Reformacyi obyczajów Polskich na karcie 40.

„ Im większe w nas łakomstwo pannie, tym większa nędza Polskę trapi. Jaka wyniosłość teraz w Polsce i iaka Staropolskich obyczajów odmiana, wszyscyśmy się ięli łakomego zbierania pieniędzy, a przecie nic niemamy wszyscy, i niemamy czyni oyczyny już prawie do zguby się nachylaiącey ratować. Cóż w tym iest: Luxus, albo zbytek, którybyś naysporzēy natkał, iako morze wszystko poźrze. Począwszy od najmniejszego, wszyscyśmy miernością świętą, prostym używaniem ubiorów, i onym Staropolskim życiem wzgardzili. Pierwey dobre było piwo w domu, teraz winem piwnice, nawet już i stajnie wonięią: każdy chce wino pić, i wesela bez niego, krzcin, i iednania żadnego, abo zgromadzenia do Cechu, by nayuboższy Rzemieślnik odprawić niechce: już nie-

cie; zle zależne już się wykorzeniec niedało. Polacy smakują w cudzoziemsczyźnie, wstręt mieć zaczęli do prostych lubo nie miękkich i niepieskliwych swych przodków obyczajów.

Zmieniono sposób życia domowy, zamiłowano wytworność i obcych naśladownictwo; w ten czas to poszły wzpomnienie popisy czyli okazywania rycerskie, zardzewiał oręż, a pancerz ciężki już dla wyniszczonych miękkością ciał, spoczął w starych skarbach, lub u strychu wyniosłych wież starożytnych gmachów;

---

tylko woda, na której siła ich przedtym przestawało, (prócz gminu pospolitego i Szlachta, i Senatorowie, i Królowie sami, iako Kroniki nasze świadczą) ale i piwa nawet niezdrowe młodym i zdrowym. — Pierwéy oyczysty ubior, co go z wełny domowéy zrobiono, boki nasze okrywał, teraz jedwabiów, aksamitów, złotogłowów, tabinów, lada u kogo pełno. A co na początku panowania ś. p. Króla Zygmunta Trzeciego, ieden tylko kupiec w Krakowie, abo raczéy we wszystkiéy Koronie bławaty przedawał, to teraz nie po głównych tylko miastach ale i po miasteczkach mniejszych kramów bławatnych pełno. Pierwéy Królowie sami w baranich kożuchach, i szłykach baranich chadzali, nietylko Szlachta Polska i Mieszcianie: teraz woźnica niechce w kożuchu baranim bydz widziany, ale go ferezya zwierzchu

napróżno ieszcze Maxymilian Fredro Kasztelan Lwowski za Jana Kazimirza wołał w pismach swych: » *Polonia nisi Polonicis mediis et consiliis stare potest, aliunde advertitia, uti non congenita sunt, etiam convertunt status naturam.* V. *Fragmenta seu Belii et Togae notationes fol: 196.*— Nie słuchano tych rad, dążono ślepo w przygotowaną, a przez wielkich w narodzie ludzi przewidzianą i przepowiedzianą przepaść, spełniło się to axioma. *Desinit esse in ea republica remedio locus, ubi quae fuerunt vitia, mores fiunt.* Runął na koniec

---

okrywa, aby przecie suknią czerwoną był od ludu pospolitego różny; a Mieszczanin i Rzemieślnik każdy, bez soboláy czapki na ulice ukazać się nieśmie, iuż za lisi kołpak wstydaiąc się. Pierwéy proste wozy i rzadkie kolebki na łańcuszkach zawiesiste między Szlachtą bywały, częścieysze siodła z woyłokami, których miasto poduszek używali: teraz bez poszosnych karet, stroynie obfitych kotczych, iedwabiem i srebrem ozdobionych rydwanów, nietylko do sąsiada, ale i do obozu iuż iachlać niehcemy. A tak z sławnéy onéy iazdy Szlacheckiéy, od którémśmy się wszyscy Equites zwali, staliśmy się teraz wozownicy, podusznicy, z łózkami i stołkami się włócząc. Zbrojny i iezdny pacholek zginął, i siła męska w nas roskoszami struchlała.

wielki gmach, i wstrzął całej Europy polityczną osadę, wynikły nieszczęścia, których lat tyle byliśmy świadkami. Po okropnych burzach, po niezliczonych klęskach, ręka dopiero najwspanialszego i najpotężniejszego Monarchy a teraz Króla i najmiłociwszego Pana naszego, zwróciła nam byt, imię, i obdarzyła swobodną konstytucją. Za tak wielkie dary nie przestańmy w późne pokolenia podawać wdzięczności i uwielbienia, lecz pomniemy, że iedynie tym tylko żyć możemy, co iest właściwie narodowem, co przystoi położeniu, klimatowi, zwyczajom starodawnym naszym; pomniemy na to, że Państwa temi tylko środkami istnieć i dzwigać się mogą, któremi wzrosły, szukaymy więc szczęścia naszego, w tych cnotach, iakie oyców naszych wstawiły i do szczytu szczęścia i chwały doprowadziły, niegardźmy ich pamięcią, bo te smutne gruzy, te ostatki ich wielkości, obszernie po ziemi Polskiej zaległe, dowodzą, że nietylko umieli rozszerzać swe panowanie, ale mądrym rządem uszczęśliwiać siebie i podległe sobie ludy; połączeni z wielkim narodem wiecznym węzłem Unii, możemy się spodziewać spokojnego bytu; używamyż tych chwil na wskrzeszenie, na rozkrzewienie cnót oyczystych, cnót mowią wrodzonych naszemu narodowi.





# REJESTR MATERYI

tu Drugim Tomie zawartych.

---

<b>RUS CZERWONA</b>	-	-	-	1
<i>Góry znaczniejsze na Rusi</i>	-	-	-	4
<i>Rzeki</i>	-	-	-	<i>tamże</i>
<b>WOŁYŃ</b>				
<i>Wojewodztwo Wołyńskie</i>	-	-	-	44
<i>Rzeki</i>	-	-	-	45
<i>Góry</i>	-	-	-	46
<b>PODOLE</b>				
<i>Wojewodztwo Podolskie</i>	-	-	-	66
<i>Rzeki</i>	-	-	-	67
<b>UKRAINA</b>	-	-	-	82
<i>Rzeki</i>	-	-	-	87
<b>KOZACY</b>	-	-	-	120
<i>Wojewodztwo Kijowskie</i>	-	-	-	157
— — <i>Bracławskie</i>	-	-	-	179
— — <i>Czerniechowskie</i>	-	-	-	184
<b>LITWA</b>				
<i>Wielkie Xięstwo Litewskie</i>	-	-	-	188
<i>Rzeki</i>	-	-	-	191
<i>Wojewodztwo Wileńskie</i>	-	-	-	207
— — <i>Trockie</i>	-	-	-	213

# REJESTR MATERYI.

<i>Xięstwo Zmudzkie</i>	-	-	-	221
<i>Wojewodztwo Nowogrodzkie</i>	-		-	224
— — <i>Brzeskie Litewskie</i>			-	228
— — <i>Mińskie</i>	-		-	230
— — <i>Połockie</i>	-		-	232
— — <i>Witebskie</i>	-		-	236
— — <i>Mscisławskie</i>			-	238
— — <i>Smolenskie</i>	-		-	239
<b><i>INFLANTY i KURLANDYA</i></b>			-	245
<i>Rzeki</i>	-	-	-	246
<b><i>KURLANDYA</i></b>	-	-	-	269
<b><i>WOŁOSCZYzna i MOLDAWIA</i></b>				278



# R E J E S T R

*Do Tomu Drugiego.*

A.

Alszwangen  
Aluta

272  
278

A.

Andruszow  
Antonowka

239  
78

B.

Balakley  
Bar  
Barczowka  
Barhuń  
Baryspole  
Batoryn

173  
78  
163  
176  
169  
161

B.

Birze  
Bobnowka  
Bobr  
Bobruysk  
Bogusław  
Boh  
Rolanowka

212  
168  
238  
232  
165  
89

Batow  
Bausk  
Bazalia  
Betz  
Berdyczow  
Beresteczko

81  
271  
58  
56  
166  
62

Rorowiec  
Borysow  
Braclaw  
Brańsk  
Brahilow

183  
166  
231  
213  
187  
181

Bereza  
Berezyna  
Bersada  
Berdycz .  
Biała

229  
193  
183  
230  
229

Brody  
Brześć Litewski  
Brzezany  
Buczac  
Bug

37  
228  
31  
80  
5

Biała Cerkiew  
Białoboki  
Białogrod  
Białogrodek  
Białozor  
Biały kamień  
Bielica

165  
29  
173  
163  
166  
25  
266  
212

Busk  
Busza  
Buzin  
Rychow  
Rystrzyca  
Bytyn

37  
181  
166  
238  
211  
227



# REJESTR MATERYI.

C.

Chełm	4	38
Chmielnik		79
Chomsk		230
Chorcyca	123	172
Chwastow		163
Ciecierow		89
Cudnow		166
Czaczaniec		182
Czapczakley		90
Czarnogrodek		163
Czarnokozienice		77

C.

Czarnylas	173
Czasniki	235
Czekryn	166
Czereja	238
Czerniechow	187
Czerniowce	78
Czerniowka	168
Czerwonygrod	79
Czumhak	168
Czyrkassy	166

D.

Dahlen		264
Daniłow		25
Daniłowice		212
Dąbrowiec		230
Dereśnia		79
Dereczyn		227
Desna		88
Dniepr	87	193
Dniestr	4	67
Dobromil		29
Dobrowody		19
Dobryłów		34
Dochinow		212
Dombrowa		29
Domontow		168
Dorohinka		tamże
Doroszeńki szańce		173

D.

Dorpat	265
Druia	213
Dryatow	168
Dryssa	235
Dryswiaty	213
Düneburg	267
Dubienka	211
Dubiessa	29
Dubisza	192
Dubno	62
Dubrowna	237
Dunaiowce	76
Durben	272
Dynow	36
Dziesna	234
Dziewatlow	224
Dzwina	192

F.

Fesztyn		76
Filipow		218
Flecze		178

F.

Frauenburg	272
Friederichstadt	277
Fulsztyn	29

# REJESTR MATERYJ.

G.

Gliniany	24
Glinsk	187
Goldvnga	271
Grabowiec	43

G.

Grauneden	272
Grobin	tamże
Grodek	25 77 184
Grodno	217

H.

Hadziacz.	167
Halicz	4 29
Hasenpot	272
Herbedzeyow róg	176
Homel	232
Horki	238
Horodyszczce	230

H.

Horodło	38
Hory	238
Horyń	45
Horynin	77
Hrabieszow	40
Human	183

J.

Jablonow	168
Jahorlik	165
Jampol	58. 182
Jangrod	181
Jauow	24 79 218 229
Jarosław	27
Jaruga	182
Jasiołda	193
Jaworow	24
Jazłowiec	79
Jeremiowka	168
Jenierzyszcze	234

J.

Jeziorna	25
Jezupol	34
Iluksza	277
Lugul wielki	89
Lugul mały	tamże
Irpin albo Pierna	tamże
Jurborg	224
Jurow	31
Iwangrod	183
Ixhol	264
Izabellin	228

K.

Kabnik	184
Kaczowice	31
Kaczubey	177
Kamieniec Podolski	73
Kamieniec Litewski	229

K.

Kanał Ogińskiego	193
Kanczuga	29
Kaniow	165
Katusz	34 78
Kąkolniki	32

# REJESTR MATERYJ.

Kernow	211	Kowno	214
Keydany	222	Kozangrodek	230
Kijow	158	Krasiczyn	28
Kitaygrad	76	Krasifow	58
Kircholm	263	Krasne	181
Klecko	227	Krasnopol	78 168
Klewan	59	Krasnopola	239
Kobryn	229	Krasnostaw	41
Kochanie	123 171	Kretynga	223
Kochanow	184	Krosno	36
Koczkos	176	Kroże	223
Koden	229	Kryłow	39 166
Kokenhausen	264	Krynki	218
Kołomyia	33	Krzemieniec	46 62
Komargrod	181	Krzemieńczuk	176
Komarno	26	Krzyczew	239
Konołop	187	Krzywce	77
Konstantynow	58 79	Kudak	169
Kopyl	226	Kulczyki	32
Kopys	238	Kulikow	24
Korol	168	Kupin	77
Korsuń	164	Kurlandya	246 270
Korzec	58	Kurzyłowce	78
Kosiany	235	Kuty	34
Koydanow	231	Kuznica	218

L.

L.

Lachowice	226	Lipsko	43
Latyczow	79	Lisianka	164
Lepel	235	Lubowla	42
Lesko	36	Lukanka	238
Lesnice	165	Lukomla	168
Lida	212	Lutzen	269
Lipawa	275	Lwow	20

Ł.

Ł.

Ładyszyn	181	Łańcut	28
Łachiszyn	230	Łaski	29

# REJESTR MATERYI.

Łaszczewka	43	Łubnia	168
Łobaczew	164	Łuck	48
Łokacze	50	Łysa góra	4
Łomazy	229		

## M.

Masłostaw	165
Marcinow	31
Marienhau	269
Medyowka	166
Merecz	192 216
Mezyrow	78
Miedzybor	79
Międzyrzecz	59 78 164
Miedniki	222
Mińsk	231
Mikułyniec	79
Mir	226
Mirograd	162
Miropol	58
Missaryn	176

## M.

Mitawa	271
Mnohoy	168
Mohylow	77 257
Monasterzysk	31
Monasterzyska	183
Morachwa	67 181
Morcza	34
Mosciska	29
Moszna	165
Motowidłowka	163
Mozyr	252
Mścisław	259
Muchawiec	194
Musza	246
Mysz	227

## N.

Naliboki	227
Narole	43
Narwa	267
Niemen	191
Niemirow	181
Nieśwież	226
Niewiaża	192
Nizyn	169
Nowa Sicza	172

## N.

Nowe Koniecpole	182
Nowe miasto czyli Władysławow	224
Nowogrodek	225
Nowogrodek Siewier- ski	187
Nowogrod	185
Niszczarda	235

## O.

Obedowka	183
Obertyn	132

## O.

Ochmatow	164
Oczakow	174



# REJESTR MATERYI

Okopy S. Tróycy	79	Osmiana	211
Olesko	37	Ostrog	52
Oleszyce	28	Ostrow	227
Olita	217	Ostrowno	237
Olkieniki	211	Ostrożek	58
Olszanica	164	Oswiey	235
Oltwa	168	Owidowe jezioro	174
Ołyka	60	Owruetz	163
Orel	88		

P.

P.

Paniowce	75	Porohy	170
Parczew	229	Postawy	212
Parnawa	265	Pothylia	4
Pawłocz	163	Pothyllice	57
Pereasław	168	Potlew	5
Petrykowiec	226	Potok	79
Petrykow	232	Pozayscie	215
Piałykory	164	Preny	216
Piasecko	163	Prochnis	28
Pilawce	51	Proskorów	77
Piltyn	277	Prut	5
Pina	194	Prypeć	194
Pinsk	230	Pułtawa	167
Podhayce	31	Punie	216
Podhorce	37	Putywl	187
Pohorwice	184	Pruth	278
Połock	233	Przemysł	26
Połonga	223	Przeworsk	28
Połost	230	Przyłuka	184
Poniewiez	218	Pszoła	88

R.

R.

Radoszkowice	231	Raskow	182
Radziwiłłow	239	Ratno	42
Rakow	231	Rewel	266

# REJESTR MATERYJ.

Rochaczew		232	Ruki	164
Romanow	36	163	Rulszowce	32
Rochmanow		59	Rumburg	265
Rokitno		165	Ryga	260
Ros		89	Rysowo	165
Rosienie		222	Rzeczyca	269
Rożana		227	Rzeszow	29
Rożanystok		217		

S.

S.

Samara	88	170	Sokołowka	183
Samborz		29	Sołok	213
San		4	Sosnica	29
Sanok		34	Specynow	184
Sapiezyn		213	Stanisławow	34
Satanow		76	Stara Sicza	170
Schenberg		277	Starcice	164
Selburg		tamże	Starodub	244
Sereth		278	Stawiki	164
Szczara		192	Stayki	165
Szczuczyn		212	Stołowicze	227
Sereie		218	Stryi	5
Sielub		227	Stryniowce	76
Sitno		235	Studziennica	76 67
Sławatyczne		229	Strzybowka	164
Słonim		227	Styr	45
Słuch		225	Suchaki	78
Skala		79	Suła	88
Słucz		45	Święta Heiligen	223
Smitowicze		231	Święta rzeka	192
Smoleńsk		241	Suraż	237
Smorgonie		212	Susza	235
Smotrycz		67	Swinigrod	180
Sniatyń		32	Szarawka	78
Sokal		49	Szawle	224
Sokoł		235	Szawran	183
Sokołka		218	Szarygrod	78

# REJESTR MATERYI.

Szereszow	229	Szmiła	166
Szczebrzeszyk	43	Szranden	272
Szkoło	24	Szredniki	224
Szkłow	238		

## T.

## T.

Taborowka	163	Tornaspol	181
Tarhowica	181	Trehymirow	165
Tasmina	89	Trembowla	52
Tarnograd	43	Troki	214
Tawan	175	Tryliść	163
Teligola	90	Trypol	165
Terespol	229	Tulczyn	185
Teterow	88	Turocz	226
Tetyiow	164	Turzysk	45
Tiahinia	176	Turow	230
Tołoczyn	231	Turowka	235
Tomakowka 123	173	Tyśmiewice	34
Tomaszow	43	Tyszowice	38

## U.

## U.

Uchanie	59	Usiatyń	79
Uchorec	29	Uświata	237
Uła	235	Uxhal	263
Ulanow	167	Uyście	31
Upsk	176		

## W.

## W.

Wachnogrobla	183	Wielicz	236
Wasilkow	163	Wielki Ostrow	176
Wasiliszi	212	Wielona	224
Wenden	265	Wierzbołow	224
Werbki	78	Wilno	207
Włodzimierz	49	Wilia	192
Widze	213	Wilkomierz	212

# REJESTR MATERYI

Windawa	246	271	Wołkowysk	227
Winnica		180	Wołodarka	163
Winła		246	Woroniec	234
Wiśnia		29	Woronkowce	78
Wiśnice		229	Woronowka	166 183
Wiśniowiec		60	Worskła	88
Witebsk		236	Wygry	217
Włodawa		229	Wysock	230
Wolanow		212	Wysokie Litewskie	229
Wolmar		266	Wyszogrodek	163
Wołczyn		229		

Z.

Z.

Zaleszczyki		79	Złotonoska	168
Zamaytowka		180	Zółkiew	26
Zamość		42	Zółudek	212
Zasław	59	231	Zurawice	227
Zawałow		31	Zurawno	30
Zbaraż		64	Zwaniec	79
Zbaraż stary		184	Zwiachel	58
Zborow		25	Zydaczew	29
Zbrucz		67	Zynkow	78
Zdzięcioł		227	Zytomierz	164
Zelwa		tamże	Zywołów	184
Złoczow		25		









66.043

~~186~~

£

130882  
26.8.64

230

764



41089